

75 LAT TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI NA DOLNYM ŚLĄSKU STUDIUM HISTORYCZNO-BIOGRAFICZNE

praca zbiorowa pod red. Beaty Skwarek



Wydawnictwo Państwowej Wyższej
Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy

Wydawnictwo
Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy

75 LAT
TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI
NA DOLNYM ŚLĄSKU
STUDIUM HISTORYCZNO-BIOGRAFICZNE

praca zbiorowa pod red. Beaty Skwarek



Legnica 2020

Rada Wydawnicza:

prof. dr hab. inż. Jerzy Jan Pietkiewicz (przewodniczący),
dr Wioletta Drzystek (redaktor naczelny Wydawnictwa, zastępca przewodniczącego),
dr Monika Wierzbicka (przewodniczący Komitetu Redakcyjnego Zeszytów Naukowych
PWSZ im. Witelona w Legnicy), dr Izabela Bernatek-Zagała, dr Jan Budka,
dr n. med. Małgorzata Bujnowska, dr Zbigniew Cesarz, dr Anna Kowal-Orczykowska,
mgr Przemysław Kulon, dr Renata Myrna-Bekas, mgr Mirosław Szczypiorski,
dr Małgorzata Szudrowicz-Garstka, dr hab. inż. Bogumiła Wnukowska,
prof. dr hab. inż. Wojciech Zamojski

Koncepcja:

Kazimierz Pleśniak

Recenzenci:

prof. dr hab. Stanisław Leszek Stadniczeńko, dr Jerzy Herberger

Korekta:

Krystyna Gajaszek, Waldemar Gajaszek

Projekt okładki:

Zbigniew Gol

Wydawca:

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy
ul. Sejmowa 5 A, 59-220 Legnica
tel. 76 723 22 80 do 83
pwsz@pwsz.legnica.edu.pl
www.pwsz.legnica.edu.pl
www.wydawnictwo.pwsz.legnica.edu.pl

Redakcja techniczna i skład:

Krystyna Gajaszek, Waldemar Gajaszek
Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju
Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy
„Wspólnota Akademicka”
ul. Sejmowa 5 A, 59-220 Legnica
tel. 76 723 21 20, tel./fax 76 723 29 04
www.wa.legnica.edu.pl

© Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy

Wszystkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez uprzedniego wyrażenia zgody przez wydawcę.

ISBN: 978-83-66225-02-2

*Człowiek jest wielki nie przez to, co ma,
lecz przez to, czym dzieli się z innymi*

Dziecko jest radością całego świata

Jan Paweł II

Spis treści

Wstęp	9
-------------	---

Beata Skwarek, Kazimierz Pleśniak

Rys historyczny działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na Dolnym Śląsku	13
---	----

Kazimierz Pleśniak

Struktura i działania Oddziału Regionalnego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci	19
---	----

Część I

Osobiste wspomnienia społecznej i zawodowej działalności w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci

25

Oddział Okręgowy Jelenia Góra	27
--	----

Jadwiga Bobek

Moja działalność w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci	29
---	----

Irena Jarmolińska

Moja historia w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci Lubań	33
--	----

Henryk Kamyk

Wspomnienia związane z działalnością w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci	39
---	----

Emilia Kurzątkowska

Okruchy wspomnień z minionych 37 lat działania Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Koła Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej w Bogatyni	43
--	----

Oddział Okręgowy Legnica	47
---------------------------------------	----

Krystyna Dudarowska

O społecznej działalności nie tylko w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci	49
--	----

Izabela Jokiel

Moja historia i działalność w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci	51
--	----

Jan Kleczek

Powstanie koła TPD jako efekt aktywności rodziców i nauczycieli Specjalnego
Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Jaworze 53

Wanda Marianna Kucner

Jak „rodziło się” Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Ścinawie? 55

Janina Mazur

O swojej działalności w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci 57

Elżbieta Michalak

Moja przygoda z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci 59

Elżbieta Palej

Aktywność społeczna w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci 61

Beata Skwarek

O doświadczeniach i ludziach z pasją w działalności PWSZ im. Witelona
w Legnicy..... 63

Barbara Szewczyk-Stańko

Moje wspomnienia z działalności w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci 71

Janina Stasiak

Garść refleksji o moim ćwierćwieczu w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci 75

Oddział Okręgowy Wałbrzych 79

Bożena Bielańczuk

Działalność oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Dzierżonowie 81

Teresa Rochatka-Ciecieląg

Spółeczne i zawodowe doświadczenie związane z działalnością Towarzystwa
Przyjaciół Dzieci w Wałbrzychu 87

Władysław Czarnecki, Andrzej Regner

O doświadczeniach w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci 89

Ewa Grabowska

Rys historyczny działalności TPD w Bystrzycy Kłodzkiej 91

Czesława Jarzyńska

Wspomnienia z działalności TPD w Radkowie 95

Cecylia Król

Działalność koła Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Boguszowie-Gorcach 97

Lucyna Malinowska

Działalność Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Świdnicy w latach 1949–2015 101

Antoni PiątekDziałalność Koła Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej w Wałbrzychu –
jednostki terenowej Towarzystwa Przyjaciół Dzieci 107**Antoni Piątek**Spotkania z Papieżami we wspomnieniach Towarzystwa Przyjaciół Dzieci
Koło Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej 111**Krystyna Lis-Rynkiewicz**

Moja retrospekcja z działalności w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci 121

Elżbieta Socha

Wspomnienia z działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Wałbrzychu 125

Ilona Małgorzata SochaMoja przygoda z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci – Oddział Powiatowy
w Wałbrzychu 129**Oddział Okręgowy Wrocław** 133**Andrzej Rumiński**

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci (RTPD) Wrocław, ul. Kręta nr 1/3 135

Mirosława Boczar, Izabela MichałowskaTowarzystwo Przyjaciół Dzieci w działalności Oddziału Dzielnicowego
Wrocław Stare Miasto 137**Józef Bogdaszewski**„Normalnie i naturalnie” – z pamięcią o przeszłości i z nadzieją w przyszłość.
Wspomnienia – list otwarty 143**Teresa Mrugalska**

Moja przygoda z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci 155

Część II**Wspomnienia o niezjących działaczach zasłużonych dla Towarzystwa
Przyjaciół Dzieci** 157**Beata Skwarek, Adam Kobel**

Oni tworzyli Towarzystwo Przyjaciół Dzieci 159

Mirosława Boczar, Izabela Michałowska

Teresa i Józef Kamińscy – wolontariusze Towarzystwa Przyjaciół Dzieci 175

Rozalia Brańska

Wspomnienie o Stanisławie Brańskim (1 stycznia 1939 r. – 18 stycznia 2017 r.) 177

Zygmunt Nowaczyk

Wspomnienie o Stanisławie Olbrychcie 181

Beata Wierzbicka

Ryszard Wierzbicki – człowiek z pasją 183

Janina Stasiak

Wspomnienie o Janinie Ryś 185

Część III**Sylwetki społecznych działaczy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci 187****Beata Skwarek, Dariusz Czekaj**

Prezesa Dolnośląskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci 189

Beata Skwarek, Adam Kobel

Współcześni „Korczakowcy”, Wolontariusze, Przyjaciele Dzieci 197

Wiesław Kołak

Słów kilka o publikacji 225

Podsumowanie 227

Aneks 233

Z recenzji wydawniczej 279

Wstęp

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci obchodziło w 2019 roku 100-lecie społecznej działalności na rzecz dzieci i rodzin. Z okazji tego wspaniałego jubileuszu zorganizowano wiele akcji charytatywnych, pikników, paneli dyskusyjnych, konferencji i spotkań prezentujących całokształt działań tej organizacji oraz przybliżających społeczeństwu aktywność środowiskową – opiekuńczą, wychowawczą i edukacyjną – podejmowaną przez ludzi dobrej woli. Obchody jubileuszowe były też okazją do upamiętnienia i wyróżnienia wielu wybitnych osób, które – podejmując wyzwania wynikające z potrzeb TPD – niosły kompleksową pomoc podopiecznym tej ważnej organizacji pożytku publicznego. To Im właśnie Towarzystwo zawdzięcza swoje osiągnięcia – oddanym członkom, działaczom i specjalistom bezinteresownie zaangażowanym w służbę pełniącej dla dobra dziecka i rodziny.

Początek działalności TPD o zasięgu ogólnokrajowym przypada na rok 1919, jednak korzenie organizacji sięgają znacznie głębiej. W historii rozwoju systemu opieki i wychowania nad dziećmi z ubogich rodzin, dziećmi zaniedbanymi, osieroconymi i niepełnosprawnymi swój ślad – choć o mniejszym zasięgu – zapisało wiele filantropijnych towarzystw i organizacji społecznych XIX wieku, m.in. Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności (1814), Towarzystwo Opieki nad Ubogimi (1884), Towarzystwo Opieki nad Dziećmi (1906) oraz XX wieku, szczególnie Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci (RTPD – od 1919) i Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci (ChTPD – od 1946), których zjednoczenie w roku 1949 doprowadziło do powstania jednej z najbardziej znanych i najdłużej działających organizacji pod nazwą Towarzystwo Przyjaciół Dzieci.

Działania Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na Dolnym Śląsku trwają nieprzerwanie od 1945 roku. Przypadający na rok 2020 jubileusz 75-lecia jest zatem okazją do zaprezentowania aktywności tej organizacji w okręgu dolnośląskim, szczególnie że minione lata społecznej służby obfitowały w działalność o różnej dynamice i wartości, wynikającej z trudnych i burzliwych dla naszego kraju i społeczeństwa czasów (czas okupacji 1939–1944; lata powojenne 1945–1956, kiedy to nastąpiła likwidacja Towarzystwa (1952); reformy administracyjne w latach 1975 i 1998). Pomimo systemowych zmian, które w różny sposób odbijały się na organizacyjnej działalności (brak finansowego wsparcia, podział dokonany po roku 1989 na stowarzyszenia lepsze), TPD przetrwało niepowodzenia i pokonało większość problemów. Zdobyte doświadczenia i nowe osiągnięcia stawiają Towarzystwo w szeregu polskich organizacji europejskich – najbardziej znanych i najprężniej działających. I choć pojawiają się nowe i niełatwe do rozwiązania problemy, pełni ono ważną rolę, uzupełniając działalność państwa i samorządu w zakresie opieki społecznej oraz działając na rzecz właściwego zagospodarowania czasu wolnego, rozwoju zainteresowań, organizując wypoczynek letni i zimowy, prowadząc pośrednictwo oraz rzecznictwo praw dzieci i młodzieży.

W najnowszej historii działalności TPD najbardziej dynamiczny okres rozwoju przypada na lata 2008–2010, powstaje wówczas wiele nowych kół w przedszkolach, szkołach, przy placówkach opiekuńczo-wychowawczych, w zakładach pracy, a także na wyższych uczelniach. Systematyczność, otwartość i różnorodność działań przyjaznych dzieciom przyciągają również wielu nowych społecznych działaczy, ludzi dobrej woli i sponsorów,

dzięki którym pomocą zostaje objęta większa liczba dzieci z rodzin najuboższych, wielodzietnych i patologicznych, podejmowanych jest również szereg nowych, integracyjnych działań na rzecz środowiska dzieci i młodzieży niepełnosprawnej.

Nie ulega wątpliwości, że najważniejszym kapitałem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci są ludzie wrażliwi na los drugiego człowieka, którzy zapisali się w historii Organizacji, tworząc jej zręb, oraz Ci, którzy nadal pracują na rzecz i dla dobra dzieci. Ci społeczni działacze to osoby wykazujące dodatkowo gotowość i dyspozycyjność w zakresie działań podejmowanych w czasie wolnym, odczuwający potrzebę niesienia wsparcia i pomocy, a także dostrzegający sens podejmowanych zabiegów. Wśród ponad 5000 aktywnie działających obecnie wolontariuszy w strukturach Dolnośląskiego Okręgu TPD są osoby czynne zawodowo (nauczyciele – pedagodzy, wychowawcy, wykładowcy, przedsiębiorcy, pracownicy administracji publicznej, ośrodków kultury i turystyki, służby zdrowia, przedstawiciele Kościoła), emerytowani pracownicy oraz osoby prywatne, których doświadczenia życiowe ukierunkowały na społeczną działalność. Należy w tym miejscu wspomnieć również o blisko 1000 młodych wolontariuszy – uczniach szkół (podstawowych, ponadpodstawowych, wyższych), a także najmłodszych podopiecznych – przedszkolakach, którzy pod opieką dorosłych działaczy od najmłodszych lat uczą się empatii, wrażliwości oraz bezinteresownego pomagania potrzebującym.

Pomysłodawcą wydania publikacji *75 lat Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na Dolnym Śląsku. Studium historyczno-biograficzne* jest wieloletni tepedowski działacz, wolontariusz, prezes Miejskiego i Okręgowego Oddziału TPD w Legnicy – Kazimierz Pleśniak, który zaproponował regionalnym oddziałom (legnickiemu, jeleniogórowskiemu, wałbrzyskiemu i wrocławskiemu) zaangażowanie w odtworzeniu przeszłości i ukazanie aktualnej rzeczywistości w ich społecznej przestrzeni. W odpowiedzi działacze z poszczególnych oddziałów i kół zainteresowani pomysłem przesyłali biogramy, materiały wspomnieniowe oraz interpretacje własnych indywidualnych i społecznych doświadczeń dokumentujących działalność oddziałów dolnośląskiego okręgu, ich prezesów, członków i wolontariuszy – rodziców. W przypadku kilku narracji charakter wspomnieniowy występuje łącznie z elementami biograficznymi, które trudno rozdzielić. Wskazać jednak należy, iż pomimo ogromu wykonanej przez Autorów pracy publikacja zawiera luki, brakuje też informacji o wielu sprawach i ludziach. Niedobór ten wynika m.in. z trudności w dostępie do materiałów źródłowych dokumentujących działalność poszczególnych oddziałów lub z ich bezpowrotnej utraty. Ponadto wiele osób woli działać niż pisać, dlatego odnajdujemy w tekście jedynie krótkie relacje z ich działalności. W odniesieniu do brakujących informacji należy mieć nadzieję, iż kolejne opracowania zostaną uzupełnione i znajdzie się w nich miejsce dla tych, których w tej książce zabrakło.

Niniejsze studium historyczno-biograficzne ma charakter popularyzatorski i porządkujący, dlatego też w tym przypadku postawienie problemu badawczego okazało się mniej ważne niż sformułowanie celu określonego jako „zachowanie w pamięci społecznej działalności ludzi, którzy przybyli na Ziemię Odzyskaną i niezależnie od panujących realiów podjęli trud pracy społecznej, oraz Tych, którzy kontynuowali to dzieło w zmieniających się warunkach ustrojowych i nadal realizują wyznaczone cele, gdzie najwyższą wartością jest dobro dziecka”.

Oddane w ręce Czytelnika opracowanie zostało podzielone na trzy części. Poprzedzają je artykuły ukazujące rys historyczny działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na Dolnym Śląsku, strukturę i charakterystykę czterech Oddziałów Regionu Dolnośląskiego.

W pierwszej części publikacji zawarte zostały wypowiedzi członków TPD, którzy aktywnie włączyli się w jej merytoryczną zawartość. Są to prezesi zarządów oddziałów okręgowych, przewodniczący i członkowie kół, rodzice dzieci – podopiecznych TPD – opowiadający swoje historie w nawiązaniu do działalności społecznej i zawodowej, z refleksją

wspominający koleżanki, kolegów, współpracowników, bez pomocy i zaangażowania których nie udałoby się przeprowadzić wielu ciekawych przedsięwzięć. Ich osobiste refleksje odnoszą się do zjawisk i przemian ostatnich dekad (przełomu XX i XXI wieku) i stanowią w pewnym sensie podsumowanie dotychczasowych działań. Kolejność prezentowanych tekstów wynika z przynależności do poszczególnych okręgów (Jelenia Góra, Legnica, Wałbrzych, Wrocław).

Druga część obejmuje wspomnienia o działaczach i pionierach TPD, których nie ma już wśród nas, a których inicjatywy zyskały uznanie i – pomimo trudnych dla naszego kraju czasów – wprowadzane były w życie. Ich działalność wynikająca z przynależności do TPD w czasach PRL – podobnie jak innych organizacji społecznych – służyła i miała służyć umacnianiu moralności socjalistycznej i ustroju zorganizowanych na wzór radziecki.

W trzeciej części przedstawione zostały biografie współczesnych społeczników – prezesów, działaczy i przyjaciół TPD, odczuwających i dostrzegających potrzebę podejmowania kolejnych inicjatyw. Są wśród nich osoby o różnym stażu zawodowym oraz emeryci, których łączy wyznawany system wartości, wybór, cel i sens życia podyktowany odpowiedzialnością za rozwój dzieci i ich rodzin.

Opracowanie zamykają: wypowiedź Wiesława Kołaka – prezesa Zarządu Głównego TPD w Warszawie i wnioski podsumowujące merytoryczny aspekt zaprezentowanych materiałów, zestawienie bibliograficzne uwzględniające cykl wykorzystanych i wydanych w przestrzeni ostatnich lat publikacji ukazujących działalność TPD.

Prezentowany materiał uzupełniają teksty napisane w oparciu o cytowaną literaturę bez stosowania odsyłaczy, materiały źródłowe, sprawozdania, artykuły i relacje publikowane w wydawanych na przestrzeni lat czasopismach: „Przyjaciel Dziecka” i „Nade wszystko Dziecko”. Całość wieńczy aneks, w którym zawarto: aktualny skład Zarządu i Komisji Rewizyjnej Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego TPD, wykaz Honorowych Członków TPD. W materiale ilustracyjnym odnaleźć można zdjęcie Sztandaru Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego TPD i formy uhonorowania oraz zdjęcia dokumentujące wybrane wydarzenia i podejmowane przez tepeadowskich społeczników inicjatywy. Fotografie przekazane zostały zarówno przez Autorów prezentowanych tekstów, jak i oddziały okręgowe. Stanowią one jedynie niewielką część udokumentowanego dorobku Towarzystwa i wchodzą w zakres zbiorów gromadzonych na potrzeby utworzenia Sali Tradycji (Pamięci), której siedzibą będzie legnicki oddział.

Wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tej publikacji, składam serdeczne podziękowania. Autorom za poświęcony czas i przesłane materiały, recenzentom – profesorowi Stanisławowi Leszkowi Stadniczeńko i doktorowi Jerzemu Herbergerowi – za doradztwo i cenne uwagi merytoryczne, Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Witelona w Legnicy oraz sponsorom za finansowe wsparcie, dzięki któremu możemy oddać w ręce czytelnika niniejsze opracowanie.

dr Beata Skwarek

Rys historyczny działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na Dolnym Śląsku

Działalność Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na Dolnym Śląsku jest znacznie krótsza niż Towarzystwa w kraju i została zapoczątkowana w roku 1945 po zakończeniu II wojny światowej wraz z włączeniem do Polski Ziemi Odzyskanych. Przemiany społeczno-polityczne w tym trudnym dla kraju okresie były mniej korzystne dla rozwoju porządowych inicjatyw życia społecznego w porównaniu z latami 1918–1939.

Powojenne przeobrażenia i specyficzne warunki wywarły wpływ na działalność wszystkich instytucji i organizacji związanych z szeroko rozumianą problematyką oświatowo-wychowawczą. Ówczesny kierunek polityki państwa i jego model oparty na ideologii centralizmu oraz przewodniej roli partii dawały monopol na definiowanie i zaspokajanie potrzeb społecznych, wymuszały na stowarzyszeniach – zwanych organizacjami masowymi – ich respektowanie i realizację zakładanych celów. Funkcjonujące organizacje uzupełniały zatem działania administracji państwowej, głównie w dziedzinie humanitarnej, lecznictwa i oświaty oraz przez bezpośrednią działalność opiekuńczą, prowadzenie szpitali, sanatoriów, szkół, domów dziecka oraz wielu instytucji i form pomocy środowiskowej. Brak respektowania nowej ideologii prowadził do likwidacji organizacji, co również dotknęło TPD. W kolejnych latach nastąpiło stopniowe popieranie stowarzyszeń przez państwo, które dostrzegało znaczącą rolę tych organizacji w podejmowanych przez nie działaniach społecznych na rzecz rozwoju danej ziemi – miasta i wsi. Podstawy do zrzeszania się obywateli w różnorodnego typu organizacjach „w celu rozwoju aktywności politycznej, społecznej, gospodarczej i kulturalnej ludu pracującego miast i wsi” stwarzała Konstytucja PRL (M. Rybicki).

W celu udokumentowania działalności TPD w odradzającej się po II wojnie światowej Polsce i czasach PRL, wielu badaczy i historyków podejmowało próby zdobycia materiałów dotyczących działalności TPD na Dolnym Śląsku tamtego okresu. Niestety baza źródłowa w zasobach Archiwum Państwowego we Wrocławiu oraz w jego legnickim oddziale jest zdekompletowana, gdyż część z nich spłonęła w czasie pożaru w lokalu Zarządu Wojewódzkiego TPD we Wrocławiu w 1958 roku, natomiast dokumentacja obejmująca okres działalności organizacji w latach 1963–1969 jest niekompletna.

Aktywność Towarzystwa i jego struktury organizacyjne na Dolnym Śląsku, podobnie jak w całym kraju, uwarunkowane były reformami administracyjnymi, które obejmowały zmiany terytorialne i zasięg województwa wrocławskiego – dzisiaj województwa dolnośląskiego, co pokazują poniżej przedstawione mapki.



Ryc. 1. Mapa Ziem Odzyskanych (zaznaczone ciemniejszym kolorem)

Źródło: https://www.google.pl/search?source=univ&tbm=isch&q=mapa+ziem+odzyskanych&sa=X&ved=2ahUKewjhzoa64ezqAhXKlosKHb6_Dg8QsAR6BAgKEAE&biw=1266&bih=520#imgcr=5ifxh8pRWgGG8M, data dostępu: 27.07.2020 r.

Podział administracyjny kraju wynikający z utraty ziem wschodnich i przyłączenia ziem zachodnich oraz północnych regulował pierwszy akt prawny – dekret PKWN z 21 sierpnia 1944 roku o trybie powołania władz administracji I i II instancji (Dz.U. 1944, nr 2, poz. 8). Dalsze zmiany nastąpiły w latach 1945–1946 i dotyczyły głównie podziału ziem północnych i zachodnich na cztery województwa. Na mocy rozporządzenia z 29 maja 1946 roku w sprawie tymczasowego podziału administracyjnego Ziem Odzyskanych utworzono województwo wrocławskie, które składało się z 32 powiatów (Dz.U. 1946, nr 28, poz. 177, par. 3).

W tym okresie wznowioną od 1944 roku działalność prowadziło Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci (z dostępnych źródeł wynika, że RTPD zorganizowano w dniu 7 września 1945 roku, a od lipca 1946 roku rozpoczęło działalność Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci (ChTPD) zainicjowane przez Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Najważniejszą misją RTPD w pierwszych powojennych latach było ratowanie dzieci dotkniętych koszmarem wojny i prowadzenie m.in. zakładów opiekuńczych, wychowawczych oraz poradni higieniczno-lekarskich. Z kolei celem ChTPD były działania podejmowane wobec dzieci wiejskich – szczególnie opuszczonych i zaniedbanych przez rodziców. Argumentem do połączenia tych dwóch organizacji w dniu 30 czerwca 1949 roku była większa efektywność i harmonia społecznego działania na rzecz dzieci. Doprowadziło to do zapoczątkowania działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w maju 1949.

Kolebką organizacji była Legnica, gdzie przez kilka miesięcy mieściła się siedziba władz wojewódzkich, ze względu na duże zniszczenie wojenne, jakiemu uległ Wrocław (miasto wojewódzkie stało się siedzibą władz TPD po zjednoczeniu w 1949 roku). To tutaj spontanicznie zaczęły tworzyć się grupy osób dostrzegających potrzebę pomocy dzieciom osieroconym w wyniku wojennych wydarzeń. Efektem działania tych społeczników funkcjonujących w strukturach RTPD było powołanie za zgodą władz Legnicy Domu Dziecka dla Sierot Wojny. Placówka działała przez 8 lat (1945–1953) i dała schronienie ponad 200 dzieciom, których rodzice zginęli w działaniach wojennych – głównie w Powstaniu Warszawskim – lub nie powrócili z zesłania na Sybir.

Pomimo wpisującej się w kanony polityki komunistycznego państwa aktywności TPD, które oprócz działalności opiekuńczej i wychowawczej zajmowało się również prowadzeniem szkolnictwa podstawowego i średniego, w roku 1952 rozpoczął się stopniowy proces jego likwidacji, który doprowadził do usunięcia biur oddziałów powiatowych w 1953 roku.

Pomimo formalnej decyzji o likwidacji Towarzystwa kontynuowano działalność społeczną, choć odbywało się to w specyficznych warunkach. Nadal prowadzono szkoły, działania pomocowe i samopomocowe, prowadzono pedagogizację rodziców. Ta uporczywa walka działaczy o utrzymanie TPD pozwoliła na jego odrodzenie w roku 1957. Na I Krajowym Zjeździe Odrodzonego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, który odbył się 26 maja 1957 roku z udziałem 167 delegatów z Polski, uchwalono deklarację programową i powołano nowy statut, w którym wprowadzono koła jako podstawowe jednostki organizacyjne. Dokonane zmiany sprzyjały rozwojowi TPD, dawały większą swobodę i uprawnienia wszystkim ogniom Towarzystwa, dały początek działalności w środowisku zamieszkania dzieci i spowodowały napływ nowych działaczy. Działania podejmowane w okręgu województwa wrocławskiego wpisywały się w przyjętą koncepcję: oprócz kół TPD, które działały niemal we wszystkich szkołach, powstawały również koła specjalistyczne, młodzieżowe, świetlice środowiskowe, przedszkola, place zabaw, organizowano dożywianie, imprezy okolicznościowe, wczasy w mieście dla dzieci ze wsi, kolonie letnie. Uwzględniając założenia bieżącej polityki państwowej, Zarząd Główny i Zarząd Okręgu TPD we Wrocławiu wytyczały dla Miejskich i Powiatowych Oddziałów TPD kierunki pracy opiekuńczo-wychowawczej.

W roku 1975 w wyniku reformy administracyjnej wprowadzono w Polsce 49 województw (Dz.U. 1975, nr 16, poz. 91; DzU 1975, nr 17, poz. 92), a duży region województwa wrocławskiego podzielono na cztery mniejsze okręgi: wrocławski, legnicki, jeleniogórski i wałbrzyski.

W ślad za przeprowadzoną reformą administracyjną kraju, na Dolnym Śląsku zaczęły działać Oddziały Wojewódzkie w Jeleniej Górze, Legnicy, Wałbrzychu i Wrocławiu. Na czele zarządów wojewódzkich stali prezesi pełniący jednocześnie wysokie funkcje w administracji państwowej.

Działalność szczególnie ożywiła się w ogłoszonym w 1977 roku Międzynarodowym Roku Dziecka. Był to okres dynamicznego rozwoju Kół Przyjaciół Dzieci, zwłaszcza w szkołach i placówkach oświatowych (prawie w każdej szkole działało koło), ale także w przedszkolach i żłobkach. Zarządy miejskie i gminne były organizatorami kolonii, obozów wędrownych i różnych form w miejscu zamieszkania, w tym dziecińców wiejskich. W siedzibach zarządów wojewódzkich działały ośrodki adopcyjno-opiekuńcze czy komitety „Stop dziecko na drodze”. Popularną formą stały się instytucje pedagoga podwórkowego. Oddziały inicjowały powstawanie rodzinnych domów dziecka. Funkcjonowało wiele świetlic środowiskowych TPD. W województwie legnickim działało ponad 300 kół skupiających ponad 2200 członków.



Ryc. 2. Podział administracyjny Polski (1975–1998)

Źródło: https://www.google.pl/search?q=49+wojew%C3%B3dztwo+w+polsce&tbm=isch&source=iu&ictx=1&fir=3fA-rJgW6jGQeM%252C56W6u7s1oFJHeM%252C_&vet=1&usg=AI4_-kRBX6plvsKPuUMFM2ftU5YksSXJng&sa=X&ved=2ahUKEwiyw8ONsO_qAhXTqHEKHbk7DowQ9QEwA3oECAoQlW&biw=1266&bih=570#imgcr=R9Rg32QDbBsuEM, data dostępu: 28.07.2020 r.

Lata 1981–1990 to okres kryzysu społecznego i ekonomicznego w kraju, który nałożył na TPD nadzwyczajne zadania ochraniańia dzieci żyjących w najtrudniejszych warunkach materialnych i niepełnosprawnych. W tym czasie znacznie wzrosła rola TPD jako rzeczownika i obrońcy najważniejszych praw dziecka. Liczące się wartości wniósł do Towarzystwa rozwijający się ruch społeczny na rzecz dzieci niepełnosprawnych. Skala społecznej użyteczności Towarzystwa zadecydowała, że było ono jedną z nielicznych organizacji, których działalność nie została zawieszona po wprowadzeniu stanu wojennego w grudniu 1981 roku.

Trudny okres dla działalności TPD nie tylko na Dolnym Śląsku, ale w całym kraju, nastąpił w roku 1990, kiedy organizacje pozarządowe przestały być dotowane przez państwo. TPD straciło status wyższej organizacji użyteczności publicznej oraz dotychczasowy monopol na prowadzenie działalności opiekuńczo-wychowawczej. Powstało wiele nowych organizacji i fundacji prowadzących podobne działania, a wiele tradycyjnych form aktywności TPD zostało zinstytucjonalizowanych i przeszło do kompetencji administracji państwowej oraz samorządowej. Siłą rzeczy likwidacji ulegały terenowe biura TPD, a wielu dotychczasowych działaczy odeszło. Jednak pogarszająca się sytuacja wielu rodzin spowodowana likwidacją zakładów pracy i wzrostem liczby bezrobotnych sprawiły, że wielu działaczy TPD widziało konieczność odbudowy struktur i niesienia pomocy potrzebującym.

Dzięki społecznemu zaangażowaniu i trosce o los wielu dzieci udało się reaktywować działalność TPD, pozyskać nowych sponsorów i przyjaciół oraz odzyskać szerokie poparcie społeczne. Ogromny wieloletni dorobek, tradycja i potrzeba niesienia pomocy zaowocowały tworzeniem dobrego wizerunku wokół TPD, zainteresowaniem się działalnością Towarzystwa przez samorządy lokalne i kuratoria oświaty.

W wyniku kolejnej reformy administracyjnej, przeprowadzonej w roku 1998, dotychczasowe 4 województwa zostały włączone do dużego województwa dolnośląskiego.



Ryc. 3. Podział administracyjny województwa dolnośląskiego od 1 stycznia 1999 roku

Źródło: https://www.google.pl/search?q=Podzia%C5%82+administracyjny+wojew%C3%B3dztwa+dolno%C5%9B%C4%85skiego&tbm=isch&chips=q:podzia%C5%82+administracyjny+wojew%C3%B3dztwa+dolno%C5%9B%C4%85skiego,online_chips:dolnego+%C5%9B%C4%85ska&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKEwjLyZnXtO_qAhUVf5oKHwC_DYAQ4IYoCXoECAEQHg&biw=1250&bih=553#imgrc=orKFjpIntFsAQM, data dostępu: 28.07.2020 r.

Przeprowadzona reforma spowodowała likwidację dotychczasowych Zarządów Wojewódzkich, w miejsce których powołano Zarząd Dolnośląski i Komisję Rewizyjną na 4-letnią kadencję. Na zjeździe założycielskim, który odbył się 27 marca 1999 roku we Wrocławiu, podjęto uchwałę o nazwie oddziału – Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zarząd Oddziału Dolnośląskiego z siedzibą we Wrocławiu. W skład nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej weszli przedstawiciele dotychczasowych oddziałów, które na podstawie zmian w statucie TPD stały się oddziałami okręgowymi. Kolejny – II Zjazd Delegatów TPD Województwa Dolnośląskiego – odbył się w roku 2003, wówczas usankcjonowano prawnie następną kadencję władz.

Na mocy postanowienia Sądu Rejestrowego w marcu 2004 r. Oddział Dolnośląski zyskał osobowość prawną i został wpisany do KRS, a w lutym 2005 uznany został przez Sąd Rejestrowy za organizację pożytku publicznego. Podczas III Zjazdu Delegatów TPD Województwa Dolnośląskiego, przeprowadzonego w roku 2007, wyznaczono ramy działalności na kolejne lata.

Ostatnie zmiany, zgodnie ze statutem z 2015 roku, dotyczą nowej nazwy oddziału jako Dolnośląski Oddział Regionalny. W roku 2015 uchwałą Dolnośląskiego Zjazdu Regionalnego siedzibą władz zarządu została Jelenia Góra, a od 5 października 2019 roku siedzibą Dolnośląskiego Oddziału jest Legnica.

Struktura i działania Oddziału Regionalnego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

Oddział Regionalny TPD na Dolnym Śląsku obejmuje 4 okręgi. W niektórych oddziałach okręgowych działają powiatowe, miejskie, miejsko-gminne, gminne i dzielnicowe oddziały, do których przynależą koła, natomiast tam, gdzie nie ma oddziałów terenowych, koła podlegają bezpośrednio pod oddziały okręgowe. Koło jest podstawową jednostką organizacyjną, którego członkowie – wolontariusze są najbliższą spraw dziecka i rodziny, najlepiej też znają ich środowisko oraz problemy, co ułatwia niesienie pomocy.

Dolnośląski Oddział Regionalny TPD obejmuje obecnie w swej strukturze organizacyjnej 230 kół, 15 placówek wsparcia dziennego oraz 5 placówek typu warsztaty terapii, ośrodki dzienne i wypoczynkowe. Aktualny podział na poszczególne okręgi i stan członków obrazuje poniższa tabela.

Tabela 1. Liczba okręgów, stan członków i placówek
Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego TPD

Okręg	Liczba kół	Liczba członków	Liczba placówek wsparcia dziennego TPD	Liczba WTZ i ośrodków pobytu dziennego TPD	Liczba ośrodków wypoczynkowych TPD
Jelenia Góra	35	705	0	2	2
Legnica	148	3.220	3	1	0
Wałbrzych	22	616	12	0	0
Wrocław	25	638	0	0	0
Razem	230	5.179	15	3	2

Źródło: Dokumentacja sprawozdawcza biura Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego TPD w Legnicy.

Poniżej przedstawione zostały krótkie wizytówki czterech okręgowych oddziałów TPD działających w regionie Dolnego Śląska.

Oddział Okręgowy Jelenia Góra

Prezes: Ryszard Wach

Adres: ul. Aleja Wojska Polskiego 18; 58-500 Jelenia Góra

tel./fax: (75) 75-22-800

e-mail: tpd_jg@interia.pl

Oddział Okręgowy aktualnie zrzesza członków ponad 700 członków w 35 kołach. Funkcję prezesa pełni Ryszard Wach. Na terenie Okręgu działają 2 Niepubliczne Szkolne Schroniska

Młodzieżowe w Lubawce i Brennie, najstarszy w Polsce Ośrodek Kolonijny TPD w Brennie, Warsztaty Terapii Zajęciowej w Lubaniu, Dom Dziennego Pobytu w Bogatyni dla osób niepełnosprawnych. Aktywnie działają oddziały: w Bolesławcu, Kamiennej Górze, Lubaniu, Podgórzynie, Siekierczynie.

Oddział Okręgowy znany jest na Dolnym Śląsku i w Polsce z organizacji akcji letniej. Mając własny ośrodek wypoczynkowo-kolonijny w Brennie, organizuje najtańsze i dostępne dla dzieci różne formy wypoczynku i rekreacji. Jest organizatorem wielu działań na rzecz pomocy dzieciom niepełnosprawnym dzięki aktywnej pracy kół zrzeszających rodziców i opiekunów dzieci niepełnosprawnych, takich jak w Mirsku, Kowarach, Bogatyni, przy SOSW w Lubaniu, Jeleniej Górze i Zgorzelcu. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci jest organizatorem wielu imprez, które od lat weszły na stałe do kalendarza na terenie wielu gmin i miast, w tym m.in.: Międzynarodowej Olimpiady Osób Niepełnosprawnych w Lubaniu, Festiwalu Piosenki „Nieprzetartego Szlaku” organizowanego przez SOSW w Lubaniu, „Mamo, tato zabierz mnie do kina” – Jelenia Góra, „Góra grosza” – Kamienna Góra, mikolajki, kiermasze świąteczne.

Na terenie Okręgu prowadzona jest szeroko rozumiana działalność środowiskowa mająca na celu integrację i pomoc dzieciom i młodzieży z różnych środowisk, np. Koło Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej „Integracja bez barier” przy Bogatyńskim Ośrodku Kultury w Bogatyni, Koło Środowiskowe nr 1 w Jeleniej Górze. Okręg ma również wypracowaną tradycję pracy kół, zwłaszcza przy szkołach średnich, gdzie w sposób bardzo profesjonalny szerzona jest idea wolontariatu.

Dolnośląski Oddział Regionalny TPD w Legnicy

Prezes: Kazimierz Pleśniak

Adres biura: Al. Orła Białego2, 58-520 Legnica

Telefon: (76) 724 51 09,

Strona [www: tpdolnyslask.pl](http://www.tpdolnyslask.pl)

e-mail: tpd.legnica@wp.pl

Jest największym Oddziałem Okręgowym TPD na Dolnym Śląsku oraz w kraju pod względem ilości kół (działa ich obecnie 140) zrzeszających 3200 członków, w tym około 500 młodych wolontariuszy. Funkcję prezesa od 2001 roku pełni Kazimierz Pleśniak. Wiodącym oddziałem w okręgu jest Oddział Miejski TPD w Legnicy, natomiast samodzielne oddziały działają też w Lubinie, Polkowicach, powiecie legnickim, w Świerzawie, Ścinawie i Radwanicach. W oddziale działają Warsztaty Terapii Zajęciowej w Jaworze z filią w Bolkowie. TPD patronuje też 2 świetlicom szkolnym w SP 1 i SP 4 w Legnicy. Legnickie struktury TPD pracują na rzecz aktywizacji i pomocy podległym jednostkom, inicjują i organizują wiele działań przyjaznych dzieciom, łagodzących biedę, niedostatek i niedostosowanie społeczne. Stowarzyszenie jest organizatorem wielu działań na rzecz właściwego zagospodarowania czasu wolnego dzieci, rozwoju zainteresowań i uzdolnień, promuje wśród młodzieży i wychowawców wolontariat i rzecznicstwo ich spraw. Oddział Okręgowy działa nieustannie na rzecz pozytywności, przekonywania i zjednywania przyjaciół, darczyńców i sponsorów. Przy Oddziale Okręgowym działa od 2012 roku Społeczna Rada Programowo-Doradcza TPD.

Szczególną troską i opieką otaczane są dzieci pokrzywdzone przez los, a przede wszystkim niepełnosprawne. Od 2013 roku organizowane są przeglądy twórczości artystycznej niepełnosprawnych „Sercem malowane”, plenery plastyczne, paraolimpiady, festyny

integracyjne i spotkania opłatkowe oraz wycieczki integracyjne szlakiem Jana Pawła II. Wielkie znaczenie ma organizacja przez koła w Jaworze i Lubinie obozów rehabilitacyjno-leczniczych dla dzieci wraz z rodzicami. Od wielu lat organizowane są cykliczne konkursy na najpiękniejszą szopkę i stroik bożonarodzeniowy, konkursy fotograficzne i plastyczne „Chrońmy przyrodę ojczystą”, „Żyjmy zdrowo i bezpiecznie”, „Moja mała Ojczyzna” oraz wieczory pamięci poświęcone Janowi Pawłowi II. Prowadzone są akcje charytatywne „Uśmiech pod choinkę” i „Zajączek”. Oddział organizuje corocznie kolonie i zimowiska oraz wypoczynek w miejscu zamieszkania dla blisko 1000 dzieci i młodzieży. Legnickie TPD jest wydawcą dorocznego biuletynu informacyjnego „Nade wszystko Dziecko” i kwartalnika „Troska i Radość”, które to wydawnictwa prezentują i upowszechniają działania TPD. Doświadczenia okręgu w zakresie pracy z kołami były upowszechniane podczas odbywającego się w Legnicy w 2010 r. Krajowego Forum Kół Przyjaciół Dzieci i w 2016 r. Dolnośląskiego Forum Kół Przyjaciół Dzieci. Legnicki Oddział TPD od 20 lat prowadzi współpracę z dziećmi Polonii ukraińskiej z miasta partnerskiego Legnicy – Drohobycza.

Od lutego 2012 roku przy Oddziale Okręgowym TPD w Legnicy działa organ wspomagający jego działalność – Społeczna Rada Programowo-Doradcza, skupiający przedstawicieli samorządów gminnych i powiatowych, przedstawicieli spółek i zakładów pracy, Policji, Urzędu Pracy i Straży Miejskiej.

Radzie przewodniczył w latach 2012–2014 były starosta legnicki Jarosław Humenny, a od 2015 roku do chwili obecnej przewodniczy jej Aleksander Kostuń – przewodniczący Rady Powiatu. Wiceprzewodniczącymi Rady są: Jerzy Stefaniak – kanclerz PWSZ i Henryk Babuśka – były wójt gminy Legnickie Pole. W skład prezydium wchodzi: Jadwiga Zienkiewicz – z-ca prezydenta Miasta Legnicy, Stanisław Laskowski – wicestarosta jaworski, Grażyna Laurowska – dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy i przedstawiciel Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Bogusława Zientek – dyrektor departamentu przedsiębiorczości i innowacji LSSE, Andrzej Ksel – dyrektor ds. marketingu PIAST GROUP w Legnicy.

Pierwszym przedsięwzięciem Rady było ufundowanie w 2012 roku sztandaru dla Oddziału Okręgowego TPD w Legnicy. Rada inspirowała samorządy powiatowe i gminne do wstąpienia w poczet członków wspierających TPD oraz inicjuje i zabiega o różne formy pomocy materialnej i rzeczowej dla organizacji.

Najaktywniej wspierają działalność TPD Urzędy Gmin: Prochowice, Legnickie Pole, Chojnów, Lubin, Radwanice oraz miasto Chojnów, Starostwo Powiatowe w Legnicy, w Jaworze, w Polkowicach oraz fundacje, spółki i zakłady pracy: LPWiK, DGP DOZORBUD, PREMIO DECART, Legnicka Specjalna Strefa Ekonomiczna, Fundacja Polska Miedź, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona, Wyższa Szkoła Medyczna.

Oddział Okręgowy Wałbrzych

Prezes: Urszula Polowy

Adres: ul. Lubelska 1, 58-300 Wałbrzych

tel./fax: (74) 842 22 43, 842 52 63

e-mail: tpd_zoo_walbrzych@poczta.onet.pl

Struktura organizacyjna wałbrzyskiego okręgu z 7 Oddziałami, 22 kołami, ponad 600 członkami zwyczajnymi i 47 wspierającymi stawia na codzienne, wakacyjne i śródroczne wsparcie dzieci, młodzieży i ich rodzin oraz realizację innowacyjnych programów. Koherencja działań i wymiana doświadczeń w środowiskach lokalnych i wspólnych przedsięwzięć

ponadlokalnych sprzyja wszechstronnej działalności społecznej. Panią prezes Zarządu Okręgowego od dwóch kadencji jest Urszula Polowy, która kontynuuje pracę swoich poprzedników (Mieczysława Wojtyny, Zygmunta Nowaczyka).

Okręg wałbrzyski swoją działalność ukierunkowuje na rozwój i wsparcie dzieci „gorzszych szans” w oparciu o autorskie programy w placówkach wsparcia dziennego, takich jak: środowiskowe ognisko wychowawcze (OM Piława Górna), środowiskowy klub młodzieżowy (Koło ŚKM Strzegom), 5 świetlic środowiskowych i socjoterapeutycznych (OM Dzierżoniów, OP Wałbrzych, Koło Copernicus Strzegom), 5 ośrodków opiekuńczo-wychowawczych (OP Wałbrzych). Aktywność oddziałów i kół zasługuje na szczególne uznanie w prowadzeniu działań o szerokim spectrum na rzecz rodzin mających dzieci, młodzież oraz obecnie osoby pełnoletnie niepełnosprawne (Koła: KPDiMN Wałbrzych, „Szczęśliwa 17” Wałbrzych, KIDiM Boguszów-Gorce, SOSZW Piława Górna, KPDiMNiPCH Radków, ZSS Strzegom); grupy wsparcia dla rodzin z uzależnieniami i doświadczających przemocy domowej (OM Dzierżoniów, OM-G Strzegom), poradnictwo psychologiczne, pedagogiczne i prawne (OM Świdnica, OM Dzierżoniów, Koło Wambierzyce, KPDiMN Wałbrzych); turystyka rodzinna (KPDiMN Wałbrzych, Koło „Szczęśliwa 17”); krajoznawstwo, wypoczynek wakacyjny, feryjny, profilaktyka zdrowotna, imprezy okolicznościowe i jubileuszowe, pomoc charytatywna (wszystkie jednostki w strukturze); prowadzenie stałej pomocy w wyspecjalizowanej formie: opiekuna indywidualnego, pedagoga rodzinnego oraz Społecznego Rzecznika Praw Dziecka TPD (OM Radków).

Różnorodność i jakość podjętych zobowiązań wobec dzieci i młodzieży w okręgu wałbrzyskim w dużej mierze jest możliwa dzięki dobrej synergii z samorządami gminnymi, miejskimi i powiatowymi oraz sponsorami, darczyńcami i osobami wspierającymi, a także sympatykami TPD. Współpraca z pozostałymi organizacjami, firmami, instytucjami krajowymi i zagranicznymi sprzyja przyjaznej atmosferze w każdej społeczności lokalnej i pobudza do nowych pomysłów, które przynoszą satysfakcję zarówno zarządom oddziałów i kół, jak i przede wszystkim radość naszym podopiecznym.

Oddział Okręgowy Wrocław

Prezes: Bożena Kleniewska

Adres: ul. M. Reja 27 lok. 1, 50-338 Wrocław

tel./fax: (71) 322 70 16

Sekretariat: 886-120-142

e-mail: tpdwroclaw@wp.pl

Skupia w swych strukturach ponad 600 członków w 25 kołach, a jego prezesem jest Bożena Kleniewska. Jest to Oddział z bogatą tradycją i dorobkiem działający na rzecz dzieci i ich rodzin, w tym dzieci chorych i niepełnosprawnych. Największe oddziały terenowe to Oborniki Śląskie, Oleśnica, Góra, Trzebnica i Wrocław Stare Miasto.

Oddział organizuje od lat akcje letniego wypoczynku, w tym kolonie zdrowotne dla około 1000 dzieci. W okręgu działają koła specjalistyczne zajmujące się pomocą dzieciom przewlekle chorym i niepełnosprawnym. Oddział okręgowy jest znany z organizowania corocznych koncertów, z których dochód przeznaczany jest na dofinansowanie wypoczynku oraz dożywianie dzieci. Od wielu lat współpracuje też z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w zakresie dofinansowania akcji letniego wypoczynku, a także organizacji pomocy dla dzieci, w tym działań profilaktycznych. Oddział organizuje konferencje

na temat doskonalenia opieki nad dziećmi, a także wykazuje aktywność we współpracy z pedagogami i rodzicami, bardzo angażuje się w wsparcie dzieci i młodzieży niepełnosprawnej.

Przy poszczególnych oddziałach funkcjonują rzecznicy praw dziecka, którzy, wykonując swoje zadania społecznie, reprezentują najmłodszych i stoją na straży respektowania ich praw.

Rzecznictwo praw dziecka w historii działalności TPD ma swoją długoletnią tradycję i wywodzi się z pracy tzw. opiekuna indywidualnego działającego w środowisku dziecka. Zadaniem Rzeczników była pomoc interwencyjna oraz edukacja środowiskowa, a najlicniejsza grupa pracowała w latach 70-tych XX wieku. Wykorzystując wcześniejsze doświadczenia w tym obszarze, Zarząd Główny TPD od 2000 roku rozpoczął pracę nad reaktywowaniem tej „instytucji”, co zaowocowało zawarciem w 2004 roku porozumienia z Rzecznikiem Praw Dziecka RP.

Spółeczna sieć rzecznictwa praw dziecka w Polsce działa według programu pod nazwą „Rzecznik praw dziecka TPD”. Osoby pełniące tę funkcję są rekomendowane przez właściwe im Zarządy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na podstawie nieposzlakowanej opinii zawodowej, znajomości praw dziecka, doświadczenia zawodowego w pracy z najmłodszymi, a przede wszystkim w oparciu o wrodzoną troskę o dobro dzieci i wrażliwość na ich krzywdę.

Z działającą obecnie siecią społecznych rzeczników praw dziecka TPD w Polsce można zapoznać się na stronie Zarządu Głównego w Warszawie. W dolnośląskim regionie wśród byłych rzeczników praw dziecka należy wymienić: Włodzimierza Szyposza i Artura Wirę z Legnicy oraz Bożenę Bielańczuk z Wałbrzycha. Aktualnie funkcję tę pełnią osoby, których sylwetki i działalność na rzecz podopiecznych TPD zawarte zostały w dalszej części publikacji. Są to: Jadwiga Bobek – Jelenia Góra, Bożena Miktus, Elżbieta Palej, Barbara Szewczyk-Stańko – Legnica, Czesława Jarzyńska – Wałbrzych oraz Józef Bogdaszewski – Wrocław.

Część I

Osobiste wspomnienia społecznej i zawodowej działalności w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci

Sila TPD to różnorodność działań w jedności celów

Autorami zaprezentowanych w tej części tekstów są członkowie TPD – osoby bardziej lub mniej znane, pełniące określone funkcje w organizacji lub zasilające szeregi członków miejskich i okręgowych kół dolnośląskiego regionu, przedstawiciele różnych dyscyplin zawodowych.

Wspomnienia ukazujące społeczną i zawodową działalność w Towarzystwie przedstawione zostały w kolejności alfabetycznej z podziałem na poszczególne regiony, w których znajdują się oddziały TPD. I tak okręg Jeleniej Góry reprezentują 4 osoby: Jadwiga Bobek (Bolesławiec), Irena Jarmolińska (Lubań), Henryk Kamyk (Gryfów Śląski), Emilia Kurzątkowska (Bogatynia). Przedstawiciele okręgu Legnicy w liczbie 10 osób to: Krystyna Dudarowska, Elżbieta Michalak i Elżbieta Palej (Lubin), Izabela Jokiel (Radków), Jan Kłęczek (Jawor), Wanda Marianna Kucner (Ścinawa), Janina Mazur, Beata Skwarek, Barbara Szewczyk-Stańko i Janina Stasiak (Legnica). Najliczniejszą grupę 12 autorów stanowią osoby z okręgu Wałbrzycha: Bożena Bielańczuk (Dzierżoniów), Teresa Rochatka-Ciecieląg, Antoni Piątek, Elżbieta Socha i Ilona Małgorzata Socha (Wałbrzych), Władysław Czarnecki i Andrzej Regner (Ząbkowice Śląskie), Ewa Grabowska (Bystrzyca Kłodzka), Czesława Jarzyńska (Radków), Cecylia Król (Boguszów Gorce), Lucyna Malinowska (Świdnica), Krystyna Lis Rynkiewicz (Strzegom). Okręg Wrocławia reprezentują 3 osoby: Mirosława Boczar i Józef Bogdaszewski (Wrocław Stare Miasto) oraz Teresa Mrugalska (Oława).

Oddział Okręgowy Jelenia Góra

Moja działalność w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci

W roku 1989 zaproponowano mi pracę w Oddziale Okręgowym w Jeleniej Górze w charakterze instruktora Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w obecnych powiatach bolesławieckim i zgorzeleckim. Jeździłam do gminnych oddziałów TPD, byłam takim doradcą koleżanek, które prowadziły oddziały gminne. Jednocześnie działałam z ówczesną prezes w Bolesławcu kol. Marianną Czak.

W tym samym czasie zostałam członkiem Komitetu Ochrony Praw Dziecka w Warszawie. Poznałam Panią Marię Łopatkową i innych działaczy KOPDz, którzy na swoim terenie tworzyli oddziały terenowe i pomagali dzieciom i rodzinom, w których była przemoc – fizyczna, emocjonalna, seksualna i zaniedbanie. W tym czasie jeszcze nie była ratyfikowana w Polsce Konwencja o Prawach Dziecka. Dziecko praktycznie nie miało komu się poskarżyć, nie wiedziało, że dorosły nie może krzywdzić dziecka, nie było miejsca, gdzie można było zgłosić swój problem.

Pamiętam, że kiedy jeszcze uczyłam w szkole, to przejmowałam się bardzo dziećmi zaniedbanymi, agresywnymi, domyślałam się, że w ich domach musi się dzieć coś niedobrego. Przykro to mówić, ale moje grono pedagogiczne wyśmiewało się z moich wniosków. Dzieciak jak był agresywny – to chuligan, trzeba go karać, wezwać rodzica, który nieraz na oczach nauczycieli wymierzał dziecku karę.

Wspólnie z działaczkami z TPD utworzyłyśmy Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka w Bolesławcu. Te same dzieci, podobny problem – nie widziałam potrzeby tworzyć odrębnej siedziby, włączać innych członków. Współpracowaliśmy na co dzień z Policją, Sądem Rodzinnym, Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną, ze szkołami, przedszkolami.

Przez 10 lat byłam również wolontariuszem w Kurii Legnickiej ds. Osób Niepełnosprawnych, Jednocześnie regularnie co miesiąc jeździłam do Warszawy na szkolenia, warsztaty – i tak przez prawie 8 lat.

Wspólnie z redaktorem lokalnego programu telewizyjnego nakręciliśmy filmik o przemocy w stosunku do dzieci – o tzw. zespole maltretowanego dziecka. Zaczęłam być zapraszana do szkół, zwłaszcza że została ratyfikowana Konwencja o Prawach Dziecka i należało ją przybliżyć dzieciom, nauczycielom, rodzicom. Koleżanki i ja miałyśmy wiedzę, ale tylko ja miałam czas, bo w ramach pracy w TPD jeździłam po szkołach, przedszkolach, w mieście i na wioskach.

Z czasem zaczęłam zabiegać o utworzenie w Bolesławcu Telefonu Zaufania 988, który z powodzeniem działał potem przez blisko 10 lat. Na dyżury zapraszałam psychologów, pracowników socjalnych, pedagogów, w większości działaczy TPD i TKOPDz.

Wypoczynek letni

W działalności TPD zajmowałam się organizowaniem naboru dzieci na kolonie w Brennie i Lubawce. Od początku organizowaliśmy półkolonie dla dzieci w szkołach, współpracując jednocześnie z MOPS-em, który opłacał dzieciom z rodzin ubogich śniadania i obiady. Wychowawcy organizowali dzieciom gry i zabawy, wyjścia na basen, do kina (w zależności od pory roku).

Organizowaliśmy również półkolonie (obok Bolesławca) w formie „Nieobozowej Akcji Letniej” wspólnie z ZHP (jestem instruktorem ZHP w stopniu harcistrza). Harcerze rozstawiali namioty, wstawiali łóżka, budowali kuchnię polową, latrynę. Dzieciaki były szczęśliwe, pierwszy raz nocowały pod namiotami, jadły z menażek, uczyły się piosenek przy ognisku, brały udział w grach i zabawach terenowych itp. Turnus trwał 7 dni. Dzieci dowożone były autobusem miejskim, który je odwoził i przywoził następnym turnus.

Na prośbę rodziców od 1992 roku zaczęłam organizować kolonie nad morzem dla dzieci z Bolesławca i z ościennych gmin: do Ostrowa, Świętoustcia (dziś: Świętoustcia), Darłówka, Sianożęt, Dźwirzyna, Mielna, Sarbinowa, Grzybowa, Jantara, Międzywodzia, a obecnie od kilku lat do Jarosławca. Co roku kolonie zaczynamy sprzedawać już w lutym–marcu, rozkładamy odpłatność na raty, dzięki temu rodzice mają dużo czasu na zapłatę, mogą sobie również wcześniej zaplanować urlop. Co roku też staramy się o dofinansowanie z Urzędu Miasta i z Fundacji KGHM Polska Miedź.

Również na prośbę rodziców zaczęłam organizować turnusy rehabilitacyjne z dofinansowaniem z PFRON-u. Trzykrotnie zorganizowałam turnus rehabilitacyjny dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej ruchowo w Garbiczu, gdzie miały możliwość skorzystania z tzw. kombinezonów kosmicznych. Z takiej formy integracji skorzystało około 120 dzieci i opiekunów. Obecnie, po zmianie przepisów w PFRON-ie, zaczęliśmy organizować turnusy rehabilitacyjno-integracyjno-rekreacyjne dla uczestników, których nie było stać na profesjonalne turnusy rehabilitacyjne.

W ramach wypoczynku organizujemy również 3-dniowe wycieczki krajoznawcze. Niepełnosprawni zwiedzili Świeradów Zdrój. Byli również w Krakowie, zwiedzali miasto, jeżdżąc melexami, a Wawel niepełnosprawni zwiedzili na wózkach, korzystając z windy towarowej (dzięki uprzejmości przewodnika). Na Wawelu powitał i pobłogosławił naszą grupę biskup Tadeusz Pieronek. Nasi podopieczni zwiedzili również kopalnię w Bochni, część z nich nocowała pod ziemią w specjalnie przygotowanych wyrobiskach.

Ważniejsze imprezy w miejscu zamieszkania

Razem z koleżankami zorganizowałyśmy I Bal Charytatywny. „Przekazałam” ten pomysł pani prezes w gminie Węglińiec i do dnia dzisiejszego ona też organizuje takie bale, które cieszą się dużym powodzeniem, a pieniądze z aukcji przeznaczone są na kolonie dla dzieci.

Wiosną 2004 roku zorganizowałyśmy Integracyjny Festiwal Piosenki – z dużym wsparciem PFRON-u – dla dzieci z powiatu bolesławieckiego i zgorzeleckiego. Festiwal cieszył się dużym powodzeniem i w następnym roku odbył się II Integracyjny Festiwal Piosenki połączony z zabawami rekreacyjnymi, torem przeszkód, loterią i zorganizowanym przez zaprzyjaźniony PCK pokazem Pierwszej Pomocy Przedmedycznej.

Ważniejsze wydarzenia

- Prowadzenie Bolesławieckiego Telefonu Zaufania 988 (od 1996 do 2006).
- Coroczna zbiórka przyborów szkolnych (na początku roku szkolnego) wręczanych dzieciom z rodzin uboższych, organizowana przez wolontariuszy ze szkół średnich.
- Zbiórka zabawek dla dzieci ze szpitalnego oddziału dziecięcego.
- Organizacja od 2000 roku Integracyjnego Spotkania Oplątkowego dla Osób Niepełnosprawnych (dla ok. 800 uczestników).
- Od 2005 do 2016 roku wydawanie żywności unijnej dla 8000 osób w ramach programu PEAD i FEAD. Na ten cel dostaliśmy nieodpłatnie pomieszczenia, które wyremontowaliśmy przy bardzo dużym udziale podopiecznych schroniska dla bezdomnych, wolontariuszy i działaczy TPD oraz finansowym wsparciu starosty, prezydenta, burmistrza i wójtów gminy Bolesławiec. Ogrzewanie pomieszczeń i zapłata za energię elektryczną była po stronie powiatu, resztę, tj. przywóz żywności (jednorazowo 2–4 TIR-ów), rozładunek i wydawanie żywności – po stronie władarzy miasta i gmin. Jednorazowo przy wydawaniu żywności pracowało od 10 do 12 wolontariuszy – działaczy TPD, wydając dziennie 2–3 tony żywności. W 2016 roku budynek, w którym mieliśmy magazyn, został sprzedany, a my w związku z tym zakończyliśmy wydawanie żywności – a szkoda.

Za moją działalność otrzymałam:

- Medal Komisji Edukacji Narodowej,
- Złoty Krzyż Zasługi,
- „Odznakę Specjalną” Przyjaciół Dziecka,
- Nagrodę Prezydenta Miasta Bolesławca 2011,
- Wolontariusza Roku (wolontariusz dorosły) – 2010 r.

Oddział Miejski TPD Bolesławiec za swoją działalność otrzymał:

- Nagrodę Prezydenta Miasta Bolesławca za Promocję Miasta – 2010 r.
- Wolontariusza Roku (jako organizacja pozarządowa) – 2010 r.
- Nasi działacze w różnych latach dostawali wyróżnienia i nagrody Wolontariusza Roku.

Irena Jarmolińska
TPD Lubań

Moja historia w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci Lubań

Historia ta zaczęła się w 1982 roku. Pracowałam wówczas w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Lubaniu jako pedagog. Przyszedł do Poradni ówczesny Inspektor Szkolny Pan Tadeusz Pol i zaproponował, abym zgodziła się zostać prezesem Zarządu Miejskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Lubaniu. Był to czas, kiedy sprawy TPD na danym terenie nadzorowali kierownicy instancji oświatowych, a działalność Towarzystwa traktowana była jako element pracy placówek oświatowych.

Zawsze lubiłam wyzwania, wyraziłam więc zgodę. Zostałam „namaszczona” prezesem. Podobno był jakiś Zarząd formalnie, na papierze, ale „uśpiony”. Żadnych dokumentów z jego działalności nie dostałam. Rozpoczęłam odwiedzanie placówek i tworzenie lub aktywowanie kół. Miałam wsparcie dyrektorów, a także pedagogów szkolnych, którzy często stawali się przewodniczącymi kół oraz instruktorami do spraw Zarządów Terenowych Pana Zbigniewa Hercunia.

W dość szybkim czasie prawie we wszystkich placówkach zaczęły działać koła: w przedszkolach, szkołach podstawowych, Liceum Ogólnokształcącym, Technikum Ekonomicznym, Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym i Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. W krótkim czasie powstało też Koło Rodziców Dzieci Specjalnej Troski, z którego wyłoniło się Koło Rodziców Dzieci na Diecie Bezglutenowej. Członkami kół byli nauczyciele, ale także rodzice. Deklaracje składali na zebraniach grupowych i wywiadówkach.

Trzon działaczy Zarządu Miejskiego stanowili pracownicy Poradni. Ścisły związek Kół z Zarządem i z Poradnią gwarantował możliwość pomocy dzieciom najbardziej potrzebującym w zmieniających się warunkach życia, zdeterminowanych zmianami społeczno-gospodarczymi. Zajmowaliśmy się także organizacją imprez dla dzieci, rozdaniem paczek żywnościowych dla uczniów. Udzielaliśmy zapomóg.

Jedną z ciekawszych inicjatyw Zarządu było zorganizowanie imprezy dla podopiecznych nad jeziorem w Bożkowicach. Dwa autokary zawiozły dzieci do Ośrodka. Tam wystąpił Kwartet Smyczkowy z Filharmonii Jeleniogórskiej (we frakach!), potem były kielbaski przy ognisku, zabawy i powrót wieczorem do Lubania z otrzymanymi paczkami.

Objęliśmy też ścisłą opieką dzieci niepełnosprawne. Przez wiele lat – od 1987 roku – ściśle współpracowaliśmy z Zakładem Rehabilitacji w ówczesnym ZOZ-ie. Na bazie tegoż Zakładu nasz Zarząd zatrudniał z własnych środków rehabilitantów, którzy w godzinach popołudniowych prowadzili dla naszych dzieci terapię usprawniającą: zabiegi oraz konsultacje i instruktaż dla rodziców. Wiele sprzętu, np. stół pionizacyjny, dzięki sponsorom zakupiło TPD i sędowało na Zakład Rehabilitacyjny.

Inną charakterystyczną działalnością była coroczna, cykliczna impreza – Festyn na Stadionie Miejskim – „Miasto Dzieciom Niepełnosprawnym”. Było bodajże 10 edycji. Zapraszaliśmy na festyn znane gwiazdy: Izabelę Trojanowską, Kaję Paschalską, Natalię Kukulską i innych. Byli też Maciej Orłoś i Krzysztof Luft. Bawiło się całe miasto. Hojność wielu

sponsorów i osobiste zaangażowanie działaczy sprawiły, że można było zaspokoić wiele potrzeb podopiecznych. W tym działaniu duże zasługi miała pani Małgorzata Grzesiak.

Zmiana mego miejsca pracy – we wrześniu 1990 roku przyjąłem propozycję burmistrza Lubania Pana Janusza Skowrońskiego i zostałem Inspektorem do spraw oświaty przedszkolnej – nieco skomplikowała moją działalność w TPD. Szkoły nie podlegały wówczas pod Urząd Miasta. Uznałam, że będzie właściwie, jeśli „przekażę pałeczkę” komuś innemu. Przed zbliżającymi się wyborami w Towarzystwie zaproponowałam młodszemu koleżance z Poradni – Małgorzacie Grzesiak, bardzo zaangażowanej w pracę TPD, aby mnie zastąpiła, by została prezesem. Powiedziała, że zapyta męża, co on na to. Odpowiedź była satysfakcjonująca. Powiedziała: „To zaszczyt pełnić tę funkcję!”. Wybór prezesa na zebraniu był więc formalnością. Okazało się później, że to była dobra kandydatura. Pani Małgorzata jest prezesem do chwili obecnej. Ja zostałam wiceprezesem i jestem nim nadal.

Działając w Lubaniu, działałam też w strukturach Oddziału Okręgowego i Dolnośląskiego. Od 1 września 1993 r. do 15 maja 2001 r. byłam zatrudniona jako Instruktor do Spraw Zarządów Terenowych na powiat lubański. Od roku 1984 jestem w strukturach Oddziału w Jeleniej Górze jako członek, przez jedną kadencję jako wiceprezes, aktualnie – jako skarbnik. Byłam też członkiem Zarządu Oddziału Dolnośląskiego.

Zupełnie nowe doświadczenia, nowy rozdział pracy w TPD, tak rozpoczął się dla mnie 2001 r. Rok wcześniej, we wrześniu, do naszego Zarządu zgłosił się emisariusz (jak go nazwałyśmy) starosty lubańskiego – Pan Eugeniusz Soiński z propozycją utworzenia przez naszą organizację pozarządową Warsztatów Terapii Zajęciowej. Podobno już dwie organizacje próbowały je tworzyć bezskutecznie. Po dyskusji prezes Małgorzata Grzesiak dała odpowiedź, że możemy tworzyć Warsztaty „jak Jarmolińska zgodzi się być ich kierownikiem”. I znowu: lubię wyzwania, więc wyraziłam zgodę. I tak to się zaczęło, chociaż niewiele wiedziałyśmy o tego typu placówce. Wiedziałyśmy natomiast, że jest taka w Jeleniej Górze. Wprosiłyśmy się tam, a Pani Lucyna Szpak udzieliła nam wszelkich informacji. Nawiasem mówiąc, w późniejszych latach przyjeżdżały do nas delegacje ze Zgorzelca, Bolesławca, Lwówka, by korzystać z naszych doświadczeń przy tworzeniu takiej placówki.

A później była prawie roczna społeczna praca dotycząca spraw związanych z remontem pomieszczeń – zaczynając od powołania Komisji Przetargowej na realizację zadania publicznego (23 października 2000 r.), poprzez zakup mebli, sprzętu, ich kilkumiesięczne magazynowanie, po kontakty w sprawach finansowych z PFRON-em we Wrocławiu. Pamiętam, z jak ogromnym przeżyciem podpisywałyśmy obie z Panią Grzesiak we Wrocławiu weksle *in blanco* na bardzo dużą dla nas kwotę. Warsztaty rozpoczęły swoją działalność 2 lipca 2001 roku.

Wspólnie z Radą Programową podejmowałyśmy szereg działań mających na celu usamodzielanie uczestników, wyrównywanie szans życiowych, budowanie wspólnot integracyjnych oraz uczenie uczestników działania w środowisku, dla środowiska i ze środowiskiem. Pragnę zauważyć, że 20 lat temu sytuacja niepełnosprawnych była inna, gorsza. Uważam, że w Lubaniu przecieraliśmy szlaki, wyciągaliśmy z domu niektóre osoby, by przyszły do placówki. Dbaliśmy też, by nasi uczestnicy brali udział w różnych przedsięwzięciach na równi z pełnosprawnymi. Przez 17 lat pracy było tego wiele. Zaprezentuję tylko niektóre działania i projekty.

1. Od 2003 roku corocznie, cyklicznie, zwykle w maju, organizujemy Międzynarodowe Igrzyska Sportowe Osób Niepełnosprawnych. Zapraszane są placówki z regionu Jelenia Góra, Zgorzelec, Lwówek, Bolesławiec, Mirsk oraz z Niemiec (Lobau i Grosshensersdorf) i z Czech (Liberec albo Semili). Włączaliśmy zawsze do tej imprezy partnerów

wspomagających: Szkołę Ponadgimnazjalną nr 2 i Ognisko dla Dziewcząt przy Zakonie Sióstr Magdalenek. Uczennice i wychowanki były wolontariuszkami. Areszt Śledczy, później Zakład Karny w Zarębie, przygotowywał bigos i grochówkę.

2. Organizowaliśmy przynajmniej jedną w roku wycieczkę autokarową 5–8 dniową, z rodzicami pn. „Zwiedzamy zabytki w Polsce, w Europie”. Zwiedziliśmy: Kraków i okolice, Warszawę, Wrocław, ziemię kłodzką, Świnoujście, a w Europie: Pragę, Berlin, Wiedeń, Rzym, Padwę, Aszż oraz Paryż, Luksemburg i Wenecję.

3. „Grecja kolebką cywilizacji europejskiej” to własny 5-tygodniowy projekt zakończony wystawieniem sztuki w Domu Kultury w Lubaniu. Udział w przedstawieniu wzięli wszyscy uczestnicy. A przedtem – szykowano stroje (tuniki), przygotowywano potrawy greckie, słuchano greckiej muzyki. Na uroczystości wystąpił grecki artysta muzyk, wręczając każdemu z występujących płytę z nagranyymi piosenkami greckimi.

4. „Prąd dla mojego miasta” (2013). Należało wytworzyć prąd za pośrednictwem wirtualnych wiatraków na Facebooku lub innej stronie. Mieliśmy 744 rywali z całej Polski, po jednej organizacji z powiatu. Z propozycją udziału w konkursie wystąpił do nas ogólnopolski organizator. Dzięki zaangażowaniu wielu naszych sympatyków zdobyliśmy I miejsce w Polsce i nagrodę w wysokości 12 tysięcy złotych.

5. Z satysfakcją pragnę odnotować cały wachlarz współpracy transgranicznej z partnerami z Niemiec i Czech. Od 2003 roku, to jest od spotkania z szefem Diakoniewerk Oberlausitz w Zittau, a następnie z szefem Międzynarodowego Centrum Uniwersum w Libercu (już nie istniejące), datuje się dwu- albo trójstronna współpraca między nami a wyżej wymienionymi podmiotami.

Zanim przedstawię kilka przykładowych projektów wspólnie realizowanych, z przyjemnością zaakcentuję, że w 2008 roku Warsztaty nasze uhonorowane zostały razem z partnerem niemieckim i czeskim „Nagrodą Specjalną” w postaci Kryształowej Kropli, oczywiście z kryształu. „Kroplę” odbierałam w Lipie Czeskiej na gali razem z niektórymi samorządowcami za wyróżniające się kontakty czesko-niemiecko-polskie. Nagrodę przyznały władze Euroregionu Neisse-Nissa-Nysa. O przyznanie tej nagrody wystąpiła strona niemiecka. Oto niektóre projekty:

- „Niepełnosprawni bez Granic” to pierwszy 5-etapowy całoroczny projekt realizowany wspólnie ze starostwem z Lubania i Lobau. My – jako partner – realizowaliśmy cztery zadania: forum z udziałem wykładowców niemieckich: seksualność osób niepełnosprawnych (później bardzo modny temat), warsztaty edukacyjne, festyn z udziałem Majki Jeżowskiej, międzynarodowy piknik z pieczonym prosiakiem i pierogami.
- Transgraniczny projekt „Baseball bez Granic”. Były cztery jego edycje, co roku w innym kraju: w Lobau (2 razy), w Lubaniu (1 raz) i w Ktovie – Czechy (1 raz). Projekt realizowany był w 2010 roku i latach następnych.
- Pięciodniowy plener w Lubaniu: „Spojrzenie niepełnosprawnych «artystów» na Lubań”. Wystawa poplenerowa prac wykonanych różnymi technikami oraz wernisaż miały miejsce w Trecie w Lubaniu. Potem prace trafiły na miesięczną wystawę do Ratusza w Kemnitz, bo stamtąd rekrutowali się także niepełnosprawni.
- 2-letni projekt realizowany wspólnie z Czechami z Semili „Należymy do Siebie” i z karkonoską społecznością. Noclegi, zajęcia, występy były w Semili i w okolicznych miejscowościach – w szkołach i domach kultury.
- Pięcioetapowy projekt: „Jakim językiem mówię” z noclegami w Niemczech.
- Prawie 2-letni projekt realizowany w Lubaniu i w Grosshennersdorfie zatytułowany

„Dwa państwa – jeden dźwięk” zakończony w 2011 roku.

Było też wiele zadań przygotowanych wspólnie z podmiotami z naszego regionu. Współpracowaliśmy:

- Z Dolnośląską Agencją Rozwoju Regionalnego w Szczawnie Zdroju. Były to działania skierowane do osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Brało w nich udział 9 osób.
- Z Caritasem w Legnicy – „Indywidualne ścieżki kariery zawodowej ON”. Odbyły się trzy edycje – po 6 uczestników (razem 18 osób) z 10-dniowym pobytem w Legnicy lub Jeleniej Górze.
- Z PTSM-em: od 2003 roku cała społeczność warsztatowa bierze udział w Rajdzie Pieszym „Łużyckie Wędrówki”. To duża międzynarodowa impreza. My z młodszymi klasami mamy do pokonania 5–6 kilometrową trasę.
- Z Łużyckim Centrum Rozwoju w Lubaniu – realizacja z naszym udziałem w plenerze artystycznym „Lubań Frydland”. W publikacji z tego wydarzenia zawarte są też prace naszych uczestników.
- Wzięliśmy udział w konkursie fotograficznym starostów z Lubania i Lobau „Łużyckie pejzaże w fotografii” – 12 prac warsztatowców znajduje się w wydanym albumie.
- Z Wrocławskim Sejmikiem Osób Niepełnosprawnych. Z udziałem Pani. M. Gorący jako referenta i moderatora, starosta i dyrektor Warsztatów zorganizowali konferencję „Aktywizacja zawodowa uczestników WTZ Lubań”.
- Z Biblioteką Miejską, a szczególnie z jej Filią w Szpitalu. W Galerii nad Schodami przez wiele lat były prezentowane prace naszych uczestników.

Placówkę naszą odwiedzało wiele ważnych osób. Gościli u nas wielokrotnie starosta i burmistrz z samorządowcami z innych zaprzyjaźnionych państw, którzy odwiedzali Lubań w ramach współpracy. Byli samorządowcy z Niemiec (kilkakrotnie), z Litwy (2 razy), z Holandii (3-krotnie) oraz z Danii. W 2002 roku 8-osobowa delegacja Warsztatów (i jeden radny) gościła w Danii na zaproszenie burmistrza Skjern. Zapoznawaliśmy się z tamtejszą opieką nad niepełnosprawnymi. Z Holandii otrzymaliśmy nawet podjazd schodowy krzeselkowy (jesteśmy usytuowani na wysokim parterze). Po kilku latach musieliśmy go zdemontować – po kontrolnym badaniu dźwigów w LCM, gdzie wynajmujemy pomieszczenia.

Występował u nas chór z Ukrainy „Szum Prutu”, który przyjechał do Lubania na konkurs. Byli przedstawiciele z Austrii – przyjechali na rozmowy z partnerem niemieckim i z Włoch – z partnerem czeskim, by przyglądać się naszej współpracy. Całe sobotnie przedpołudnie spędziła u nas europosłanka Lidia Geringer-Oedenberg. Ten kontakt zaowocował podwójnym dwukrotnym zaproszeniem nas w 2011 roku do Brukseli (2 osoby) i do Strasburga (2 osoby). Był u nas poseł Michał Turkiewicz w 2006 roku, a my na jego zaproszenie byliśmy w Sejmie. Po raz drugi zwieździliśmy Sejm na zaproszenie wicemarszałka Jerzego Szmajdzińskiego. Był też u nas zacy gość: ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski. Żał, że odwiedził nas niespodziewanie wtedy, kiedy mieliśmy awarię c.o. i nie było uczestników, ale bardzo interesował się naszą pracą.

To tylko pewien wycinek działalności Warsztatów Terapii Zająciowej w Lubaniu mający na celu uspołecznianie niepełnosprawnych. Wiele z zaprezentowanych, ale także innych działań, mogło być realizowanych dzięki dofinansowywaniu, które otrzymywaliśmy z Urzędu Miasta, Starostwa, PFRON-u, TPD, Euroregionu Nysa oraz od innych sponsorów.

Nasze działania były doceniane przez lokalne władze. Ja za swoją działalność otrzymałam tytuł: Człowiek Roku 2005 Powiatu Lubańskiego oraz Medal za Zasługi dla Miasta Lubań 2010.

Otrzymałam też wiele innych odznaczeń, takich jak: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1987), Medal Komisji Edukacji Narodowej (1988) i Medal im. dra Henryka Jordana (2004).

Wiele działań mogło się udać, gdyż miałam przyjemność pracować z pasjonatami. W warsztatach przepracowałam 17 lat. Aktualnie, od 1 września 2018 roku jestem na emeryturze, ale nadal działam w naszym Towarzystwie. Nadal od roku 1991 jestem wiceprezesem Zarządu Oddziału Miejskiego w Lubaniu i z jego ramienia już trzecią kadencję członkiem, a poprzednio wiceprzewodniczącą Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych. Jestem także skarbnikiem w Oddziale Okręgowym TPD w Jeleniej Górze.

Bardzo dziękuję za skierowaną do mnie propozycję, abym napisała trochę wspomnień z działalności w TPD.

Henryk Kamyk
TPD Gryfów Śląski

Wspomnienia związane z działalnością w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci

*Jak długo uśmiecha się do ciebie szczęście,
tak długo masz wielu przyjaciół.
W nieszczęściu pozostajesz sam.*

Przysłowie łacińskie

Organizacje społeczne mogą w dużym stopniu pomóc rodzinie w przystosowaniu się do nowych warunków po stwierdzeniu u dziecka niepełnosprawności.

Po urodzeniu pierwszego niepełnosprawnego dziecka nie zawsze wiedziałem, gdzie można było znaleźć taką pomoc. Wraz z moją żoną Bożeną Kamyk odnaleźliśmy ją w TPD. Jesteśmy rodzicami dwóch niepełnosprawnych synów, wciąż aktywni wobec problemów dziecka niepełnosprawnego i jego rodziny. Z zawodu jestem nauczycielem przedmiotów zawodowych – mgr pedagog specjalny, obecnie na emeryturze.

Początkowe lata społecznej pracy nakierowane były na dzieci i młodzież niedostosowaną społecznie. Dzięki koleżance (wcześniej mojej uczennicy) w 1999 roku zostajemy członkami TPD – Koło Specjalnej Troski w Gryfowie Śląskim i zaczynamy działać w środowisku rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym. W roku 2000 umiera przewodniczący tego koła i jego działalność podupada – pozostali członkowie Zarządu nie podejmują się prowadzenia i zarządzania kołem.

Z mojej inicjatywy w styczniu 2001 roku zostaje reaktywowana działalność TPD Koło Specjalnej Troski w Gryfowie Śląskim. Siedzibą Koła zostaje Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Jana Pawła II w Gryfowie Śląskim (moje miejsce pracy). Zostaję jego przewodniczącym i żona włącza się aktywnie w działalność Koła. Początki były trudne, spowodowane brakiem doświadczenia w tej dziedzinie działalności oraz brakiem fachowej kadry. Zajęcia z dziećmi prowadzili nauczyciele i rodzice bez specjalistycznego przygotowania. Dopiero nawiązanie współpracy w 2002 roku ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Lubaniu spowodowało, że zajęcia zaczęli prowadzić specjaliści (nauczyciele ze SOSW), oferując pomoc w sprawowaniu opieki, prowadzeniu konkursów, gier, zabaw itp. Otrzymujemy z ich strony bezinteresowną pomoc pedagogiczną, psychologiczną oraz prawną. Zarząd organizuje spotkania z przedstawicielami różnych instytucji (PCPR, Urzędu Skarbowego, przedstawicielami samorządu gminnego i powiatowego, placówek oświatowych i innych). Przewodniczący Zarządu Koła raz w tygodniu pełni trzygodzinny dyżur w siedzibie TPD. Rodzice mogą dowiedzieć się na bieżąco o zmianach w ustawodawstwie dotyczącym osób niepełnosprawnych, otrzymać adresy, numery telefonów placówek leczniczych i rehabilitacyjnych, pomoc w załatwieniu spraw osobistych, pisaniu odwołań, wypełnianiu wniosków o dofinansowanie do różnych instytucji itp. Z okazji 20-lecia TPD Koło Specjalnej Troski w 2004 roku zorganizowało trzydniową Ogólnopolską Konferencję TPD na temat „Sytuacja rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym na wsi i małym mieście”.

W swojej działalności nasze Koło organizowało wiele ciekawych imprez integracyjnych, kulturalno-sportowych i turystycznych. Wymienię niektóre z nich: Gminne Obchody Europejskiego Roku Osób Niepełnosprawnych, plenery rysunkowe i wystawy prac plastycznych, Rodzinne Igrzyska Gier i Zabaw, Powitanie Lata, Pożegnanie Lata, Kartoflane Święto, Bal Przebierańców.

Zorganizowano wiele wycieczek po Polsce, m.in. do Wrocławia, Kotliny Kłodzkiej, Wadowic i Kalwarii Zebrzydowskiej, Krakowa, Kopalni Soli w Wieliczce, Rabki Zdroju, Zakopanego i inne. Zwiedzano zamki na Dolnym Śląsku: Książ, Czocha, Kliczków, Grodziec, Zagrodno i inne. Bywaliśmy u naszych zagranicznych sąsiadów: Czechy – Liberec, Frydlant, Trutnow, Raspenava; Niemcy – Goerlitz, Zittau, Bischofswerda. Podczas rajdów po Sudetach i Pogórzu Sudeckim byliśmy z niepełnosprawnymi dziećmi m.in. na Śnieżce, Szrenicy, Śnieżniku, Stogu Izerskim, Sokolikach i innych szczytach po drodze. Cyklicznie organizowaliśmy wyjazdy na basen do D.W. „Magnolia” i „Malachit” w Świeradowie Zdroju z nauką pływania. Bardzo dobrze układała się współpraca z klubem jeździeckim „Jedenastka Izerska” i Gospodarstwem Agroturystycznym EQUUS w Zaciszu. Wspólnie organizowaliśmy konkursy jeździeckie dla dzieci specjalnej troski w ramach Wielkiej Gonitwy Chłopskiej. Ponadto dzieci uczestniczyły w hipoterapii, przejażdżkach bryczką i kuligach. Imprezy organizowano w Szalasie należącym do właścicieli gospodarstwa.

Realizowaliśmy wspólnie Projekt socjalny (TPD Koło w Gryfowie Śląskim i Pogotowie Opiekuńcze im. ks. J. Bosko we Wrocławiu), pozyskaliśmy środki finansowe na organizację zajęć dla niepełnosprawnych z PHARE przy współpracy ze Szkołą Specjalną w Raspenavie (Czechy) i Zakładem Pracy Chronionej w Bischofswerdzie (Niemcy). Do współpracy z Kołem zachęciłem grono pedagogiczne oraz młodzież ze szkoły średniej, w której pracowałem. Efektem tej współpracy były programy artystyczne oraz gry i zabawy przygotowywane przez młodzież na imprezy organizowane przez nas. Młodzież angażowała się w organizowanie pomocy materialnej i rzeczowej na rzecz Koła. Zaangażowanie się młodzieży w pracę społeczną na rzecz dzieci niepełnosprawnych miało wpływ na ich zmianę poglądów o dzieciach i osobach niepełnosprawnych.

W roku 2007 zrezygnowałem z działalności społecznej w TPD Koło Specjalnej Troski w Gryfowie Śląskim – od tego czasu TPD w Gryfowie Śląskim nie działa. Na początku 2008 roku na mój wniosek i przy aprobacie Pani dyrektor SOSW w Lubaniu rodzice i nauczyciele reaktywują działalność TPD Koło Pomocy Rodzicom Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej przy SOSW w Lubaniu. Od tego czasu wspólnie organizujemy wiele imprez. Najważniejszą jest Regionalny Przegląd Piosenki Nieprzetartego Szlaku i Zespołów Artystycznych Szkół Specjalnych. Ponadto cyklicznie organizujemy Dzień Dziecka, Dzień Nauczyciela, mikolażki, pożegnanie absolwentów, wystawy prac plastycznych – uczestniczyliśmy w różnych konkursach plastycznych w skali kraju, pielgrzymki Osób Niepełnosprawnych Kurii Legnickiej do Krzeszowa i Legnickiego Pola, wycieczki autokarowe krajoznawcze: Zakopane, Wadowice i Kalwaria Zebrzydowska, zamek Nidzica – kościółek Dębno i rejsy po zalewie Czorsztyńskim, Kraków, Wieliczka, Wrocław (ZOO, rejsy po Odrze, rewia na lodzie, zwiedzanie Ostrowa Tumskiego itp.), Kowary – sztolnie i Park Miniatur, Park Miniatur Budowli Świata w Mysłakowicach, Opole i Skansen Ziemi Opolskiej, Solina–Dukla–Sanok, Zamek Legend Śląskich w Pławnej, Dvur Kralove-Safarii, zamki Dolnego Śląska: Czocha, Chojnik, Bolków, Grodziec, Rajsko, Kliczków, Książ, Grodno, Kotlina Kłodzka – podziemia w Walimiu, Jaskinia Niedźwiedzia, Wambierzyce, kopalnia złota w Złotym Stoku, Twierdza Kłodzka, Cyrkland w Miłkowie, Zakład produkcji ozdób choinkowych VITBIS Złotyja, Geopark w Krobicy, obóz koncentracyjny Gross-Rosen, gród średniowieczny

w Brzeźniku itp. Organizujemy i bierzemy udział w rajdach w Góry Izerskie, Karkonosze, Rudawy Janowickie, Grzbiet Kamienicki, Sokole Góry, Góry Stołowe, Kotlina Jeleniogórska, Kotlina Kłodzka, Rajd „3 dni, 3 kraje, 3 wędrówki”. Wejścia piesze na szczyty: Śnieżka, Szrenica, Stóg Izerski, Śnieżnik, Sokoliki, Igliczna, Łabski Szczyt, Sępia Góra, Biały Kamień. Od kilku lat uczestniczymy też w organizowanych w Lubaniu kiermaszach bożonarodzeniowych i wielkanocnych, prezentując prace naszych dzieci. Braliśmy również udział w olimpiadach specjalnych. Wyjeżdżaliśmy na Polanę Jakuszycką – zajęcia na nartach biegówkach, start w Biegu Piastów.

Z okazji 40-lecia istnienia TPD Koło Pomocy Rodzicom Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej przy SOSW w Lubaniu w roku 2017 zorganizowało dwudniowe seminarium szkoleniowe na temat „Wartości edukacyjne w życiu codziennym dzieci i młodzieży niepełnosprawnej”.

Pozyskaliśmy środki finansowe na budowę placu zabaw dla dzieci i zakup 4 zestawów komputerowych do klasopracowni przy SOSW w Lubaniu z wykorzystaniem środków finansowych z Fundacji Stichting Stuen Polen z Holandii. Zrealizowaliśmy projekt TVP „Reklama dzieciom” związany z wyposażeniem sali integracji sensorycznej.

Ważną formą integracji środowiska rodzin zrzeszonych w Kole były wyjazdy na turnusy rehabilitacyjno-wypoczynkowe. Byliśmy w Chłopach (dwa razy), Gąskach, Rabce Zdroju (trzy razy), Iwoniczu Zdroju, Świeradowie Zdroju, Dąbkach (dwa razy). W trakcie trwania turnusu rodzice mieli możliwość wspólnie z dzieckiem uczestniczyć w zajęciach terapeutycznych. Niektórzy rodzice po raz pierwszy zostali zmobilizowani do codziennej rehabilitacji swoich dzieci pod wpływem pozytywnego oddziaływania grupy społecznej.

Jako przewodniczący Powiatowej Społecznej Rady do Spraw Osób Niepełnosprawnych w Lwówku Śląskim organizowałem szkolenia adresowane do pracowników i samorządowców gminnych oraz powiatowych na terenie powiatu lwóweckiego. Razem ze swoją rodziną w imieniu rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym zrzeszonych w TPD posadziłem dwa pamiątkowe drzewa: buk czerwony na pamiątkę wieloletniej współpracy z Gospodarstwem Agroturystycznym EQUUS w Zaciszu (w 2005) i cis w Alei Cisów w Henrykowie Lubańskim (w 2006) – w ramach I Ogólnopolskich Imienin Henryka, Henryki i Henrykowa.

Ze względów zdrowotnych od kwietnia 2019 roku nie pełnię żadnych funkcji w TPD. Nadal jednak jestem członkiem TPD Koło przy SOSW w Lubaniu i służę pomocą, radą nowo wybranemu Zarządowi.

Moja działalność społeczna obejmuje:

- ZHP – 31 Wodna Drużyna Harcerska im. M. Zaruskiego w Oleśnicy – drużynowy (1975–1979);
- Szkolne Koło Turystyczne przy ZSZ w Gryfowie Śl. – członek i opiekun (1972–1998);
- Rada Kultury Fizycznej i Turystyki Miasta i Gminy Gryfów Śl. – członek Zarządu (1982–1994);
- Rada Rodziców przy SOSW w Lubaniu – wiceprzewodniczący, przewodniczący Rady (1999–2016);
- TPD Koło Specjalnej Troski w Gryfowie Śląskim – członek, przewodniczący Zarządu (1999–2007);
- TPD Koło Pomocy Rodzicom Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej przy SOSW w Lubaniu – przewodniczący Zarządu (2008–2019);
- Zarząd Oddziału Okręgowego TPD w Jeleniej Górze – członek Zarządu (2010–2013);
- Komisja Rewizyjna Oddziału Okręgowego TPD w Jeleniej Górze – członek, sekretarz (2013–2018);

- Krajowy Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej TPD – członek Zarządu (2014–2019);
- Powiatowa Społeczna Rada do Spraw Osób Niepełnosprawnych w Lwówku Śląskim – wiceprzewodniczący, przewodniczący (2003–2011);
- Komisja do spraw opiniowania wniosków PFRON w Lwówku Śląskim – członek (2003–2007);
- Okręgowy Związek Piłki Nożnej we Wrocławiu i Jeleniej Górze – sędzia piłki nożnej (1975–2001).

Za działalność społeczną razem z małżonką otrzymaliśmy wiele podziękowań i listów gratulacyjnych za swoją działalność społeczną.

Odnaczenia i wyróżnienia otrzymane za działalność społeczną Henryka Kamyka:

1. Odnaczenia państwowe:

- Brązowy Krzyż Zasługi 2013,
- wyróżnienie Burmistrza Miasta i Gminy Gryfów Śląski,
- Odznaka „Złota rybka” dla Zasłużonego Mieszkańca Gryfowa Śląskiego 2006.

2. Odnaczenia organizacji pozarządowych:

- Towarzystwa Przyjaciół Dzieci: Odznaka „Przyjaciół Dziecka” (2004),
- Odznaka „Serce na Dłoni” (2006),
- Srebrna Odznaka „Zasłużonego Działacza TPD” (2011),
- Złota Odznaka „Zasłużonego Działacza TPD” (2017),
- Medal im. dra H. Jordana (2019).

Odnaczenia i wyróżnienia otrzymane za działalność społeczną Bożeny Kamyk:

- Odznaka „Przyjaciół Dziecka” (2004),
- Odznaka „Serce na Dłoni” (2011),
- Srebrna Odznaka „Zasłużonego Działacza TPD” (2014),
- Złota Odznaka „Zasłużonego Działacza TPD” (2018).

Okruchy wspomnień z minionych 37 lat działania Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Koła Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej w Bogatyni

Podjęłam się trudnego zadania i już wiem, że nie uda mi się zadowolić nikogo – nawet mnie samej. Dlaczego? – odpowiada na to pytanie tytuł, jaki wydał mi się właściwy: 37/75 z TPD. To znaczy 37 lat działania Koła na tle 75 lat działania TPD na Dolnym Śląsku.

Ująć w ramy kilku stron to, co działo się na przestrzeni minionych lat, jest wprost niemożliwe. Wybieram więc wspomnienia bardzo subiektywnie, ufając, że choć w części pomogą poznać naszą pracę na rzecz dzieci i młodzieży niepełnosprawnej.

Koło powstało w 1983 roku z potrzeby rodziców, którzy znikąd nie mogli uzyskać wsparcia. Bogatynia oddalona od wszelkich centrów medycznych i oświatowych o setki kilometrów mogła liczyć tylko na działania bezpośrednio zainteresowanych – czyli rodziców. Początkowo była to walka o wiedzę na temat możliwości leczenia i rehabilitacji dzieci. Później przekonaliśmy się, że wiele sił musimy poświęcić, by doprowadzić do akceptacji naszych dzieci w środowisku. Dążyliśmy do tego, by nasze niepełnosprawne dzieci były traktowane jak wszystkie inne, by ich specjalnych potrzeb nie traktowano jak kaprysów.

Koło zrzeszało w różnym czasie od dwudziestu paru do ponad pięćdziesięciu matek. We własnym gronie nauczyliśmy się zrozumienia i akceptacji, organizując dla naszych dzieci zabawy, spotkania, wycieczki, turnusy rehabilitacyjne i wszelkie formy dostępne w różnych latach. Dzięki temu nasze matki miały poczucie wspólnoty i wzajemnego wsparcia, a dzieci mogły – podobnie jak ich zdrowi rówieśnicy – poznawać różne miejsca i cieszyć się życiem. By zorganizować cokolwiek dla tak dużej liczby osób, potrzebne były środki i wsparcie z zewnątrz. Dawałyśmy się poznać w różnych miejscach: w zakładach pracy, instytucjach, w radach osiedli i miasta, wśród mieszkańców i na różnych szczeblach samorządu, organizując festyny, loterie, gry i zawody sportowe. Nasi przedstawiciele zabierali głos na forum różnych spotkań, zebrań czy sesji, informując w przystępny sposób o życiu rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym. Zdarzyło się również, że z wyboru pełniłam przez trzy kadencje funkcję radnej Rady Powiatu Zgorzeleckiego, mając na uwadze szerzenie wiedzy o tej części społeczeństwa, ale jednocześnie ucząc się o możliwościach i sposobach działania nakierowanych na osoby niepełnosprawne. Przyniosło to efekty w wielu działaniach na terenie gminy i powiatu. Dzięki staraniom rodziców i akceptacji władz miasta po latach powstały w Bogatyni żłobek i przedszkole integracyjne, a także klasy integracyjne w szkole.

W tamtych latach było to coś szczególnego i przyniosło wiele dobrego. My, matki ośmielałyśmy się też podejmować coraz nowsze i ciekawsze działania. Wydawać by się mogło, że tylko zabiegi o tzw. dobra doczesne i opiekę medyczną martwili się rodzice. Nic bardziej błędnego – martwiłyśmy się praktycznie o wszystko. Sen z powiek spędzał nam między innymi problem nauki religii dla dzieci niepełnosprawnych, szczególnie dzieci intelektualnie poniżej normy. Pojechaliśmy we dwie do Legnickiej Kurii Biskupiej. Przyjął nas ówczesny

biskup pomocniczy JE Ksiądz Biskup Stefan Regmunt. Nasze żale i zmartwienia potraktował z całą powagą, a wkrótce potem odbył się I Kongres Osób Niepełnosprawnych Diecezji Legnickiej, który zapoczątkował wiele dobrych działań na rzecz naszych podopiecznych. Nasze dzieci mają oczywiście naukę religii (jeśli trzeba, to nawet w domu), przystępują do sakramentów świętych i są traktowane z wielką troską, uczestnicząc w życiu Kościoła. Wkrótce też rozpoczęły się Pielgrzymki Osób Niepełnosprawnych do Sanktuarium w Krzeszowie – i tak od ponad dwudziestu lat każda pierwsza sobota września gromadzi tysiące osób na tym pięknym spotkaniu i święcie niepełnosprawnych. Oczywiście jesteśmy tam corocznie. II Kongres, który odbył się po dziesięciu latach, przyniósł rozwiązanie kolejnych problemów i pokazał, jak wielką wagę przywiązują rodzice i opiekunowie do spraw związanych z wiarą. Dla naszej grupy była to oczywiście również ważna część życia. Zawsze myśleliśmy, że byłoby czymś pięknym móc spotkać się z Ojcem Świętym Janem Pawłem II. Było to jedno z marzeń, które wydawało się nierealne. Jednak znalazłyśmy siły i wielu dobrych ludzi, którzy nas wsparli i 25 kwietnia 1994 roku na placu św. Piotra w Rzymie Ojciec Święty Jan Paweł II podszedł do każdego z nas, podając dłoń, umożliwił ucałowanie Pierścienia Rybaka. Z tego spotkania pozostało wiele fotografii i wspomnień, które dzisiaj mają szczególne znaczenie: miałam zaszczyt dotykać dłoni ŚWIĘTEGO. Warte to było wszelkich trudów i starań, a czasem pokonywania nieoczekiwanych barier typu: „Po co wy te dzieciaki tam wleczenie”? Można o tym pisać wiele stron, ale nie czas i miejsce na to. Dodam, że w roku 2003 (Europejski Rok Osób Niepełnosprawnych) po raz kolejny zorganizowaliśmy wyjazd do Włoch i to wtedy dane mi było kolejne spotkanie ze ŚWIĘTYM. Wraz z synem Marcinem i towarzyszącym nam kapłanem – księdzem Marianem wręczyliśmy Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II Statuetkę „Serce na Dłoni” z numerem jeden jako wyraz naszej wdzięczności za wszelkie dobro, jakiego doświadczyli niepełnosprawni za sprawą Ojca Świętego Jana Pawła II.

Takie były początki naszego wędrowania z dziećmi niepełnosprawnymi po wielu miejscach Europy. Zwiedziliśmy Paryż i Eurodisneyland, byliśmy w Lourdes i La Salette, dane nam było być w Hiszpanii i Portugalii, na Gibraltarze i na Ceucie na kontynencie afrykańskim. Byliśmy w Pradze i Asyżu, a także w Rimini i wielu innych miejscowościach Włoch. Organizowaliśmy nie tylko pielgrzymki, ale również turnusy wypoczynkowe i rehabilitacji społecznej. Dzięki temu mieliśmy możliwość odpoczywać zarówno w górach (Zakopane, Krynica Górską, Rabka Zdrój), jak i nad morzem, które ma klimat najbardziej potrzebny naszym podopiecznym. Były to w różnych latach: Krynica Morska, Jantar, Łeba, Kołobrzeg, Świnoujście, Mrzeżyno, Dźwirzyno, Ustronie Morskie, Dziwnówek i inne. Każdy taki wyjazd połączony był z zajęciami zarówno dla dzieci, jak i rodziców, bo szczególnie w pierwszych turnusach uczestniczyli psychologowie i pedagodzy, pomagając rodzicom zrozumieć wiele problemów, które niesło życie.

Nie tylko przyjemności spotykały naszych rodziców. Trzeba było wiele trudu, by osiąść wiedzę, jaka była potrzebna do działania, dlatego też uczestniczyliśmy w wielu szkoleniach i kursach na różnych poziomach i w różnym zakresie zagadnień. Najwięcej korzyści przyniosły jednak ogólnopolskie spotkania w ramach działania TPD Krajowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej. Spotkania z tą grupą osób to najwyższy szczebel wiedzy praktycznej i teoretycznej w zakresie życia dzieci, młodzieży, a z upływem lat i dorosłych osób niepełnosprawnych. Dziesiątki lat systematycznych spotkań kilka razy w roku, połączonych z tematycznymi szkoleniami, każdemu uczestnikowi dały rzetelną wiedzę w atmosferze zrozumienia i akceptacji. Kilkudziesięciu przedstawicieli kół, z którymi mogę się wciąż spotkać, wymieniać doświadczenia i poglądy – to skarbnica mojej (i nie tylko

mojej) wiedzy. Za istnienie tego gremium jestem niezmiernie wdzięczna wszystkim, którzy są jego twórcami, za to, że jest jak żywy organizm na mapie Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Kolejne lata przynosiły zmiany. Zmiany w potrzebach poszczególnych rodzin, ale również zmiany w ustroju kraju i sposobie patrzenia na zagadnienia związane z osobami niepełnosprawnymi. Uczelnie uruchomiły wydziały kształcące w zakresie pracy z osobami potrzebującymi wsparcia i rehabilitacji. Inaczej zaczęły funkcjonować rodziny i inne oczekiwania pojawiły się przed działaczami kół specjalistycznych. Nieubłagany czas zabrał wiele osób z tego świata, zmienił życie rodzin i zmusił do myślenia o problemach, które niesie wiek dojrzały i starość. Co robić z taką osobą, która już minęła wiek dziecięcy, młodzieżowy i jest „dorosłym dzieckiem”? Na bazie pomieszczeń Rady Osiedla zorganizowałyśmy świetlicę dla osób niepełnosprawnych i seniorów. Te dwie grupy, pozornie różniące się, doskonale się uzupełniają i współpracują ze sobą. Po latach prowizoryczne pomieszczenia decyzją władz miasta przeszły kapitalny remont, dostosowano je do potrzeb tej grupy osób i nazwaliśmy je Domem Dziennego Pobytu dla Osób Niepełnosprawnych i Seniorów. Dom funkcjonuje już ponad piętnaście lat i gromadzi osoby w różnym wieku (nie bywają tam dzieci niepełnosprawne, dla których istnieje w Domu Kultury świetlica „Bez Barier”, która też powstała z inicjatywy rodziców działaczy TPD).

Mając właściwą bazę, możemy prowadzić różnego rodzaju warsztaty (florystyczne, zdrowego żywienia, wikliniarskie, malowania na szkle, rękodzieła artystycznego itp.), a także prowadzimy wypożyczalnię sprzętu rehabilitacyjnego dla osób potrzebujących. Gromadzimy również i przekazujemy potrzebującym odzież i różnego rodzaju drobny sprzęt domowy i gospodarski, który ofiarowują nam darczyńcy. Prowadzimy współpracę z grupą osób niepełnosprawnych z Niemiec. Od kilkunastu lat współpracujemy w grupą „Lebenshilfe” z Goerlitz, spotykając się systematycznie cztery razy w roku po każdej ze stron granicy. Są to spotkania warsztatowe, teatralne, turystyczne i sportowe. Od sześciu lat organizujemy Międzynarodowy Turniej Gry w Kręgle o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia. Rozgrywki są okazją do nauki języka wśród wielu chwil radości i rywalizacji sportowej. Przy okazji spotkań poznajemy nie tylko obyczaje obu narodów – np. związane ze świętami – ale również degustujemy lokalne potrawy i śpiewamy znane piosenki. Bywają również wycieczki do bliskich miejscowości (np. Drezno lub Świeradów Zdrój), co daje okazję do poznania kraju przyjaciół.

Przez fakt, że naszymi podopiecznymi są aktualnie młodzież i seniorzy niepełnosprawni i do nich dostosowujemy programy działania, udaje się – korzystając ze wsparcia z różnych źródeł – organizować wycieczki po kraju. I tak zwiedziliśmy Wrocław, Kraków, Zakopane, Gniezno, Malbork i oczywiście Warszawę, gdzie pobyt pozwolił nam zwiedzić najważniejsze zabytki, a także być zarówno w teatrze, jak i w telewizji oraz w pomieszczeniach Zarządu Głównego TPD oraz na stadionie narodowym. Każdorazowo wyjazdy są dostosowane do możliwości naszych podopiecznych, tak by nie odczuwali niedogodności związanych z niepełną sprawnością. Wśród wielu działań, które mają miejsce w domu, są też inicjatywy wykraczające poza jego mury.

Od wielu lat w każdy trzeci czwartek stycznia organizujemy Oplątkowe Spotkanie Osób Niepełnosprawnych, ich Rodzin i Przyjaciół. Jest to szczególne wydarzenie, które gromadzi ponad 150 osób. Rozpoczynamy eucharystią, którą celebruje wielu kapłanów pod przewodnictwem JE Księdza Biskupa. Wielkim Przyjacielem naszych niepełnosprawnych jest JE Ksiądz Biskup Marek Mendyk, który znajduje czas, by od lat uczestniczyć w tym spotkaniu. Po mszy świętej odbywa się spotkanie oplątkowe z udziałem JE Księdza Biskupa, burmistrza, władz miasta, kapłanów dekanatu, zaprzyjaźnionych przedstawicieli zakładów

pracy i stowarzyszeń oraz głównie osób niepełnosprawnych z terenu gminy Bogatynia. Program okolicznościowy, jasełka lub śpiew kolęd przygotowują corocznie inne grupy: dzieci szkolne, mieszkańcy DPS „Jędrək” z Opolna Zdroju, grupa „Bogatynianki” (składająca się z niepełnosprawnych uczestniczek naszego Domu) lub inne osoby. Spotkanie zaczyna się od błogosławieństwa osób i opłatków, a potem następuje to, na co czekają wszyscy: łamanie się opłatkiem i życzenia. Wspólny posiłek i śpiew kolęd kończy to ważne, wyczekiwane wydarzenie – oby za rok spotkać się w tym samym gronie!

Wśród wielu codziennych trosk oraz radosnych wydarzeń mijają kolejne lata. Niektóre z działań są cykliczne (np. coroczne „Mikołajki na sportowo dla osób niepełnosprawnych”, które organizuje Bogatyński OSiR, lub Przegląd Twórczości Osób Niepełnosprawnych, którego byliśmy inicjatorami, a który obecnie od lat organizuje BOK), inne odbywają się tylko raz, a jeszcze inne – mimo planów – nie są realizowane z braku środków lub z przyczyn tzw. „wyższych”. My, rodzice trwamy na swoich miejscach, przy swoich dzieciach, jeśli tego potrzebują, ale również wspieramy wszystkich, którzy chcą skorzystać z naszych doświadczeń.

Trzeba przyznać, że te wszystkie starania i działania są dostrzegane i doceniane zarówno w środowisku, jak i poza nim. Nasze matki – działaczki otrzymały wiele dyplomów, odznaczeń i listów gratulacyjnych przy okazji kolejnych rocznic i obchodów, które przyciągały wielu gości. Miałyśmy zaszczyt gościć na naszych jubileuszach zarówno burmistrzów, jak i dyrektorów lokalnych zakładów pracy. Zaprzyjaźnione z nami Kopalnia Węgla Brunatnego Turów oraz Elektrownia Turów zawsze starają się być obecne nie tylko gościnnie, ale wspierając nasze działania. Kilkakrotnie gościliśmy przyjaciół z wielu kół specjalistycznych z całej Polski, odwiedzali nas przedstawiciele Zarządu Oddziału Regionalnego TPD w Jeleniej Górze i Oddziału Dolnośląskiego TPD we Wrocławiu, a Zarząd Główny TPD reprezentował na jednym z naszych jubileuszów nieodżałowany śp. pan Bohdan Tracewski, który był naszym wielkim orędownikiem i wieloletnim przyjacielem. Jest oczywiste, że mając zrozumienie tak dużej ilości środowisk, łatwiej realizować zadania, które nigdy się nie kończą, lecz zmieniają, w miarę jak zmienia się otaczający nas świat. Już nie musimy tłumaczyć, co i gdzie załatwić, ale stale jesteśmy potrzebne, gdy trzeba odpowiedzieć na pytanie „jak żyć, kiedy świat wydaje się zupełnie niezrozumiały”. Przed takim pytaniem staje ciągle wiele osób i choć nie ma na nie jednej dobrej odpowiedzi, to nasze doświadczenia pomagają czasem więcej zrozumieć, a czasem wystarczy świadomość, że jest ktoś, kto też to przeżył.

Tak działamy jeszcze dzisiaj, ale wszystko się zmienia, więc zapewne jutro przyjdzie nam działać inaczej. Inna będzie też grupa, która będzie oczekiwać naszego wsparcia, ale dopóki będą takie osoby, sens naszego działania będzie aktualny.

Trudno zakończyć tego rodzaju wspomnienia, równie trudno jak wybrać to, co najważniejsze. Czytający może odnieść wrażenie pewnego rodzaju chaosu, niedosyt szczegółów albo ich nadmiar. Trudno. Zadanie zapewne przerasta moje skromne możliwości i choć niby wielkie mam doświadczenie w zakresie działania na rzecz osób niepełnosprawnych, pozwoliłam sobie na takie skróty, by choć „liznąć” większość tego, co na przestrzeni 37 lat udało się nam zrealizować „Pod parasolem TPD”, jak głosi tytuł albumu wydanego z okazji 35-lecia naszego działania.

Mam zaszczyt być założycielką Koła i pełnić kolejną kadencję funkcję przewodniczącej. Wielkim honorem dla nas wszystkich jest uznanie w oczach władz najwyższych, bo działalność nasza została nagrodzona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, który otrzymałam w tym roku. Ten Krzyż to nagroda dla każdej z Matek, która trwa przy swoim dziecku przez lata i znajduje jeszcze czas, by dzielić go z innymi potrzebującymi. Jestem dumna, że mam zaszczyt być jedną z nich.

Oddział Okręgowy Legnica

Krystyna Dudarowska
TPD Lubin

O społecznej działalności nie tylko w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci

Jestem matką dwóch córek (Marzena i Sylwia), z których jedna (ur. w 1986 r.) jest osobą niepełnosprawną – urodziła się z dziecięcym porażeniem mózgowym i innymi chorobami współistniejącymi. Posiadam wykształcenie wyższe zawodowe i obecnie przebywam na emeryturze, jednak nadal jestem aktywna wobec problemów dziecka niepełnosprawnego i jego rodziny.

Pierwszy kontakt z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci był poniekąd wymuszony problemami związanymi ze zdobyciem odpowiedniej dla córki żywności i dlatego trafiłam do Koła dla Dzieci na Diecie Bezglutenowej TPD. Chęć bycia z ludźmi mającymi dziecko niepełnosprawne ruchowo i zrobienia czegoś sensownego dla swojego dziecka oraz siebie doprowadziła mnie do Koła Dzieci Specjalnej Troski TPD w Lubinie.

Efekty osiągnięte z ciężkiej pracy włożonej w usprawnienie córki i zdobyta wiedza spowodowały wewnętrzną potrzebę spłaty długu wobec losu, potrzebę działania z wdzięczności dla tych, którzy mi w tym pomogli i zainspirowali mnie, by podjąć się społecznej pracy na rzecz innych dzieci niepełnosprawnych oraz ich rodzin.

Prowadząc córkę do Dziennego Ośrodka Rehabilitacyjnego w Lubinie, spotykałam się z różnymi problemami dzieci niepełnosprawnych i tam, w gronie osób wykazujących chęć pomocy innym, w styczniu 1994 r. znalazłam się w Komitecie Założycielskim Stowarzyszenia „Dać Nadzieję”, a następnie do maja 1995 roku pełniłam funkcję skarbnika Stowarzyszenia, zbierając środki na doposażenie Dziennego Ośrodka Rehabilitacyjnego oraz na indywidualną pomoc osobom potrzebującym. W marcu 1994 roku zostałam wybrana na przewodniczącą Koła Dzieci Specjalnej Troski w Lubinie i od tego momentu zaczęła się intensywna społeczna współpraca ze wszystkimi, którzy mogli pomóc w rozwiązywaniu problemów dziecka niepełnosprawnego i jego rodziny, tj. z władzami miasta i powiatu, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, służbą zdrowia, organizacjami pozarządowymi, zakładami pracy czy wreszcie z osobami prywatnymi. Działalność moja polegała na:

- organizowaniu cyklicznych spotkań z rodzicami, by dzielić się z nimi pozyskaną wiedzą na temat sposobów rehabilitacji i pozyskiwania na to środków, zmian w obowiązujących przepisach, by pomagać w rozwiązywaniu różnych problemów rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym;
- organizowaniu cyklicznych spotkań integracyjnych z okazji powitania wiosny, Dnia Dziecka, pożegnania lata, Mikołaja i bali karnawałowych;
- organizowaniu corocznych turnusów rehabilitacyjnych z profesjonalną obsługą w zakresie rehabilitacji ruchowej i psychoterapii w różnych miejscach Polski, połączonych ze zwiedzaniem atrakcyjnych miejsc czy zakładów pracy;
- wykorzystaniu osobowości prawnej Stowarzyszenia „Dać Nadzieję” i utworzeniu Warsztatów Terapii Zajęciowej dla 25 niepełnosprawnych osób;
- pozyskiwaniu środków finansowych na statutową działalność Koła i Stowarzyszenia;

- uczestniczeniu w konferencjach organizowanych przez instytucje rządowe i samorządowe, organizacje pozarządowe i szkoły na temat problemów dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością;
- organizowaniu wycieczek z bogatym programem turystyczno-krajoznawczym dla osób niepełnosprawnych wraz z opiekunami; były to: Kraków, Tarnów, Łańcut, Wybrzeże Zachodnie, Bieszczady – Mała i Duża Pętla.

Kalendarium mojej działalności społecznej obejmuje:

- 1988–1991 – Koło Pomocy Dzieciom na Diecie Bezglutenowej przy Zarządzie Miejskim TPD w Lubinie (członek);
- od 1993 – Koło Dzieci Specjalnej Troski w Lubinie (członek);
- od stycznia 1994 – współzałożycielka Stowarzyszenia „Dać Nadzieję”;
- od marca 1994 do października 2005 – przewodnicząca Koła Dzieci Specjalnej Troski w Lubinie;
- od stycznia 1994 do maja 1995 – Skarbnik Stowarzyszenia „Dać Nadzieję” w Lubinie;
- 1995–2003 – członek Zarządu Miejskiego TPD w Lubinie;
- 1996–2001 – członek Zarządu Krajowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo w Warszawie;
- 2003–2007 – członek Zarządu Oddziału Okręgowego TPD w Legnicy;
- od 2012 – członek Stowarzyszenia Przyjaciół i Rodziców Osób Niepełnosprawnych „Równe Szanse” w Lubinie.

Za swoją społeczną działalność i zawodową aktywność zostałam wielokrotnie wyróżniona. Otrzymałam m.in.:

- Srebrny Krzyż Zasługi (1985) i Złoty Krzyż Zasługi (2004) nadane przez Prezydenta RP,
- Odznaka za Zasługi dla Województwa Legnickiego (1985) nadana przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Wśród odznaczeń przyznanych przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci wymienić należy:

- Odznakę „Przyjaciel Dziecka” (1999),
- Srebrną Odznakę „Zasłużonego Działacza TPD” (2003),
- Medal im. dra Henryka Jordana (2012).

Izabela Jokiel

TPD Radwanice

Moja historia i działalność w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci

Od urodzenia mieszkam w Radwanicach. Ukończyłam tutejszą szkołę podstawową. Potem kontynuowałam naukę w klasie o profilu humanistycznym Liceum Ogólnokształcącego w Głogowie oraz w Studium Nauczycielskim w Głogowie. Ukończyłam studia pedagogiczne w zakresie nauczania przedszkolnego i wychowania przedszkolnego w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Zielonej Górze (1998) oraz studia podyplomowe: w zakresie historii na Wydziale Nauk Historycznych i Pedagogicznych Uniwersytetu Wrocławskiego (2003 r.) oraz w zakresie gospodarki i zarządzania finansami samorządu terytorialnego na Wydziale Ekonomii, Zarządzania i Turystyki Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu (2012 r.). Ukończyłam również kurs kwalifikacyjny dla oświatowej kadry kierowniczej (2002). Jestem od 30 lat mężatką, mam dwoje dorosłych dzieci – Tomasza i Martynę oraz wnuczkę Lilianę.

W 1990 r. rozpoczęłam pracę jako nauczyciel w małej 3-klasowej szkole filialnej w Ruszowicach koło Głogowa. Potem miałam kilkuletnią przerwę, podczas której zajmowałam się wychowywaniem dzieci – syna Tomasza i córki Martyny. W marcu 1996 r. rozpoczęłam pracę w Szkole Podstawowej im. Mariana Falskiego w Radwanicach. Pracowałam jako wychowawca świetlicy, a obecnie jestem nauczycielem klas I–III i historii.

Wraz z rozpoczęciem pracy zostałam członkiem Koła Przyjaciół Dzieci przy szkole. W 2002 r. zostałam wybrana na przewodniczącą tego koła. Funkcję tę pełniłam do 2006 r., kiedy to zostałam prezesem Zarządu Gminnego TPD w Radwanicach. Oprócz działań w TPD pełniłam funkcję radnej Gminy Radwanice, a obecnie radnej Powiatu Polkowickiego. Jestem również w Zarządzie Parafialnego Zespołu Caritas przy parafii pw. św. Michała Archanioła w Łagoszowie Wielkim i prowadzę chór parafialny Miriam.

Jako Oddział Gminny współpracujemy z organami władzy samorządowej, czyli z Urzędem i Radą Gminy Radwanice oraz ze Starostwem Powiatowym w Polkowicach. Ponadto mamy nawiązaną współpracę z wieloma instytucjami:

- np. Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Radwanicach, Gminnym Ośrodkiem Kultury w Radwanicach, Gminnym Związkiem OSP, Gminną Biblioteką Publiczną, Re-wirem Dzielnicowych;
- stowarzyszeniami: „Bliżej Siebie”, „Pomagamy Razem”, Towarzystwem im. Przyjaciół dra Jana Wyżykowskiego;
- fundacjami: „Hospicjum Głogowskie”, „Na ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową”, „Porozumienie Wzgórz Dalkowskich”;
- firmami, np. Volkswagen Motor Polska, CCC, Związek Zawodowy Przemysłu Miedziowego, Ratownictwo Górnicze ZG Rudna oraz lokalnymi przedsiębiorcami.

Mamy również wielu prywatnych sponsorów. Naszą sztandarową imprezą jest „Bieg ku Pamięci św. Jana Pawła II”, który organizowany jest od 2008 r. W 2014 r. bieg został uznany przez Zarząd Okręgowy TPD w Legnicy za „Najciekawszą inicjatywę”, a w 2018 – za „Największe przedsięwzięcie promujące TPD.” Prowadzimy stronę internetową oraz

mamy profil na Facebooku. Współpracujemy z lokalnymi mediami. Ponadto organizujemy akcje charytatywne: „Uśmiech pod Choinkę”, „Wielkanocny Zajaczek”, „Podaruj Prezent na Święta Małym Pacjentom Przylądka Nadziei”, „Żonkilowe Pola Nadziei”, „Zbiórka dla Burka”, „Czysty Aniołek”, „Razem dla Weroniki”, „Wkręć się w pomaganie” (zbiórka nakrętek), „Kartka urodzinowa dla Oli, Igi” oraz koncerty charytatywne, kawiarenki, kiermasze i różnego rodzaju zbiórki. W 2014 r. Oddział Gminny TPD był organizatorem regionalnych obchodów 95-lecia TPD w Polsce. Obecnie mamy 4 Koła zrzeszające 128 członków. Ponadto działają 3 Szkolne Kluby Wolontariatu.

W 2011 r. otrzymałam podziękowanie Wójta za zaangażowanie w życie Gminy, a w 2017 r. – za zaangażowanie i pracę wkładaną w coroczną organizację Biegu ku Pamięci św. Jana Pawła II. Ponadto nasz Oddział otrzymał kilkakrotnie Nagrodę Starosty Polkowickiego za aktywną działalność na terenie Powiatu.

Za swoją działalność w TPD na rzecz dzieci otrzymałam następujące wyróżnienia i nagrody:

- Odznaka „Przyjaciel Dziecka” (2001),
- Złota Odznaka Zasłużonego Działacza TPD (2014),
- Medal im. dra Henryka Jordana (2016),
- Statuetka „Nade wszystko Dziecko” (2018).

Powstanie koła TPD jako efekt aktywności rodziców i nauczycieli Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Jaworze

Zarówno rodzice i opiekunowie, jak i nauczyciele zajmujący się kształceniem dzieci i młodzieży niepełnosprawnej w Jaworze doszli do przekonania, że ich duża aktywność mogłaby przynieść o wiele większe korzyści, gdyby umieścić ją w ramach działalności organizacji pozarządowej. Środowisko nie było zainteresowane tworzeniem nowej organizacji od podstaw, raczej utworzeniem jednostki terenowej już istniejącej organizacji. Spośród działających w tej przestrzeni najlepiej oceniono Towarzystwo Przyjaciół Dzieci – organizację o zasięgu ogólnopolskim, uniwersalną w swej działalności statutowej, o bogatych tradycjach w działaniu na rzecz dzieci i osób niepełnosprawnych. I tak 6 maja 2004 roku powstało Koło TPD przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Jaworze. Jego założycielami byli rodzice i nauczyciele, którzy terapię niepełnosprawnych widzieli inaczej niż tylko przez pryzmat uczęszczania do szkoły specjalnej. Dodać należy w tym miejscu, że dodatkowym impulsem wyboru TPD była aktywność Zarządu TPD w Legnicy, organizującego wówczas wiele przedsięwzięć również dla osób niepełnosprawnych, takich jak: paraolimpiada czy plener plastyczny.

Koło TPD przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Jaworze bardzo aktywnie rozpoczęło swą działalność. Bazując na ludziach chętnych do pomocy oraz ofiarności społecznej, podejmowano wiele działań, których beneficjentami były dzieci i młodzież z SOSW w Jaworze, ale także z terenu powiatu jaworskiego, zarówno w przestrzeni kulturalnej, sportowej, jak i turystyczno-krajoznawczej. Dzięki temu uczniowie SOSW poznali piękno naszej ojczyzny w ramach wycieczek jedno- i wielodniowych. Uczestniczyli w imprezach związanych z kalendarzem roku: Dzień Dziecka, Mikołaj. Dla nich organizowane były zajęcia sportowe: szkolne biegi przełajowe, zajęcia rehabilitacyjno-sportowe.

Koło przy SOSW w Jaworze na terenie powiatu jaworskiego stało się jedyną organizacją, która zajmowała się kompleksowo działalnością na rzecz osób niepełnosprawnych. Stąd też realizowaliśmy przedsięwzięcia na rzecz instytucji publicznych: wakacje w mieście – zajęcia opiekuńcze dla dzieci niepełnosprawnych z terenu miasta Jawora, Dzień Dziecka czy mikołajki dla dzieci z terenu powiatu jaworskiego będących w przestrzeni oddziaływania PCPR. Od samego początku organizowane były przedsięwzięcia o zasięgu wojewódzkim. Takim przedsięwzięciem jest cieszący się dużą popularnością Przegląd Zespołów Artystycznych Placówek Specjalnych, skierowany do uczniów placówek oświatowych, czy Dolnośląski Turniej Tańca Osób Niepełnosprawnych, skierowany do uczestników placówek dla dorosłych. Uczestniczymy również w imprezach zewnętrznych organizowanych dla niepełnosprawnych. Tu na uwagę zasługuje Paraolimpiada czy Warsztaty Plastyczne, których organizatorem jest Zarząd TPD w Legnicy.

W roku 2005 Koło podjęło się zorganizowania warsztatów terapii zajęciowej, których brak był mocno odczuwalny wśród rodziców i opiekunów osób niepełnosprawnych z terenu powiatu jaworskiego po zakończeniu edukacji. Korzystając z pomieszczeń Specjalnego

Ośrodka Szkolno-Wychowawczego 1 grudnia 2005 roku uruchomiliśmy cztery warsztaty z dwudziestoma podopiecznymi. Obecnie mamy 45 uczniów w dziewięciu grupach warsztatowych. W roku 2015 zmieniliśmy lokalizację, zyskując na liczbie pomieszczeń. W 2019 roku, wychodząc naprzeciw rodzicom niepełnosprawnych, dzięki pomocy starosty jaworskiego uruchomiliśmy filię WTZ w Bolkowie.

10 stycznia 2018 r., porządkując sytuację związaną ze zmianą miejsca pobytu, dokonana została zmiana nazwy Koła. Obecnie to: Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Koło RAZEM NAJ, którego działalność została częściowo ograniczona z różnych powodów. Powstało wiele nowych stowarzyszeń, które w swoim zakresie mają działalność zbliżoną do naszej, zmalał dostęp do środków finansowych, 1% częściej zasila subkonta fundacji niż działalność statutową OPP. My skupiamy się dziś przede wszystkim na prowadzeniu warsztatów terapii zajęciowej, nie tracąc jednak z pola widzenia innych przestrzeni.

Jak „rodziło się” Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Ścinawie?

Ścinawa jako miasto oraz jako gmina w latach 1946–1975 należała do powiatu wrocławskiego i w tym okresie nie było tutaj oddziału TPD. Działali jednak opiekunowie indywidualni rodzin zastępczych i problemowych – członkowie TPD podlegający wówczas Oddziałowi TPD w Wołowie. Jedną z działaczek była Zofia Hajnisz, młoda i bardzo aktywna nauczycielka, która zainicjowała utworzenie w Ścinawie Państwowego Domu Dziecka i została jego pierwszą kierowniczką.

Od 1 września 1973 r. Zofia Hajnisz wróciła do Szkoły Podstawowej nr 1 w Ścinawie przy ulicy Lipowej 1 i objęła stanowisko zastępcy gminnego dyrektora szkół do spraw wychowawczych. To dało jej kolejne możliwości tworzenia w tym mieście struktury Towarzystwa Przyjaciół Dzieci od podstaw. Zaczęła organizować koła TPD, początkowo zrzeszające głównie opiekunów rodzin zastępczych i rodzin problemowych. Były to bowiem nadal bardzo trudne lata, szczególnie dla rodzin wielodzietnych (często ze środowisk pegeerowskich) i dotkniętych różnymi patologiami (alkoholizm, przestępczość w rodzinie, zwyczajna bieda i przewlekłe schorzenia bądź niepełnosprawności uniemożliwiające zarobkowanie). Zofia Hajnisz skupiła wokół siebie m.in. takie osobowości jak nieżyjąca już Teresa Podgórnika (nauczycielka) i jej córka Anna Podgórnika (Sitarska, nauczycielka w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Ścinawie), emerytowana nauczycielka Jadwiga Radziszewska, Gabriela Wróblewska (wówczas kierowniczka Szkoły Podstawowej w Tymowej).

Do tego grona od 1 września 1968 r. należałam także ja – autorka tych wspomnień. Miałam pod opieką najpierw 9 rodzin, potem bywało, że 11 i więcej. Nie było łatwo. Z inicjatywy Zofii Hajnisz 15 września 1978 r. na terenie naszego miasta i gminy utworzono Miejsko-Gminny Oddział TPD w Ścinawie. Prezesem Zarządu Miejsko-Gminnego Oddziału zostałam ja, ponieważ Zofia Hajnisz odeszła na emeryturę.

Oddział nasz przetrwał do dziś i funkcjonuje nadal, chociaż zostały już tylko 3 koła TPD w gminie (jedno we wsi Tymowa przy Szkole Podstawowej im. Orłat Lwowskich, jedno w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Ścinawie i jedno środowiskowe w Ścinawie). Przemiany po 1989 roku, które miały pomóc organizacjom pozarządowym pożytku publicznego, w przypadku TPD na naszym terenie bardziej zaszkodziły niż wsparły naszą organizację (najstarszą na terenie Ścinawy, bo Oddział TPD funkcjonuje tu 42 lata). Wraz z likwidacją szkół i przedszkoli zamierały Koła TPD w nich istniejące. Dziś na terenie miasta i gminy Ścinawa zamiast 11 szkół i 3 przedszkoli jest już tylko jedna placówka przedszkolna i 2 szkoły (SP w Tymowej i SP nr 3 w Ścinawie). Wiele zadań przypisano ustawowo Miejsko-Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej. Przypisano, a to wcale nie oznacza, że stworzono wystarczające warunki do realizacji tych zadań i że TPD już nie jest potrzebne, że nie ma dla działaczy TPD pól do aktywności. W praktyce okazało się, że praca u podstaw nadal jest i wciąż będzie konieczna, niezależnie od pomocy państwa czy samorządu. Działacze TPD muszą więc inicjować i koordynować obronę szkolnych placówek przed likwidacją,

bronić obiektów poszkolnych przed ich sprzedażą lub przeznaczeniem na inne cele. Zawsze będą dzieci, którym trzeba pomagać w leczeniu, uzyskiwaniu świadczeń z PCPR i PFRON lub innych instytucji, w powrocie do rodzica (np. po porwaniu rodzicielskim). Zawsze będą rodzice, którym trzeba skutecznie pomóc w odzyskaniu pracy czy renty, a nawet „poprowadzić za rękę” w czasach kryzysu w rodzinie, kryzysu spowodowanego powodzią 1997 roku.

Pandemia koronawirusa znacznie utrudnia realizację wyżej wymienionych zadań, ale nie zawsze to, co bardzo trudne, jest niemożliwe. Przetrvanie struktury TPD w Ścinawie po roku 1990 też wydawało się niemożliwe, a jednak jesteśmy tu nadal i na brak pracy wolontariusze nie narzekają. Swoją pasją zarażają najmłodsze pokolenia i dzięki temu w bieżącym roku uczniowie klasy V w Zespole Szkolno-Przedszkolnym zorganizowali pomoc Kacprowi – koledze z autyzmem i miotonią czynną. Razem z rodzicami upiekli ciasta i sprzedając je na szkolnym kiermaszu, zainicjowali zbiórkę pieniędzy na leczenie kolegi lekami sprowadzonymi z Niemiec za zgodą Ministra Zdrowia, ale bardzo drogimi (płatnymi niestety w 100%, bez dofinansowania z NFZ). Do akcji włączyli się dorośli, organizując w ścinawskim kościele koncert charytatywny. Zebrano łącznie 10 000 zł. Lek już dotarł do Kacpra dzięki wsparciu wielu sojuszników TPD, m.in.: dr neurolog Bożenie Kaszewskiej z Legnicy, dra Leopolda Marchewki ze Ścinawy, Apteki „Lawendowa” w Ścinawie, Fundacji „Przystań” w Ścinawie oraz dyrektor tej fundacji Dorocie Giżewskiej, Stowarzyszeniu „Aktywni dla Ścinawy” i dyrektor szkolnego schroniska „Pałacyk” Kamili Grabka-Lewin.

Cieszę się, że Oddział TPD przetrwał i nadal pracuje, chociaż teraz pod innym kierownictwem. Prezesem Oddziału jest Lucyna Kozłowska – nauczycielka Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Ścinawie (pedagog specjalny w oddziale integracyjnym).

Janina Mazur

Starostwo Powiatowe w Legnicy

O swojej działalności w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci

Rozpoczynając pracę w szkole w 1967 r., w której już działało koło TPD prowadzone przez śp. Panią Józefę Lipińską, od początku włączałam się w organizowane akcje. Od momentu, gdy zostałam dyrektorem, sama zajęłam się działalnością koła w szkole – przybyło wówczas wielu nowych członków (w tym rodziców), zbierano żywność i odzież, którą rozdawano potrzebującym.

Na terenie gminy Kunice działało prężnie Zarząd Gminny TPD. Szkoła włączała się aktywnie w działania na terenie gminy, a następnie na szczeblu okręgu w Legnicy. Nastąpił rozkwit działalności poprzez organizację kolonii i darów dla dzieci, a także spotkań opłatkowych organizowanych z władzami miasta i z biskupem.

Osoby, które wspierały Towarzystwo TPD, niosły pomoc potrzebującym dzieciom, zachęcały innych do działalności, uczestniczyły w akcjach charytatywnych i konkursach organizowanych przez Zarząd Główny. Koła TPD i ich działacze zawsze były nagradzane, otrzymywały liczne nagrody i puchary.

Z wielką radością wracam myślami do Szkoły Podstawowej im. Ireny Kosmowskiej w Bieniowicach, w której przepracowałam prawie 45 lat, a przez 27 lat nią kierowałam. Miałam szczęście, ponieważ trafiłam do placówki z tradycjami, otwartej w październiku 1945 r. jako pierwszej w powiecie legnickim.

Już w pierwszych latach pracy zawodowej zetknęłam się z działalnością Szkolnego Koła TPD, Spółdzielni Uczniowskiej, które prowadziła Józefa Lipińska. Udzielana była głównie pomoc materialna w formie dożywiania i odzieży, tak bardzo potrzebnych w latach 60-tych i 70-tych. Późniejsza działalność szkolnego koła TPD była znacznie szersza i bogatsza i przypadła na okres zarządzania przeze mnie tą właśnie placówką. Stało się to dzięki bogatej ofercie programowej Zarządu Okręgowego TPD w Legnicy, której prezesem od wielu lat jest Kazimierz Pleśniak, zaangażowany i nieugięty w działaniu.

Pomoc dzieciom i ich rodzinom była i zawsze jest potrzebna i ten element działania Koła uważany jest za priorytet: paczki żywnościowe z okazji Świąt Bożego Narodzenia „Uśmiech pod choinkę”, Świąt Wielkanocnych – tzw. „Zajączek” czy Dnia Dziecka, dofinansowanie do wypoczynku letniego i zimowego, a także inna pomoc przyznawana indywidualnie.

Na szczególną uwagę zasługuje stwarzanie możliwości rozwijania zainteresowań i uzdolnień uczniów poprzez cykliczne ogłaszanie konkursów plastycznych i fotograficznych: „Moja mała ojczyzna”, „Żyjmy zdrowo i bezpiecznie”, „Chrońmy przyrodę ojczyznę”, Szopki Bożonarodzeniowe i stroiki, w których uczniowie zdobywali liczne nagrody i wyróżnienia.

Ze wzruszeniem wspominam wieczory pamięci o św. Janie Pawle II czy też opłatkowe spotkania integracyjne z niepełnosprawnymi z okazji Świąt Bożego Narodzenia. To tylko część działań podejmowanych przez TPD. Wszystkie świetnie wpisywały się i wzbogacały „Plan wychowawczy szkoły”, a w ich realizacji uczestniczyli uczniowie, nauczyciele, rodzice, a także społeczność lokalna i samorządy.

Dodatkowym bodźcem do działania była rywalizacja w konkursie na najaktywniejsze koło w powiecie legnickim. I tu najczęściej udawało się co roku zdobywać czołowe, nie-rzadko – I miejsca.

Moje zaangażowanie w działalność szkolnego koła, długoletnie jako dyrektora szkoły i członka Zarządu Okręgowego TPD na stałe przylgnęło do mego serca. W latach 2014–2018 jako starosta i obecnie jako wicestarosta również angażuję się w działania Kół TPD na terenie powiatu legnickiego. W marcu 2015 roku z okazji 70-lecia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na Dolnym Śląsku w siedzibie Starostwa Powiatowego w Legnicy (w swoim gabinecie) miałam zaszczyt gościć 10-osobową grupę najbardziej aktywnych przewodniczących szkolnych Kół TPD z terenu powiatu legnickiego i uhonorować ich pamiątkowymi dyplomami oraz statuetkami, a także złożyć podziękowania za zaangażowanie i poświęcenie.

Elżbieta Michalak

TPD Lubin

Moja przygoda z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci

Moje zainteresowania ukierunkowane są na sport, taniec oraz na działalność wolontarystyczną, ponieważ lubię pomagać.

Nauczycielem wychowania fizycznego jestem już 36 lat. Od 20 lat prowadzę dwa szkolne zespoły taneczne „Luz” i „Luzaczki”, które uatrakcyjniają różne imprezy okolicznościowe, turnieje taneczne (zawsze zdobywając czołowe miejsca), a także służą jako wolontariusze artystyczni – swoimi występami dają radość osobom niepełnosprawnym, uczestnikom WOŚP itp. Przez 20 lat prowadziłam też zajęcia fitness, wskazując ludziom drogę do aktywnego i zdrowego stylu życia.

Swoją przygodę ze szkolną działalnością na rzecz wolontariatu rozpoczęłam 20 lat temu, zakładając w Szkole Podstawowej nr 8 i Salezjańskim Liceum Ogólnokształcącym w Lubinie Szkolne Koło Przyjaciół Dzieci i „Szkolne Koło Wolontariatu Hospicyjnego”. W pracy z dziećmi i na rzecz wolontariatu na uwagę zasługują moje inicjatywy własne. Od 18 lat organizuję cykliczne integracyjne imprezy na rzecz osób niepełnosprawnych: bale karnawałowe, turnieje kręglarskie, własne akcje charytatywne na rzecz hospicjum, osób niepełnosprawnych, bezdomnych, dla rodzin i dzieci. Razem z wolontariuszami biorę także udział w akcjach organizowanych przez inne instytucje.

Swoją przygodę z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci rozpoczęłam w 2013 roku, do działalności w którym długo namawiał mnie Pan Kazimierz Pleśniak. Bałam się „wchodzić” w coś nowego, miałam obawy, że sobie nie poradzę, bo słyszałam, ile tam się dzieje, a w swoim życiu robię coś dobrze albo wcale. Jak już podjęłam tę decyzję, to od samego początku zaangażowałam się w tę działalność całym sercem, gdyż wzorowałam się na Panu Prezesie i całej załodze Oddziału Okręgowego i Miejskiego TPD w Legnicy. Oni wkładają ogrom pracy i poświęcenia, aby służyć dzieciom i ich rodzinom. Dzieci otrzymują cenne nagrody za udziały w konkursach, korzystają z atrakcyjnych imprez z nagrodami, poczęstunkami i innymi atrakcjami, korzystają z kolonii, zimowisk, wycieczek. Ogromna liczba dzieci i ich rodziny otrzymują świąteczne paczki oraz inne rzeczy potrzebne tym osobom. Wyróżnione mamy otrzymują tytuły „Niezwykła Matka”. Można byłoby wymieniać tu i wymieniać...

Wszystkim, którzy włączają się w to szczytne dzieło, stokrotnie dziękują i wynagradzają. Dzieci i młodzież podczas Międzynarodowego Dnia Wolontariatu otrzymują różne tytuły. Tylko w tym roku 18 moich wolontariuszy, a jednocześnie członków szkolnego koła TPD, otrzymało Dyplomy Uznania, Szczególnego Uznania, a także Medale „Pomocna Dłoń”. Aktywnie działające szkoły, członkowie kół i inni zasłużeni otrzymują różne odznaczenia, np. „Przyjaciel Dziecka”, którym odznaczona została również nasza szkoła i dorośli członkowie. Wszystkie działające szkolne koła biorą udział w całorocznym konkursie na najaktywniejsze koło w powiecie. Od początku naszej działalności to już sześć razy jesteśmy zwycięzcami w kategorii koło w mieście, a także w Okręgu.

Za swoją obszerną działalność od wielu lat otrzymuję różne nagrody, podziękowania, tytuły i odznaczenia: od Prezydenta Miasta, Starosty Powiatowego, Prezesa Stowarzyszenia

Palium, Zarządu Krajowego Fundacji im. Brata Alberta, MOPS-u, Dyrekcji szkoły, Kuratorium Oświaty itp. Uzyskałam nominacje w konkursach:

1. „Akcja akacja, akcja dęb – Niezwykli Dolnoślązacy 2016” od Dolnośląskiej Federacji Organizacji Pozarządowej we Wrocławskim Centrum Kongresowym przy Hali Stulecia.

2. „Dolnośląski wolontariusz roku” – podczas Dolnośląskiego Festiwalu Wolontariatu, Partnerstwo na Rzecz Promocji i Rozwoju Wolontariatu na Dolnym Śląsku „Razem dla wolontariatu”.

3. „Plebiscyt Gospodarczy KobiECE Twarze – Women’s Faces” w kategorii „Osobowość”. Finał Gali Plebiscytu, Zamek Książ w Wałbrzychu.

4. Podczas finału w Hali Stulecia we Wrocławiu otrzymałam wyróżnienie w kategorii „Dolnośląski koordynator wolontariatu”.

Odkąd rozpoczęłam działalność w TPD doceniana jestem i obsypywana na każdym kroku swojej działalności specjalnymi wyróżnieniami, wyrazami uznania, a także różnymi odznaczeniami i tytułami:

- Odznaczenie „Przyjaciół Dziecka”,
- Honorowy tytuł „Fenomen Roku”,
- „Super Pomocna Dłoń”,
- Srebrna odznaka „Zasłużonego Działacza TPD”,
- Honorowy tytuł „Filantropa Roku”,
- „Nade wszystko Dziecko”.

Podsumowując – jestem wolontariuszem, 18 lat prowadzę wolontariat szkolny i od 7 – koło TPD. Prężnie i aktywnie działam na rzecz osób niepełnosprawnych, ubogich rodzin i ich dzieci, bezdomnych, chorych i innych potrzebujących pomocy. Pełniłam lub nadal pełnię funkcje:

- opiekuna dziecięcego wolontariatu w SP 8 w Lubinie,
- opiekuna i koordynatora wolontariatu hospicyjnego w SP 8 (w SLO do 2019 r.),
- przewodniczącej Koła TPD w SP 8 (w SLO do 2019 r.).

Poprzez działalność wolontariatu nie tylko pomagam potrzebującym, ale także przygotowuję dzieci i młodzież do podejmowania działań wolontarystycznych na rzecz środowiska szkolnego i lokalnego oraz rozwijam wśród uczniów postawy zaangażowania na rzecz potrzebujących pomocy, otwartości i wrażliwości na potrzeby innych. Moją misją i pasją jest przede wszystkim dawanie siebie innym, poprzez bezinteresowną pomoc, wszystkim tym potrzebującym, których spotykam na swojej życiowej drodze. Zawsze reaguję na ludzkie potrzeby i natychmiast myślę, w jaki sposób mogłabym pomóc, nie odmawiam pomocy tym, którzy mnie o to proszą. Pragnę moją pasją zarazić innych.

Elżbieta Palej

TPD Lubin (Rzecznik Praw Dziecka)

Aktywność społeczna w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci

Jestem psychologiem, logopedą, od ponad 40 lat związana zawodowo z lubińską oświatą, pracując głównie w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, Powiatowym Centrum Edukacji oraz innych placówkach oświatowych Lubina i gminy wiejskiej Lubin. W 2002 roku, po uzyskaniu stopnia nauczyciela dyplomowanego, zostałam wpisana na listę ekspertów MEN z zakresu psychologii, logopedii, zarządzania oświatą. Brałam i nadal biorę udział w pracach komisji do spraw awansu zawodowego nauczycieli.

Równoległe z pracą zawodową prowadzę działalność społeczną na rzecz dzieci i młodzieży, będąc członkiem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Komitetu Ochrony Praw Dziecka. Przez wiele lat byłam przewodniczącą koła Towarzystwa Przyjaciół Dzieci przy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Lubinie. W ramach działalności koła prowadziłam półkolonie logopedyczne, obozy socjoterapeutyczne, zajęcia dla rodzin zastępczych, terapię logopedyczną na turnusach rehabilitacyjnych dla dzieci specjalnej troski. Swoimi spostrzeżeniami dzieliłam się z innym, publikując na łamach takich pism jak „Problemy Opiekunczo-Wychowawcze”, „Przyjaciel Dziecka”, „Wychowanie w Przedszkolu”, „Edukacja i Dialog”. Od 2007 roku jestem członkiem Zarządu Regionalnego TPD w Legnicy i Dolnośląskiego we Wrocławiu, a od grudnia 2011 roku pełnię społeczną funkcję Okręgowego Rzecznika Praw Dziecka TPD w Lubinie. W ramach tej działalności podejmuję interwencje w sprawach wskazujących na łamanie praw dziecka, organizuję różnorodne formy pomocy dzieciom krzywdzonym, podejmuję mediacje w sprawach dotyczących naruszania praw dziecka, propaguję rolę i zadania Rzecznika Praw Dziecka w placówkach oświatowych i lokalnych mediach.

W latach 1989–2015 kierowałam Terenowym Komitetem Ochrony Praw Dziecka w Lubinie. Przez dwie kadencje byłam członkiem Zarządu Krajowego w Warszawie. W ramach działalności KOPD prowadziłam akcje: „Do przedszkola bez płaczu”, „Otwarte drzwi do szpitali” (monitoring szpitali dziecięcych województwa legnickiego). Byłam też ambasadorem ogólnopolskiej akcji „Dzieciństwo bez Przemocy”.

Propagowałam prawa dziecka, prowadząc zajęcia edukacyjne dla dzieci przedszkolnych, uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych, rodziców, nauczycieli, działaczy TPD, pracowników służby zdrowia. Tematykę praw dziecka przedstawiałam także w referatach wygłaszanych na seminariach i licznych konferencjach: Powiatowa Konferencja organizowana przez Kuratorium Oświaty – Delegatura w Legnicy; Powiatowa Konferencja Pedagogów organizowana przez Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Szklarach Górnych (2005); Seminarium zorganizowane przez SANEPID w Lubinie dla lekarzy pediatrów z okręgu legnicko-głogowskiego z okazji Światowego Dnia Zdrowia (2005); Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy TPD Okręgu Legnickiego w Legnicy (2007); Konferencja „Kontakty bez przemocy, komunikacja bez agresji” zorganizowana przez Krajowy Komitet Wychowania Resocjalizującego w Warszawie i TPD Zarząd Oddziału Okręgowy w Legnicy (2008);

I i II Powiatowa Konferencja „Od Praw Człowieka do Praw Dziecka” w Lubinie (2009, 2010); Dni Godności Osób Niepełnosprawnych – Zespół Szkół Specjalnych w Lubinie (2009); II Forum Samorządów Uczniowskich w Gimnazjum nr 5 w Lubinie (2009); I Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Kryzysy rozwojowe dzieci i młodzieży a możliwości wsparcia społecznego” zorganizowana przez Wyższą Szkołę Medyczną w Legnicy (2012); Konferencja podsumowująca Rok Korczakowski „O Prawach i Godności Dziecka” zorganizowana przez Zarząd Okręgowy TPD w Legnicy (2012).

Jako inicjatorka utworzenia w Lubinie Ośrodka dla Dzieci Niepełnosprawnych zabiegałam o środki finansowe na jego rozwój i wzbogacanie oferty. W ramach Społecznego Komitetu Organizacji Ośrodka Rehabilitacyjno-Adaptacyjnego dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnych w Lubinie, którego byłam sekretarzem, uczestniczyłam w wielu zbiórkach charytatywnych. Sama organizowałam również liczne zbiórki na rzecz potrzebujących dzieci, m.in. dzieci z terenów dotkniętych powodzią, dzieci chorych. Byłam członkiem i założycielem Stowarzyszenia „Dać Nadzieję” w Lubinie. Współpracowałam z kołami rodziców dzieci specjalnej troski oraz wieloma instytucjami działającymi na rzecz dziecka i rodziny.

W latach 1990–2010, będąc radną Rady Miejskiej w Lubinie, w komisjach Oświaty, Pomocy Społecznej, Zdrowia i Ekologii, zabiegałam głównie o sprawy ważne dla dzieci, ich rozwoju i edukacji.

Za swoją pracę oraz zaangażowanie społeczne, szczególnie na rzecz dziecka, otrzymałam liczne wyróżnienia i odznaczenia:

- Odznakę „Przyjaciel Dziecka”,
- Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi,
- Złotą Odznakę „Zasłużonego Działacza TPD”,
- Medal Edukacji Narodowej,
- Złoty Medal za Długoletnią Służbę,
- Medal im. dra Henryka Jordana,
- wpis do Złotej Księgi Komitetu Ochrony Praw Dziecka,
- Statuetkę za Wieloletnią Pracę na Rzecz Ochrony Praw Dziecka,
- Wyróżnienie Honorowe TPD „Serce za Serce” i „Nade wszystko Dziecko”,
- Odznakę Honorową za Zasługi dla Ochrony Praw Dziecka „Infantis Dignitatis Defensori”.

Beata Skwarek

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy

O doświadczeniach i ludziach z pasją w działalności PWSZ im. Witelona w Legnicy

Moja współpraca z legnickim oddziałem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci rozpoczęła się w październiku 2013 roku, wraz z podjęciem pracy w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Witelona w Legnicy na stanowisku nauczyciela akademickiego. Wówczas, za namową ówczesnego dziekana Wydziału Nauk Społecznych i Humanistycznych – Pana Edwarda Bieguna, zostałam opiekunem merytorycznym Studenckiego Koła Przyjaciół Dzieci. Akt powołania z dnia 14 listopada został wręczony Zarządowi Koła podczas uroczystości obchodów Międzynarodowego Dnia Wolontariusza, które odbyły się 5 grudnia 2013 roku.

Powołanie SKPD było efektem wieloletnich działań władz legnickiej Uczelni oraz współpracy z TPD, o czym świadczą wypowiedzi prezesa Kazimierza Pleśniaka zawierające informacje o wspólnie podejmowanych działaniach do roku 2012. Od 2013 roku informacje o nich pojawiają się już regularnie na łamach publikowanego przez Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy „Kwadrans Akademickiego. Biuletynu Informacyjnego PWSZ im. Witelona w Legnicy” (wersja drukowana i elektroniczna) oraz Biuletynu Informacyjnego TPD „Nade wszystko Dziecko” (od 2014 r.).

Na powołanie Koła i liczny udział studentów w latach 2013–2016 niewątpliwie miały wpływ takie czynniki jak ogromna przychyłność władz Uczelni dla działalności i doświadczeń TPD, zachęcanie studentów do zostania wolontariuszami Koła, ich udział w praktykach zawodowych (głównie studentów z kierunków Pedagogika oraz Służby publiczne i Praca socjalna) oraz wykład wygłoszony na terenie Uczelni w dniu 16 kwietnia 2013 r. przez prezesa legnickiego oddziału TPD – Kazimierza Pleśniaka przy udziale mgr Katarzyny Napory – specjalisty ds. rekreacji i sportu oraz mgra Adama Kobela – rzecznika prasowego TPD. To pierwsze tak ważne spotkanie możliwe było dzięki staraniom dziekana Wydziału Nauk Społecznych i Humanistycznych mgra Edwarda Bieguna. Koordynatorem tworzenia koła TPD na Uczelni był wówczas mgr Tomasz Kwoka, prodziekan WNSiH.

Społeczne zaangażowanie studentów – wolontariuszy w ramach działalności SKPD przedstawiane było wielokrotnie na łamach wymienianych wyżej biuletynów oraz w publikacjach *Dziecko i rodzina w lokalnym systemie wsparcia* pod red. B. Skwarek, A. Gałowskiej, E. Bieguna (2015, s. 43–50) oraz *Dziecko i jego szczęście. Refleksje w kontekście 100-lecia TPD* pod red. M. Buchli (2019, s. 61–79) wydanych przez Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy. W artykułach podkreślano wzmacnianie przez studentów statutowych działań TPD poprzez organizację takich inicjatyw jak: udział w corocznych akcjach „Uśmiech pod choinkę” z okazji Świąt Bożego Narodzenia i „Zajęczek” z okazji Świąt Wielkanocnych, zbiórkach żywności, zabawek, artykułów szkolnych i odzieży dla podopiecznych TPD, współorganizacja i pomoc studentów w obchodach Międzynarodowego Dnia Dziecka (te wydarzenia odnotowywane są corocznie w „Kwadransie Akademickim” i pokazują, że studenci biorą udział w festynach organizowanych nie tylko na terenie miasta czy Uczelni, ale także w innych miejscowościach, np. w Lubinie,

w rajdach, balach, konferencjach i innych spotkaniach, o których jeszcze wspomnę. W tym miejscu natomiast warto podkreślić, że pierwsze trzy lata działalności SKTPD osobiście uważam za najbardziej efektywne. Koło liczyło wówczas 100 studentów i 17 pracowników Uczelni, w tym wykładowców, którzy angażowali się w liczne przedsięwzięcia. Studenci do roku 2017 (wówczas funkcję opiekuna pełniła już dr Małgorzata Buchła) systematycznie spotykali się na zebraniach, aby zaplanować działania na bieżący rok akademicki. Ponadto zachęceni byli do społecznej pracy poprzez organizację szkoleń, które stanowią również świadectwo współpracy obu instytucji. Przykładem tego jest rok 2014, w którym zorganizowano certyfikowane warsztaty dla wolontariuszy z legnickiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci po hasłem „Jak być dobrym wolontariuszem? Możliwości wykorzystania zabaw i gier do pracy z dzieckiem”. W zajęciach prowadzonych przez studentów z kierunku Pedagogika – specjalność edukacja wczesnoszkolna i wychowanie przedszkolne pod kierunkiem dr Grażyny Maciak wzięło udział 60 młodych ludzi z legnickich szkół, w których działały koła TPD. Celem warsztatów było m.in. kształtowanie i wzmacnianie zachowań asertywnych, promocja aktywnego spędzania wolnego czasu i prowadzenia zdrowego stylu życia, integracja środowisk wychowawczych oraz wskazanie możliwości pracy z dzieckiem poprzez wykorzystanie zabaw i gier. Zdobycie wiedzy z obszaru pedagogiki zabawy oraz praktycznych umiejętności pracy z dziećmi na pewno przydały się uczestnikom warsztatów w ich pracy wolontariackiej. Tego typu działania warto kontynuować w formie cyklicznych szkoleń dla nowych wolontariuszy.

Pomimo owocnych kontaktów PWSZ im. Witelona w Legnicy z TPD, trwających niemal od początku istnienia Uczelni, oficjalne porozumienie o współpracy partnerskiej zawarte zostało 9 marca 2016 roku. Podpisali je Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy prof. Ryszard K. Pisarski i Prezes Zarządu Oddziału Miejskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Legnicy Kazimierz Pleśniak. Nowe porozumienie o współpracy ci sami Partnerzy podpisali 18 marca 2019 roku. Umowa określa zasady wzajemnego poparcia dotyczącego prowadzenia kształcenia na kierunkach o profilach praktycznych oraz deklarację współpracy w zakresie: realizacji wspólnych przedsięwzięć naukowo-dydaktycznych i innych, organizowania szkoleń, kursów, seminariów i konferencji naukowych związanych z problematyką dziecka i rodziny, organizacji studenckich praktyk zawodowych oraz doskonalenia programów i efektów kształcenia. Ponadto, w oparciu o zapisy porozumienia, rozpoczęto współpracę w zakresie realizacji projektu POWR.03.01.00-00-T025/18-00 „Trzecia Misja Uczelni – szansą dla rozwoju pasji, zainteresowań i edukacji dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym”. Strony zobowiązały się również do wzajemnego przekazywania informacji o Partnerze na stronach serwisu internetowego Uczelni (www.pwsz.legnica.edu.pl) i Oddziału Miejskiego TPD (www.tpd.legnica.pl).

Realizacja zapisów porozumienia o współpracy obejmuje m.in. organizację wspólnych przedsięwzięć naukowo-dydaktycznych, seminariów i konferencji naukowych związanych z problematyką dziecka i rodziny oraz innych ważnych zagadnień podnoszących poziom wiedzy uczestników wydarzeń. Realizacja wielu zadań nie byłaby możliwa bez zewnętrznego wsparcia finansowego (środki pozyskiwane były m.in. z Fundacji KGHM Polska Miedź, Fundacji PZU, Dolnośląskiego Urzędu Marszałkowskiego) oraz dofinansowania tych przedsięwzięć przez samą Uczelnię. Większość z nich odbywała się w Centrum Konferencyjno-Widowiskowym Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy, udostępnianym przez Uczelnię nieodpłatnie, również w sytuacjach, kiedy TPD realizuje własne inicjatywy bez naszego współudziału. Przykładów wspomnianych działań jest wiele i były one opisane szerzej w przywołanych publikacjach z 2019 i 2015 roku.

W kontekście dalszych rozważań warto przypomnieć te wydarzenia, ponieważ miały one duże znaczenie edukacyjne, metodyczne, społeczne i profilaktyczne. Były to: Konferencja Naukowa pod hasłem „Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Przeszłość – Teraźniejszość – Przyszłość”, związana z obchodami 95-lecia TPD w Polsce oraz 70-lecia TPD w Legnicy, zorganizowana w listopadzie 2014 roku; Konferencja Naukowo-Methodyczna „Sztuka i terapia w pracy z dziećmi z zaburzeniami rozwojowymi” połączona z organizacją 2-godzinnych warsztatów w grupach: biblioterapia, muzykoterapia, choreoterapia, sztuka wizualna, teatroterapia oraz zabawoterapia, zorganizowana w maju 2016 roku; I Konferencja Naukowa „Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w kontekście współczesnych wyzwań i praktycznych działań lokalnego systemu”, zorganizowana w październiku 2016 roku; I Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Prawno-społeczne aspekty wychowania w dobie XXI wieku. Zagrożenia. Nadzieje Wyzwania”, zorganizowana w październiku 2018 roku.

Obchody Dnia Wolontariusza to kolejne z wydarzeń, które wspólnie celebруемy, m.in. poprzez współorganizację uroczystych spotkań i konferencji, zarówno na terenie samej Uczelni, jak i poza jej murami (2015, 2018). Popularyzacja tych wydarzeń miała na celu m.in. prezentację dokonań wolontariuszy TPD, którzy za swoje zaangażowanie w pracę na rzecz dzieci otrzymują medale, odznaczenia, dyplomy, statuetki Super Wolontariusza. Za ważne dla promocji wolontariatu należy również uznać organizację w październiku 2016 r. I Legnickich Targów Wolontariatu, które skupiły na terenie Uczelni 13 stowarzyszeń prezentujących swoje oferty w celu pozyskania wolontariuszy wśród młodych ludzi. Niestety – ta inicjatywa nie doczekała się kolejnych edycji, pomimo ciekawych działań, jakie jej towarzyszyły: specjalistyczne warsztaty i szkolenia dotyczące aspektów formalno-prawnych działalności, pozyskiwania nowych wolontariuszy, narzędzi do współpracy z nimi oraz budowania umiejętności społecznych. Działania te były przeprowadzone przez współpartnera – Jacka Bednarka – przedstawiciela Dolnośląskiego Centrum Wolontariatu oraz wrocławskiego Stowarzyszenia „Żyj kolorowo”.

Z kolei konferencja „Wolontariat – droga do rozbudzania potrzeby/pasji pomagania innym oraz kształtowania obywatelskich i patriotycznych postaw” przeprowadzona została już dwukrotnie: w roku 2017 i w roku 2019. Warto poświęcić nieco więcej uwagi temu aspektowi, ponieważ w jednym i drugim przypadku konferencja była uwieńczeniem projektu „Pomagamy Rodakom na Ukrainie – z pamięcią o poległych Kresowiakach”, realizowanego od 2017 roku przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy „Wspólnota Akademicka” w partnerstwie z TPD oraz Legnicką Specjalną Strefą Ekonomiczną, Gminą Lubin i Starostwem Powiatu Legnickiego. Przedsięwzięcia dofinansowane zostały przez Fundację KGHM Polska Miedź oraz Fundację PZU. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Legnicy wspiera te inicjatywy poprzez udział pracowników – wolontariuszy w wyjazdach na Ukrainę (2017) oraz przekazywanie darów rzeczowych (2017– 2019) w postaci artykułów spożywczych (cukier, mąka, makaron, słodycze) przeznaczonych głównie dla dzieci z Polskiej Sobotniej Szkoły w Drohobyczu. Konferencje uzupełniają spotkania Partnerów umożliwiające dokonanie podsumowania oraz nakreślenia planów na kolejny rok.

Trzeba też podkreślić, że legnicki oddział TPD od wielu lat zaprasza dzieci z Drohobycza – partnerskiego miasta Legnicy – nie tylko do naszego miasta, gdzie chętnie przyjmowane są z ich opiekunami w murach Uczelni, ale również do własnych ośrodków, np. w Helenowie, zapewniając przy tym dzieciom wiele atrakcji. Realizacja projektu w roku 2020 z planami wyjazdu na Ukrainę stoi obecnie pod znakiem zapytania z uwagi na epidemię, jaką dotknięty został niemal cały świat. Wyrażamy jednak nadzieję, że sytuacja ulegnie zmianie i wolontariusze społeczności akademickiej oraz TPD będą mogli po raz kolejny zająć się

porządkowaniem cmentarza i wyremontować scenę w Polskiej Sobotniej Szkole w Drohobyczu (języka polskiego uczy się tam 120 dzieci pod kierunkiem 6 nauczycieli, którzy przygotowują również wiele ciekawych inscenizacji upamiętniających polskie tradycje, wydarzenia historyczne i wybitne osobowości).

Partnerstwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy z organizacją Towarzystwa Przyjaciół Dzieci daje studentom nie tylko możliwość doświadczenia wolontariatu od strony praktycznej, ale przekłada się również na spotkania w bezpośrednim kontakcie z ludźmi nauki i wielkimi społecznikami, wśród których należy wymienić: byłego Rzecznika Praw Dziecka Marka Michalaka, który zasilił zasoby Biblioteki Uczelnianej wydawnictwami książkowymi oraz przekazał studentom publikacje przydatne w procesie kształcenia i działalności na rzecz praw dziecka; prof. Stanisława Leszka Stadniczeńko – uczestnika Konferencji Naukowej „Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w kontekście współczesnych wyzwań i praktycznych działań lokalnego systemu” (2016), jednego z inicjatorów i współorganizatorów I Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Prawno-społeczne aspekty wychowania w dobie XXI wieku. Zagrożenia. Nadzieje. Wyzwania” (2018), prelegenta spotkania ze studentami 13 czerwca 2016 roku; dziennikarkę Ośrodka Telewizji Polskiej we Wrocławiu oraz inicjatorkę i organizatorkę akcji „Mogilę pradziada ocal od zapomnienia” Grażynę Orłowską Sondej; spotkanie z Prezydentem RP podsumowujące akcję ratowania polskich cmentarzy na Ukrainie.

Promowanie idei, jakie przyświecają organizowanym przez TPD przedsięwzięciom, jest dla Uczelni jednym z priorytetów mających na celu m.in. rozpowszechnianie informacji o wolontariacie i ciekawych inicjatywach wśród społeczności lokalnej i całego regionu. Tą dziedziną zajmuje się Dział Promocji i Wydawnictw PWSZ im. Witelona w Legnicy, który skutecznie zabiega o pozyskiwanie i dba o jakość materiałów zamieszczanych w biuletynie „Kwadrans Akademicki”. Warto więc wymienić niektóre z publikacji informacyjnych i promujących TPD, jak: *Jubileusz 70-lecia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Legnicy*; *Paraolimpijskie pożegnanie lata 2016*; *Order Uśmiechu dla Kazimierza Pleśniaka*; *Towarzystwo Przyjaciół Dzieci – dzieciom*; *Rozstrzygnięto konkurs na najpiękniejszą szopkę bożonarodzeniową i stroik*; *100 lat działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci*; *XVIII Krajowy Zjazd Delegatów Towarzystwa Przyjaciół Dzieci* oraz *Obchody 100-lecia TPD i inauguracji obchodów 75-lecia TPD w Legnicy i na Dolnym Śląsku*.

Wspomniane wyżej wydarzenia, niezależnie od tego, czy były wspólnie, czy też samodzielnie organizowane przez TPD w Legnicy, wspierane są finansowo przez wiele instytucji, wśród których znajduje się Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy. Tylko dzięki wsparciu podmiotów zewnętrznych (samorządów, prywatnych sponsorów i różnych instytucji) można dać dzieciom radość, zapewnić zabawę, przyznać nagrody, nieść pomoc najbardziej potrzebującym. Uczelnia wielokrotnie wsparła materialnie również administracyjną stronę funkcjonowania legnickiego oddziału TPD. Działania te zostały docenione poprzez wyróżnienia przyznane Uczelni w latach:

- 2015 r. – za upowszechnianie idei Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w środowisku akademickim i organizację konferencji naukowej „Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Przeszłość. Terażniejszość. Przyszłość”, która odbyła się 19 listopada 2014 roku;
- 2016 r. – wyróżnienie za wieloletnie wsparcie działalności TPD i propagowanie idei bezinteresownej pomocy dzieciom – zbiorowa odznaka „Przyjaciel Dziecka”;
- 2016 r. – wyróżnienie w kategorii kół działających w innych placówkach oraz zakładach pracy – I miejsce dla PWSZ im. Witelona w Legnicy i najaktywniejszego Koła Przyjaciół Dzieci;

- 2018 r. – podziękowanie dla Uczelni i mgra Jerzego Stefaniaka za ufundowanie nagrody rzeczowej w konkursie na najpiękniejszą szopkę bożonarodzeniową i stroik;
- 2018 r. – przyznanie Medalu dra Henryka Jordana z okazji 20-lecia PWSZ.

Cieszę się, że mogłam osobiście uczestniczyć w większości z wymienionych przedsięwzięć, będąc niejednokrotnie ich inicjatorem lub współorganizatorem. Pomimo iż nie jestem już opiekunem studenckiego koła, to nadal jestem członkiem tej organizacji, a od roku 2019 – członkiem Zarządu Oddziału Okręgowego. Swoje działania skupiam wokół projektu „Pomagamy Rodakom na Ukrainie – z pamięcią o poległych Kresowiakach” i organizacji zbiorów artykułów w postaci odzieży, artykułów spożywczych, środków czystości, dzieląc się tym również z podopiecznymi oddziału TPD w Legnicy. Wywodząc się z tego pokolenia, które kształtowała m.in. działalność w ZHP, odczuwam potrzebę myślenia o innych i pomagania, zwłaszcza tym najmłodszym, stanowi to – obok pracy zawodowej – stały element mojego życia. W pracy nauczyciela, którą rozpoczęłam w 1984 roku w Szkole Podstawowej w Piotrowicach, od samego początku włączałam się w działania z dziećmi oraz na rzecz tych, którzy potrzebowali wsparcia i pomocy, m.in. poprzez akcje „Kropla mleka” czy zbiórki odzieży dla najuboższych. Kolejnym etapem w zdobywaniu zawodowych doświadczeń była praca w domu małych dzieci (od 1994 r.), gdzie jako pedagog zetknęłam się od praktycznej strony z dosłownie pojmovaną patologią – dzieci porzucane (np. pod cmentarzem), przywożone przez policję w stanie upojenia alkoholowego, pobite, wciąż płaczące, bo odebrane rodzicom tylko dlatego, że byli biedni lub niezaradni życiowo, źle traktowane w samej placówce itd. Znalezienie nowej rodziny (adopcyjnej lub zastępczej) sprawiało wiele radości i dawało nadzieję, że dziecko dostanie bezwarunkową miłość i w nowym domu będzie miało zapewnione poczucie bezpieczeństwa. Te doświadczenia w kolejnym – 15-letnim okresie swojej pracy (od 2005 r.) na uczelni staram się przekazywać studentom i uwrażliwiać ich na potrzeby innych, zwłaszcza dzieci, które bez pomocy nas, dorosłych nie są w stanie poprawić sytuacji, w jakiej się znalazły, upowszechniając jednocześnie doświadczenia w „tepedowskim wolontariacie” – np. wystąpienie podczas konferencji zorganizowanej w listopadzie 2018 r. przez Zarząd Główny TPD w Warszawie we współpracy naukowej z Akademią Pedagogiki Specjalnej w Warszawie oraz Akademią Ekonomiczno-Humanistyczną w Warszawie z okazji obchodów 100-lecia TPD.

Za działalność w TPD zostałam wyróżniona wieloma nagrodami:

- 2015 r. – wyróżnienie za społeczną działalność w TPD;
- 2016 r. – Tytuł i Statuetka „Działacza Roku 2014–2015” za szczególnie aktywną pracę w TPD, wrażliwość i podejmowanie wielu inicjatyw służących poprawie warunków życia dzieci;
- 2017 r. – Odznaka „Przyjaciół Dziecka”;
- 2019 r. – Medal Wdzięczności Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego TPD za okazywane dzieciom serce, pomoc i radość.

Na zakończenie należy podkreślić, że nie byłoby możliwe prowadzenie wspomnianych działań bez wsparcia i przychylności władz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy oraz osób zaangażowanych w promocję, przygotowanie i właściwą realizację przedsięwzięć, o których wspomniałam.

Poniżej przedstawiam sylwetki tych, którzy za swoją życzliwość i pracę na rzecz TPD otrzymali wyróżnienia. Pomijam w tej części osobę Pana Jerzego Stefaniaka – zastępcy Kanclerza PWSZ im. Witelona w Legnicy, który posiada największe zasługi dla rozwoju współpracy z TPD, liczne nagrody oraz wyróżnienia. Jego sylwetka została przedstawiona w III części niniejszej publikacji *Sylwetki społecznych działaczy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci*.

Profesor dr hab. inż. Pisarski Ryszard Kazimierz – absolwent Akademii Rolniczej w Lublinie, profesor zwyczajny nauk rolniczych, nauczyciel akademicki od 1976 roku. Profesor Ryszard K. Pisarski jest autorem ponad stu oryginalnych prac badawczych, licznych recenzji wydawniczych, ocen dorobku naukowego i ekspertyz. Pod jego kierunkiem zrealizowano ponad 80 prac magisterskich, tyleż licencyjnych i inżynierskich oraz kilka doktoratów. Pełnił także odpowiedzialne funkcje w Uniwersytecie Przyrodniczym, między innymi prodziekana Wydziału.

Profesor Ryszard K. Pisarski jest Rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy od roku 2007. Za swoją pracę w PWSZ im. Witelona w Legnicy był wielokrotnie nagradzany i odznaczany, m.in. nagrodami MNiSW, Medalem KEN i Złotym Krzyżem Zasługi, tytułem honorowym I st. „Zasłużony dla Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” i tytułem „Honoris Causa-Honoris Gratia”, przyznanych przez PWSZ im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu w uznaniu zasług dla środowiska publicznych uczelni zawodowych, nagrodą specjalną Komisji „Uczelni Liderów” – „Aurea Praxis” w 2016 r. W kwietniu 2019 roku Drohobycki Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny im. Iwana Franki, decyzją Rady Naukowej, przyznał profesorowi Ryszardowi K. Pisarskiemu tytuł honorowy Doctora Honoris Causa.

Został także wyróżniony odznaką „Przyjaciel Dziecka” w roku 2016, przyznaną przez Zarząd Główny TPD w Warszawie oraz Medalami Wdzięczności za okazywane dzieciom serce, pomoc i radość z okazji 75-lecia oraz 100-lecia TPD.

Profesor dr hab. inż. Jerzy Jan Pietkiewicz – pracę jako nauczyciel akademicki rozpoczął w 1973 roku na Uniwersytecie Ekonomicznym (dawniej Wyższa Szkoła Ekonomiczna) we Wrocławiu. Tytuł profesora otrzymał w roku 2011. Pracując na Uniwersytecie Ekonomicznym pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji, między innymi Prodziekana ds. Nauki i Rozwoju oraz kierownika katedry, dyrektora instytutu i kierownika zakładu. W Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Witelona w Legnicy pracuje od 2000 r. Od 2008 był kierownikiem Zakładu Inżynierii Produkcji i Logistyki, a w 2011 roku został Prorektorem ds. Nauki i Współpracy Zagranicznej w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Witelona w Legnicy.

Na dorobek naukowo-badawczy prof. dra hab. inż. Jerzego J. Pietkiewicza składa się ok. 450 pozycji, których jest autorem lub współautorem. Za działalność naukowo-badawczą był wielokrotnie nagradzany przez Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego i Techniki (1979, 1980), Ministra Edukacji Narodowej (1988), Ministra Przemysłu (1989) oraz 28 nagrodami rektora. Wielokrotnie był odznaczany, w tym: Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Medalem Złotym za Długoletnią Służbę, tytułami honorowymi I i II st. „Zasłużony dla Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy”, „Laurem Akademickim” PWSZ im. Witelona w Legnicy oraz 4 Odznakami Honorowymi.

Przez Towarzystwo Przyjaciół Dziecka został wyróżniony odznaką „Przyjaciel Dziecka” w roku 2016, przyznaną przez Dolnośląski Oddział Regionalny TPD w Jeleniej Górze.

Doktor Helena Babiuch – jest absolwentką Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, w którym obroniła rozprawę doktorską (2007) z zakresu nauk prawnych. Ukończyła studia podyplomowe zarządzanie finansami w Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu. Poza szkolnictwem pracowała w Urzędzie Miasta Lubina – Wydział Spraw Obywatelskich, pełniła funkcję przewodniczącej rady nadzorczej spółki prawa handlowego. Przez kilka lat współpracowała z Polskim Komitetem ds. UNESCO. Pracownikiem etatowym Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy została w 2005 roku, a od 2011 roku pełni funkcję Prorektora ds. Dydaktyki i Studentów.

W pracy dydaktycznej dr Helena Babiuch zajmuje się przede wszystkim procedurami administracyjnymi, natomiast zakres zainteresowań i badań naukowych obejmuje także

prawo konstytucyjne, prawa człowieka, prawa dziecka, prawo oświatowe, prawo do nauki. Na jej dorobek naukowo-badawczy składają się publikacje, artykuły, uczestnictwo w międzynarodowych i krajowych konferencjach naukowych.

Doktor Helena Babiuch od roku 2019 jest członkiem Społecznej Rady Programowej przy Zarządzie Głównym TPD. W ramach obchodów 100-lecia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci wzięła udział w zorganizowanej w czerwcu 2018 roku dyskusji panelowej poświęconej przyszłości TPD. O współpracy legnickiej uczelni z organizacją TPD pisała m.in. na łamach Biuletynu Informacyjnego „Nade wszystko Dziecko” (edycja 2018/2019) oraz w publikacji *Jaka przyszłość TPD? Dyskusja panelowa Towarzystwa Przyjaciół Dzieci*, Warszawa 2018.

Za swoją pracę była wielokrotnie nagradzana, m.in. w 2002 r. nagrodą Wojewody Dolnośląskiego za osobisty wkład we wszechstronne przygotowanie uczniów i popularyzację nauki na Dolnym Śląsku oraz w 2008 r. Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Za działalność i propagowanie idei bezinteresownej pomocy dzieciom otrzymała Odznakę „Przyjacieli Dziecka” (2016) przyznaną przez Dolnośląski Oddział Regionalny TPD w Jeleniej Górze oraz Medal Wdzięczności Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego TPD za okazywane dzieciom serce, pomoc i radość z okazji 100-lecia TPD (2019).

Magister Robert Burba – absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego (1998). W legnickiej uczelni zatrudniony od 1998 roku (wówczas Wyższa Szkoła Zawodowa w Legnicy, od 2003 zmiana nazwy na Państwową Wyższą Szkołę Zawodową im. Witelona) jako główny specjalista administracyjny. Od 1999 pełnił funkcję kierownika administracyjnego, będąc jednocześnie członkiem Senatu PWSZ im. Witelona w Legnicy. W 2005 roku został zastępcą kanclerza, a od roku 2010 pełni funkcję kanclerza PWSZ im. Witelona w Legnicy.

Pracę zawodową łączy z działalnością w Stowarzyszeniu na Rzecz Państwowej Wyższej Szkoły im. Witelona w Legnicy „Wspólnota Akademicka” (jest członkiem i jednym z założycieli Stowarzyszenia) oraz Akademickiego Związku Sportowego (był członkiem Zarządu i założycielem Klubu Uczelnianego AZS). Wyróżniony przez TPD odznaką „Przyjacieli Dziecka” w roku 2018.

Magister Edward Biegun – magister administracji, ukończył studia na Uniwersytecie Wrocławskim. Wieloletni działacz sportowy, w latach 1975–2000 pełnił funkcję trenera i sędziego LA. Współorganizator ogniska Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Start” w Polkowicach oraz prezes Zarządu tego Ogniska w latach 1981–1983; współzałożyciel MKS „Orzeł” Polkowice i pierwszy prezes Zarządu tego Klubu; w latach 1990–1995 członek oraz przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego Oddział w Legnicy. W pracy z młodzieżą i dorosłymi zawodnikami organizował obozy sportowe, podczas których pełnił funkcje kierownika lub jego zastępcy. Przez wiele lat związany był z administrowaniem. Z PWSZ im. Witelona w Legnicy związany jest od roku 1998. W latach 2012–2015 pełnił funkcję dziekana Wydziału Nauk Społecznych i Humanistycznych.

Jako członek TPD za swoje zasługi otrzymał w roku 2014 odznakę „Przyjacieli Dziecka” oraz statuetkę „Działacz roku 2014–2015” przyznaną w 2015 roku.

Doktor Wioletta Drzystek – pedagog, dr nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce. Rozprawę doktorską obroniła w 2005 roku na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Ukończyła studia podyplomowe z historii (Uniwersytet Opolski) oraz studia podyplomowe w zakresie dziennikarstwa (Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu). Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej.

Od 2001 roku nauczyciel akademicki w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Witelona w Legnicy. W latach 2007–2011 pełniła funkcję prodziekana, następnie

dziekana Wydziału Politologii, a od 2015 roku – prodziekana Wydziału Nauk Społecznych i Humanistycznych PWSZ im. Witelona w Legnicy.

Wspólnie z wykładowcami i studentami kierunku pedagogika brała udział w wielu przedsięwzięciach organizowanych przez Uczelnię na rzecz dzieci, m.in. festynów z okazji Dnia Dziecka, warsztatów oraz konferencji naukowych dotyczących problematyki dzieci.

Wyróżniona odznaką „Przyjaciel Dziecka” przyznaną w 2016 roku przez Dolnośląski Oddział Regionalny TPD w Jeleniej Górze.

Doktor Waclaw Szetelnicki – naukowiec, pedagog, polityk, społecznik. Studia filozoficzno-teologiczne ukończył w 1995 r. na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu. Doktor historii – Uniwersytet Opolski (2001–2005), absolwent studiów podyplomowych z zakresu: oligofrenopedagogiki, dziennikarstwa, ekspertyzy dokumentów, zarządzania, mediacji, archiwistyki i bibliotekoznawstwa. Jest biegłym sądowym z zakresu kryminalistycznej ekspertyzy pisma ręcznego oraz dokumentów (grafolog).

Pracował m.in. w Rejonowym Zespole Usług Projektowych w Legnicy, Świetlicy Terapeutycznej w Legnicy, jako dyrektor departamentu public relations w KGHM Polska Miedź SA, kierownik działu kadr i spraw socjalnych w Pol-Miedź Trans, członek Rady Nadzorczej w Polskim Centrum Promocji Miedzi, Członek Rady Nadzorczej w KGHM Metraco, dyrektor naczelny centrali KGHM Polska Miedź. W latach 2014–2018 był przewodniczącym Rady Miejskiej w Legnicy. Obecnie jest prezesem Zarządu Centrum Badań Jakości sp. z o.o. Grupa KGHM.

Z legnicką Uczelnią związany jest od roku 2006 jako wykładowca – w latach 2015–2016 był dziekanem Wydziału Nauk Społecznych i Humanistycznych PWSZ im. Witelona w Legnicy. Pracę społeczną kontynuuje jako prezes Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Legnicy. W 2016 r. otrzymał medal pamiątkowy jako uwieńczenie współpracy z TPD oraz odznakę „Przyjaciel Dziecka” przyznaną przez Dolnośląski Oddział Regionalny TPD w Jeleniej Górze.

Doktor Małgorzata Buchla – pedagog, nauczyciel akademicki od 2001 roku. Opiekun merytoryczny Studenckiego Koła TPD w latach 2017–2019. Wraz ze studentami (głównie z pedagogiki) angażowała się m.in. w akcje „Uśmiech pod choinkę” i „Zajaczek”, w ramach przygotowania studentów do wolontariatu i pracy z dziećmi prowadziła warsztaty twórcze lepienia z gliny (2015) oraz warsztaty z dogoterapii (podczas Dnia Dziecka w 2019 r.). Od 2019 r. Pełnomocnik ds. Osób Niepełnosprawnych w PWSZ im. Witelona w Legnicy.

Wyróżniona odznaką „Przyjaciel dziecka” w 2018 roku.

Magister Mirosław Szczypiorski – ukończył studia na kierunku filologia polska w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Zielonej Górze (obecnie Uniwersytet Zielonogórski). W Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Witelona w Legnicy pracuje od 1999 roku. Kieruje Działem Wydawnictw i Promocji od chwili jego powstania, jest także rzecznikiem prasowym PWSZ im. Witelona w Legnicy. Wraz z pracownikami działu (mgr. Zbigniewem Golem i mgr. Przemysławem Kulonem) aktywnie promuje idee przyświecające działalności TPD.

Odznakę „Przyjaciel Dziecka” otrzymał w 2016 roku.

Przychylność, pomoc i zaangażowanie wymienionych osób w realizację wielu przedsięwzięć wymaga szczególnego podkreślenia i docenienia, bowiem wśród licznych zawodowych obowiązków i niezwykle czasochłonnej pracy naukowej, znajdują czas na włączanie się we wspólne inicjatywy na rzecz dzieci i młodzieży. Składam zatem wyrazy wdzięczności i gorące podziękowania za dotychczasową współpracę, wyrażając nadzieję, że kolejne lata funkcjonowania TPD przyciągną w jego szeregi kolejnych wolontariuszy spośród społeczności akademickiej.

Barbara Szewczyk-Stańko

TPD Legnica (Rzecznik Praw Dziecka)

Moje wspomnienia z działalności w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci

Jak trafiłam do TPD?

Jestem dumna z tego, że brałam i dalej biorę udział w tworzeniu historii legnickiego TPD. Organizacja, wolontariusze, miasto, czas wolny – wszystko to złożyło się na spójną, sprawnie działającą i niesamowicie satysfakcjonującą całość. Najbardziej cieszą mnie przyjaźnie, jakie udało mi się nawiązać podczas pracy w wolontariacie. Ciągłe śledzę i biorę aktywny udział w poczynaniach naszej organizacji.

Już w szkole średniej moja nauczycielka – opiekun Szkolnego Koła TPD – szukała chętnych do zorganizowania zbiórki słodyczy i odzieży dla dzieci z Domu Dziecka w Golance Dolnej. Zgłosiłam się do akcji razem z koleżanką Elą, z którą przyjaźnię się do tej pory. Wybrałyśmy się z rzeczami ze zbiórki do wspomnianego Domu Dziecka.

W 1986 roku, od września, rozpoczęłam pracę w biurze Zarządu Wojewódzkiego TPD przy ul. Witelona (dawniej ul. Lenina). Był to ważny okres w moim życiu. Przepracowałam w Zarządzie Wojewódzkim TPD 4 lata. W tym czasie ukończyłam naukę na 2-letnim Studium Nauczycielskim TPD w Helenowie.

Praca zawodowa i wolontariat

Jeśli chodzi o pracę zawodową i społeczną, to bardzo miło wspominam wspólne przygotowywanie warsztatów i wydarzeń w Szkole Podstawowej nr 1 w Legnicy, gdzie jestem zatrudniona od września 1990 roku. Jako nauczycielka czułam się zawsze zaangażowana w aktywność naszej organizacji wspierającej proces rozwojowo-wychowawczy dzieci.

Od 2010 roku pod moją opieką w szkole funkcjonuje Klub Młodych Wolontariuszy. W ramach Tygodnia Wolontariatu nasza szkoła włączyła się do udziału w akcję „Choinka Nadziei” dla mieszkańców Domu Pomocy Społecznej. Ponadto Klub Młodych Wolontariuszy – w celu niwelowania barier i różnic między osobami z różnym stopniem intelektualnym – organizował popołudniowe zajęcia kulturalno-rozrywkowe dla uczniów ze Specjalnej Szkoły Podstawowej nr 14 w Legnicy.

Przygotowuję uczniów do udziału w konkursach plastycznych i turniejach wiedzy organizowanych przez TPD. W konkursach tych dzieci zajmują czołowe miejsca, m.in.: w roku 2004/2005 – II miejsce w Turnieju Szkolnych Drużyn TPD, w roku 2005/2006 – I miejsce w Turnieju Szkolnych Drużyn TPD, w roku 2010/11 – dwa I miejsca w konkursie plastyczno-fotograficznym organizowanym przez TPD, w roku 2011/2012 – II miejsce uczennicy w konkursie plastycznym organizowanym przez LBP, II miejsce – nagroda grupowa w konkursie literacko-plastycznym „I Ty możesz żyć lepiej” organizowanym przez „Fundację Pomocna Dłoń” (nagroda w wysokości 4000 zł.).

W latach 1998–2006 byłam opiekunem szkolnego koła TPD. Dzięki temu szkoła brała udział w corocznych konkursach na najaktywniejsze koło TPD, odnosząc sukcesy: w roku szkolnym 2002/2003 – I miejsce, w 2003/2004 – I miejsce, 2004/2005 – I miejsce, 2005/2006 – II miejsce. W ostatnich latach równie aktywnie włączałam się do prac Koła TPD, a od 2018 roku ponownie stałam się opiekunem Szkolnego Koła TPD w naszej „Jedynce”, które było inicjatorem wielu akcji i imprez na terenie szkoły.

Byłam m.in. szkolnym koordynatorem akcji „Walka z Głodem” (przekazanie zebranych rzeczy za pośrednictwem Fundacji EUCO dla powodzian z rejonu Bogatyni); „Choinkowe Łańcuchy Nadziei z osobami niepełnosprawnymi” – impreza organizowana przez Rzecznika Praw Obywatelskich; a także koordynatorem projektu UNICEF „Wszystkie kolory świata”; kampanii ogólnopolskich „Cała Polska czyta dzieciom” oraz „Zachowaj trzeźwy umysł”. Poszukuję nowych form pracy z dziećmi i ich środowiskiem, które mają na celu naukę akceptacji i tolerancji: od 2012 roku włączałam się do międzynarodowej kampanii Tabori, projektu partnerskiego z Fundacją Banku PKO BP. Opracowałam własny program pod nazwą „Arteterapia w świetlicy szkolnej dla każdej zranionej duszy”. Zajęcia w ramach programu realizowałam jako wolontariuszka wspólnie z innymi nauczycielami. W roku szkolnym 2013/2014 przygotowałam grupę wolontariuszy do zaprezentowania przedstawienia pt. *Pan Eko-Maluskiewicz i wieloryb* podczas uroczystego spotkania członków Stowarzyszenia Dzieci Wojny w Polsce i obchodów Międzynarodowego Dnia Dziecka w Specjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Legnicy dla dzieci z oddziałów pediatrycznych. Co więcej, działałam również w zakresie podniesienia bezpieczeństwa pieszych w ruchu drogowym – zaktywizowałam uczniów do udziału w ogólnopolskiej kampanii „Mobilność i bezpieczeństwo dla wszystkich”. Byłam inicjatorką integracyjnego happeningu pod hasłem „Bezpieczeństwo i mobilność dla wszystkich” z udziałem dzieci niepełnosprawnych. Akcja miała na celu promowanie bezpiecznej prędkości poruszania się samochodami po ulicach miasta oraz zwracanie szczególnej uwagi na pieszych przechodzących przez pasy. Od kilku lat przygotowuję grupy wolontariuszy do udziału w Integracyjnym Przeglądzie Animacji Teatralnych – ATRIUM organizowanym przez Zespół Szkół Specjalnych i DK ATRIUM w Legnicy.

Do szczególnie ważnych zadań w pracy z wolontariuszami muszę zaliczyć projekt „Nie ma różnic ani barier między nami”. Celem projektu było przygotowanie dzieci i młodzieży do podejmowania ról społecznych i budowania więzi międzyludzkich opartych na wzajemnym szacunku i tolerancji. Podczas integracyjnych imprez, wycieczek i kolonii realizowałam koncepcję zmieniającą postawy społeczne i postrzeganie przez dzieci sprawne ich koleżanek i kolegów z niepełnosprawnością. Z ramienia TPD aktywnie uczestniczyłam w corocznych Miejskich Debatach Gimnazjalistów, podczas których nastolatki przedstawiali swoje poglądy na temat praw człowieka, a także w legnickich eliminacjach miejskich Ogólnopolskiego Samorządowego Konkursu Nastolatków „Ośmiu Wspaniałych”.

Od września 2012 roku pełnię funkcję Społecznego Okręgowego Rzecznika Praw Dziecka TPD. Jestem członkiem Zarządu Oddziału Miejskiego i Okręgowego TPD i Społecznym Rzecznikiem Praw Dziecka TPD. Przez wiele lat pełniłam funkcję kierownika i wychowawcy na koloniach i zimowiskach TPD, w tym na koloniach dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych (w Różance, Kołobrzegu, Międzyzdrojach, Darłównku, Karpaczu i w Głuchołazach), gdzie praca stawała się intelektualną przygodą, stanowiła wyzwanie, a często pozostawiała też wzruszenia.

Za swoją wieloletnią działalność na rzecz dzieci otrzymałam następujące odznaczenia:

- 2002 r. – Odznakę „Przyjaciół Dziecka”,
- 2003 r. – Srebrną Odznakę „Zasłużony Działacz TPD”;

- 2004 r. – Statuetkę Nade Wszystko Dziecko i odznakę „Serce na Dłoni”;
- 2013 r. – Medal Komisji Edukacji Narodowej;
- w roku Korczakowskim tytuł „Współczesnego Korczakowca” w prowadzonej przez TPD akcji „Współcześni Korczakowcy są wśród nas”;
- 2012 r. – byłam nominowana w dolnośląskiej kampanii „Akcja Akacja – Akcja Dąb”;
- Tytuł „Fenomen Roku 2012/2013 TPD” za inicjowanie wielu społecznych akcji wspierających wychowanie i pomoc dzieciom;
- 2015 – Medal im. dra Henryka Jordana;
- 2016 r. – Złota Odznaka „Zasłużony Działacz TPD”.

W rozmowie z nowo poznaną osobą czy też w sytuacji urzędowej często mówię: „Ponad 30 lat działałam w TPD na rzecz dzieci”. A właściwie powinnam powiedzieć: „Uczyłam i uczyć się w TPD”. Bo naprawdę dużo nauczyłam się od moich koleżanek, kolegów i od moich podopiecznych. Zostają więc rzeczy, ale zostają i wspomnienia. Kiedy teraz mam je uporządkować, tak jak porządkuję pamiętki w pudłach i książki na półkach, uświadamiam sobie, że największą satysfakcję z pracy społecznej na rzecz dzieci znajdowałam w tym, że towarzyszyłam dorastaniu, dojrzewaniu emocjonalnemu i intelektualnemu moich podopiecznych. Mam nadzieję, że im w tym pomogłam.

Spojrzenie na prawie 37 lat stażu pracy nauczyciela, a w tym 34 lata przygody zawodowej i wolontaryjnej w TPD, skłania do refleksji. Nadal chętnie współpracuję z innymi nauczycielami i osobami, które często służą bezinteresowną pomocą. Znajdowałam i wciąż znajduję zrozumienie, koleżeńskie uznanie, życzliwe rady. Często przewijała się w tych rozmowach nasza wspólna troska o przyszłość dzieci i młodzieży, gdy wejda już w dorosłe życie.

Na zakończenie przytoczę cytaty z Josepha Conrada Korzeniowskiego: „Kiedy się dobrze zrozumie, że człowiek sam przez się jest niczym i że wart jest ani mniej, ani więcej, tylko tyle, ile warta jest jego praca, uczciwie wykonywana w uczciwym celu i ściśle w granicach obowiązków społecznych, dopiero wówczas staje się panem własnego sumienia i ma się prawo do miana człowieka”.

Wszystkim gorąco dziękuję za możliwość długoletniej współpracy.

Garść refleksji o moim ćwierćwieczu w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci

Minął rok 2019, w którym Towarzystwo Przyjaciół Dzieci obchodziło stulecie swojego istnienia. Tak się złożyło, że podsumowania i uroczystości przeplatały się z niepokojem wywołanym zmieniającymi się warunkami społeczno-politycznymi, kolejną reformą szkolnictwa, innym niż dotychczas postrzeganiem przez władze polityczne i administracyjne roli organizacji pozarządowych w przestrzeni publicznej, zwłaszcza wśród młodzieży. Taka sytuacja spowodowała utrudnienia w codziennej pracy, głównie poprzez zdecydowane ograniczenie źródeł finansowania podstawowej działalności. Rok 2020 – rozpoczynający nowe stulecie w historii TPD – przyniósł dodatkowo pandemię koronawirusa, a w konsekwencji paraliż tradycyjnych form życia społecznego i kulturalnego.

Tych kilka ogólnych uwag, to swego rodzaju punkt odniesienia, z którego perspektywy przyszło mi spojrzeć na ćwierćwiecze mojej współpracy w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci, a ta zaczęła się w połowie lat 90-tych XX wieku.

Jako osoba będąca od niedawna na emeryturze podjęłam (w roku szkolnym 1995/96) pracę w niepełnym wymiarze godzin w Młodzieżowym Domu Kultury „Harcerz”, którego dyrektorem i założycielem był Kazimierz Pleśniak, znany mi jako młody społecznik jeszcze podczas jego nauki w legnickim Studium Nauczycielskim. Wiedziałam również, że bezpośrednio przed zajęciem się organizowaniem domu kultury dla młodzieży kierował z powodzeniem legnicką Chorągwią ZHP. Już w czasie pracy w „Harcerzu” (gdzie prowadziłam koło dziennikarskie, bywałam jurorem konkursów plastycznych, niekiedy przeglądów zespołów teatralnych, tanecznych itp., współuczestniczyłam w organizacji imprez masowych dla dzieci i młodzieży) zetknęłam się z problematyką bezpośrednio związaną z działalnością statutową TPD. Takim miejscem była środowiskowa świetlica terapeutyczna działająca przy „Harcerzu”, adresowana do potrzebujących wsparcia wychowawczego i częstokroć materialnego dzieci z rodzin ubogich i niewydolnych wychowawczo z dzielnicy. To w tej świetlicy zetknęłam się po raz pierwszy m.in. z Panią Anną Smużniak – pedagogiem i społecznikiem, osobą zasłużoną dla TPD, niestety nieżyjącą od 2011 roku.

Moja współpraca z „Harcerzem”, a właściwie Młodzieżowym Centrum Kultury (które powstało w wyniku połączenia „Harcerza” i Młodzieżowego Domu Kultury) zakończyła się przed wakacjami roku szkolnego 2000/2001. Placówka istnieje do dziś, a jej współpraca z TPD układa się bardzo dobrze.

Pan Kazimierz Pleśniak, mniej więcej w tym samym czasie, został prezesem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Legnicy. Organizacja przeżywała wtedy trudny okres. Lata 90-te to czas transformacji ustrojowej, trudności finansowych, zmian organizacyjnych związanych z pierwszą w III RP reformą szkolnictwa. W TPD „rozsypany” system działania organizacji w PRL, funkcjonujący na zasadzie „przypisanych” oświacie struktur opartych na etatach i dotacjach celowych.

Trzeba przyznać, że także w czasach PRL-u wśród osób włączonych w obowiązujące ramy prawne i organizacyjne znalazło się w kraju i w naszym regionie wielu działaczy, którzy rzetelnie pracowali nad poprawą warunków materialnych i wychowawczych młodego pokolenia, a ich działalność zostawiła wyraźny ślad i dobrą pamięć. Wiele osób z „duszą społeczników” potrafiło włączyć się w odbudowę organizacji w III RP.

Kazimierz Pleśniak okazał się bardzo dobrym organizatorem. Z podobnym zapałem i energią, z jakimi organizował MCK „Harczerz”, zajął się odbudową struktur TPD. Docierając do szkół, doprowadził do reaktywacji Kół Przyjaciół Dzieci w wielu z nich, a także zakładał nowe. Umiał pozyskiwać do współpracy samorządy, instytucje i lokalnych przedsiębiorców, zdobywając środki na pomoc najbardziej potrzebującym, także na wypoczynek, umożliwiając tańsze lub bezpłatne uczestnictwo w koloniach letnich i zimowiskach dzieciom z najuboższych rodzin. Przy pomocy współpracowników i wolontariuszy organizował masowe imprezy – np. festyny z okazji Dnia Dziecka, mikołajki, spotkania opłatkowe. We współpracy z opiekunami szkolnych Kół Przyjaciół Dzieci organizował także konkursy plastyczne, turnieje wiedzy o naszej organizacji, o Legnicy i regionie, mające na celu aktywizację kół, poszerzanie kontaktów tak wśród młodzieży, jak i nauczycieli.

W początkowym okresie działalności TPD „z marszu” wspomagałam organizację, jako juror wspomnianych wyżej imprez. Zdarzało się, że uczestniczyłam w dyskusjach organizacyjnych o ich tematyce i celowości.

Moja współpraca z organizacją zmieniała nieco swój charakter w 2003 roku, który Unia Europejska ogłosiła Rokiem Osób Niepełnosprawnych. Prezes Kazimierz Pleśniak wpadł na pomysł, by wydać biuletyn organizacyjny podsumowujący roczną działalność, a także zawierający część informacyjno-publicystyczną. Zwrócił się do mnie z propozycją redagowania tego biuletynu, którą przyjąłam. Pierwszy numer „Nade wszystko Dziecko” (Biuletyn Informacyjny TPD Legnica) ukazał się przed wakacjami w 2003 r. Redagowanie biuletynu nie tylko poszerzyło, ale także pogłębiło mój kontakt z organizacją. Poznałam wielu zaangażowanych społeczników z kręgów TPD i innych środowisk.

Pierwsze wydanie przedstawiało historię i ludzi z naszego regionu – pionierów TPD, zamieściliśmy też artykuł udokumentowany zdjęciami o sukcesach dzieci i młodzieży niepełnosprawnych i formach rehabilitacji. Tekst dotyczył środowiska lubińskiego. W późniejszych biuletynach ukazały się materiały z dwóch konferencji popularnonaukowych poświęconych osobom niepełnosprawnym. Konferencje te zapoczątkowały owocną do dziś współpracę z Kurią Biskupią, a zwłaszcza z duszpasterstwem osób niepełnosprawnych. Wieloletnie dobre kontakty dotyczą ks. dra Stefana Regmunta (wówczas biskupa pomocniczego diecezji legnickiej) oraz ks. dra Marka Mendyka (wówczas prałata, odpowiadającego z ramienia kurii za katechezę, później biskupa pomocniczego diecezji legnickiej, niedawno powołanego na ordynariusza diecezji świdnickiej). Spośród działaczy TPD zajmujących się problematyką niepełnosprawności znaczącym dorobkiem praktycznym i teoretycznym może poszczycić się Pan Józef Bogdaszewski (wówczas prezes Zarządu Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego TPD we Wrocławiu), którego publikacje miały trudne do przecenienia znaczenie, także w dziedzinie kształtowania regulacji prawnych dotyczących osób niepełnosprawnych.

Poza codzienną pracą kół i systematycznie przygotowywanymi imprezami dla dzieci i młodzieży godne zapamiętania było zorganizowane w 2010 r. przez legnickie TPD Krajowe Forum Kół Przyjaciół Dzieci oraz Dolnośląskie Forum Kół Przyjaciół Dzieci (2017). Oba fora, jak i konferencja popularnonaukowa poświęcona Januszowi Korczakowi oraz jego spuściźnie, znalazły swoje upamiętnienie w biuletynie.

Myślę, że poza zapamiętanymi „filarami” działalności (np. spotkanie z Rzecznikiem Praw Dziecka Markiem Michalakiem czy uroczystość wręczenia Prezesowi Kazimierzowi Pleśniakowi Orderu Uśmiechu) istotne było odnotowywanie lokalnych sukcesów działaczy (np. systematyczne popularyzowanie osób uhonorowanych naszą legnicką statuetką „Nade wszystko Dziecko”), odnotowanie sukcesów kół, nazwisk młodych laureatów konkursów czy publikowanie opinii działaczy TPD, a także polityków, samorządowców, radnych o naszej działalności.

Dobrze pamiętam kontakty z młodymi wolontariuszami. Ich praca i postawa zdecydowanie przeczą obiegowym opiniom o „nieodpowiedzialności dzisiejszej młodzieży”. Warto też wspomnieć o publikowaniu podziękowań wszystkim sponsorom i darczyńcom.

Biuletyn „Nade wszystko Dziecko” ukazuje się corocznie. Do 2009 r. redagowałam go z pomocą współpracowników, następnie na zasadzie „sztafety pokoleń” redakcję przejął Pan Adam Kobel.

Sukcesem naszej organizacji było powstanie Kół Przyjaciół Dzieci w szkołach wyższych – w 2007 r. w Wyższej Szkole Medycznej w Legnicy, a w 2013 r. w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Witelona w Legnicy, z którą to uczelnią warto odnotować znakomitą relację. Jednym z owoców tej współpracy jest niniejsza publikacja.

Poza biuletynem moja współpraca z TPD dotyczyła w dalszym ciągu udziału w ocenie konkursów, zwłaszcza o charakterze plastycznym. Do dziś cenny i atrakcyjny – mimo trudności organizacyjnych – jest „Konkurs na najpiękniejszą szopkę bożonarodzeniową”. Interesująco wciąż kształtuje się doroczny plener plastycznych dla niepełnosprawnych i organizowany co dwa lata dla tego środowiska przegląd twórczości „Sercem malowane”. W pozostałych konkursach: „Moja Mała Ojczyzna”, „Żyjmy zdrowo i bezpiecznie” itp. pojawiają się niebezpieczne trudności, zwłaszcza dla jurora chcącego zachować jakąkolwiek „zawodową” uczciwość.

Zmieniające się opisane na wstępie warunki (np. reforma szkolnictwa) doprowadziły do usunięcia z większości szkół wychowania plastycznego. Pozostawiły je tylko nieliczne placówki, stąd nadsyłane na konkurs prace mają w większości bardzo niski poziom estetyczny. Prace efektowne, które łączą elementy tematyczne (przesłanie treściowe) z interesującą formą estetyczną nadsyłają dwie, trzy placówki. Z kolei niezadowolone budzi odrzućanie prac nie nadających się do pokazania, ale licznie nadesłanych. Chyba trzeba pomyśleć nad znalezieniem nowej formuły. Formułę działalności zmienia jednak rzeczywistość.

Podsumowania i wspomnienia są traktowane jako bilans dorobku i próba określenia celów i kierunków działania. Dzisiejsza rzeczywistość zwalnia od tego typu obowiązków. Po pandemii koronawirusa nic już nie będzie takie samo, tak w kraju, jak i na świecie.

W historii TPD jesteśmy świadkami znacznego „tąpnięcia” (mówiąc językiem górników). Takich „tąpnięć” w naszej stuletniej działalności było kilka. Pierwsze to II wojna światowa, drugie nastąpiło w PRL-u – była to próba zawieszenia działalności przez ówczesną władzę w 1953 r. i odbudowa po 1956 r., trzecie to przebudowa po transformacji ustrojowej u progu III RP. Ten właśnie okres obejmują moje wspomnienia.

Po pandemii na pewno będzie inaczej. Myślę, że wśród nas znajdują się działacze z młodszego pokolenia, którzy historię TPD będą kontynuować. Zawsze bowiem znajdują się dzieci potrzebujące wsparcia i pomocy.

Oddział Okręgowy Wałbrzych

Działalność oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Dzierżoniowie

Historia powstania i początku działalności TPD w Dzierżoniowie to data 1 września 1945 r. Pierwszy mój kontakt z tą wspaniałą organizacją obejmuje okres mojej nauki w latach 1967–1972 w Liceum Pedagogicznym, gdzie miałam okazję zapoznać się z literaturą i działalnością Janusza Korczaka. Praca z dziećmi i dla dzieci tego wybitnego człowieka stała się wzorcem mojego dalszego postępowania w kontaktach z najmłodszymi. Słowa J. Korczaka „Dziecko nie staje się człowiekiem, ale już nim jest” stały się dla mnie myślą przewodnią w dalszej pracy zawodowej i działalności społecznej.

W roku 1972 podejmuję moją pierwszą pracę w przedszkolu jako wychowawczyni. W 1973 roku dowiaduję się, że w siedzibie Wydziału Oświaty w Dzierżoniowie funkcjonuje Zarząd Miejski TPD. Nawiązując kontakt z tą organizacją, włączyłam się w jej działania na rzecz dzieci.

1 września 1977 roku zostałam powołana na stanowisko dyrektora Przedszkola nr 1 w Dzierżoniowie. Moją szczególną troską i zainteresowaniem w tym okresie pracy zawodowej były problemy i sytuacja dzieci upośledzonych i niepełnosprawnych.

Funkcjonujące w latach 80-tych XX wieku koła TPD dostrzegały potrzebę tworzenia w ramach swoich struktur ukierunkowanych organizacyjnie grup specjalistycznych. Skutkowało to powstaniem takich grup jak Koło Dzieci na Diecie Bezglutenowej, Koło Dzieci z Upośledzeniem Umysłowym i Dzieci Niepełnosprawnych. Koła te, prowadząc systematycznie swoją działalność, rozwijały ją dalej w zakresie treści i zasięgu środowiskowego przy współpracy z Wydziałem Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego w Dzierżoniowie.

W roku 1984 zostałam wybrana na stanowisko prezesa Zarządu Miejskiego TPD. Funkcję tę pełniłam przez kolejną kadencję do roku 1990. Działania TPD w tym okresie skupiały się głównie wokół tematyki dzieci w wieku szkolnym.

Pracując zawodowo z dziećmi w wieku przedszkolnym, dążyłam do objęcia opieką TPD także tych najmłodszych w wieku do lat 6, a szczególnie tę grupę dzieci, które nie uczęszczały do żadnych placówek opiekuńczych.

1 września 1984 roku zostałam powołana na stanowisko wizytatora w Wydziale Oświaty UM w Dzierżoniowie. Praca wizytatora do spraw przedszkolnych i opiekuńczych sprzyjała i wspomagała moją działalność w TPD. 14 października 1988 r. zostałam przewodniczącą powołanej przy ZM TPD Dzierżoniów sekcji Światowej Organizacji Wychowania Przedszkolnego (OMEP) działającej przy UNESCO i UNICEF. Wraz z członkami tej sekcji zajęłam się problematyką wychowania małego dziecka w środowisku miejskim i wiejskim. Poczyniłam wiele starań organizacyjnych związanych z udostępnieniem lokalu na działalność sekcji, doбором kadry i kwalifikacją dzieci. W dniu 1 marca 1989 roku otwarto pierwsze Przedszkole Specjalne dla dzieci z rejonu dzierżoniowskiego. Natomiast Koło dla Dzieci Niepełnosprawnych i z Upośledzeniem Umysłowym, bardzo prężnie działając, w 1993 roku założyło własne stowarzyszenie.

Rok 1994, obchodzony pod hasłem Międzynarodowy Rok Rodziny, stworzył większe szanse na dalszy rozwój TPD, co skutkowało między innymi porozumieniem z 15 kwietnia 1994 roku zawartym pomiędzy ZOZ-em w Dzierżoniowie a Oddziałem TPD o powstaniu Punktu Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego, w którym zatrudniony był psycholog i pedagog.

Będąc jednocześnie członkiem Towarzystwa Miast Partnerskich Dzierżoniowa, zainicjowałam współpracę z TPD. Dzięki temu nasi podopieczni ze Środowiskowych Ognisk Wychowawczych brali także udział w programach realizowanych przez naszych zagranicznych partnerów: Republika Czeska (konkurs fotograficzny „Przyjaciele po Obu Stronach Sudetów”); współpraca z dyrektorami szkół z Holandii i Niemiec owocowała pomocą rzeczową.

W listopadzie 1994 roku w składzie polskiej delegacji TPD odwiedziłam zaprzyjaźnioną organizację włoską „CEPSAV” w Torre del Greco w celu poznania funkcjonowania włoskich organizacji, urzędów i placówek oświatowych zajmujących się dzieckiem i rodziną. W 1995 roku, delegacja włoska „CEPSAV” w ramach rewizyty gościła w Polsce w rejonie działania okręgu wałbrzyskiego TPD, poznając pracę Przedszkola Specjalnego i Integracyjnego oraz Ośrodka dla Dzieci Upośledzonych Umysłowo i Niepełnosprawnych.

W latach 1995–1998 siedzibę TPD przeniesiono do obiektu Stowarzyszenia na Rzecz Osób z UU i NF, a na funkcję prezesa oddziału wybrana została Pani Bożena Dobek. W 1998 roku TPD w Dzierżoniowie otrzymało nową lokalizację pomieszczeń na swoją działalność statutową w budynku Miejskiego Centrum Opieki i Wychowania, a ja ponownie zostałam wybrana prezesem Zarządu Miejskiego TPD.

W tej nowej lokalizacji otworzyliśmy Środowiskowe Ognisko Wychowawcze jako placówkę wsparcia dziennego. Początki pracy w tej nowej lokalizacji to dość trudne zadanie, ale konsekwentna praca i starania – szczególnie pierwszej wychowawczynie, Pani Anety Kuneckiej-Kramarz – pozwoliły na dalszy rozwój placówki.

Wspierając koła TPD w rejonie dzierżoniowskim, po wielu naszych staraniach doprowadziliśmy do powstania nowych Ognisk TPD: w 1998 roku w Piławie Górnej, w 1999 roku w Pieszycach oraz w 2000 roku w Wilkowie Wielkim. Działalność tych Ognisk koncentrowała się przede wszystkim na:

- wzmoczonej opiece nad dziećmi z rodzin bezrobotnych – pomocy w nauce szkolnej, dożywianiu i rozwijaniu zainteresowań dzieci;
- budowaniu ich poczucia własnej wartości i samoakceptacji;
- pracy w atmosferze wzajemnego zaufania i życzliwości oraz nauki kultury życia codziennego;
- organizacji wycieczek krajoznawczych, wypoczynku letniego i zimowego.

Rozszerzając swoją działalność na tereny gmin miejskich powiatu, 12 stycznia 1999 roku Zarząd Miejski TPD w Dzierżoniowie został przekształcony w Zarząd Powiatowy, który swoją poprzednią działalność realizował w dalszym ciągu pod moim kierownictwem jako prezesa. 9 grudnia 1999 roku uroczystie obchodziliśmy 80-lecie powstania TPD. W obchodach tych uczestniczyli przedstawiciele organizacji i instytucji współpracujących z TPD, władze powiatowe, miejskie i gminne ziemi dzierżoniowskiej oraz delegacje Zarządu Okręgowego TPD w Wałbrzychu, Zarządu Dolnośląskiego we Wrocławiu i sponsorzy. Podczas uroczystości jubileuszowych dzieci ze Środowiskowych Ognisk Wychowawczych w Dzierżoniowie, Pieszycach, Piławie Górnej i Wilkowie zaprezentowały program artystyczny, a zasłużonych działaczy i sponsorów wyróżniono odznaczeniami i okolicznościowymi dyplomami.

Nawiązaliśmy w 2000 roku współpracę z Bankiem Żywności w Świdnicy. Otrzymywaliśmy znaczące ilości artykułów żywnościowych, które wspomagały naszych podopiecznych w Środowiskowych Ogniskach Wychowawczych na terenie powiatu. Podjęłam również starania nawiązania współpracy z Urzędem Pracy w Dzierżoniowie, co w efekcie umożliwiło nam zatrudnianie w naszych placówkach stażystów w charakterze wychowawców, pracowników obsługi, pracowników biurowych oraz stażystów służby zastępczej. W latach 2004–2008 kontynuowaliśmy także staże absolwentckie, praktyki studenckie oraz praktyki dla słuchaczy szkół policealnych.

W 2000 roku zostałam wybrana na stanowisko wiceprezesa Zarządu Oddziału Okręgowego w Wałbrzychu oraz wiceprezesa Zarządu Dolnośląskiego we Wrocławiu. W ramach jubileuszu powstania TPD 29 marca 2000 roku z mojej inicjatywy zorganizowaliśmy w Dzierżoniowie pierwszą powiatową konferencję na temat „Współpraca instytucji samorządowych z organizacjami pozarządowymi w zakresie profilaktyki i resocjalizacji dzieci i młodzieży”. Uczestnikami konferencji byli przedstawiciele: Zespołu ds. Nietletnich Komendy Powiatowej Policji, dyrektorzy ośrodków pomocy społecznej, PCPR i OZ, Starostwa Powiatowego, urzędów miejskich i gminnych, organizacji, instytucji i urzędów zajmujących się sprawami dzieci i młodzieży na terenie miasta i powiatu, Stowarzyszenia „Wolontariat Ziemi Dzierżoniowskiej”, PCK, ZHP i SKP. Wszyscy uczestnicy konferencji podkreślali ważność działań profilaktycznych w środowisku bliskim dziecku i rodzinie, potrzeby rozwoju prorodzinnych form opieki nad dzieckiem oraz rozszerzania opieki i pomocy środowiskowej.

Kolejną moją inicjatywą była organizacja sesji na temat „Zaspokajanie potrzeb dziecka zaniedbanego, pozbawionego opieki rodzicielskiej”. Sesja ta była ukierunkowana na udział w niej pedagogów szkolnych, organizacji pozarządowych i samorządowców.

Uważam, że poprzez naszą działalność Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w powiecie dzierżoniowskim spełniało swoją statutową misję. Dbając o wizerunek TPD w poczuciu naszego obowiązku przedstawialiśmy systematycznie „Raporty roczne” z naszej działalności na sesjach rad miejskich, gminnych oraz na sesji Rady Powiatu. Stała współpraca i dzielenie się doświadczeniami z zarządami lokalnych społeczności w powiecie dzierżoniowskim przynosiło pozytywne efekty integracji i wspólnych działań podejmowanych dla dobra naszych podopiecznych. Finalnym efektem naszych działań było także utworzenie 15 maja 2001 roku przy Zespole Szkół Specjalnych w Bielawie koła Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

W 2001 roku wystąpiłam z inicjatywą organizowania wizyt w urzędach miast i gmin, w których funkcjonowały nasze koła TPD i Środowiskowe Ogniska Wychowawcze. Spotkania te miały na celu przybliżenie lokalnym samorządom zadań statutowych TPD i włączenie się w realizację samorządowej ustawy o pomocy społecznej. Wspólnie z Niną Żłobicką-Rusak (skarbnikiem Zarządu Miejskiego TPD), Ryszardem Wierzbickim (dyrektorem biura Zarządu Okręgowego), Zygmuntem Nowaczykiem (prezesem Zarządu Okręgowego w Wałbrzychu) odbyliśmy te spotkania w następujących terminach: 8 stycznia 2001 r. w Dzierżoniowie, 22 stycznia 2001 r. w Piławie Górnej, 22 lutego 2001 r. w Pieszycach, 5 września 2001 r. w Bielawie, 5 września 2001 r. w Niemczy. Ukoronowaniem naszych działań w tym okresie był organizacyjny sukces TPD Dzierżoniów, jakim niewątpliwie było przekazanie nam przez Urząd Miasta w Dzierżoniowie w 2003 roku na potrzeby naszej organizacji budynku wraz z salą gimnastyczną po likwidowanej szkole podstawowej. Umożliwiło to nam prowadzenie całodiennej działalności i realizację wielu profilaktycznych programów, jak np. program „Wychowawcy Podwórkowego”.

TPD, mając teraz do dyspozycji kilka pomieszczeń, realizowało także program „Środowiskowego Ogniska Wychowawczego”, w którym to projekcie na szczególne wyróżnienie za zaangażowanie w koordynację działań zasługują Panie Janina Rząca oraz Donata Wilczyńska.

Mamy także swój znaczący wkład w działalność Ośrodka Interwencji Kryzysowej, w którym – obok policjantów, psychologów, pedagogów oraz radcy prawnego – nasi przedstawiciele z TPD pełnili dyżury na potrzeby mieszkańców miasta Dzierżoniowa. W ramach tych dyżurów braliśmy aktywny udział w realizacji takich programów jak:

- Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie (Niebieska Linia);
- Pomoc dla uzależnionych od alkoholu (Pomarańczowa Linia);
- Pedagog Rodzinny;
- Mediator;
- Rzecznik Praw Dziecka.

Oprócz stałych placówek TPD, jakimi były Środowiskowe Ogniska Wychowawcze w powiecie, funkcjonowały Zarządy Miejskie w Piławie Górnej i Pieszycach oraz Koła TPD w Pieszycach, Piławie Górnej, Dzierżoniowie, Bielawie i Wilkowie Wielkim. Koła zrzeszały dzieci i młodzież chętną do udziału w życiu organizacji poprzez swój udział w licznych konkursach, jak np. „Moje miasto”, „Moje miejsce”, „Bezpieczny wypoczynek”. Znaczącą popularnością cieszyły się także takie akcje i imprezy kulturalne jak: konkursy na stroiki bożonarodzeniowe i wielkanocne, olimpiady kulturalne, działalność rekreacyjno-sportowa, jakim był turniej piłkarski „Futbolowe Torpedy” organizowany przez ZG TPD w Warszawie w 2008 roku, gdzie odnieśliśmy duży sukces sportowy.

W ciągu wielu lat TPD na ziemi dzierżoniowskiej współpracowało z licznymi instytucjami, zakładami pracy oraz osobami indywidualnymi, spośród których w szczególności wymienić należy: Wydział Oświaty Starostwa Powiatowego, Powiatowe Centrum Ochrony Zdrowia i Pomocy Rodzinie, urzędy miast i gmin na terenie powiatu, Pełnomocnika Burmistrza ds. Przeciwalkoholowych, Policję z Zespołem ds. Nieletnich, Sąd z Wydziałem dla Nieletnich i kuratorami społecznymi oraz zawodowymi, Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną, Polski Czerwony Krzyż, Fundację „Pomocne Serce”, Wolontariat Ziemi Dzierżoniowskiej.

Działalność TPD w Dzierżoniowie polegała nie tylko na bezpośredniej pracy z dziećmi, ale także na organizacji konferencji, szkoleń, spotkań z przedstawicielami samorządów i urzędów, specjalistami ds. nauki i wychowania oraz na przygotowaniach i udziale w uroczystych obchodach imprez okolicznościowych.

W 2000 roku uległ zmianie status Środowiskowych Ognisk Wychowawczych. Ich podporządkowanie zostało „przeniesione” w z resortu Edukacji Narodowej do resortu Opieki i Polityki Społecznej. Pomimo narastających trudności w funkcjonowaniu placówek TPD, dzięki pracy działaczy i wolontariuszy mogliśmy nadal zapewnić naszym wychowankom dożywanie, spotkania z terapeutami, pomoc w nauce i realizację programu zdrowego stylu życia.

Z ramienia TPD brałam aktywny udział w autorskim opracowaniu programu „Powiatowej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2004–2014”. Szczególnym sukcesem w okresie obchodów 85-lecia TPD było wręczenie w dniu 19 czerwca 2004 roku naszej podopiecznej ze Środowiskowego Ogniska Wychowawczego w Dzierżoniowie II nagrody oraz wyróżnienia dla Ogniska z Wilkowa Wielkiego w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Dbam o piękno mego Domu – Ziemi” ogłoszonym z okazji jubileuszu przez ZG TPD w Warszawie.

Realizując się społecznie, jak i pracując zawodowo z dziećmi, kierowałam się myślą i mottem Janusza Korczaka „Dobro i radość dzieci to moja pasja”. W swojej pracy i działalności społecznej zawsze dużą wagę przywiązywałam do problemów kształcenia i doskonalenia nie tylko siebie, ale także swoich wychowawców. Ukończone szkolenia i uzyskane uprawnienia oraz pełnione funkcje sprzyjały i były mi pomocne we właściwym wykonywaniu zadań, co – jak sądzę – jest warunkiem niezbędnym w tego rodzaju pracy

wychowawczo-opiekuńczej. Taki stosunek do swojego miejsca w życiu w moim przypadku skutkowało między innymi tym, że z ramienia TPD po 2-letnim przeszkoleniu w Warszawie realizowałam zadania Rzecznika Praw Dziecka także w okręgu wałbrzyskim, uzyskałam również uprawnienia Lidera Organizacji Pozarządowej, w Wydziale Rodzinnym Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie pełniłam funkcję ławnika sądowego, jako przedstawiciel TPD byłam członkiem Zespołu ds. Dzieci i Młodzieży „Okrągły Stół” przy UM Dzierżoniowie. Za pracę na rzecz dzieci i działalność w strukturach Towarzystwa Przyjaciół Dzieci byłam wielokrotnie wyróżniana i odznaczana:

- 1987 r. – Odznaka Przyjaciół Dziecka,
- 1989 r. – Srebrna Odznaka Zasłużonego Działacza TPD,
- 1995 r. – Złota Odznaka Zasłużonego Działacza TPD,
- 1999 r. – Specjalna Odznaka 80-lecia TPD,
- 2001 r. – Medal Komisji Edukacji Narodowej,
- 2004 r. – Nagroda dziennikarzy „Tygodnika Dzierżoniowskiego” dla wyróżniających się osobowości powiatu dzierżoniowskiego „Jurek – 2004”,
- 2007 r. – Srebrny Krzyż Zasługi,
- 2007 r. – Medal im. dra Henryka Jordana,
- 2019 r. – Jubileuszowa Odznaka Przyjaciół Dziecka z okazji 100-lecia TPD.

Na sukcesy i pozytywne postrzeganie naszej organizacji wpłynęło nie tylko moje zaangażowanie, ale także wsparcie bardzo aktywnych i prężnie działających członków TPD w powiecie.

Oni tworzyli TPD w powiecie dzierżoniowskim:

Kazimiera Nestorowicz – od 1976 roku instruktor wychowania środowiskowego w ZMTPD, a następnie pracownik biura; kierowała i nadzorowała działalność w Dzierżoniowie.

Elżbieta Żmigrodzka – społecznik, przewodnicząca Koła Przyjaciół Dzieci w Szkole Podstawowej od 1975 roku, inicjatorka zajęć sportowych, obozów wędrownych, półkolonii turystycznych, pomysłodawczyni zielonej sali gimnastycznej i ogródka ruchu drogowego w Ostroszowicach.

Anna Bednarek – koordynowała działalnością TPD w ZM.

Irena Bazan-Płoczyński – pracując w Pieszycach, od 1976 roku związana z TPD.

Jolanta Woszczyk i **Grażyna Motyka** – z Piławy Górnej.

Teresa Budzyk – z Piławy Górnej, od 1998 aktywnie wspierająca dzieci z niepełnosprawnością intelektualną.

Marzena Kolosińska – z Wilkowa Wielkiego, gmina Niemcza.

Joanna i Dariusz Morawscy – z wielkim zapałem i pasją pedagogiczną jako wychowawcy podwórkowi pracowali na terenach placów zabaw, boiskach i osiedlowych skwerach.

Dariusz Morawski – nauczyciel – sportowiec.

Wanda Kunecka – pedagog i pomysłodawca projektów w placówce wsparcia dziennego.

Iwona Henicz-Szewczuk – pedagog i pomysłodawca projektów w placówce wsparcia dziennego.

Urszula Jaros i **Jolanta Karaszewska** – bibliotekarki szczególnie zasłużone dla TPD.

Ewa Wandycz – instruktor muzyczny.

Monika Rajca-Brzuszkiewicz – skarbnik.

Kolejnymi prezesami Zarządu Miejskiego TPD w Dzierżoniowie byli w okresie 1973–1998 Kazimierz Majka, Krystyna Wuczyńska, Lucyna Morańda, Bożena Dobek oraz Bożena Bielańczuk (ponownie od 12 stycznia 1999 r. do 1 czerwca 2007 r.), następnie: Jadwiga Więckowska (od 1 czerwca 2007 r. do 28 lutego 2014 r.) i Halina Wielgos (od 1 marca 2014 r. do chwili obecnej).

Teresa Rochatka-Cieciąg
TPD Wałbrzych

Spoleczne i zawodowe doświadczenie związane z działalnością Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Wałbrzychu

Moją współpracę z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci rozpoczęłam 49 lat temu. Jako niepełna 19-letnia absolwentka Liceum Pedagogicznego w 1970 roku podjęłam pracę w Szkole Podstawowej Specjalnej w Wałbrzychu. Do szkoły tej trafiłam trochę przypadkowo, gdyż miałam do wyboru pracę w szkole masowej lub szkole specjalnej dla dzieci z niepełnosprawnością intelektualną. Mimo że nie miałam doświadczenia w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi, podjęłam wyzwanie. I tak zaczęła się moja kariera zawodowa.

W 1971 roku po raz pierwszy zetknęłam się z działalnością Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Wałbrzychu. Stało się to za sprawą powstającej w szkole specjalnej tzw. „klasy życia”. Do klasy tej miały uczęszczać dzieci, które ze względu na umiarkowany i znaczny stopień upośledzenia umysłowego i często dodatkowe schorzenia nie były dotąd objęte żadną opieką wychowawczą i rehabilitacyjną. Pozostawały w domu pod opieką rodziców. Utworzenie tej klasy było możliwe dzięki staraniom działaczy koła pomocy dzieciom specjalnej troski działającego pod auspicjami Miejskiego i Powiatowego Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Przewodniczącą koła była wówczas lekarz pediatra Stefania Tarnawska. Za jej przyczyną i przy życzliwym poparciu ówczesnych władz oświatowych powstała pierwsza na naszym terenie klasa dla dzieci „specjalnej troski”. Kierownik szkoły – Pani Irena Połoszynowicz – zaproponowała mi prowadzenie tej klasy. Miałam duże obawy ze względu na to, że zdobywałam dopiero doświadczenie w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie. Poza tym działała wtedy tylko jedna szkoła życia we Wrocławiu. Warto zaznaczyć, że ziemia wałbrzyska była jedną z pierwszych w kraju, która zadbała o stworzenie odpowiednich warunków rehabilitacji dzieci o umiarkowanym i znacznym upośledzeniu umysłowym i fizycznym. Wiedzę na temat pracy z takimi dziećmi zdobywałam między innymi poprzez kontakty z nauczycielami szkoły życia we Wrocławiu. Korzystałam z ich doświadczenia i rad. W tym czasie zostałam też członkiem Koła Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski. W późniejszym czasie pełniłam funkcję sekretarza i członka Zarządu.

W mojej pracy miałam ogromne wsparcie i pomoc ze strony władz Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, między innymi dyrektora Zdzisława Soroczyńskiego, dyrektora Jana Głowczyńskiego oraz inspektora TPD – Pani Elżbiety Sochy, na którą zawsze mogłam liczyć. Zawsze spotykałam się z dużą życzliwością i zrozumieniem.

Dzięki ściślejszej współpracy mogłam realizować różne zadania związane z podjętą pracą w klasie życia. Staralam się wprowadzać moich uczniów w środowisko. Wielu z nich po raz pierwszy było w kawiarni, kinie, teatrze, wyjeżdżały na krótsze i dalsze wycieczki. W tym czasie współpracowałam z powstałym w 1971 roku w Wałbrzychu Przedszkolem Specjalnym, którego kierownikiem była Pani Krystyna Lutkiewicz. Przedszkole to przygotowywało dzieci do podjęcia nauki w klasach życia.

Absolwenci klasy życia ze względu na swoją niepełnosprawność nie mogli podjąć nauki w Zawodowej Szkole Specjalnej przeznaczonej dla dzieci z lekkim upośledzeniem

umysłowym. Znowu musieliby pozostać w domu bez żadnej rehabilitacji. Konieczne więc było stworzenie miejsca, gdzie mogliby uczestniczyć w zorganizowanej formie aktywnego spędzenia czasu. Tak przy TPD powstał klub „Przyjaciół”, który prowadziłam przez wiele lat. Dużo serca w pracę klubu wkładała z ramienia TPD Pani Grażyna Rywacka oraz współprowadzące zajęcia – Pani Natalia Bogdan i Barbara Ziółkowska. Zajęcia prowadzone były w siedzibie Domu Nauczyciela, gdzie również mieściły się biura TPD.

Pracując w szkole, kierowałam sekcją opiekuńczą, która zabezpieczała dzieci z najuboższych rodzin w odzież, środki czystości, żywność. Przy szkole działało też Koło Przyjaciół Dzieci, w którego pracach uczestniczyłam. TPD bardzo wspierało działania koła i sekcji opiekuńczej, przekazując dary w postaci odzieży, produktów żywnościowych, opłacając posiłki potrzebującym dzieciom. Dzięki finansowej pomocy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci można było zorganizować uczniom szkoły wiele imprez i wycieczek.

Na uwagę zasługuje też to, że TPD przez wiele lat organizowało kolonie zdrowotno-rehabilitacyjne dla dzieci klas życia i przedszkola specjalnego – w Kowalowej, Zagórzcu Śląskim i jedną w Łądku Zdroju. Było to duże wyzwanie dla wychowawców i pracowników kolonii, ponieważ dzieci te potrzebowały wiele życzliwości, troski i wyjątkowej opieki. Osobiście prowadziłam dwie kolonie – w Zagórzcu Śląskim i Łądku Zdroju.

W 1996 roku część uczestników klubu „Przyjaciół” przeszła do Warsztatów Terapii Zajęciowej powstałych na terenie Wałbrzycha przy Kole Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Byłam współtwórcą i w początkowych miesiącach kierownikiem tej placówki.

W styczniu 1999 roku rozpoczął działalność Warsztatów Terapii Zajęciowej przy Zespole Szkół Specjalnych w Wałbrzychu. Tworzyłam i prowadziłam tę placówkę przez 16 lat. Warsztaty przeznaczone były dla 30 uczestników z niepełnosprawnością intelektualną o umiarkowanym i znacznym stopniu niepełnosprawności. Celem jest rehabilitacja zawodowa, zdrowotna i społeczna. Kierując warsztatami, zwracałam szczególną uwagę na integrację uczestników ze środowiskiem, utrzymując przyjacielskie kontakty z innymi placówkami zajmującymi się dziećmi i młodzieżą z niepełnosprawnościami oraz uczniami szkół masowych, licealistami i studentami wałbrzyskich uczelni.

W dalszym ciągu utrzymywałam kontakty z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci. W okresie ferii zimowych i wakacji organizowane były zajęcia integracyjne z dziećmi ze świetlic środowiskowych prowadzonych przez Powiatowy Oddział TPD. Placówka corocznie organizowała dużą imprezę integracyjną z okazji Dnia Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną, w tym także dzieci i rodziców należących do Koła Pomocy Dzieciom i Osobom z Niepełnosprawnością działającego przy Towarzystwie Przyjaciół Dzieci. Wspólnie też spędziliśmy czas na jednym z wielu turnusów rehabilitacyjnych w Jarosławcu. WTZ prowadziłam do końca 2014 roku – do zakończenia mojej kariery zawodowej.

Praca z osobami niepełnosprawnymi i działalność w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci sprawiała mi bardzo dużo satysfakcji i była dla mnie prawdziwą „szkołą życia” oraz pokory.

Władysław Czarnecki, Andrzej Regner
TPD Ząbkowice Śląskie

O doświadczeniach w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci

Władysław Czarnecki o doświadczeniach z TPD

Moje życie zawodowe i społeczne zawsze było związane z oświatą, a szczególnie z szeroko pojętą edukacją dzieci i młodzieży. Zanim podjąłem się działalności społecznej, przyjrzałem się, czy są szanse w powiecie ząbkowickim, aby zachęcić innych do tworzenia struktury Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Już z dawnej historii TPD wiedziałem, że warto kontynuować ideę na rzecz społeczności dziecięcej.

W wyniku ścisłego powiązania działalności TPD z systemem oświaty powstała znaczna ilość kół przy szkołach, przedszkolach i przy samych Zarządach Miejsko-Gminnych w Ząbkowicach Śląskich, Bardzie, Stoszowicach, Kamieńcu Ząbkowickim, Przewornie i Ziębicach. W 1978 roku – aż trudno uwierzyć – powstało 89 kół, w tym 62 na wsiach w powiecie. Zarząd w Ząbkowicach wyspecjalizował się w organizacji ośrodka wycieczkowego i dziecińców dla dzieci wsi i półkolonii, a ziębicki – organizował sieć placów zabaw. Pozostałe zarządy udzielały pomocy materialnej i organizowały półkolonie letnie. Wszystkie współpracowały ściśle z Kołami Gospodyń Wiejskich i Ligą Kobiet. Zimą 1978 roku Zarząd ząbkowicki zorganizował wypoczynek dla 197 dzieci, latem natomiast podwoił tę liczbę. Należy zaznaczyć, iż dzieci pochodziły z rodzin wielodzietnych oraz zaniedbanych.

Aktywni działacze za swoją działalność w powiecie otrzymywali wyróżnienia – Złote Odznaki Zasłużonego Działacza TPD. Wśród nich należy wymienić: Janinę Budz, Sabinę Kurowską, Mieczysława Czechowskiego, Cecylię Mądrzak, Mieczysławę Piętę, Adelę Surmaczyńską, Janinę Tarkę. Srebrną Odznaką uhonorowano Helenę Waszczuk, a Odznaką „Przyjaciela Dziecka”: Feliksa Bajera, Marię Ceterę, Zdzisławę Dudę, Jerzego Gajasa, Aleksandrę Giryń, Floriana Kuriatę, Józefę Krawczyk, Stanisława Maklesa, Wojciecha Rudego, Elżbietę Ptak, Danutę Szep-tun, Kazimierza Sowę, Jadwigę Stechliczek, Zofię Turniak oraz Helenę Zarzycką.

Działalność na fundamentach doświadczeń ówczesnych działaczy

Moja historia rozpoczęła się w 1980 roku w Ziębicach, gdzie zostałem prezesem Zarządu Miasta i Gminy TPD. W latach 1991–1999 zostałem powołany do współpracy jako członek Zarządu Wojewódzkiego. Od 1980 do 2007 roku organizowałem pomoc dzieciom, rozwijałem zainteresowania krajoznawcze, artystyczne, dbałem o zdrowie dzieci, pozyskując skutecznie źródła finansowania na organizację turnusów zdrowotnych do miejscowości uzdrowiskowych. Przekazałem swoje zacięcie społecznika tepedowskiego pedagogom, nauczycielom szkół, przedszkoli i pracownikom oświaty ziemi ziębickiej.

Za swoją działalność otrzymałem w 2004 roku Medal im. dra H. Jordana. Wspierała mnie Grażyna Mazurek – skarbnik Zarządu Miasta i Gminy TPD, społecznik, profesjonalnie

przygotowująca i prowadząca zaplanowane działania na rzecz dzieci ze środowisk miejskich i wiejskich, aktywnie poszukująca źródeł finansowania turnusów zdrowotnych.

Andrzej Regner o doświadczeniach z TPD

Zarząd Oddziału Powiatowego w Ząbkowicach Śląskich, pomimo zabiegów ze strony członków Zarządu Okręgowego w Wałbrzychu (m.in. Władysława Czarneckiego – ówczesnego wiceprezesa Zarządu, obecnie emerytowanego nauczyciela), nie podjął działalności statutowej. W powiecie ząbkowickim tylko dzieci z gminy Ziębice mogły i mogą liczyć na wsparcie Ośrodka Opieki i Oświaty, obecnie Gminnego Centrum Edukacji i Sportu w Ziębicach, którego dyrektorem jest Andrzej Regner (w przeszłości Zarząd Wojewódzki TPD współpracował na stałe z Ośrodkiem Opieki i Oświaty).

Pan Andrzej Regner (od 2011 jest członkiem Zarządu Okręgowego TPD w Wałbrzychu), jest koordynatorem organizacji tepedowskiej gminy ziębickiej i dla dzieci zawsze jest na „TAK”. Kontynuuje pracę w TPD od 2007 roku, rozpoczętą przez Władysława Czarneckiego i Grażynę Mazurek. Wpisuje się w organizację, promując TPD podczas uroczystości z okazji Dnia Dziecka, m.in. „Wszystkie Dzieci Nasze Są”.

W piątek 31 maja 2013 r. w sali widowiskowej ZCK odbył się kolejny, cykliczny koncert „Dorośli – Dzieciom”. Organizacją koncertu zajęli się Katarzyna Kolega – przewodnicząca Koła Przyjaciół Dzieci i Robert Perłowski, a patronat nad nim objęło Ziębickie Centrum Kultury oraz Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Koło przy OOiO w Ziębicach.

Głównym założeniem pomysłodawców było uczczenie święta wszystkich Dzieci. Dorośli wykonali znane i popularne utwory o tematyce dziecięcej. Na scenie stanęli amatorzy, którzy podjęli wyzwanie z wielkim entuzjazmem i radością. Koncert okazał się wspaniałym pomysłem na świętowanie Dnia Dziecka. Wszyscy bawili się doskonale. Publiczność doceniała starania gromkimi oklaskami, młodsza publiczność tańczyła pod sceną, a śpiewającym artystom udało się zapomnieć o tremie. Ten wspaniały pomysł kultywują do dziś.

Gminne Centrum Edukacji i Sportu na stałe współpracuje z Oddziałem Okręgowym przy organizacji kolonii socjoterapeutycznych nad morzem, warsztatów edukacyjnych – śródrocznych do Różanki (do 2014 r.) i Lubawki (od 2015 r.). Doświadczona kadra kolonijna z Ziębic od 2007 roku nieprzerwanie uczestniczy w organizacji wakacji i ferii zimowych, wśród nich: Małgorzata Wolak, Dorota Dydko, Elżbieta Kałuża, Małgorzata Chmielowska, Violetta Okaj, Lucyna Sobolewska.

Ewa Grabowska

TPD Bystrzyca Kłodzka

Rys historyczny działalności TPD w Bystrzycy Kłodzkiej

Pod koniec lat sześćdziesiątych w Bystrzycy Kłodzkiej zostaje powołane Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Założycielem tej organizacji był mgr Kazimierz Hofman, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Bystrzycy Kłodzkiej, który został prezesem Zarządu TPD w Bystrzycy Kłodzkiej. Zarząd adoptuje na świetlicę międzyszkolną drewniany barak, natomiast teren przy baraku zostaje zagospodarowany na pierwszy w Bystrzycy Kłodzkiej plac zabaw.

Do świetlicy uczęszczają wtedy dzieci z dwóch szkół podstawowych (w liczbie od 70 do 80 dzieci). W świetlicy za niedużą odpłatnością dzieci mogą zjadać pełny obiad. Są tam pomieszczenia do zajęć świetlicowych, odrabiania lekcji, jadalnia i kuchnia. W okresie ferii letnich w placówce organizuje się półkolonie.

W 1979 roku, odpowiadając na potrzeby dzieci będące na diecie bezglutenowej, TPD w porozumieniu z PSS „Społem” otwiera dział w sklepie spożywczym z artykułami bezglutenowymi – towar otrzymujemy z Warszawy. Stan ten trwał do końca 1988 roku. W 1989 roku TPD otrzymuje inne pomieszczenia i w związku z tym zmienia program zadań. Natomiast potrzeby dzieci w Bystrzycy Kłodzkiej i rejonie wymuszają prowadzenie zajęć logopedycznych i rehabilitacji ruchowej dla dzieci niepełnosprawnych.

By sprostać tym potrzebom dzieci, Działacze TPD podejmują dodatkowe zadanie – otwierają działalność gospodarczą (sklep z odzieżą używaną). W ten sposób zarobione pieniądze przeznaczone na zakup pomocy dydaktycznych. By zaspokoić potrzeby finansowe, w 1994 roku wnioskujemy do PHWARE o środki finansowe – wniosek przechodzi z powodzeniem i w ramach „projektu 022” otrzymujemy finanse na pełne wyposażenie sali do zajęć rehabilitacji ruchowej.

W październiku 1994 roku zostaje zarejestrowane w Kuratorium Oświaty w Wałbrzychu Środowiskowe Ognisko Wychowawcze TPD w Bystrzycy Kłodzkiej. W programie Ogniska Kuratorium zatwierdza zajęcia świetlicowe, odrabianie lekcji, zajęcia logopedyczne, matematyczne i informatyczne oraz posiłek – kolację. Na zajęcia specjalistyczne uczęszczają dzieci z różnymi wadami psychomotorycznymi z miast Bystrzyca Kłodzka i z terenu powiatu kłodzkiego. Naboru dzieci do Ogniska dokonuje się wspólnie z pedagogami szkół i pracownikami socjalnymi OPS. Dzieci z rodzin uzależnionych i ubogich objęte są w Ognisku bezpłatną opieką. W pracy wychowawczo-opiekuńczej należy wyróżnić Pana mgra Przemysława Szkwarka (matematyk-informatyk), Panię mgr Annę Łoś (pedagog-logopeda) i Danutę Pietrzak (wychowawczyni), którzy czuwali nad rozwojem intelektualnym dzieci.

W kwietniu 1996 roku ognisko przyjmuje nazwę własną „Ognisko”. Wolontariuszka Arleta Szkwarek dedykuje z tej okazji wiersz:

Razem

Jak dobrze być z kimś razem,
iść przez życie pełnym gazem.
Wiedzieć, że jest zawsze blisko ktoś,

kto daje ci co dzień coś,
najbardziej dla ciebie ważnego
i bardzo poważnego.
Swą daje miłość, niezgody przełamuje kość.
I Ty daj coś od siebie,
aby miał za co kochać ciebie.

Podczas powodzi 100-lecia w 1997 roku organizujemy w ciągu dwóch tygodni wyjazdy na kolonie dla 450 dzieci. W 1998 roku postępująca pauperyzacja uruchamia lawinę zjawisk patologicznych i wymusza na działaczach TPD objęcie opieką większej ilości dzieci. W związku z tym staramy się o większe lokum na siedzibę Ogniska. Zwiększające się bezrobocie mobilizuje działaczy do szukania pomocy finansowej i rzeczowej poza Bystrzycą Kłodzką. W 1999 roku nawiązują oni współpracę z fundacją w Holandii. Dzięki pomocy tej fundacji możemy pomóc rodzinom naszych dzieci, a także wyposażyć siedzibę Ogniska w meble, takie jak stoły, krzesła, szafy, sprzęt muzyczny oraz kuchenny łącznie z naczyniami, zmywarką i kuchenką gazową.

Tradycją w Ognisku TPD w Bystrzycy Kłodzkiej od lat była organizacja śniadań wielkanocnych i kolacji wigilijnych, na których dzieci otrzymują obfite paczki bożonarodzeniowe. Z okazji świąt organizowane są kiermasze, na których dzieci sprzedają przez siebie wykonane prace wielkanocne lub bożonarodzeniowe. Bardzo uroczyście obchodzi się takie wydarzenia jak Dzień Babci, Dziadka, Matki i Taty, Dzień Dziecka. Przygotowujemy wieczornice z okazji Dnia Niepodległości. We wszystkich tych uroczystościach biorą udział przedstawiciele Urzędu Miasta i Gminy oraz przedstawiciele innych urzędów i zakładów w Bystrzycy Kłodzkiej.

Udział naszych dzieci w licznych konkursach i zawodach zaowocował wieloma cennymi nagrodami, z wycieczką zagraniczną włącznie (do Legolandu w Danii).

Ważnym zadaniem w Ognisku było odrabianie lekcji. Prócz zajęć dydaktycznych, działały sekcje w zależności od wieku dziecka – muzyczna, plastyczna, teatralna, sportowa, kulinarne itp. Nadmieniamy, że kilkoro naszych wychowanków ukończyło szkoły zawodowe, średnie a nawet studia.

W działalności na przestrzeni 40 lat prezesami byli Danuta Orłowska (wizytator oświaty i wychowania), Stanisława Kuśmierczyk (dyrektor poradni psychologiczno-pedagogicznej), Ewa Szeparowicz (inspektor oświaty i wychowania), Alfred Pietrzak (nauczyciel matematyki), Jan Weber (emerytowany dyrektor szkoły), Jan Malej (przedsiębiorca bystrzycki), Ewa Grabowska (kierownik ogniska – wolontariusz, prezes zarządu gminnego). Ponadto od 1976 roku TPD w Bystrzycy Kłodzkiej organizowało kolonie letnie i zimowiska. Profile kolonii były zgodne z potrzebami miejscowych dzieci. Kolonie bezglutenowe, logopedyczne, dla dzieci z cukrzycą, kolonie z psychologiem i pedagogiem, kolonie dla dzieci niepełnosprawnych umysłowo i ruchowo oraz kolonie wypoczynkowe. Stan ten trwał do końca 2016 roku. Brak środków finansowych zmusił działaczy do likwidacji placówki.

Z zawodu jestem pedagogiem i pełnię społecznie funkcję prezesa Zarządu Gminnego. Jestem organizatorką pierwszego środowiskowego ogniska wychowawczego na Dolnym Śląsku, sali rehabilitacyjnej, półkolonii rehabilitacyjnych, kolonii o różnych profilach, dziecińców dla dzieci wsi oraz sklepu z produktami bezglutenowymi. W 1993 roku współuczestniczyłam w uruchomieniu Ośrodka Wypoczynkowo-Szkoleniowego w Różance. Od 2011 roku wspieram Oddział Okręgowy w jego dalszym funkcjonowaniu z pożytkiem dla społeczności dzieci i młodzieży.

Moja działalność została uhonorowana:

- Medalem im. dra Henryka Jordana (2016),
- Odznaką „Przyjaciel Dziecka”,
- Specjalną Odznaką 80-lecia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci,
- Statuetką za 40-lecie działalności w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci.

Wspomnienia z działalności TPD w Radkowie

Do pracy na rzecz dzieci ze wsi oraz ubogich zmobilizowała mnie Pani Katarzyna Poznańska w 1970 roku, która była prezesem w powiecie Nowa Ruda. Od 1974 roku powstało Koło w Radkowie, którego przewodniczącą została śp. Pani Stanisława Niedziela. Koło TPD prowadziło ogniska przedszkolne przy szkołach oraz tworzyło Ogródki Jordanowskie przy każdej szkole w gminie Radków. Należy tu wspomnieć bardzo zasłużoną Urszulę Różycką, która prowadziła ognisko przedszkolne w Radkowie. Dorośli, którzy wówczas byli dziećmi, do dzisiejszego dnia tak mówią: „To była nasza Druga Mamcia”. Wspólnie z mężem, śp. Stanisławem Różyckim, byłym inspektorem oświaty, organizowali spotkania dla rodziców. Szczególną uwagę poświęcali rodzinom o niskim statusie materialnym, udzielając im pomocy, przede wszystkim rzeczowej: odzież, obuwie, podręczniki, środki czystości, leki, artykuły żywnościowe. Dary otrzymywali ze Szwecji, Belgii, Danii, Niemiec, przy dużej współpracy ówczesnego proboszcza Radkowa śp. Zygmunta Babiucha. Każdy rodzic w potrzebie bądź to chorobie dziecka mógł zgłosić się do TPD i zawsze otrzymał wsparcie. Prezesem po Stanisławie Niedzieli została śp. Pani Władysława Grzesiak, która w chorobie zaangażowała mnie w działalność i poprosiła o kontynuowanie jej pracy, w związku z czym od 2002 roku pełnię funkcję prezesa Oddziału Miejskiego TPD w Radkowie. Od tego czasu powstały dwa koła: Koło TPD przy przedszkolu oraz Miejskie Koło TPD. W 2004 roku powstało Koło Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej i Przewlekłe Chorej w Radkowie z zasięgiem działalności w całej gminie. Od 2020 roku powstało Koło TPD Młodzieżowej Rady Gminy Radków.

Doświadczenia 31 lat pracy nauczyciela przedszkola i szkoły, pedagoga rodzinnego, wychowawcy podwórkowego, rzecznika praw dziecka TPD, 14-letniego doświadczenia radnej Rady Miasta i Gminy, przewodniczącej komisji oświaty, pracy w zespole interdyscyplinarnym, przewodniczącej komisji mieszkaniowej pozwoliły mi na bliskie poznanie rodzin, co wykorzystuję w pełni w działalności na rzecz dzieci i osiągnięcie wyjątkowych efektów. Przez 23 lata byłam organizatorką wyjazdów wakacyjnych oraz śródrocznych ze skutecznym pozyskiwaniem środków finansowych dla dzieci ubogich (do 50% dofinansowania). Dzięki dofinansowaniu Fundacji Batorego organizowaliśmy systematycznie zajęcia rehabilitacyjne, ruchowe, taneczne i plastyczne dla dzieci niepełnosprawnych, integrując je z dziećmi zdrowymi. Członkowie zarządu pracowali jako wolontariusze. Zorganizowano natychmiastową pomoc samotnej matce dwójki dzieci chorującej na nowotwór kości, urządając jej od podstaw łazienkę i kuchnię z wyposażeniem. Dzięki ludziom dobrej woli i firmom pozyskano bardzo duże środki na ten cel. Od 2003 roku do 2014 roku rozprawdzaliśmy żywność z programu PEAD, zaczynając od 1860 kg do 120 ton rocznie. Członkowie zarządu TPD, ku wielkiemu zdziwieniu władz samorządowych, pracowali na zasadzie wolontariatu. Każdy z członków przepracował w ciągu roku od 250 do 300 godzin. Nie byłoby efektów naszej pracy, gdyby nie zaangażowanie członków zarządu:

- Pani Jadwigi Przybycień,
- Pani Beaty Robakowskiej,
- Pani Barbary Jarosińskiej,
- Pani Magdaleny Knerych,
- Pani Marzeny Dudzik,
- Pani Marzeny Dorszewskiej,
- Pani Mirosławy Kęski,
- Pani Elżbiety Szklarz,
- Pani Lucyny Połowczuk,
- Pani Magdaleny Kutrzuby,
- Pani Wandy Jachimowicz,
- Pani Danuty Szwejdy,
- Pani Jolanty Butrym,
- Pani Barbary Gniwek.

Każdego roku pozyskujemy do 30 kompletów artykułów pościelowych (kołdry, poduszki, materacyki do łóżeczek i pościel dziecięcą). W obecnym czasie pandemii koronawirusa członkowie TPD, przy współpracy wolontariuszy ze świetlicy wiejskiej w Ścinawce Górnej, uszyli łącznie 650 masek dla dzieci i dorosłych. Pozyskaliśmy 1 laptop używany w dobrym stanie oraz zakupiliśmy 1 nowy laptop z pieniędzy pozyskanych od sponsorów, co uważam za wielką życzliwość darczyńców. Laptopy użyczono potrzebującym uczniom na okres 4 lat. W 2019 roku otrzymaliśmy od sponsora z Anglii przybory szkolne dla 300 dzieci. Ponadto dla kilku rodzin zakupiono żywność, a także zorganizowałam wyprawkę łącznie z łóżeczkiem, wózkem dla rodziny, w której urodziło się czwarte dziecko, w tym jedno jest z zespołem Downa.

W 2005 roku byłam nominowana w konkursie „Dama Hrabstwa Kłodzkiego”. W 2009 roku zostałam Dolnośląskim Wolontariuszem Roku. Od czterech kadencji jestem członkiem Zarządu Okręgu Dolnośląskiego (Komisja Rewizyjna, aktualnie skarbnik). W Okręgu Wałbrzyskim od 2004 roku jestem członkiem Zarządu, a obecnie vice-prezesem Okręgu.

Za swoją pracę, dzięki Zarządowi i życzliwym sponsorom, otrzymałam najwyższe odznaczenia:

- Złotą Odznakę Zasłużonego Działacza Towarzystwa Przyjaciół Dzieci,
- Medal Komisji Edukacji Narodowej,
- Medal im. dra Henryka Jordana,
- Medal Pamiątkowy z okazji 100-lecia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Moja praca daje mi bardzo wiele satysfakcji i radości oraz chęci do działania, dzięki życzliwości i wsparciu Zarządu. To dzięki osobom, na które zawsze mogę liczyć jako prezes, zgodnie z myślą: „Pomagaj innym, bo być może kiedyś Ty będziesz potrzebował pomocy...”.

Cecylia Król

TPD Boguszów-Gorce

Działalność koła Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Boguszowie-Gorcach

Od wielu lat jestem pedagogiem, nauczycielem akademickim i społecznym kuratorem sądowym. Jako założycielka Koła TPD w Boguszowie-Gorcach jestem również jego przewodniczącą, członkiem Zarządu i Komisji Rewizyjnej w strukturach oddziału okręgowego TPD w Wałbrzychu i autorką projektów.

Przesłanką, która zainicjowała potrzebę zorganizowania Koła, była trudna sytuacja dzieci boguszowskich, zaniedbanych, pochodzących z rodzin bezrobotnych, dysfunkcyjnych, dotkniętych demoralizacją. 5 listopada 2009 roku Zarząd w składzie: Sebastian Borkowski, Cecylia Król, Joanna Pawłowska, Marta Piątek, Anna Zdeb, Barbara Zboralska, Bernadetta Grzywna, Agnieszka Bodytko, Anita Kluz, Joanna Partyka i Dorota Budz tak zaplanował przyszłość dzieciom:

- Integracja dzieci niepełnosprawnych z pełnosprawnymi.
- Wsparcie rodzin w zakresie przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu.
- Wycieczki i rajdy integracyjne.
- Zajęcia wspierające rozwój indywidualny dzieci i ich socjalizację.
- Imprezy okolicznościowe.

W rezultacie powyższych planów Zarząd Koła tak się „rozpędził”, że pomysłów na profesjonalną pomoc, kształtowanie osobowości i przynoszenia radości podopiecznym, nie było końca. Koło od początku zaczęło realizować mój autorski program resocjalizacji „Odnaleźć Siebie”. Myślą przewodnią proponowanego programu była próba odpowiedzi na nowe wyzwania w pracy z reedukowanymi dziećmi, stawiane pedagogice przez rzeczywistość. Wyzwania te to wzrost agresywnych form zachowania, wczesna inicjacja nikotynowa, alkoholowa jak również psychotropowa. Głównym czynnikiem destrukcji kształtującej się osobowości dziecka jest niezaspakajanie jego potrzeb i to nieważne czy niższego, czy też wyższego rzędu przez środowisko rodzinne (wielokrotnie czynnik destrukcyjny nie tkwi w osobowości rodzica, ale w sytuacji, w jakiej znalazła się rodzina). Rodząca się agresja lub regresja hamuje umiejętność radzenia sobie w sytuacjach trudnych natury organizacyjno-decyzyjno-wykonawczej, co powoduje zaburzenie procesów interakcjonizmu. Stan ten pogłębia się w środowisku szkolnym. Program kładł szczególny nacisk na kształtowanie osobowości dziecka poprzez wyzwalać w nim aktywności własnej i chęci znalezienia własnego miejsca w strukturach społeczeństwa.

Powyższe stwierdzenia oparte zostały na wieloletnim doświadczeniu w pracy pedagogicznej i resocjalizacyjnej z dziećmi oraz badaniach własnych prowadzonych od 2002 roku. Działalność Koła skupiała się wokół oddziaływań socjoterapeutycznych, wychowankowie wdrażani byli do systematycznego odrabiania zadań domowych. Problemy w przyswajaniu wiedzy miały nadal dzieci, których rodzice nie dopilnowali zgłoszenia ich na badania psychologiczno-pedagogiczne. Brak diagnozy uniemożliwił opracowanie planu pracy indywidualnej. Praca indywidualna z tymi dziećmi skupiała się wokół rozwijania cech instrumentalnych

i sprawności ruchowej. W ramach wsparcia rodziny organizowałam warsztaty dla rodziców, na których zapoznawani byli z potrzebami dzieci, funkcjami rodziny, metodami wychowawczymi itd. Rodziny najuboższe otrzymywały wsparcie w postaci żywności, ubrań i opału. Włączano rodziców do prac na rzecz świetlicy i pogłębiano więzi emocjonalne z bliskimi w trakcie warsztatów oraz uroczystości takich jak: Dzień Babci, Dzień Matki czy Dzień Dziecka, śniadanie wielkanocne, wigilia. Koło współpracowało z różnymi instytucjami, tj. Strażą Miejską, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, działaczami Caritasu, Urzędem Miasta. Dzięki pomocy i oddaniu pracowników wspomnianych instytucji nasze dzieci były i są zadbane, czysto ubrane i mają zaspokajane wszelkie potrzeby. Dzieci w świetlicy otrzymywały jeden posiłek dziennie dofinansowywany ze środków miasta. Natomiast napoje ciepłe (mleko lub herbata), soki, owoce, słodczyce wyżywienie na biwakach i wycieczkach finansowano ze środków koła TPD. W prace koła włączani byli nasi wychowankowie. Między innymi brali udział w zachęcaniu do zakupu cegiełek wartościowych. Dzięki temu niwelowano u nich, wyrobioną przez rodziców, postawę biorczą i uczono pracy na rzecz innych. Ze wspomnianych środków dofinansowywano też wypoczynek w okresie ferii i wakacji.

Nasi wychowankowie jeździli kilkakrotnie do Aqua Zdroju i na basen. Uczestniczyli w wycieczkach: do wrocławskiego ZOO, zamku Książ, zamku Bolków, Muzeum w Wałbrzychu, Teatru Lalek, Cinema City, brali także udział w wycieczce do sadu i wycieczkach górskich, połączonych z pieczeniem kiełbasek, biwakami, kuligiem oraz zabawami terenowymi. Świetlica dla wielu dzieci była namiastką domu rodzinnego. Uczyły się prac domowych (szycia, cerowania, prasowania), a także wspólnie przygotowywały uroczystości świąteczne i inne imprezy. Dzięki temu poznały tajniki pieczenia ciast, gotowania tradycyjnych potraw i przygotowywania sałatek. Należy tu wymienić szczególnie udane uroczystości urodzinowe dzieci, andrzejki, zabawę mikołajkową, wigilię, zabawę noworoczną, zabawę karnawałową, śniadanie wielkanocne, majówkę, zabawy piknikowe itd. W trakcie pobytu w świetlicy starsi wychowankowie pomagali w opiekowaniu się młodszymi i niepełnosprawnymi dziećmi. Podczas zajęć dydaktycznych pogłębiano wiedzę wychowanków z zakresu historii, geografii, fizyki, przyrody, języka polskiego, matematyki i informatyki.

W trakcie zajęć preferowane były metody czynne. Rezultaty pracy widoczne były między innymi w trakcie odegranej przez dzieci dramy *Uchwalenie Konstytucji 3 Maja*. Przybliżanie poprzez filmy czy wycieczki specyfiki różnych zawodów pomogło starszym wychowankom podjąć decyzję wyboru dalszej drogi edukacyjnej. W ramach realizacji celów z zakresu wychowania komunikacyjnego dzieci poznały między innymi zasady bezpiecznego uczestnictwa w ruchu ulicznym, organizacji zabaw w bezpiecznych miejscach, a także poznały zagrożenia czyhające na nich w lesie, na łąkach i akwenach wodnych. Wdrażane były do przestrzegania higieny i dbania o wygląd zewnętrzny. Codziennie uczestniczyły w zabawach i grach sportowych w terenie. Nowi wychowankowie uczyli się jazdy na rowerze i rolnach, a starsi doskonalili swoje umiejętności. Raz w tygodniu organizowane były zajęcia psychogimnastyczne lub zawody sportowe. Zdrowa rywalizacja wpływała na integrację wewnątrzrodzinną. Zajęcia były tak organizowane, by dzieci niepełnosprawne też mogły osiągać sukcesy. Dzięki temu uczyły się dewizy „Inny nie znaczy gorszy”. Swoje przeżycia i interpretację faktów ukazywały podczas zajęć plastycznych. Prace były ciekawe i innowacyjne dzięki stosowaniu różnorodnych, połączonych ze sobą technik. W ramach zajęć muzycznych dzieci uczyły się nowych piosenek, brały udział w zabawach rytmicznych i konkursach muzycznych. Świetlica miała charakter otwarty. To znaczy dzieci potrzebujące wsparcia mogły uczestniczyć w zajęciach bez wymogu zapisu, ale za jednorazową zgodą rodziców.

Sukcesem naszych podopiecznych było wydanie w 2010 roku „Przewodnika Młodego

Turysty – Tropem Legend”. Projekt został złożony w 2009 roku i wziął udział w konkursie grantowym „Uwolnij potęgę swojej pasji” Fundacji FORTIS Polska. Po wnikliwych analizach 33 projektów z całego kraju komisja konkursowa przyznała 5 grantów. Hurra!!! Sam fakt zwycięstwa wyzwolił w dzieciach aktywne zaangażowanie w zaplanowanych działaniach, rozbudził wiarę we własne możliwości i zachęcił do rozwijania zainteresowań i uzdolnień. By każdy mógł działać na preferowanym przez siebie polu, stworzyliśmy grupy: „badaczy historii”, „fotografów”, „grafików”, „drukarzy”, „aktorów” i „malarzy”. Dzieci nie tylko nabyły umiejętności obsługi komputera, drukarki, aparatu fotograficznego i kamery, ale również przetwarzania zdjęć, łączenia ich z techniką rysunku komputerowego i pracami plastycznymi, pisanie na komputerze, wyszukiwanie stron internetowych i opracowywanie prezentacji multimedialnych. Bez pana Wojciecha Kołodzieja, naszego wolontariusza – informatyka przeskoczenie tych umiejętności byłoby niemożliwe, tym bardziej że na początku zajęć warsztatowych tylko troje dzieci z dwudziestu potrafiło co nieco. Nabyte w tym zakresie umiejętności pozwoliły odnosić dzieciom sukcesy w organizowanych przez panią Anitę Kluz konkursach plastycznych, literackich i fotograficznych. Przeprowadzone wywiady, poznana literatura, spotkanie z autorami „Legend boguszowskich” – Zofią Kutek i Andrzejem Niżewskim rozbudziły chęć głębszego poznania historii regionu. Dzieci miały możliwość zaspokojenia własnych potrzeb w tym zakresie podczas wycieczek i rajdów, których trasy opracowywały ze mną – koordynatorem. Po analizie zebranego materiału, dokumentacji – pisały legendy. Tak powstał nasz przewodnik. Zdarzenia historyczne, przeżyte przygody i opracowane legendy pod kierunkiem Anity Łączyńskiej i moim przeistaczały się w spektakle teatralne. Mali artyści, wspólnie z panią Martą Piątek i koordynatorem, organizowali wystawy własnych prac plastycznych, a także fotografii dokumentującej to wyjątkowe przedsięwzięcie. Serce rośnie, tę przygodę pragniemy przeżywać dalej, dalej, dalej...

Dziękuję za wsparcie i pomoc merytoryczno-organizacyjną Zarządowi Okręgowemu TPD w Wałbrzychu (Urszuli Polowy, Zygmunta Nowaczykowi, Mieczysławowi Wojtynie, Danucie Staroście), Caritas – Boguszów-Gorce, darczyńcom Andrzejowi i Weronice Reteckim oraz rodzicom podopiecznych.

Działalność Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Świdnicy w latach 1949–2015

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci jest ogólnopolskim pozarządowym stowarzyszeniem pożytku publicznego – §1 pkt 1 statutu. Natomiast pkt 2 stanowi o tym, że Towarzystwo jest rzecznikiem dziecka, a pkt 4 precyzuje następujące zasady działania:

- równości szans wszystkich dzieci do wychowania w rodzinie;
- dostępu do nauki, opieki zdrowotnej, dóbr kultury, zdobyczy techniki;
- sprawiedliwego, równego traktowania, poszanowania podmiotowości i godności dziecka;
- tolerancji, szacunku dla drugiego człowieka, jego pracy i poglądów;
- wychowania w duchu patriotyzmu;
- integracji, solidarności i ochrony praw pokrzywdzonych i dyskryminowanych;
- działalności humanitarnej, charytatywnej, wzajemnej pomocy, pracy społecznej i wolontariatu.

Tyle określa statut w swoich postanowieniach ogólnych zawartych w dziale 1. Cytując obecnie obowiązujący statut TPD, pragnę zwrócić uwagę na fakt, że merytoryczne działania na rzecz dziecka są w nim bezdyskusyjnie zawarte.

Na przestrzeni 95 lat działalności Towarzystwa różne były realne potrzeby dzieci i ich rodzin. Już w 1911 r. grono świątłych Polaków w Krakowie (Galicja) zorganizowało pierwsze grupy dzieci, którym zapewniono dożywianie, a także podstawową edukację w języku polskim. Wśród założycieli Towarzystwa na szczególną uwagę zasługują: M. Falski, autor *Elementarza*, H. Boguszewska, B. Bobrowska – pierwsza i długoletnia przewodnicząca. Ta struktura działała jednak lokalnie i dopiero w 1919 r. powstało Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, które ściśle współpracowało z działaczami z Krakowa. Odrębnie utworzono Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, które organizowało opiekę i pomoc dzieciom wiejskim. Po II wojnie światowej idee TPD odżyły, bo potrzeby pomocy dzieciom były ogromne. W 1949 r. nastąpiło zjednoczenie RTPD i ChTPD. Od tej chwili rozpoczęło swoją instytucjonalną działalność Towarzystwo Przyjaciół Dzieci jako stowarzyszenie wyższej użyteczności. Posiadało ono zgodę na zakładanie placówek opiekuńczych, szkół, przedszkoli, korzystając z dotacji budżetowych oraz pozyskując środki ze sprzedaży znaczków wartościowych, np. nalepianych na świadectwach szkolnych.

Jak zatem na tym tle wyglądała działalność TPD w Świdnicy? Jego podstawowym zadaniem było zapewnienie dożywiania oraz wyposażenia w podręczniki i przybory szkolne. W późniejszym okresie także organizowanie wypoczynku zimowego i letniego. W zachowanych dokumentach archiwalnych znajdują się informacje o placówkach i ludziach w nich działających od końca lat 40. XX w. W 1950 r. powstała szkoła jedenastoletnia przy ul. Równej (dziś II Liceum Ogólnokształcące). W jednym budynku działała szkoła podstawowa (7 lat) i licealna (4 lata) o charakterze świeckim, a organizatorem placówki było Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Kierownikiem szkoły podstawowej była wówczas Zofia Fortuna, później kierująca Szkołą Podstawową nr 5 przy ul. Folwarcznej w Świdnicy. Taka sytuacja

trwała do 1965 r., kiedy to uległa zreformowaniu „jedenastolatka”. Ostatnia siódma klasa przeszła do nowej szkoły, która otrzymała nr 6.

We wszystkich szkołach podstawowych w Świdnicy działały Koła Przyjaciół Dzieci, które realizowały zadania statutowe, tzn. gromadziły fundusze na opłacanie posiłków dla najbiedniejszych dzieci, troszczyły się o ich potrzeby zdrowotne, organizowały wyjazdy na bezpłatne kolonie oraz umożliwiały udział w półkoloniach letnich i zimowych. Jednym z pierwszych działań było zimowisko w Szkole Podstawowej nr 3 w Świdnicy zorganizowane przez Zarząd Miejski TPD, mieszczący się wówczas na Rynku 37. Ówczesnym kierownikiem była Pani Janina Grzanka, która także prowadziła półkolonię letnią dla 100 dzieci w Szkole Podstawowej nr 12 w Świdnicy. Takie formy wypoczynku organizowane były przez TPD w każde letnie i zimowe przerwy w nauce. Na szczególne uznanie zasługuje fakt, że kierownictwo tego rodzaju odpoczynku dużą wagę przywiązywało do pokazania dzieciom piękna Dolnego Śląska. Świadczą o tym zapisy w kronikach, zdjęcia i rysunki dzieci z wycieczek w Kotliny Kłodzką i Jeleniogórską oraz do Ogrodu Zoologicznego we Wrocławiu, do Sobótki, Zagórza, Książa i Karpacza. Uczestnicy poznawali także zabytki Świdnicy. Były również organizowane kolonie wyjazdowe. W latach siedemdziesiątych, np. w Starachowicach, gdzie kierownikiem był Pan Zenon Szaefajer, odbywały się turnusy przez trzy kolejne lata. Uczestnicy kolonii wyjeżdżali na ciekawe wycieczki w Góry Świętokrzyskie. Poza organizowaniem akcji letniej i zimowej Zarząd Miejski TPD przez wiele lat prowadził placówki opiekuńczo-wychowawcze. Pierwszą była świetlica środowiskowa przy ul. Długiej 22–23 (dawniej ul. Marcelego Nowotki), działająca w latach 1984–1995. Pracowali tam Państwo Piotr i Teresa Kania. W świetlicy prowadzono douczanie, zajęcia sportowe, gry stolikowe ze szczególnym uwzględnieniem szachów. Uczestnicy zajęć otrzymywali także posiłek, tj. szklankę mleka i bułkę. Do świetlicy mogło przyjechać każde dziecko mieszkające w śródmieściu.

W latach 1995–1997 nastąpił chwilowy regres w działalności TPD w naszym mieście. Wznowienie aktywności opiekuńczo-wychowawczej Towarzystwa nastąpiło w 1997 r., kiedy to powołano nowy Zarząd Miejski i Powiatowy w Świdnicy. Szesnaście osób podjęło trud przywrócenia należnej funkcji Towarzystwa, które legitymowało się długą historią działalności na rzecz dzieci i ich rodzin. Przedstawmy więc krótkie kalendarium funkcjonowania TPD w Świdnicy.

W latach 1949–1956 powstały pierwsze Koła Przyjaciół Dzieci w szkołach podstawowych i struktura miejska. Z działaczy tamtego okresu wymienić należy Panią Joannę Pudło.

W miarę przybywania szkół tworzone nowe koła, a wśród aktywnie działających były: Pani Olga Carniuk, Pani Anna Niewiadomska, Pani Zuzanna Król (sędzia) i Pani Wanda Rosłanowska.

Po październiku 1956 r. Towarzystwo aktywizowało się w przekazywaniu wartości patriotycznych, a opiekunowie kół w szkołach starali się pozyskiwać środki na dożywianie.

Lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte to okres masowej organizacji różnych form wypoczynku letniego i zimowego. W przygotowaniach pomagał Wydział Oświaty, a także działaczki Ligii Kobiet – Pani Janina Lewińska, Pani Jadwiga Sołomin i Pani Elżbieta Dudziak. W Zarządzie Miejskim działali, m.in. Pan Zenon Michalczyk, Pan Zenon Szaefajer oraz Pani Zdzisława Szaefajer.

Trudne lata osiemdziesiąte wymagały od działaczy nawiązywania kontaktów z organizacjami charytatywnymi w kraju i za granicą. Efektem tych starań było pozyskanie żywności, owoców, przyborów szkolnych, obuwia – wszystko to trafiało do dzieci przez koła działające w szkołach. Otrzymaliśmy też kilka miejsc dla dzieci z niedowagą do Ośrodka Wczasów Dziecięcych w Zance nad Balatonem na Węgrzech.

Zauważalna aktywność Towarzystwa trwała do 1995 r. Zlikwidowana wówczas świetlica przy ul. Długiej stała się również końcem działalności Zarządu Miejskiego. Dopiero w 1997 r. staraniem Zarządu Oddziału Okręgowego w Wałbrzychu, a personalnie Pana Ryszarda Wierzbickiego, świdnickie TPD otrzymało lokal (16 m²) na biuro Zarządu przy ul. Kościelnej 40. Tam zebrał się nowy Zarząd wybrany na posiedzeniu w Szkole Podstawowej nr 6 w Świdnicy. Wśród obecnych na pierwszym zebraniu byli: M. Mastalerz, L. Malinowska, Z. Lentz, J. Tyhur, J. Onak, B. Stryczek, M. Korenkiewicz, Z. Szkodzińska, V. Kalin, E. Plis (na kolejnych również Z. Grabicka, J. Krogul, D. Smagiel, A. Kędzierska) oraz członkowie Zarządu Powiatowego: D. Sożańska, K. Lis, Z. Suchyta, (na kolejnych również B. Szczepankowska). Zarząd sprecyzował główne kierunki działania Towarzystwa na rzecz dzieci ulicy i potrzeby wyrównywania szans edukacyjnych, społecznych i kulturowych dzieci z tzw. rodzin dysfunkcyjnych. Powołano uchwałą Zarządu grupę, która opracowała statut Środowiskowego Ogniska Wychowawczego TPD i wystąpiła o wpis do rejestru placówek wsparcia dziennego do Kuratorium Oświaty i Wychowania w Wałbrzychu. Przy współpracy z pedagogami szkolnymi prowadzono rekrutację do Ogniska. Można było przyjąć około 40 dzieci. Brak własnej siedziby nie zniechęcił organizatorów placówki.

Pierwsze zajęcia zapisanych wychowanków odbywały się w Szkole Podstawowej nr 6, gdzie dyrektor Szkoły Pani M. Mastalerz, za zgodą Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego, udostępniła nam dwie sale lekcyjne na zajęcia (w godzinach popołudniowych). Jesienią 1998 r. rozpoczęły się już spotkania z dziećmi w dwóch grupach wiekowych. Realizowany był program profilaktyki przeciw uzależnieniom. Prowadziły go Pani Violetta Kalin oraz Pani E. Plis. Środki na działalność w tym okresie pozyskiwaliśmy z Urzędu Miejskiego przez Komisję Rozwiązywania Problemów Szkolnych. Już w grudniu 1998 r. odbyła się uroczysta wieszera wigilijna, a w czasie ferii zimowisko.

Rozpoczęte w 1998 r. starania o przyznanie nam lokalu sąsiadującego z biurem Zarządu, z którego wyprowadziła się hurtownia materiałów biurowych, przyniosły efekty. W styczniu 1999 r. otrzymaliśmy decyzję z Urzędu Miejskiego o przyznaniu lokalu o powierzchni ponad 100 m². Po krótkim remoncie wykonanym przez rodziców wychowanków oraz zakupie niezbędnego sprzętu zajęcia w „Naszym gniazdku” mogły się już rozpocząć. Program zajęć, opracowany przez zespół wychowawców, pedagogów, psychologa, socjoterapeutów i samorząd wychowanków, był atrakcyjny i cieszył się dużym zainteresowaniem, dlatego warunkiem uczestnictwa w nich było dobre zachowanie, budowanie wzajemnych relacji, postępy w nauce. Wychowankowie „Naszego gniazdeka” wiedzieli, że tylko otrzymanie promocji do wyższej klasy pozwoli im wyjechać na kolonie. Tymczasem przygotowywali uroczystość z okazji Dnia Matki, a następnie Dnia Dziecka. Mamy były wzruszone, a dzieci zadowolone, że przedstawiony program bardzo się podobał. Słodki poczęstunek także uszykowali sami wychowankowie. Wielką radość sprawił fakt, że wszyscy otrzymali promocję do wyższej klasy i zaprezentowali swoje świadectwa na spotkaniu w „Gniazdku”. Nadeszły wakacje i wyjazd do Różanki – „magicznego miejsca” naszych dzieci. Rodzice z pełnym zaufaniem do opiekunów odprowadzali swoje dzieci. Do Różanki zabraliśmy rodzinę Misiów – prezent od Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – pomagała nam w zajęciach socjoterapeutycznych. Było się do kogo przytulać! Wielką frajdą były wyjścia na baseny (D.W. „Regle” w Różance czy Międzyzlesie). W czasie licznych pobytów zwiedzaliśmy całą Kotlinę Kłodzką, w tym Jaskinię Niedźwiedzią w Kletnie, Ogród Bajek w Międzygórzu, Muzeum Zabawek w Kudowie-Zdroju i Kaplicę Czaszek w Czeremnej. Organizowaliśmy także spotkania z mieszkańcami Różanki, którzy opowiadali przy ognisku o trudnych latach osadnictwa na Dolnym Śląsku.

Tymczasem w „Gniazdku” rozpoczynała działalność szkoła dla rodziców. Wiodącą problematyką była relacja dziecko–rodzic–dziecko „Jak mówić, by dziecko słuchało, jak słuchać, gdy mówi dziecko”. Spotkania z rodzicami prowadziły osoby, które znały dzieci i ich problemy wynikające z braku dobrego kontaktu z rodzicami. Łatwiej było jednak zachęcić rodziców do konkretnych prac na rzecz „Gniazdku” niż osiągnąć otwartość w rozmowie o sposobach wychowywania dzieci.

W tym miejscu należy wspomnieć, że w naszej placówce nie zatrudnialiśmy tzw. pracowników obsługi. Utrzymanie porządku, tj. codzienne sprzątanie, należało do wychowanków (wg opracowanego grafiku). Natomiast generalne porządki, tj. mycie okien, pranie firanek, pastowanie podłóg itp., wykonywali rodzice wraz z dziećmi i wychowawcami. W sesji uczestniczyli nauczyciele, pracownicy instytucji pomocowych, a także rodzice naszych wychowanków. Ponieważ „Nasze gniazdko” pracowało cały rok, łącznie z wakacjami i feriami zimowymi, organizowaliśmy więc bardzo ważne w każdej rodzinie uroczyste śniadania wielkanocne i wieczery wigilijne. Zaproszenia na te spotkania w „Gniazdku” przyjmowali ks. prałat Jan Bagiński, starosta świdnicki Jacek Wajs, przewodniczący Rady Miejskiej Michał Ossowski, prezydent miasta Świdnicy Wojciech Murdzek, liczni darczyńcy, m.in. Beata Moskal-Słaniewska, przewodnicząca Koła Ligii Kobiet Polskich Elżbieta Dudziak oraz cały Zarząd, który wspólnie z dziećmi organizował te uroczystości. Wręczenie prezentów odbywało się po opłatkach, życzeniach i zjedzeniu bardzo smacznej kolacji, której przygotowaniem kierowała Zofia Grabicka. Wcześniej oczywiście „przybywał” do nas Święty Mikołaj z prezentami, a Pani Wiesia Kołodziejczyk pilnowała, aby każdy dostał paczkę. Karnawał zawsze był bardzo wesoły. Pani Barbara Woźny przygotowywała z dziećmi stroje, dekoracje, zabawy. Chłopcy – z Piotrem Nóżką na czele – dbali o muzykę, a dziewczęta o poczęstunek.

W ciągu prawie 12 lat funkcjonowania „Naszego gniazdku” zrealizowane zostały następujące programy:

- Integracja międzypokoleniowa – nasze dzieci gościły w Domu Dziennego Pobytu „Przystanek”, gdzie świetnie bawiły się z „przyszywanymi” babciami i dziadkami, wcielając się w rolę wnucząt.
- „Jestem dziewczyną, będę kobietą, żoną, matką” – przygotowanie dziewcząt do tych ról odbywało się przez spotkania z psychologiem, lekarzem i kosmetyczką oraz praktyczną naukę gotowania, pieczenia ciast i właściwego przestrzegania wartości kalorycznych posiłków.
- „Jesteśmy tacy sami, chcemy mieć równy start” – inicjatywa skierowana do cztero-, pięcio- i sześciolatków. W czasie 8 miesięcy pracy grupy przedszkolnej liczącej 25 dzieci zdiagnozowano ich potrzeby psychologiczne, logopedyczne i społeczne. Pozwoliło to na ukierunkowanie pracy pedagoga w stronę problemu dotyczącego równych szans.
- „Z plecakiem przez Polskę – poznajemy naszą małą ojczyznę”. Program obejmował wędrówki po Kotlinie Kłodzkiej, udział w obrzędowych uroczystościach, np. w dożynkach w gminie Międzyzlesie.
- „Przemoc w rodzinie, jej przyczyny i skutki” – szkolenie pedagogów ze wszystkich typów szkół.

Dużą wagę w procesie wychowawczym przywiązywaliśmy w „Gniazdku” do nauki tolerancji, empatii, asertywności, szacunku dla drugiego człowieka i współczucia. Przekazaliśmy dzieciom wiadomości skłaniające do refleksji, wyciągania wniosków oraz reakcji, np. po ataku na szkołę w Biesłanie, w którym zginęło dużo dzieci. Pisaliśmy listy do tych, które ocalały, zapewniając je o naszej z nimi więzi i nadziei na pokój w ich kraju.

Inny przykład to informacja o powodzi w Górowie Haweckim, gdzie awaria spowodowała zalanie szkoły tuż przed feriami i zniszczyła także prywatne posesje. Zebraliśmy wówczas zeszyty i inne przybory szkolne oraz słodycze i wysłaliśmy paczkę (25 kg) na adres urzędu gminy. Otrzymaliśmy podziękowania od tamtejszego wójta.

W wielu naszych działaniach dominowały wartości wynikające z programu wychowawczego dra Janusza Korczaka, który twierdził, że „Nie ma dzieci – są ludzie”. Tak właśnie pojmowaliśmy naszą misję pracy w Środowiskowym Gniazdku Wychowawczym, traktując wychowanków jako partnerów, z należnym zrozumieniem i szacunkiem, ale też z żelazną konsekwencją w przestrzeganiu reguł. Wielu ludzi, którzy bywali w „Naszym gniazdku”, stwierdziło, że to miejsce ma charakter, że jest w nim miło. Wynikało to chyba z faktu, że na ścianach były hasła: „Uśmiech za uśmiech”, „Obycie ułatwia życie”, a dominowało przekonanie, że „Każde dziecko ma gdzieś na Ziemi swój mały skrawek Nieba”. Bardzo chcieliśmy im te miejsca stwarzać.

Krótko trzeba wspomnieć o przygotowywaniu wychowanków do ról społecznych. Mieliśmy więc swoich posłów do I Dolnośląskiego Sejmiku Dzieci i Młodzieży, obradującego pod hasłem: „Dziecko to też obywatel – ile praw, tyle obowiązków”. Zorganizowaliśmy także w Świdnicy taki sejmik w Urzędzie Miejskim z udziałem bardzo ważnych osób. Przekazaliśmy „Przesłanie do dorosłych”. Nie umknęły naszej uwadze sprawy ochrony środowiska naturalnego. W Różance spotykaliśmy się z leśniczym, porządkowaliśmy tereny przyległe do ośrodka, współpracowaliśmy z jednym z kół łowieckich w Świdnicy, pomagając w gromadzeniu karmy dla zwierząt na zimę oraz sprzątałismy Żłoty Las w okolicach leśniczówki.

Także sport i rozrywka były częścią programu Ogniska. Tenis stołowy stanowił okazję do spotkań z rówieśnikami, np. ze szkoły Podstawowej nr 8, którzy nas odwiedzali. Wyjścia na lodowisko i basen również pełniły funkcję integracyjną. W międzykolonijnej spartakiadzie w Międzyzlesiu zdobyliśmy dyplomy i puchar dla drużyny piłki nożnej. W 2009 r. dzieci wyjechały na kolonię do miejscowości Brenno w Wielkopolsce, gdzie pod kierownictwem Pani Prezes Wiesławy Kołodziejczyk spędziły dwa atrakcyjne tygodnie nad jeziorem. W poprzednich latach kolonie odbyły się nad morzem w Gdańsku, Łebie i Władysławowie, gdzie kierownikiem była Pani Violetta Kalin.

Rok 2009 był bogaty w wydarzenia artystyczne w „Gniazdku”. Opracowany przez Panią Justynę Zając projekt „Uwolnij swoją pasję” dotyczył tańca. Dzieciaki pod kierunkiem instruktora Pana Bartka Górskiego przygotowywały program BLITZ KIDS (piorunujące dzieciaki). W nagrodę dzieci pojechały do Krakowa, gdzie w dniach 22 i 25 maja wystąpiły w Teatrze Groteska na dużej scenie, zdobywając wielkie uznanie i ogromne brawa. Zwiedziły oczywiście Kraków z opiekunami: Panią W Kołodziejczyk, J. Zając, M. Krzak oraz współtwórcą sukcesu Panem B. Górskim. Jeszcze w kwietniu 2010 r. w Ognisku rozpoczęto realizację projektu „Świdnica – moja mała ojczyzna”. Dzieci pisały wiersze o swoim mieście oraz poznawały jego barwną historię, malowaną później na plakietkach, które wręczano mieszkańcom.

Niestety, Towarzystwo zakończyło prowadzenie tak lubianego klubu dla młodych. Zdecydowały o tym przede wszystkim kwestie formalne (urządzenie pomieszczeń zgodnie z obowiązującymi standardami) i bezpośrednio z nich wynikające kłopoty finansowe (brak środków na spłatę ewentualnego kredytu). Zmienił się także prezes Zarządu Oddziału Miejskiego TPD. Po rezygnacji Pani Wiesławy Kołodziejczyk funkcję tę ponownie objęła Pani Lucyna Malinowska. To właśnie jej przypadł smutny obowiązek likwidacji „Naszego gniazdka”. Szybko znalazł się prywatny nabywca lokalu. Pocięający jest fakt, że krótko po naszej przeprowadzce rozpoczął tam działalność klubik dziecięcy, tyle że odpłatny.

Tymczasem obchodząc kolejne rocznice istnienia, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci nadal działa i kieruje się przesłaniem Janusza Korczaka: „Rośnie nowe pokolenie, nowa wznosi się fala. Idą z wadami i zaletami, dajcie warunki, aby wzrastali lepsi”.

Dla Zarządu Oddziału Miejskiego TPD w Świdnicy jest zrozumiałe, że historycznego dorobku Towarzystwa nie wolno zaprzepaścić. Dlatego w nowej siedzibie – w Centrum Organizacji Pozarządowych przy ul. Długiej 33 – spotykamy się, aby dalej inicjować i organizować działania wynikające ze statutu, m.in.:

- W Roku Korczakowskim zorganizowaliśmy sesję dla nauczycieli i uczniów pt. „Korczakowski system wychowawczy we współczesnej szkole” z udziałem dyrektora Departamentu Edukacji Tadeusza Niedzielskiego i przedstawicieli Komendy Powiatowej Policji.
- Spotkaliśmy się z rodzicami sześciolatek w dyskusji na temat obniżenia wieku szkolnego.
- Wierząc, że „obycie ułatwia życie”, przygotowaliśmy konkurs dla uczniów szkół podstawowych pn. „Dobre maniere, czyli zasady i porady dotyczące oglądy”. Z zaproszenia do udziału w konkursie skorzystały tylko cztery szkoły. Uczestnicy otrzymali nagrody ufundowane przez Urząd Miejski.

Jedną z form wdzięczności, którą kierujemy do naszych darczyńców i sponsorów, jest odznaka „Przyjaciel dziecka”. Przysługuje osobom, które działają na rzecz dzieci. Na nasz wniosek Zarząd Okręgu TPD przyznał około 40 takich odznak. Otrzymali je m.in. ks. prałat Jan Bagiński, były prezydent Wojciech Murdzek, dyrektor Departamentu Edukacji Tadeusz Niedzielski, obecna prezydent miasta Świdnica Beata Moskal-Słaniewska, dyrektor MOPS Violetta Kalin, dyrektor PCPR Beata Galewska i wielu ludzi dobrego serca, którym należą się słowa serdecznych podziękowań.

Warto również wymienić osoby zasłużone dla TPD w Świdnicy, które nie zostały wymienione. Do roku 1985 byli to: Janina Pudło (1950–1970), Janina Grzanka (1950–1980), Anna Niewiadomska (1965–1981), Zenon Michalczyk (1965–1980), Zuzanna Król (1960–1980), Wanda Rosłanowska (1960–1985), natomiast po 1989 roku swoją aktywnością wyróżniły się panie: Lucyna Malinowska, Violetta Kalin, Maria Koronkiewicz, Wiesława Kołodziejczak, Janina Tybur, Halina Stanaszek, Dorota Żurman.

Na koniec istotne jest także poznanie opinii dzieci na temat TPD:

„Dzięki TPD poznałam wspaniałych ludzi, gdybym tu nie chodziła, to siedziałabym w domu i się nudziła. Otrzymuję tu pomoc w postaci korepetycji z matematyki, są tu różne kolonie letnie, zimowiska, dyskoteki, paczki na Mikołaja. Jest tu dużo rozrywki, ogólnie miło. Spędzam tu czas i nie wyobrażam sobie dnia bez przyjścia tutaj. Dzięki TPD poznałam moją przyjaciółkę”.

„TPD zrobiło dla mnie bardzo dużo. Zorganizowali mi kolonie, ferie, Dzień Dziecka, wspólną wigilię i paczkę, o której marzyłam”.

„Do TPD chodzę już 4 lata. Dzięki TPD dobrze się uczę. Panie w świetlicy bardzo dużo dla nas robią i organizują nam zabawy. Są tam zajęcia, na których rozmawiamy na różne tematy”.

Działalność Koła Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej w Wałbrzychu – jednostki terenowej Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

Lokalizacja Koła Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej w Wałbrzychu – jednostki terenowej Towarzystwa Przyjaciół Dzieci umiejscowiona jest w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej przy ul. Matejki 7. Właśnie do tej poradni trafiają wcześniej lub później rodzice, którzy mają problemy ze swoim dzieckiem. Na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku dyrekcja oraz pracownicy poradni zainteresowali się potrzebami rodzin wychowujących niepełnosprawne dzieci. Podjęto inicjatywę zorganizowania terapeutycznych zajęć grupowych dla dzieci niepełnosprawnych ruchowo lub upośledzonych umysłowo. W efekcie 8 grudnia 1992 roku, z inicjatywy dyrektora poradni Urszuli Polowy, psychologów tej instytucji Zuzanny Kipińskiej i Iwony Żuk-Magiarskiej oraz grupy rodziców, którzy od pewnego czasu spotykali się razem, powstało Koło Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym Ruchowo. W roku 1996, uchwałą Zjazdu Krajowego Komitetu, koło zmieniło nazwę na Koło Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo.

Działalność koła opiera się na pracy społecznej jego członków. Koło jest organizacją pozarządową, niedochodową, a terenem jego działania jest miasto Wałbrzych oraz powiaty wałbrzyski i świdnicki. Od chwili powstania przez koło przewinęło się ponad 120 dzieci. Obecnie mamy 50 członków, w tym: 21 osób mających dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym, 2 osoby mające dzieci z zespołem Downa, 3 osoby mające dzieci z upośledzeniem umysłowym, 1 osoba mająca dziecko z rozszczepem kręgosłupa, 18 osób z dziećmi z autyzmem, 5 osób z dziećmi zdrowymi.

Najwyższą władzą naszego koła jest Walne Zebranie jego członków. Od 29 czerwca 2005 r. mamy osobowość prawną i nazywamy się: Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Koło Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej, natomiast od 6 października 2009 roku posiadamy status Organizacji Pożytku Publicznego.

Aktualnie Zarząd Koła pracuje w składzie: Antoni Piątek – przewodniczący; Małgorzata Urbanowicz – sekretarz; Bronisława Szuhart – skarbnik; Urszula Polowy – członek; Barbara Popławska – członek; Małgorzata Błaszczyk – członek; Małgorzata Sieńko – członek; Joanna Zawisza Smejliś – członek; Zuzanna Kipińska – członek. W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi: Zbigniew Nawrot – przewodniczący; Janina Pawłowska – członek; Elżbieta Mańczuk – członek.

W celu wniesienia w życie naszych rodzin choćby odrobiny nadziei, radości, wiary w lepsze jutro i chęci do dalszej żmudnej pracy organizujemy grupowe zajęcia rehabilitacyjne, warsztaty terapeutyczne dla rodziców, wspólne wycieczki, pielgrzymki, turnusy i różne zabawy okolicznościowe. W okresie 28 lat zorganizowaliśmy blisko 1000 różnych przedsięwzięć, z których skorzystało blisko 18000 osób. Podczas naszych podróży pokonałszy ponad 100 tys. km, przemierzając 20 krajów. Zwiedziliśmy 150 miast i ciekawych miejsc w Polsce i 70

poza granicami Polski. Najczęściej jeździliśmy do Włoch i Watykanu (10 wyjazdów), gdzie zwiedziliśmy 40 niezwykłych rejonów i miast. Wiele z nich po kilka razy, tj. Rzym, Watykan, Rimini i San Marino (po 7 razy), Padwa (5 razy).

Do najważniejszych i najbardziej spektakularnych aktywności koła należą:

- 700 różnych zajęć rehabilitacyjnych dla dzieci i młodzieży.
- 200 warsztatów terapeutycznych dla rodziców.
- 10 turnusów rehabilitacyjnych.
- Pielgrzymka z audiencją do Papieża Jana Pawła II w Watykanie – 2001 r.
- Pielgrzymka na Grób Sługi Bożego Jana Pawła II – 2005 r.
- Pielgrzymka do Lourdes we Francji – 2006 r.
- Pielgrzymka objazdowa do Włoch i Watykanu – 2010 r.
- Pielgrzymka Osób Niepełnosprawnych do Fatimy z okazji XX-lecia Koła – 2017 r.
- 10 wczasów zagranicznych: Grecja (2008), Chorwacja (2011 i 2012) oraz Włochy (2013, 2014, 2015, 2016, 2017, 2018 i 2019).
- 16 Rajdów Integracyjnych: „Kraków 2004”, „Warszawa 2005”, „Gdańsk 2006”, „Bieszczady 2007”, „Mazury 2008”, „Przemyśl 2009”, „Szlakiem Piastów 2010”, „Ziemia Kłodzka 2011”, „Częstochowa 2012”, „Ziemia Krakowska 2013”, „Szwajcaria Kaszubska 2014”, „Roztocze 2015”, „Pomorze Zachodnie 2016”, „Pogórze Izerskie i Kaczawskie 2017”, „Ziemia Sandomierska 2018”, „Pomorze 2019”.
- Ogólnopolska Konferencja „Dziecko niepełnosprawne w środowisku” zorganizowana w Teatrze Zdrojowym w Szczawnie Zdrój z okazji X-lecia naszego Koła – 2002 r.
- Uroczyste obchody XV-lecia działalności Koła – 2007 r.
- Majówka Integracyjna wspólnie z Kołem z Bogatyni – 2007 r.
- Ogólnopolskie Sympozjum Krajowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo TPD „Świat dzieci i młodzieży niepełnosprawnej – nadzieje i możliwości organizacji” zorganizowane w Zagórzu Śląskim – 2009 r.
- Ogólnopolska Konferencja „Turystyka niepełnosprawnych – trasy przyjazne Osobom Niepełnosprawnym” zorganizowana w zamku Książ z okazji XX-lecia naszego Koła – 2012 r.
- Koncert Galowy „Muzyka łączy” zorganizowany w sali Pałacu Lubomirskich w Warszawie z okazji XXV-lecia Krajowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo przy Zarządzie Głównym TPD w Warszawie – 2008 r.
- Aktywna praca członków Koła w strukturach TPD, tj. w Zarządzie Oddziału Okręgowego TPD w Wałbrzychu, w Zarządzie Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego we Wrocławiu i Jeleniej Górze, jako delegat na Krajowy Zjazd Delegatów TPD w Warszawie oraz w Zarządzie Krajowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej przy Zarządzie Głównym Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Warszawie.

Naszą działalność popularyzujemy m.in. poprzez:

1. Artykuły w czasopismach:

- *Potrójne zauroczenie*, „Kotwica” 2002, nr 3(15), s. 28;
- *Uczymy się cieszyć*, „Przyjaciół Dziecka” 2007, nr 1–6, s. 30;
- *Pomagamy sobie wzajemnie*, „Przyjaciół Dziecka” 2007, nr 1–6, s. 26;
- *Konferencja w Zamku Książ*, „Przyjaciół Dziecka” 2012, nr 7–12, s. 24 i 34;
- *Samodzielnie i z przyjaciółmi. 20 lecie Koła*, „Przyjaciół Dziecka” 2013, nr 1–6, s. 14;
- *Wczasy rodzinne w Rimini*, „Przyjaciół Dziecka” 2014, nr 7–12, s. 31;
- *Uroki Szwajcarii Kaszubskiej*, „Przyjaciół Dziecka” 2015, nr 1–6, s. 30;

- *Z synem na wózku*, „Przyjaciel Dziecka” 2016, nr 1–6, s. 16;
 - *Piękno Pomorza Zachodniego*, „Przyjaciel Dziecka” nr 7–12, 2016, s. 19;
 - *Uroczyste spotkanie świąteczne*, „Przyjaciel Dziecka” 2017, nr 1–6, s. 31,
 - *Nasze ważne jubileusze*, „Przyjaciel Dziecka” 2017, nr 7–12, s. 27.
2. Publikacje zwarte:
- *Nie ma dzieci bez szans*, pod red. Józefa Bogdaszewskiego, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Krajowy Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo w Warszawie, I wydanie 2003 i II wydanie 2008.
 - *Wałbrzyskanie Janowi Pawłowi II*, praca zbiorowa wydana przez Urząd Miasta Wałbrzych i Szczawno Zdrój, 2006.
 - *Jan Paweł II Wielki Przyjaciel Osób Niepełnosprawnych*, album pod redakcją bpa Stefana Regmunta, wydana Przez Caritas Diecezji Legnickiej w Legnicy, 2007.
3. Wystąpienia na konferencjach:
- „Przemyślenia działaczy społecznych” – Ogólnopolska Konferencja pt. „Dziecko niepełnosprawne w środowisku”, Wałbrzych–Szczawno Zdrój 2002 r.;
 - „Moje przeżycia z Narodowej Pielgrzymki Osób Niepełnosprawnych do Lourdes” – III Diecezjalna Pielgrzymka Osób Niepełnosprawnych do Krzeszowa, 2002 r.;
 - „Działalność Koła Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej w Wałbrzychu” – Dolnośląskie Forum Integracji Kół Przyjaciół Dzieci, Legnica 2006 r.;
 - „Pielgrzymowanie do miejsc świętych w Europie” – Ogólnopolskie Warsztaty Tematyczne pt. „Pełnienie ról społecznych w aspekcie niepełnosprawności”, Warszawa–Helenów 2008 r.;
 - „Praca z rodzinami dzieci niepełnosprawnych w Kole Wałbrzyskim” – Ogólnopolska Konferencja pt. „Partnerstwo rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym”, Karpacz 2014 r.;
 - „Działalność Koła Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej w Wałbrzychu” – III Dolnośląskie Forum Integracji Kół Przyjaciół Dzieci, Legnica 2016 r.

Moja praca społeczna trwa już 26 lat (20 lat jako przewodniczący) i daje mi niesamowicie dużo satysfakcji. Mam przeciętną rodzinę – dwie córki i niepełnosprawnego syna Tomasa – która jest w trudnej sytuacji, jak wiele rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi. Siłą rzeczy jesteśmy zmuszeni korzystać z pomocy państwa i ludzi dobrej woli. Fakt ten wzbudzał frustrację, że tylko bierzemy, a nic nie dajemy od siebie. Usprawiedliwiałem się, że przecież nie mamy czym się dzielić. Dopiero praca w kole uświadomiła mi, że byłem w błędzie. Przekonałem się, że wiele mogę ofiarować innym, że mam czym się dzielić.

Mimo że praca społeczna, szczególnie w dzisiejszych czasach, jest niezwykle ciężka i wymagająca poświęcenia, warto to robić. Warto, gdy widzi się radość i łyż szczęścia uczestników takiej czy innej imprezy. Gdy cieszą się całe rodziny i nabierają ochoty i nadziei na dalsze dni swojego życia. Poza tym praca ta ma wiele aspektów równie ważnych. Dzięki niej nie siedzimy zamknięci w domu, rozważając ciężki los i popadając w coraz większy marazm. Wręcz przeciwnie, wnosi ona do naszego życia wiele kolorytu, radości i słońca. Poznajemy osobiście wielu nowych ludzi i to nawet tych z pierwszych stron gazet. Ba – nawet najważniejszą Osobę na świecie – papieża Jana Pawła II, od którego otrzymaliśmy osobiste błogosławieństwo i mogliśmy osobiście zamienić kilka zdań. Było to w Watykanie, na jego centralnym miejscu, placu św. Piotra. Nasz syn i nasze dzieci z koła też tam były. Było to dla nas wszystkich niezapomniane przeżycie. Dzięki pracy w kole poznajemy również wiele nowych miejscowości i zakątków kraju, a nawet Europy.

W swojej działalności społecznej mogę wyróżnić następujące okresy:

- Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Koło Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej w Wałbrzychu: członek Zarządu Koła (lata 1994–2000), przewodniczący Zarządu Koła (od roku 2000 – nadal).
- Towarzystwo Przyjaciół Dzieci: członek Zarządu Oddziału Powiatowego TPD w Wałbrzychu (1999–2002), członek Komisji Rewizyjnej Oddziału Okręgowego TPD w Wałbrzychu (1999–2002 i 2011–2015), przewodniczący komisji rewizyjnej Oddziału Okręgowego TPD w Wałbrzychu (2003–2006), członek Zarządu Oddziału Dolnośląskiego TPD we Wrocławiu (1999–2002, 2003–2006, 2011–2015), członek Zarządu Krajowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo przy Zarządzie Głównym TPD w Warszawie (2001–2006), sekretarz Zarządu Krajowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo przy Zarządzie Głównym TPD w Warszawie (od 2006–nadal), delegat na Krajowy Zjazd Delegatów TPD w Warszawie (od 2011–nadal).
- Inne organizacje: wiceprzewodniczący Diecezjalnego Wolontariatu Osób Niepełnosprawnych Diecezji Legnickiej (1999–2003), członek Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Legnickiej (1998–2004), członek Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Świdnickiej (od 2004–nadal), członek Komisji Rewizyjnej Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Świdnickiej (2007–2011).

Moja działalność społeczna została wielokrotnie doceniona, otrzymałem m.in.:

- Puchar, medal i dyplom za I miejsce w kategorii wolontariat rodzinny na szczeblu regionalnym (województwo dolnośląskie i opolskie) w konkursie „Wolontariat – nowe spojrzenie na pracę społeczną” zorganizowanym przez ONZ z okazji Światowego Roku Wolontariatu 2001.
- Odznaka „Przyjaciel dziecka” (2002).
- Srebrna Odznaka „Zasłużony działacz TPD” (2003).
- Brązowy Krzyż Zasługi (2003) nadany przez Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego.
- Statuetka i odznaka „Serce na dłoni” (2005, 2007).
- Medal Komisji Edukacji Narodowej (2008) nadany przez Ministra Edukacji Narodowej Katarzynę Hall.
- Srebrny Krzyż Zasługi (2012) nadany przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego.

Antoni Piątek
TPD Wałbrzych

Spotkania z Papieżami we wspomnieniach Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Koła Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej

Koło Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej w Wałbrzychu jest jednostką terenową Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Pod taką nazwą funkcjonuje od roku 2005, jednak jego działalność, która szerzej zostanie przedstawiona w drugiej części niniejszej publikacji, datuje się od 1992 roku. Jako ojciec syna z mózgowym porażeniem dziecięcym, przewodniczący Zarządu TPD Koła Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej w Wałbrzychu, sekretarz Krajowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej przy ZG TPD w Warszawie chciałbym podzielić się swoimi wspomnieniami związanymi z organizacją wyjazdów i spotkań z Papieżami.

Życie rodziny z dzieckiem niepełnosprawnym nie jest łatwe. Jednak nie jest to koniec świata. Jeśli człowiek potrafi to zaakceptować, znaleźć w tym sens – czyli zawierzyć Panu Bogu, to okazuje się, że można z tym doświadczeniem żyć normalnie. Pan Bóg nie zostawia nikogo samemu sobie. Trzeba tylko chcieć zobaczyć Jego pomoc i opiekę.

Początki są zawsze trudne. Samemu jest jeszcze trudniej. Dlatego przed 28 laty trafiliśmy z naszym synem Tomaszem do Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Koła Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej w Wałbrzychu. W grupie jest łatwiej pokonywać wszelkie trudności. Uczyliśmy się od innych. Po czasie to ja przejąłem kierownictwo w stowarzyszeniu, na czele którego jestem już 20 lat. Teraz my pomagamy innym. Organizujemy wspólne wycieczki, pielgrzymki, turnusy i różne zabawy okolicznościowe. Właśnie wspólna modlitwa, rozrywka czy zabawa pozwala choć na chwilę zapomnieć o troskach i kłopotach. Pozwala naładować „akumulatory” na następne, niełatwe dni i tygodnie. O tym przekonujemy się po każdej imprezie. Każdy, kto z nami jest, może to zaobserwować osobiście. Od lat organizujemy dwutygodniowe wczasy we Włoszech. Przy okazji wypoczynku nad ciepłym morzem zwiedzamy różne święte i historyczne miejsca Włoch. Byliśmy w Padwie, Loreto, Asyżu, Ravennie, Bolonii, Weronie, Anzio, Nettuno, Castel Gandolfo, Lanciano, Manoppello, San Giovanni Rotondo, Monte Sant Angelo, Monte Casino, Pizie, Florencji, Pompejach, Neapolu, Capri, Rzymie, Watykanie, San Marino oraz innych miastach i miejscach.

Rodzinom potrzeba bardzo dużo wszechstronnego wsparcia, w tym również – a moim zdaniem przede wszystkim – wsparcia duchowego i moralnego. Pielgrzymki przyczyniają się do pogłębienia wzajemnych relacji, naszej wiary, nadziei i miłości. Oto kilka przykładów z Koła Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej z Wałbrzycha.

Pielgrzymka do Watykanu z Audiencją z Ojcem Św. Janem Pawłem II

Była to nasza pierwsza zagraniczna wyprawa. Przygotowania rozpoczęliśmy prawie rok przed terminem wyjazdu. Wszystko było dla nas nowe, trudne i prawie nieosiągalne. Trzeba

było znaleźć odpowiedzi na wiele pytań: jak zdobyć pieniądze, jak to wytrzymają dzieci niepełnosprawne, jaką wybrać trasę, jak móc poruszać się po Rzymie własnym autokarem, aby jak najwięcej zwiedzić, jak się dostać najbliższej Papieża itd.? Było to dla nas największe wyzwanie – spełnienie naszych marzeń. Losy tej pielgrzymki zawierzyliśmy Matce Bożej i udało się.

Dnia 18 marca 2001 roku o godz. 6⁰⁰ zaczęło się spełniać nasze marzenie. Ale jeszcze wtedy nikt nie przypuszczał, w jakim stopniu. Wtedy, w marcowy rano, gdy wsiadaliśmy do autokaru, byliśmy najszczęśliwsi na ziemi. Wyruszyliśmy w pierwszą zagraniczną podróż i to od razu do Rzymu – do naszego ukochanego Ojca Świętego Jana Pawła II. Jechaliśmy przez Czechy, Austrię do Włoch. Przez okna autokaru podziwialiśmy piękno mijanych regionów, jechaliśmy cały dzień i noc, aby na rano dojechać do Asyżu. Wszystko było takie piękne, takie inne, że wcale nie czuliśmy zmęczenia. Asyż jest bardzo starym i zabytkowym miastem, zwiedziliśmy Bazylikę św. Franciszka, św. Klary, spacerowaliśmy zabytkowymi uliczkami, zobaczyliśmy Rynek. Następnie pojechaliśmy dalej, aż nad Morze Tyrreńskie, gdzie w miejscowości Anzio mieliśmy nocleg przez trzy kolejne noce.

Następnego dnia, a było to 20 marca 2001 r., zwiedzaliśmy Rzym. Dzięki specjalnej karcie mogliśmy jeździć po Rzymie swoim autokarem. To nam pozwoliło zwiedzić Bazylikę św. Piotra w Watykanie i cztery inne bazyliki, Koloseum, słynne fontanny, schody, spacerowaliśmy najśłynniejszymi ulicami Rzymu, przy których swoje salony mają najśłynniejsi projektanci mody itd. To było wszystko niesamowite. Wieczorem wróciliśmy do hotelu, zjedliśmy kolację i poszliśmy na spacer na plażę – właściwie to nasz hotel stał na plaży. W nocy przygotowaliśmy się do spotkania z Ojcem Świętym podczas audiencji generalnej.

Ten najważniejszy dzień (21 marca 2001 r.) zaczął się bardzo wcześnie, bo już o 5⁰⁰ rano. Zjedliśmy śniadanie i ruszyliśmy do Watykanu. Tam przy wejściu czekaliśmy kilka godzin na wpuszczenie nas do sektora, a mieliśmy załatwione miejscówki do pierwszego sektora. Gdy zaczęto wpuszczać dzieci na wózkach i ich rodziców, spotkała nas wielka niespodzianka. Mianowicie zaproszono nas na miejsca przed pierwszym sektorem. Szaleliśmy ze szczęścia i byliśmy bardzo zaszczyceni. Dla Papieża mieliśmy przygotowane podarunki: wielkanocny koszyk z barankiem upieczonym z polskiej mąki, pisankami ręcznie malowanymi, kronikę Koła z wpisanymi osobiście przez każdą rodzinę życzeniami dla Ojca Świętego oraz wiersz napisany specjalnie na tę okazję przez jedną z mam. Na piętnaście minut przed audiencją poproszono nas o przeniesienie się jeszcze bliżej tronu papieskiego. Posadzono nas po prawej stronie tronu w odległości około 4 m. To już było dla nas za dużo – wszyscy płakaliśmy. Jeszcze nie doszliśmy do siebie, a tu już Papież wjeżdża na plac. Co się wtedy działo, to nie da się opisać – radości nie było końca, łzy same płynęły po policzkach. A pod koniec audiencji podchodziliśmy do Papieża, osobiście wręczaliśmy podarunki, zamieniliśmy kilka słów, ucałowaliśmy Jego dłoń i otrzymaliśmy osobiste błogosławieństwo. To wszystko po zostanie w nas do końca życia. Po południu tego dnia zwiedzaliśmy jeszcze zabytki Rzymu. Wieczorem odebraliśmy piękne fotografie z audiencji wykonane przez papieskiego fotografa i wróciliśmy do hotelu.

W czwartek (22 marca 2001 r.) po śniadaniu spakowaliśmy się i ruszyliśmy w kierunku Rimini. Po drodze zwiedziliśmy miasteczko Loretto – piękne sanktuarium, cmentarz polskich żołnierzy itd. Nocleg mieliśmy w Rimini nad samym Morzem.

Następnego dnia jechaliśmy dalej i zwiedzaliśmy po drodze San Marino. Pięknie położone na górze, cudowne uliczki, zabytkowe domy i bazylika na samym szczycie. Stamtąd pojechaliśmy do Padwy. Znowu niezliczona ilość zabytków, cudowna Bazylika św. Antoniego. W godzinach popołudniowych dotarliśmy do Wenecji. Tam spacerowaliśmy romantycznymi,

wąziutkim uliczkami i niezliczonymi mostami, mostkami i kładkami, aż doszliśmy do przeducudownego placu św. Marka z jeszcze piękniejszą Bazyliką św. Marka. Z powrotem do parkingu płynęliśmy statkiem, z pokładu którego podziwialiśmy Wenecję nocą.

Zmęczeni, ale pełni wrażeń, wracaliśmy do kraju. Znowu mieliśmy nocny przejazd. Do Wałbrzycha dotarliśmy na godz. 20⁰⁰.

Spotkanie przy grobie Papieża Jana Pawła II i audyencja z Papieżem Benedyktem XVI

Część młodzieży i dzieci z naszego Koła wraz ze swoimi opiekunami już po raz drugi uczestniczyła w pielgrzymce do Rzymu. Głównym celem tej pielgrzymki było spotkanie i wspólna modlitwa przy grobie Jana Pawła II – Wielkiego Polaka i przyjaciela wszystkich ludzi.

Wyjechaliśmy 3 października 2005 roku o godz. 10⁰⁰ piętrowym autokarem z firmy turystycznej AS-TOURIST & DUO TRAVEL z Wałbrzycha. Po całym dniu i całej nocy miło spędzonej w autokarze dotarliśmy do Asyżu, który był pierwszym punktem zwiedzania w naszym programie. Zwiedziliśmy miasteczko wraz z Bazylikami św. Franciszka i św. Klary. Uczestniczyliśmy w uroczystościach związanych z obchodami dnia św. Franciszka, które przypadają na dzień 4 października, a w Asyżu obchodzone są bardzo hucznie – biorą w nich udział władze państwowe i samorządowe. Wysłuchaliśmy przepięknych utworów wykonanych przez włoską orkiestrę symfoniczną. Pani Eleonora Piątek udzieliła wywiadu dla włoskiej telewizji Rai Uno.

Na nocleg udaliśmy się do Anzio, gdzie zostaliśmy zakwaterowani w hotelu La Sirenette i zjedliśmy pyszną obiadokolację. Mimo zmęczenia część grupy po zjedzeniu posiłku wybrała się na spacer po plaży, a bardziej odważni zaliczyli kąpiel w Morzu Tyrreńskim.

Następny dzień zaczął się bardzo wczesnie i z przegodami. Gdy wybieraliśmy się na audyencję z Ojcem Świętym Benedyktem XVI, popsuł się nam autokar. W związku z tym wyjazd nastąpił z wielkim opóźnieniem. Na plac św. Piotra dojechaliśmy po rozpoczęciu audyencji i nie mogliśmy dotrzeć do miejsc w wyznaczonym sektorze. Mimo wszelkich trudności spotkanie z Ojcem Świętym było dla nas wielkim przeżyciem. Z uwagą i podziwem wsłuchiwalismy się w wypowiedane w języku polskim słowa pozdrowień, jakie padały z ust Papieża Benedykta XVI. Po audyencji pieszo udaliśmy się na zwiedzanie Rzymu. Zmęczeni, ale zadowoleni i pełni wrażeń powróciliśmy na obiadokolację i nocleg do hotelu w Anzio.

6 października 2005 r. wypoczęci, najedzeni i spakowani czekaliśmy na włoski autokar, który miał nas zawieść na Monte Casino i później do Watykanu. Naszego autokaru niestety nie dało się naprawić i z Polski jechał po nas drugi. Niestety, włoski autokar przyjechał z bardzo dużym opóźnieniem. Z Monte Casino musieliśmy zrezygnować. Po wielkich trudach dotarliśmy do Watykanu, gdzie mogliśmy spotkać się przy grobie Jana Pawła II. Tego przeżycia nie da się opisać. Marzenie dzieci i nasze spełniło się. Jakie to było budujące i wzruszające patrzeć, jak dzieci niepełnosprawne z rodzicami na kolanach, w wielkim skupieniu i z ogromną żarliwością modlą się przy grobie Jana Pawła II, a po ich policzkach spływają łzy. Nie przeszkadzał im hałas powodowany przez przechodzących ludzi czy błyski fleszy. Później prosili pana z ochrony, aby położył na chwilę ich różańce na płycie grobowca. Wychodziliśmy wszyscy rozpromienieni, czuliśmy się najszczęśliwsi na świecie.

Powróciły wspomnienia ze spotkania z Ojcem Świętym Janem Pawłem II, które miało miejsce w marcu 2001 roku, kiedy to byliśmy z liczniejszą grupą dzieci i młodzieży z naszego Koła.

OCzekując na przyjazd polskiego autokaru, mieliśmy dużo czasu wolnego, który wykorzystaliśmy na powtórne odwiedzenie grobu naszego Wielkiego Rodaka, dokładniejsze

zwiedzenie Bazyliki św. Piotra, spacer po Rzymie i zakupy. O godz. 21⁰⁰ przyjechał po nas długo oczekiwany autokar, który przewiózł nas na nocleg do Rimini. Atrakcją był posiłek, który jedliśmy o godz. 3⁰⁰ rano. Po krótkiej drzemce przed śniadaniem, a właściwie obiadem, wyszliśmy przywitać się z Morzem Adriatyckim oraz nabierać ciekawe okazy muszelek.

Po zjedzeniu obiadu wyruszyliśmy w drogę powrotną do kraju. Jednak to nie był koniec zwiedzania, po drodze pojechaliśmy do San Marino. Tam wdrapaliśmy się na sam szczyt wzniesienia, zwiedzając przeurocze uliczki i zabytkowe budowle, kamienice i bazylikę. Zrobiliśmy ostatnie zakupy i ruszyliśmy dalej. Późnym wieczorem dotarliśmy do Rawenny, gdzie przy blasku światła podziwialiśmy średniowieczne mury, krzywą wieżę, bazylikę. Następnego dnia – zmęczeni, pełni wrażeń, po nocy spędzonej w autokarze – dotarliśmy do miejscowości Znojmo w Czechach, gdzie zjedliśmy śniadanie. W godzinach popołudniowych 8 października na parking przy hotelu „Sudety” w Wałbrzychu zakończyła się nasza pełna przygód pielgrzymka.

Audycja z Papieżem Benedyktem XVI

W dniach 4–15 listopada 2010 roku odbyła się Pielgrzymka do Watykanu zorganizowana przez nasze stowarzyszenie. Udział wzięło 28 osób niepełnosprawnych (w tym 7 osób na wózkach) z następującymi schorzeniami: mózgowie porażenie dziecięce, Zespół Downa, rozszczep kręgosłupa itp. Z każdym niepełnosprawnym wymagającym opieki osoby drugiej był rodzic (opiekun) – 19 osób. Razem 47 osób.

W środę (10 listopada) dzień audiencji z Papieżem Benedyktem XVI. Kilkogodzinne pełne napięcia wyczekiwanie przed Aulą Pawła VI, następnie wejście i sama audiencja. Osoby na wózkach były z przodu, przed pierwszym sektorem, reszta grupy w sektorze. Samo spotkanie z Papieżem dla wszystkich było ogromnym przeżyciem. Wszystkie grupy były przedstawiane Ojcu Świętemu, nasza grupa również była wyczytana, a następnie Papież pozdrawiał grupy w ich języku – przemówił także po polsku. Podarowaliśmy Ojcu Świętemu płaskorzeźbę Chrystusa Frasobliwego z odpowiednią dedykacją. „Wózkowicze” otrzymali od Papieża obrazki. Po powrocie do kraju otrzymaliśmy od Ojca Świętego list z podziękowaniem i błogosławieństwem. Po południu dalsze zwiedzanie Rzymu, spacer słynnymi uliczkami, chwila czasu wolnego i powrót do hotelu.

Pielgrzymka obfitowała w bardzo mocne i wzruszające przeżycia duchowe: msza św. i modlitwa przy grobach św. Piotra i Sługi Bożego Jana Pawła II, audiencja z Papieżem Benedyktem XVI, msza św. na Cmentarzu Żołnierzy Polskich na Monte Casino w samo święto Niepodległości Polski, odwiedzenie grobów świętych: innych Papieży, Benedykta, Ojca Pio, Antoniego i innych, odwiedzenie sanktuariów maryjnych w Altotino, Rzymie, Loretto czy Mariazell, sanktuarium św. Michała Archanioła w Monte San Angelo oraz Cudu Eucharystycznego w Lanciano, Cudownego Wizerunku w Manoppello czy Klasztoru na Monte Casino. Nie można tego wszystkiego opisać w słowach, to trzeba przeżyć.

Doznania turystyczne były nie mniej emocjonujące. Mimo że pielgrzymka była w listopadzie, to w wielu miejscach chodziliśmy z krótkim rękawem. Pogoda nam dopisywała. Ktoś nad nami czuwał, bo padało wtedy, gdy zwiedzaliśmy jakieś muzeum, byliśmy na audiencji albo przemierzaliśmy się autokarem w inne miejsce. Na przykład jechaliśmy do Tivoli – padał mocny deszcz, gdy przyjechaliśmy na miejsce, to przestał, jedynie czasami popadało. Stąd jechaliśmy do pierwszego klasztoru św. Benedykta w Subiaco, wszędzie była mgła, a tam piękna słoneczna pogoda. Pokonaliśmy ponad 4000 km dróg wiodących

przez wiele gór, wzniesień, tuneli, wiaduktów. A wjazdy i zjazdy na Subiaco, Monte Casino czy Monte San Angelo niejednego z nas przyprawiły o przyspieszone bicie serca.

Cztery niezapomniane wspomnienia z audiencji z Papieżem Franciszkiem

Pierwsze spotkanie w 2013 roku

2 października 2013 roku, będąc pierwszy raz na wczasach w Rimini, postanowiliśmy pojechać do Watykanu na audiencję generalną z Papieżem Franciszkiem oraz krótkie zwiedzanie Watykanu i Rzymu. To była bardzo długa i wyczerpująca podróż. Wyjechaliśmy z Rimini o północy, aby na rano (6⁰⁰) dojechać do Rzymu. Na stacji metra Ananina czekała na nas przewodniczka pani Małgorzata, z którą metrem pojechaliliśmy do Watykanu. Pani wprowadziła nas na plac św. Piotra do I sektora, gdzie czekaliśmy na rozpoczęcie audiencji. Osoby na wózkach, tj. Asia z mamą i Tomek z mamą zostali zabrani przez Włochów do samego przodu. Jak się później okazało, tam zostali rozdzieleni do różnych miejsc. Tomek z mamą wylądował w sektorze, do którego po zakończeniu audiencji miał podejść Ojciec Święty i każdego osobiście pobłogosławić. Cała grupa, czekając na rozpoczęcie audiencji, otrzymała od Pani Przewodnik zestawy słuchawkowe, przez które opowiadała nam o placu, bazylice i Watykanie. Po prostu o wszystkim, co wokół widzieliśmy. A w czasie audiencji tłumaczyła nam, co do nas mówi Ojciec Święty. Samej audiencji, emocji, jakie nam towarzyszyły i związanych z tym przeżyć nie da się opisać. Przejazd Papieża wśród sektorów to jedna wielka euforia i szal radości. Ciepło, radości, miłość, a zarazem prostota, jaka emanowała od Papieża Franciszka, wszystkim dodawały sił, wiary i nadziei. Od razu każdy zapominał o nocnej jeździe i kilkugodzinnym oczekiwaniu w palącym słońcu na rozpoczęcie audiencji. Oczywiście była wspólna modlitwa z Ojcem Świętym oraz błogosławieństwo. Później jakby część prywatna, w której Papież podchodził do wybranych osób: kardynałów, biskupów, ważnych osobistości, delegacji, nowożeńców i na końcu do niepełnosprawnych, wśród których byli nasi przedstawiciele, tj. Tomek z mamą. W imieniu grupy wręczyli Papieżowi podarunek – obraz Matki Bożej z Panem Jezusem na drewnie, z którego Ojciec Święty bardzo się ucieszył. Następnie pobłogosławił naszych przedstawicieli, ucałował i przytulił Tomasza. Po przerwie, już pod opieką przewodnika Pana Jacka ruszyliśmy na zwiedzanie. Zaczęliśmy od Bazyliki św. Piotra, gdzie zwiedziliśmy grób błogosławionego Jana Pawła II i odmówiliśmy prywatną modlitwę. Przewodnik opowiedział nam dużo o Bazylice. Było ciasno, ale dzięki zestawom słuchawek doskonale wszystko słyszeliśmy i widzieliśmy. W końcu ruszyliśmy na podbój Rzymu.

Drugie spotkanie w 2015 roku

W 2015 roku byliśmy po raz trzeci na wczasach w Rimini w dniach 6–20 września 2015 roku. Na początku mieliśmy część pielgrzymkową. Z Wałbrzycha wyjechaliśmy o godz. 15⁰⁰ i około godz. 11⁰⁰ dotarliśmy do Loreto. Tutaj mieszkaliśmy w bardzo pięknym Domu Pielgrzyma Sióstr Nazaretanek, który znajduje się tuż obok Bazyliki Matki Bożej Loretańskiej. Po zakwaterowaniu i odpoczynku miejscowy zakonnik ojciec Dariusz oprowadził nas po sanktuarium, opowiadając bardzo ciekawie o historii tego miejsca. Następnie już sami zwiedziliśmy cmentarz naszych żołnierzy. Wieczorem po kolacji czekała nas bardzo piękna

i przejmująca uroczystość. Była to wigilia Święta Narodzenia Matki Bożej i wtedy odbywa się w Loreto późnym wieczorem nabożeństwo i procesja ulicami miasta z figurą Matki Bożej Loretańskiej. Figurę niosą piloci, bo tylko oni mają do tego prawo. Na koniec był specjalnie przygotowany pokaz laserowej iluminacji fasady Bazyliki, z podkładem muzycznym. Pierwszy raz uczestniczyliśmy w takiej uroczystości.

Później mieliśmy dwa niezapomniane dni w Watykanie i Rzymie. Mieszkaliśmy w hotelu w Fiano Ramano, oddalonym od Rzymu 30 km – wiadomo, chodzi o koszty. Ale nam nie przeszkadzało, że musieliśmy zjeść śniadanie już o 5⁰⁰, aby na czas dojechać do Watykanu. W pierwszy dzień, w środę, czekała nas audyencja generalna z Ojcem Świętym Franciszkiem. Gdy dotarliśmy na plac św. Piotra, to już wielu ludzi było na miejscu. Nasza pani przewodnik Małgorzata wprowadziła nas dość sprytnie prawie do samego przodu. A Tomasza z mamą Włosi zabrali do samego przodu. Jak się później okazało, zostali wybrani do grupy, do której podejździe Ojciec Święty Franciszek – a grupa ta liczyła tylko około 20 osób. Tym razem mieliśmy przygotowany dla Papieża obraz Matki Bożej Bolesnej Patronki Wałbrzyska. Namalowała go nam na płótnie wałbrzyska artystka Pani Danuta Majewska, obraz następnie oprawiliśmy w piękną ramę. Czas oczekiwania minął nam szybko, słuchaliśmy opowieści Pani Małgosi o tym, co wokół widzimy. Wszyscy ludzie byli uśmiechnięci i szczęśliwi z powodu tego, co miało ich za chwilę spotkać. Nagle nastąpił długo oczekiwany moment – papież Franciszek wyjechał swoim papamobile i objeżdżał cały plac, a był on wypełniony do ostatniego miejsca. Cały tłum zaczął wiwatować na cześć Ojca Świętego, okazywać Mu radość, miłość i szacunek. Ojciec Święty odwdzieczył się tym samym. Po objeździe nastąpiła część główna audyencji. Wszyscy w skupieniu wysłuchali słów Papieża. My Jego słowa mieliśmy tłumaczone przez naszą przewodniczkę. Po audyencji były indywidualne przywitania z Ojcem Świętym. Tym razem zaraz po przywitaniu z kardynałami i innymi osobistościami od razu podszedł do osób niepełnosprawnych. Tomek z mamą był drugi w kolejności. Wręczyli przygotowany obraz, który Ojciec Święty przyjął z dużą radością i zaciekawieniem – podpisany był po włosku. Tomek musiał zapamiętać spotkanie sprzed dwóch lat, ponieważ od razu, jak tylko Papież się nachylił, wyciągnął mocno ręce, aby Go przytulić. Mama musiała ratować Ojca Świętego przed zbyt mocnym uściskiem i ewentualnym zadrapaniem. Tomek przez cały czas był wpatrzony w oczy Jego Świątobliwości i nawzajem. Jestem pewny, że dobrze się rozumieli i wzrokiem przekazali sobie wszystko, co chcieli. Na koniec pielgrzymi otrzymali różańce i pamiątkowe obrazki. Po audyencji zwiedziliśmy trzy bazyliki większe, Święte Schody oraz kościół, gdzie przechowywany jest oryginalny obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy, o którym opowiedział nam pracujący tam polski ksiądz.

Drugi dzień rozpoczęliśmy również bardzo wcześnie, bo już o godz. 7¹⁵ byliśmy w Bazylce św. Piotra na mszy św. dla Polaków przy grobie św. Jana Pawła II. Odprawiało ją 60 kapłanów, a przewodniczył ksiądz biskup. Msza św. zawsze jest transmitowana przez Radio Watykan, a komunia św. jest pod dwoma postaciami. Przeżycie jest bardzo ogromne, po wielu policzkach spływały łzy. Po mszy św. żona mogła podejść do samego grobu, aby dotknąć do niego zakupione wcześniej różańce, żeby je w ten sposób pobłogosławić. Następnie z przewodniczką zwiedziliśmy każdy zakamarek Bazyliki. Później udaliśmy się do polskiego kościoła św. Ducha, gdzie są relikwie św. Jana Pawła II i św. Faustyny oraz obraz Jezusa Miłosiernego. Dalej zwiedzaliśmy Rzym: pałac i most św. Anioła, plac Navona, Panteon, fontannę Di Trevi, Forum Romanum, różne inne place, uliczki, fontanny, zabytki aż po Koloseum. Cały czas towarzyszyła nam pani przewodnik, która bardzo ciekawie i barwnie opowiadała o mijanych zabytkach. Utrudzeni, ale szczęśliwi ruszyliśmy w drogę do Rimini, gdzie przez 9 dni zażywaliśmy słonecznej i morskiej kąpiel.

Trzecie spotkanie w 2017 roku

W 2017 roku podczas pobytu na piątych wczesach we Włoszech, które trwały od 9–19 września na dwa dni, w środę i czwartek, pojechaliśmy do Rzymu i Watykanu na audiencję generalną z Papieżem Franciszkiem oraz zwiedzanie Watykanu i Rzymu. Wyjechaliśmy z Rimini o 1⁰⁰ w nocy, aby na rano (6⁰⁰) dojechać do Rzymu. Na stacji początkowej metra Anagnina czekała na nas pani przewodnik Małgorzata, z którą pojechaliśmy do Watykanu. Po drodze z okien autokaru podziwialiśmy Rzym, o którym opowiadała nam bardzo ciekawie pani przewodnik. Następnie wprowadziła nas na plac św. Piotra, gdzie czekaliśmy na rozpoczęcie audiencji. To co się wydarzyło na placu św. Piotra, nie wiem, jak wytłumaczyć. Dla mnie był to cud!!! Cała grupa miała rezerwację w sektorze specjalnym, po drodze osoby na wózkach usadowiono przy głównej trasie przejazdu Ojca Świętego, reszta szła do sektora specjalnego, który znajduje się na wzniesieniu po lewej ręce Papieża. Przechodziliśmy koło miejsca, gdzie usadzali osoby, do których po audiencji miał podejść Ojciec Święty i ku naszemu zaskoczeniu 12 osób niepełnosprawnych i ich opiekunów również tam posadzono. Reszta grupy, tj. 22 osoby, powędrowała do sektora specjalnego. Był to mój szósty pobyt z grupą niepełnosprawnych na audiencji i nigdy nie udało się, aby osoba niepełnosprawna chodząca była w miejscu, do którego podchodził Papież. Tylko osoby na wózkach i to nie wszystkie. Zazwyczaj 1 osoba, tylko na audiencji z naszym św. Janem Pawłem II w 2001 roku były to cztery osoby. A teraz 12 osób plus 12 opiekunów, razem 24 osoby – to naprawdę cud! Grupa była wyposażona w zestawy słuchawkowe, które miała ze sobą przez całą wycieczkę. Dzięki nim zwiedzanie było przyjemniejsze, ponieważ każdy słyszał, co mówią przewodnicy mimo gwaru innych grup. Również tutaj, na Placu św. Piotra, gdzie zgromadzeni byli ludzie z całego świata, mogliśmy, czekając na Ojca Świętego Franciszka, komfortowo słuchać opowieści pani przewodnik Małgorzaty Walczak. Przed rozpoczęciem audiencji grupy były wyczytywane i pozdrawiane w swoim języku – nasza też. Audiencja wyglądała standardowo. Najpierw przejazd Papieża wywołujący w ludziach nieopisaną radość i euforię. Następnie część najważniejsza: modlitwa, rozważanie, błogosławieństwo i pozdrowienie przez Ojca Świętego grup z poszczególnych krajów. Po błogosławieństwie Ojciec Święty Franciszek podchodził do różnych grup, z którymi rozmawiał, robił wspólne zdjęcia i błogosławił osoby indywidualnie. Podeszedł również do grupy osób niepełnosprawnych, wśród których była nasza dwunastka. Ojciec Święty Franciszek podchodził do każdego z nich indywidualnie, aby go pobłogosławić, przywitać się i przytulić. Wszystko to jest uwiecznione pięknie na zdjęciach. Tomek Piątek z Wałbrzycha ze swoją mamą Eleonorą wręczyli w imieniu Krajowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej ZG TPD w Warszawie Jego Świątobliwości Papieżowi Franciszkowi specjalny list i statuetkę „Serce na dłoni”. List został napisany przez Pana Prezesa Józefa Bogdaszewskiego i przetłumaczony na język włoski. Wszystko to z okazji 35-lecia Krajowego Komitetu. Ojciec Święty bardzo uważnie przeczytał cały list i z wielką radością oraz zaskoczeniem przyjął ofiarowaną statuetkę. Następnie pobłogosławił naszych przedstawicieli i przytulił się po raz drugi do Tomasza, tym samym przekazując swoje błogosławieństwo dla wszystkich niepełnosprawnych i ich rodziców (opiekunów) z Krajowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej z całej Polski. Ten keciuk uniesiony do góry to właśnie dla wszystkich w podziękowaniu za dobre słowo i statuetkę. Później na adres Zarządu Głównego TPD przyszedł z Watykanu specjalny list z podziękowaniem Papieża Franciszka za list i statuetkę. Papież

się nie spieszył, mimo że był dopiero co po podróży do Kolumbii i niefortunnym upadku okupionym wielkim siniakiem pod okiem.

Czwarte spotkanie w 2019 roku

To było podczas naszych siódmych wczasów, które trwały od 7–19 września 2019 roku. W środę 11 września bardzo wcześnie rano pojechaliśmy do Rzymu na audiencję z Ojcem Świętym Franciszkiem. Już o 7 rano byliśmy pod placem św. Piotra, gdzie czekała na nas przewodniczka pani Małgorzata. Wprowadziła nas na plac. Osoby niepełnosprawne z opiekunami zostali usadowieni w głównej alejce, którą zawsze przejeżdża Papież. Pozostała część grupy była w I sektorze tuż przy trasie przejazdu Papieża. Zajęliśmy miejsca i wzięliśmy się za konsumpcję naszego śniadania, oczekując w napięciu na rozpoczęcie audiencji. W międzyczasie okazało się, że Tomka Piątka z mamą Eleonorą przeniesiona na miejsce, gdzie Ojciec Święty po audiencji podchodzi do każdego indywidualnie. Ojciec Święty Franciszek wyjechał na Plac, no i zaczęło się, tych emocji, wiwatów i euforii nie da się opisać. My mieliśmy szczęście, że przejeżdżał bardzo blisko nas dwukrotnie. Następnie odbyła się część zasadnicza, czyli modlitwa, nauka i pozdrowienia w różnych językach. Później część indywidualna. Papież Franciszek podszedł również do niepełnosprawnych. Tomek wręczył Mu obraz Matki Bożej Częstochowskiej, list napisany od siebie, otrzymał autograf na zdjęciach z poprzednich audiencji, no i oczywiście błogosławieństwo. Po przerwie na posiłek i toaletę ruszyliśmy na Rzym. Zobaczyliśmy pałac Anioła, most Anioła, plac Navona, fontannę Di Trevi oraz schody Hiszpańskie, słuchaliśmy o ich historii, przewodniczka opowiadała anegdoty. Na koniec poszliśmy do kościoła Zmartwychwstania Pańskiego. Nie jest on dostępny dla turystów. Dzięki naszej p. Małgosi mieliśmy tam zarezerwowaną mszę św., w której z radością uczestniczyliśmy. Siostra, która nas tam wpuściła, opowiedziała nam historię tego miejsca. Jak się okazuje, w czasach gdy Polski nie było na mapach świata, tutaj spotykali się wielcy Polacy, którzy modlili się, podtrzymywali polskość i robili wszystko co możliwe, aby cały świat o Polsce słyszał i aby powróciła jak najszybciej na mapy. Pozostało nam przejście do autokaru i powrót do hotelu, gdzie czekała wyśmienita kolacja.

Mimo upływu lat ciągle wspominamy nasze wyjazdy, spotkanie z Ojcem Świętym, Papieżem Janem Pawłem II. Oto kilka wypowiedzi pielgrzymów:

„Czułem się bardzo szczęśliwy, czułem, że jestem przy doskonałym człowieku, wręcz świętym” – wspomina Marcin (MPD).

„Teraz, kiedy Ojciec Święty pokazywany był w towarzyszącym mu cierpieniu, zrozumiałam, że nawet jeśli człowiekowi jest ciężko, nawet jeśli się cierpi, można robić to godnie” – mówi płacząc Asia (rozszczep kręgosłupa).

Mama autystycznego Artura mówi: „Nie pogodziłam się z tym, jaki jest mój syn, ale przyjąłam, że jest, jaki jest i lepiej zaczęłam znosić problemy. Kiedyś nie wiedziałam, co to jest radość. Teraz jestem silniejsza i nawet potrafię się śmiać”.

„Jest wiara, nadzieja, że ktoś się nami opiekuje i czuwa nad nami. Siła, dzięki której potrafimy dźwigać ten nasz ciężar” – dodaje inny rodzic.

Organizacja pielgrzymek zagranicznych nie jest łatwa. Wymaga wielu sił, odporności psychicznej, samozaparcia i wyrzeczeń. Niekiedy człowiek ma wszystkiego dość i zastanawia się, czy warto. Jednak słysząc takie wypowiedzi, widząc, jak pielgrzymi się modlą, nie tylko we własnej intencji, ale i za tych, których nie było stać, żeby pojechać, człowiek pozbywa się

wątpliwości. Widzieliśmy, jak osoby niepełnosprawne i ich rodzice (opiekunowie) głęboko i mocno przeżywają swój pobyt w tylu cudownych, zabytkowych i historycznych miejscach. Zapominają o swojej ułomności czy ograniczeniach ruchowych, wręcz integrują się z ludźmi z całego świata poprzez jakąś wymianę zdań, gestów czy uśmiechów. Nieważne, czy to w kościele, na placu, ulicy czy restauracji. Widząc w ich oczach radość, uśmiech na twarzach czy łyzy szczęścia spływające po policzkach, utwierdzaliśmy się, że warto, naprawdę warto!!!

To Święty Jan Paweł II nauczył nas, jak żyć, mając dziecko niepełnosprawne. Uczył nas słowem i swoim życiem. To dzięki niemu umiemy się znowu uśmiechać, pokonywać wszelkie przeciwności, organizować sobie coraz trudniejsze i szalone wyjazdy. Za Jego wstawiennictwem powierzamy Panu Bogu każde przedsięwzięcie, a On nami kieruje. Podpowiada, jak i gdzie pozyskać finanse, wysyła anioły w postaci osób, które przed nami stawia: czy to Pani Małgosia – przewodniczka z Rzymu, czy Pani Agnieszka z hotelu w Rimini, czy inne spotykane na drodze osoby. Dzięki nim wszystko okazuje się łatwe w załatwieniu, a przy tym przyjemne i tanie oraz zrobione fachowo. Na początku naszej drogi nawet nie pomyśleliśmy o turystyce z synem na wózku. Teraz poznaliśmy niezliczoną ilość pięknych i tajemniczych miejsc i zakątków w kraju i za granicą. Poznajemy wiele znanych osobistości tego świata, wśród nich ci najważniejsi: św. Jan Paweł II, Benedykt XVI i Franciszek. Bogu niech będą dzięki!

Krystyna Lis-Rynkiewicz
TPD Strzegom

Moja retrospekcja z działalności w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci

Pierwsze spotkanie z TPD miało miejsce bardzo wcześnie, bo już w 1954 roku, kiedy to jako ośmiolatka wstąpiłam do klasy II b w Szkole Podstawowej nr 1 Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Strzegomiu. Pamiętam duży emblemat organizacji umieszczony na tablicy witającej wchodzących do szkoły uczniów. Do dziś z pietyzmem przechowuję swoje świadectwa i nagrody książkowe.

Drugie moje spotkanie z organizacją miało miejsce w 1964 roku w Studium Nauczycielskim nr 1 we Wrocławiu. Jako przyszli nauczyciele zostaliśmy zachęceni do pracy w szeregach TPD na rzecz społeczności dziecięcej we Wrocławiu. Moja funkcja w kole polegała na prowadzeniu koła żywego słowa w szkole ćwiczeń, w ramach którego przygotowywałam programy poetyckie dla dzieci z uczniami klasy VI. Równoległe jako koło opiekowaliśmy się pensjonariuszami ośrodka pomocy społecznej prowadzonego przez siostry zakonne w Żernikach. Większość stanowiły dzieci niepełnosprawne z głębokim upośledzeniem psychicznym i fizycznym. Organizowaliśmy zabawy tematyczne i okolicznościowe, a ja nagrywałam wady wymowy i udostępniałam nagrania na zajęciach studenckich. Do dziś jestem pod wrażeniem tego, co zobaczyłam i przeżyłam. Tych dzieci, często już 20-letnich, nigdy nie zapomnę. Spotkania z nimi były najlepszą lekcją wrażliwości na ludzką krzywdę i potrzeby psychiczne dzieci. Ta wrażliwość pozostała do dziś, przydała się w toku długoletniej praktyki pedagogicznej i działalności społecznej.

Pracę zawodową rozpoczęłam 1 września 1966 roku w Szkole Podstawowej w Stanowicach. Startowałam razem z reformą oświaty. Po raz pierwszy powstały wtedy klasy ósme. Zatrzymana na rok dłużej młodzież czuła się bardzo pokrzywdzona. Zaangażowałam ją do pracy społecznej. Do dziś byli uczniowie wspominają wspólnie przygotowywane wieczorki klasowe, pracę w kole bibliotecznym, wyjazdy do teatru, wycieczki, pomoc koleżeńską w nauce i inne zajęcia integrujące. Po przejściu do SP nr 6 w Strzegomiu zaangażowałam się w pracę wielu organizacji, m.in. ZHP, TPD i SFOS. Współorganizowaliśmy wiele akcji, imprez, zadań, kampanii i działań na miarę potrzeby chwili. Zawsze byłam aktywna i chętna do pracy społecznej. Dobro dziecka było priorytetem w moim życiu.

Najaktywniejszy okres mojej służby w TPD to lata 1990–2008. Zmiany ustrojowe w Polsce stworzyły nowe możliwości działania, nowe potrzeby i formy aktywności społecznej. Po zakończeniu długoletniej służby w ZHP zachęciłam współdziałających ze mną instruktorów i nauczycieli do kontynuacji naszej służby dzieciom w szeregach TPD. Powołaliśmy do życia koło przy PSP nr 2 w Strzegomiu, które obecnie jako Copernicus kontynuuje zapoczątkowaną przez nas działalność z ogromnym powodzeniem. Organizowaliśmy dla dzieci kolonie, zimowiska, liczne wycieczki, pomoc w nauce, pomoc materialną i pedagogiczną dla rodziców.

W 1996 roku przesłam na emeryturę i w tymże roku pozytywnie odpowiedziałam na propozycję proboszcza, by otworzyć świetlicę dla dzieci. Wraz z koleżankami uruchomiłyśmy placówkę w domu parafialnym. Nie mogliśmy jednak zrobić tego pod auspicjami TPD,

ponieważ budynek nie był formalnie odebrany po remoncie i wymagało to zbyt dużo zabiegów biurokratycznych. Moją inspiratorką i niejako matką chrzestną w tym dziele była koleżanka Elżbieta Socha, działająca w Zarządzie Wojewódzkim w Wałbrzychu. Jej pomoc i doświadczenie były dla mnie podporą i zachętą do dalszego działania. Tę świetlicę przekazaliśmy pod skrzydła szkoły, a szukaliśmy lokalu na założenie nowej placówki. Od burmistrza miasta Strzegomia otrzymaliśmy małe pomieszczenie przy ul. Paderewskiego. Wymagało ono kapitalnego remontu. Pozyskałam część materiałów i wyposażenia oraz zachęciłam rodziców dzieci niepełnosprawnych do wyremontowania i zorganizowania dla nich świetlicy. Zakład kamieniarski wykonał nam piękną tablicę, ale konserwator zabytków nie wyraził zgody na umieszczenie jej na fasadzie budynku. I tak znowu nie było placówki TPD. W wyremontowanym lokalu znalazły dla siebie miejsce podopieczni Stowarzyszenia na Rzecz Dzieci Niepełnosprawnych. Dzięki długoletniej działalności w Towarzystwie Miłośników Ziemi Strzegomskiej uzyskałam pozwolenie na zorganizowanie placówki dla dzieci w siedzibie TMZS.

I tu inspiratorką była dla mnie koleżanka Lucyna Malinowska, która w Świdnicy uruchomiła „Nasze Gniazdko”, pierwsze w powiecie ognisko wychowawcze. Ponieważ pełniłam funkcję wiceprezesa Zarządu Powiatowego TPD, nasze kontakty były częste i owocne. Wiele się od niej nauczyłam. Korzystałam z każdej wskazówki. Załącznikiem organizowanej placówki dla dzieci były organizowane zajęcia świetlicowe dla dzieci przypadkowo „pozbiernych” w mieście w 1998 roku. Oficjalnie jednak świetlica środowiskowa działała od 13 grudnia 1999 roku i taką datę przyjęliśmy uchwałą jako datę rozpoczęcia pracy Koła Przyjaciół Dzieci przy Środowiskowym Ognisku Wychowawczym. Koło liczyło wówczas 32 osoby. To ich wsparcie pozwoliło na pozyskanie lokalu, wyremontowanie go, wyposażenie i przeprowadzkę.

Uchwałą nr 2 z dnia 19 maja 2003 roku zostałam powołana na stanowisko kierownika Środowiskowego Ogniska Wychowawczego w Strzegomiu. W ślad za tym poszły inne działania zmierzające do sformalizowania placówki. Z dniem 16 czerwca 2003 roku ŚOW zostało wpisane do rejestru placówek opiekuńczo-wychowawczych pod numerem PS.I.A.9011/ŚŚ-68/19/3/03. GUS nadał nam numer identyfikacyjny REGON 007025670-00980. Jako zarejestrowana placówka mogliśmy ubiegać się o dotacje na jej działalność. Niestety, były one znikome. Pisaliśmy programy, walczyliśmy o granty. Kadra pracowała społecznie bez stałych etatów i wynagrodzeń. Jedynie w ostatnich dwu latach działalności otrzymywaliśmy 500 zł miesięcznie z Urzędu Miasta na zajęcia socjoterapeutyczne. Przez cały okres działania placówki, tj. w latach 1999–2008, prowadziliśmy dożywianie dzieci mimo braku odpowiednich warunków. Było to możliwe dzięki stałej grupie wspomagających nas sponsorów i częściowo dotacji 500 zł miesięcznie z Urzędu Miasta. Pozyskiwaliśmy żywność z banku żywności, od miejscowych piekarzy i sklepów. Ludzie byli bardzo życzliwi do nas nastawieni. Cieszyliśmy się uznaniem w środowisku i władz lokalnych.

Objęliśmy opieką ponad 100 dzieci z różnych placówek szkolnych. Pełniliśmy funkcję świetlicy międzyszkolnej, co umożliwiało integrację dzieci, rodziców i środowiska. Współpracowaliśmy z różnymi organizacjami i placówkami. Rokrocznie organizowaliśmy kolonie letnie i zimowiska. Od miejscowych zakładów kamieniarskich otrzymaliśmy 4 tiry kostki, którą wysłaliśmy nad morze do właściciela obiektu kolonijnego w Kołobrzegu, za co bezpłatnie w turnusie uczestniczyło 30 dzieci. Wykorzystywaliśmy każdą możliwość i sposobność, by uatrakcyjnić przynależność dzieci do naszej placówki. Szczególne słowa uznania należą się tu koleżankom Marii Smyk, która przez wszystkie lata mojej działalności dzielnie mnie wspomagała, oraz Eugenii Zasińskiej, która jako doświadczony pedagog, długoletni

działacz ZNP i prezes ZO PZERIi wspomagała organizacyjnie, koledze Zbigniewowi Jurgielewiczowi, instruktorowi ZHP, pedagogowi i niestrudzonemu wychowawcy, a także wolontariuszom – wychowawcom: Jolancie Jankowskiej i jej mężowi, Czesławie Zatorskiej i jej mężowi, Maciejowi Ciochoniowi, Zygmuntowi Smykowi czy Stanisławowi Lisowi.

Niestety, w momencie kiedy placówka była wyremontowana, wyposażona i doskonale funkcjonowała, dostaliśmy wypowiedzenie z lokalu i nakaz opuszczenia zajmowanych pomieszczeń, ponieważ obiekt został przeznaczony do kapitalnego remontu. W zamian nie otrzymaliśmy żadnego obiektu zastępczego ani rekompensaty za poniesione nakłady na remonty. Zawiesiliśmy działalność placówki. Inne organizacje przeczekały czas remontu we wskazanych im lokalach. Nie mieliśmy nic do zaoferowania naszym podopiecznym. Rozdaliśmy sprzęt i pożegnaliśmy się z dziećmi i rodzicami. W sierpniu 2008 roku placówka zakończyła swoją działalność. Koło jeszcze jakiś czas funkcjonowało, ale brak placówki zakończył i jego działalność. Każde z nas jest jednak nadal aktywne w środowisku na miarę swoich możliwości. Działamy w różnych organizacjach.

Moim ostatnim celem działania było uruchomienie świetlicy środowiskowej TPD w rejonie PSP nr 2. I to marzenie się ziściło dzięki młodszej kadrze pedagogicznej zabiegającej o pozyskanie lokalu i uruchomienie placówki. Duży udział w tym dziele miała również wychowana przeze mnie w duchu idei pomocy dzieciom moja córka, Bożena Bednarska, długoletnia przewodnicząca koła TPD. Cieszę się, że organizacja jest w naszym środowisku postrzegana bardzo pozytywnie i wspierana przez władze miasta, sponsorów, rodziców. Jestem szczęśliwa, że moja praca na rzecz środowiska była doceniana, czego wyrazem są liczne odznaczenia i wyróżnienia, m.in. Tytuł Zasłużony dla Miasta i Gminy Strzegom. Ja również, doceniając pomoc wielu osób, wnioskowałam o uhonorowanie ich tytułem „Przyjaciel Dziecka”.

Serdecznie dziękuję wszystkim osobom, które przez długie lata mojej działalności wspierały mnie w realizacji celów, władzom lokalnym i TPD, działaczom społecznym, sprzymierzeńcom i rodzinie, bez pomocy której nie mogłabym poświęcić tyle czasu na pracę społeczną. Życzę kolejnych 100 lat naszej organizacji i młodym ludziom takiego zaangażowania, jakie nam towarzyszyło mimo trudnych czasów.

Wspomnienia z działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Wałbrzychu

W 1965 roku, jako instruktor Wychowania Środowiskowego w Oddziale Powiatowym w Wałbrzychu, rozpocząłam misję tworzenia struktur gminnych, miejskich i kół TPD. Moja pasja działacza społecznego trwa do dzisiaj, a „tepedowskie geny” przekazałam córce Iłonie Małgorzacie (od 2007 r. pełni funkcję prezesa Zarządu Powiatowego) i wnuczce Kasi, która już jako uczennica liceum włączyła się w działalność społeczną i ją kontynuuje. Trudno pominąć również mojego męża Włodzimierza, który zawsze wspierał działalność TPD.

Stawiając pierwsze kroki w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci, spotkałam wspaniałych działaczy, którzy mnie wspierali, służąc radą i włączając się w działania na rzecz dzieci, m.in.: Mieczysław Struk, Zdzisław Soroczyński, Urszula Szeles, Ludwik Penkala czy Stanisław Kozubal. W pracach organizacyjnych Zarządu od 1968 roku bardzo aktywnie uczestniczyła pedagog Urszula Kowalska-Mańko, pełniąca funkcję kierownika pierwszego Ośrodka Wycieczkowego dla dzieci wiejskich przy Szkole Podstawowej nr 22 w Wałbrzychu.

12 lipca 1965 roku powstało Środowiskowe Koło Przyjaciół Dzieci i plac zabaw (zebranie organizacyjne odbywa się na „świeżym powietrzu” w trakcie prac budowlanych) przy ul. Spadzistej, którego przewodniczącym został Wincenty Piechaczek uhonorowany Odznaką „Przyjaciela Dziecka”.

W 1966 roku została powołana świetlica środowiskowa integracyjna dla dzieci i młodzieży w Szczawnie Zdroju, w której od samego początku zajęcia z dziećmi w normie intelektualnej prowadziła Marianna Mroczkowska, a od 1969 roku z dziećmi i młodzieżą z upośledzeniem umysłowym – Teresa Ciecieląg (Rochatka).

25 kwietnia 1969 roku dzięki energii trzech lekarzy pediatrów – Stefanii Tarnawskiej, Ewy Rodziewicz, Aleksandra Jedwabnego oraz dyrektora MPK Jana Mosiniaka i Krystyny Ludkiewicz, powstało pierwsze Koło Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski.

6 lutego 1970 roku podjęliśmy wraz z Zarządem, kierownictwem i zespołem Teatru Dramatycznego w Wałbrzychu nie lada wyzwanie, jakim było wystawienie sztuki teatralnej na uczenie jubileuszu 50-lecia TPD. Oprawę graficzną i zaproszenia na spektakl wykonał znany artysta plastyk Andrzej Szeles – syn wcześniej wspomnianej działaczki Pani Urszuli Szeles, z którą współpracowałam do roku 1998. Dochód z tej inicjatywy przeznaczony został na dalszy rozwój działalności statutowej Towarzystwa w powiecie.

W konsekwencji reformy administracyjnej w 1975 roku w dniu 30 czerwca wybrany został Zarząd Wojewódzki TPD, na czele którego stanął Kurator Oświaty i Wychowania Jan Głowczyński, a pierwszym dyrektorem biura został Zdzisław Soroczyński. Popularyzacją działalności w województwie zajęli się redaktorzy prasy: Jan Engel – długoletni działacz TPD oraz członek Zarządu Wojewódzkiego TPD, Joanna Kasprzak – dziennikarka „Trybuny Wałbrzyskiej”, a później „Słowa Polskiego”, która opisując osiągnięcia i problemy naszej działalności, stała się nieoficjalnym rzecznikiem prasowym ZW TPD. W 1976 roku Zarząd powołał mnie na stanowisko inspektora wychowania środowiskowego.

Z 10-letnim bagażem doświadczeń powzięłam starania powiązania działalności TPD z systemem oświatowym i służbą zdrowia oraz zacieśnienia współpracy z poradnią wychowawczo-zawodową, spółdzielnią mieszkaniową „Górnik”, sądem i prokuraturą wojewódzką, tworząc płaszczyznę dynamicznego startu do realizacji programu „Wszystko dla dzieci”. W ramach rozszerzania działalności utworzone zostają rejonu TPD w miastach i gminach województwa wałbrzyskiego (od 1985 r. filie Wojewódzkiego Ośrodka Wychowania Środowiskowego), w których powołano następujących instruktorów wspierających pracę Zarządu: Ewę Grabowską w Bystrzycy Kłodzkiej, Kazimierę Wojtas (Nestorowicz) w Dzierżonowie, Danutę Makowską (Starostę) w Wałbrzychu, Grażynę Rywacką, Annę Niewiadomską w Świdnicy, Genowefę Żupańską w Ząbkowicach Śląskich, Katarzynę Poznańską w Nowej Rudzie i Halinę Roszczyk w Kłodzku. Powołano 12 zarządów miejskich, 17 miejsko-gminnych i 12 gminnych.

Mój kontakt z działaczami w poszczególnych miastach i gminach zaowocował rozwijaniem szerokiej gamy działań na rzecz dzieci. W latach 1977–1998 podejmowałam przede wszystkim działania z zakresu przepisów ruchu drogowego, przyczyn zagrożeń i etiologii powstawania wypadków drogowych poprzez edukację w szerokim znaczeniu tej tematyki i organizację m.in. turniejów i konkursów plastycznych o przepisach bezpieczeństwa ruchu drogowego. Koordynatorem tych działań był Wojewódzki Komitet Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego „Stop Dziecko na Drodze” przy ZW TPD, którego pierwszym przewodniczącym był Bronisław Kasprowiak, a kolejnym – od 1992 r. – Jerzy Cupiał. Od 1977 roku działałam jako sekretarz Sekcji Wojewódzkiego Komitetu Światowej Organizacji Wychowania Przedшкоlnego OMEP pod przewodnictwem Krystyny Sułek, a od 1991 r. – Zenony Wojtaszek, która tak zachęcała przyszłych społeczników do pracy na rzecz dzieci: „Kto uważa, że może coś dobrego zrobić dla dziecka, niech działa od zaraz, niech się nie zastanawia”.

W latach 1979–1998 z inicjatywy sekcji uruchomiono przedszkola i ogniska przedszkolne w miastach i wsiach (2 w Wałbrzychu i po 1 w Dzierżonowie, Nowej Rudzie, Świdnicy, Lutomi w gm. Świdnica, Roztoce w gm. Dobromierz) oraz Ośrodek dla dzieci niewidomych i niedowidzących w Wałbrzychu. Ogółem w 500 placówkach opiekuńczo-wychowawczych przeprowadzono spotkania z młodymi rodzicami – prezentacja literatury dla rodziców i dzieci, wykłady specjalistów (lekarzy, metodyków do spraw przedszkolnych, psychologów), prowadzono terapię pedagogiczną i gimnastykę korekcyjną oraz zajęcia otwarte dla dzieci nie objętych opieką przedszkolną.

Od 7 czerwca 1977 roku byłam współorganizatorem Wojewódzkiego Komitetu ds. obchodów 100 rocznicy urodzin Janusza Korczaka. W ramach programu obchodów Roku Korczakowskiego ogłoszono m.in. „Konkurs Korczakowski” dla nauczycieli i pracowników placówek opiekuńczo-wychowawczych, ponadto zainicjowano zbieranie środków na książeczki mieszkaniowe dla wychowanków domów dziecka. 2 czerwca 1978 r. brałam udział w pracach Komitetu Obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka, który inspirował działaczy w 1979 do organizowania festynów, zabaw przebierańców i włączania się do rozbudowy placów zabaw jako trwałych działań na rzecz dzieci. Międzynarodowy Rok Dziecka był też okazją do prezentacji dorobku Towarzystwa w służbie dziecka, pozyskiwania nowych członków oraz tworzenia bazy do prowadzenia zespołów wychowawczych. Zamknięciem Międzynarodowego Roku Dziecka był zorganizowany 11 stycznia 1980 r. bal na 100 par u Króla Maciusia I.

Współpraca z instytucjami i organizacjami społecznymi, takimi jak Kuratorium Oświaty i Wychowania, Poradnia Wychowawczo-Zawodowa, Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa, Służba Zdrowia, Milicja Obywatelska, Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy,

Państwowe Ogrody Działkowe, Liga Kobiet Polskich, Sąd i Prokuratura, Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych i Koła Gospodyń Wiejskich, Związek Ochotniczych Straży Pożarnych czy Związek Harcerstwa Polskiego, inspirowała mnie do szerokiej gamy działań na rzecz dzieci. Przy współpracy z wymienionymi podmiotami organizowałam m.in. wypoczynek dla dzieci i młodzieży, imprezy okolicznościowe, konkursy, pogadanki o tematyce zdrowotnej, przeciwalkoholowej, z zakresu ochrony przeciwpożarowej i bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz szkolenia w zakresie zdobywania kart rowerowych. Ponadto szeroko rozumianą pomoc materialną, dożywianie w świetlicach i szkołach, opiekę nad dziećmi upośledzonymi umysłowo, pomoc w przeprowadzaniu adopcji i umieszczeniu dzieci w rodzinach zastępczych czy udzielanie porad prawnych rodzinom dzieci.

Współpraca przyniosła również powstanie licznych ognisk przedszkolnych, świetlic, klubów dla dzieci, kół przy komendach, sądach i prokuraturach oraz placów gier i zabaw. W lipcu 1981 r. Zarząd Wojewódzki podpisał deklarację o współpracy ze szwedzką organizacją „Na ratunek dziecku” (odpowiednik naszego TPD). W październiku 1993 roku przystąpiłam wraz z Panią Ewą Grabowską do modernizacji i remontu Ośrodka Wypoczynkowo-Szkoleniowego w Różance (budynek poszkolny używany przez Urząd Gminy Międzylesie). Pierwsze grupy zawiąły do nas w ferie zimowe 1994 roku.

Pozyskiwaliśmy środki finansowe na doposażenie, co wydatnie wpływało na podniesienie poziomu świadczonych usług w zakresie organizowania warsztatów artystycznych (pieśni i tańca), obozów teatralnych, plenerów malarskich, warsztatów edukacyjnych (historyczne, ekologiczne), terapii zajęciowej, kolonii socjoterapeutycznych, profilaktyczno-wypoczynkowych, wczasów z pedagogiem, uroczystości podsumowujących konkursy, szkoleń i spotkań integracyjnych aktywu TPD. Byliśmy jednym z nielicznych stowarzyszeń, jeżeli nie jedynym na terenie województwa wałbrzyskiego, które organizowało wypoczynek dla dzieci upośledzonych, chorych i niedostosowanych wychowawczo. Poza tym zmierzyłam się z nowymi formami wypoczynku dzieci i młodzieży, m.in. zorganizowałam obóz szkoleniowy „Ekologia w życiu człowieka”, obóz językowy z nauką języka niemieckiego w Olsztynie i języka angielskiego w Mrzeżynie. W 1996 roku dzieci z placówek opiekuńczo-wychowawczych miały okazję poznać się z dziećmi z Kijowa i spędzić z nimi wspaniałe wakacje w miejscowości uzdrowskiej w Długopolu Zdroju.

W 1994 roku wraz z grupą działaczy społecznych TPD z województwa wałbrzyskiego udałam się z wizytą do Torre del Greco k. Neapolu w celu przyjrzenia się metodom pracy na rzecz dzieci i młodzieży zagrożonych patologiami społecznymi w świetlicach środowiskowych i socjoterapeutycznych. Doświadczenia empiryczne zaowocowały uruchamianiem środowiskowych ognisk wychowawczych, klubów młodzieżowych i świetlic środowiskowych. W styczniu 1995 roku w ramach rewizyty mieliśmy zaszczyt gościć delegację społeczników z Torre del Greco, którzy zapoznali się z naszym modelem pracy z dziećmi i młodzieżą w placówkach działalności środowiskowej TPD. Nie do przecenienia był wkład pani Krystyny Lis – tłumacza j. włoskiego i wspaniałej przewodniczki, działaczki TPD ze Strzegomia.

W latach 1997–1998 wraz z pracownikami biura Oddziału Wojewódzkiego – Ryszardem Wierzbickim, Danutą Starostą, Ewą Szramel i Jadwigą Maj włączyłam się w pomoc dzieciom po tragicznej w skutkach powodzi, organizując szeroko pojętą pomoc pedagogiczną i psychologiczną dla 784 dzieci dzięki pozyskanym środkom z Fundacji Pomoc Społeczna SOS.

W wyniku przeprowadzonej w 1999 r. reorganizacji administracyjnej kraju rozwiązany został ZW TPD i z tego względu postanowiłam powołać Zarząd Oddziału Powiatowego TPD w Wałbrzychu, którego pierwszym prezesem został Zdzisław Dobrowolski, a od 2007 roku tę funkcję przejęła moja córka Ilona Małgorzata Socha.

Do dzisiejszego dnia jestem aktywnym działaczem tego oddziału TPD i pragnę raz jeszcze podziękować wszystkim działaczom, przyjaciołom, współpracownikom, których nie sposób wszystkich wymienić z nazwiska, za pomoc i wsparcie udzielane mi w okresie półwiecza mojej działalności w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci.

Moja przygoda z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci – Oddział Powiatowy w Wałbrzychu

Moja przygoda z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci zaczęła się niemalże od dziecka. Już jako uczennica liceum angażowałam się w pomoc przy różnego rodzaju akcjach charytatywnych i mam wrażenie, że od zawsze jestem związana z wałbrzyskim TPD. Najprawdopodobniej odziedziczyłam to w genach po rodzicach, Elżbiecie i Włodzimierzu Socha, albo po prostu wysłałam z mlekiem matki, która od 1965 roku aż po dziś dzień jest aktywną działaczką tego Stowarzyszenia.

W 1999 roku, w konsekwencji reformy administracyjnej kraju i powstania powiatu wałbrzyskiego, podjęliśmy się, wspólnie z mamą, trudnego wyzwania, jakim była organizacja oddziału od podszewki. Zadanie to udało się zrealizować, a naszym priorytetem stała się codzienna pomoc dzieciom i rodzinom ze środowiska naznaczonego bezrobociem i patologią (rodziny dysfunkcyjne, ubogie, z problemem uzależnień i przestępczością). Na początku działalności kilka rodzin z dziećmi w wieku 3–7 lat skorzystało z leczenia sanatoryjnego, dożywiania, pomocy rzeczowej i okazjonalnej. Specjaliści udzielali rodzicom pomocy w należyтым sprawowaniu opieki nad dzieckiem, wychowaniu i kształceniu (pomoc prawna, psychologiczna i pedagogiczna). Współpraca z rodzinami pozwalała na przewyżczenie problemów domowych i wychowawczych, związanych z agresją zarówno dzieci, jak i dorosłych oraz przemocą wobec domowników i rówieśników.

Kila lat później – w 2003 roku – jako członek Prezydium Zarządu pod przewodnictwem Zdzisława Dobrowolskiego podjęłam się kolejnego wyzwania, jakim było aplikowanie naszego Oddziału (jako pierwszego w okręgu wałbrzyskim!) o środki przedakcesyjne z Komisji Europejskiej „PHARE”. Ponieważ wymarzyłam sobie utworzenie w Wałbrzychu Dużej Placówki Wsparcia Dziennego dla dzieci i młodzieży, napisałam autorski projekt „Praca z młodzieżą i dziećmi krzywdzonymi, zagrożonymi patologią «Dziećmi Ulicy» z rodzin dysfunkcyjnych, ubogich i bezrobotnych wyrównująca szanse rozwoju i edukacji z elementami socjoterapii oraz profilaktyki uzależnień”, który został wysoko oceniony, dzięki czemu z korzyścią dla podopiecznych przystąpiłam do jego realizacji w terminie od 1 stycznia do 31 sierpnia 2004 roku.

Aby rozwinąć działalność opiekuńczo-wychowawczą oddziału, poczyniliśmy jako zarząd starania o nowe lokum od władz miasta. Efektem tych starań było otrzymanie w 2004 roku w nieodpłatne użytkowanie budynku o powierzchni ok 500 m², w którym mieści się sala audiowizualna, sala do zajęć muzyczno-tanecznych, do gry w ping-ponga i zajęć sportowych oraz pracownię do zajęć tematycznych. Dzięki organizacji środowiska wychowawczego w miejscu zamieszkania mogliśmy oferować dzieciom możliwość zagospodarowania czasu wolnego oraz pomocy w nauce, a działania ukierunkowano na upowszechnianie sportu, rekreacji i ekologii. Dzieci miały możliwość w przeciągu całego roku:

- brać udział w licznych kółkach zainteresowań (współpraca z Fundacją 2000 pozwoliła 20 starszym dzieciom wziąć udział w zajęciach nauki obsługi komputera, które prowadził społecznie pan Michał Burka);

- uczestniczyć w konkursach („Znam przepisy drogowe”, „Moja droga do przedszkola”, „Ekologia w przedszkolu”, „Pomaluj życie na nowo”, „Wałbrzyska jesień”, „Cyganie – moi sąsiedzi”, „Wałbrzych zimą”, „Młodzi kontra AIDS”, „Miniatury teatralne”, „Wierszowisko”, „Moje marzenie” i wiele innych);
- uczestniczyć w imprezach środowiska lokalnego (m.in. koncert „Dzieci – dzieciom”, pod patronatem przewodniczącej Rady Miasta Alicji Rosiak zorganizowano imprezę „I Ty możesz zostać Świętym Mikołajem”);
- uczestniczyć w organizowanych zajęciach w okresie ferii zimowych oraz letnich (kolonie zdrowotne dla dzieci ze schorzeniami dróg oddechowych, niedosłyszących i pochodzących z rodzin zaniedbanych wychowawczo w Swarzewie k/Władysławowa oraz w Szczawnie Zdroju).

W 2006 r. wraz z Zarządem Oddziału podjęłam się kolejnego zadania, przystępując do trudnego i jednocześnie nowatorskiego projektu: popularyzacja kultury poprzez wsparcie działań Romskiego Zespołu Taneczno-Muzycznego. Ważnym wydarzeniem i osiągnięciem zespołu, przy współpracy ze Stowarzyszeniem Wałbrzyskich Romów, był występ w dniu 28 maja 2007 r. na deskach Teatru Lalki i Aktora w Wałbrzychu, podczas którego w ramach integracji z zespołem oraz romskim środowiskiem zaśpiewałam i zatańczyłam na scenie jako członek zespołu, a jednocześnie nowy prezes Zarządu Oddziału Powiatowego TPD w Wałbrzychu. Przy współpracy oraz wsparciu finansowemu Gminy Wałbrzych, Starostwa Powiatu Wałbrzyskiego oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego zaangażowałam się również w realizację przez TPD zadań z zakresu profilaktyki uzależnień wśród społeczności romskiej, edukacji dzieci romskich (asystent romski) oraz organizację kolonii integracyjnej w Swarzewie. Zadanie „Zachowanie tożsamości kulturowej – zespół romski” dofinansowało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Nasza działalność nie ogranicza się jedynie do podejmowania przedsięwzięć na terenie miasta Wałbrzycha – od 2008 do 2018 roku, dzięki współpracy z Gminą Strzegom, realizowaliśmy trzy zadania z zakresu profilaktyki uzależnień i interwencji kryzysowej („Grupa motywacyjna dla osób z problemem alkoholowym i narkomanią”, „Grupa wsparcia dla współuzależnionych i ofiar przemocy domowej”, „Punkt Interwencji Kryzysowej”).

Nieustannie kontynuujemy codzienną pracę na rzecz dzieci i ich rodzin. Dzięki wsparciu finansowemu Gminy Wałbrzych realizujemy zadania w pięciu dzielnicach miasta, tj. w Placówce Wsparcia Dziennego dla Dzieci i Młodzieży (światlica środowiskowa w Śródmieściu) oraz prowadzimy całoroczne zajęcia opiekuńczo-wychowawcze w czterech innych dzielnicach (Biały Kamień, Rusinowa, Glinik Nowy oraz Sobięcín).

W obecnej kadencji Zarząd Oddziału Powiatowego pracuje w składzie: Ilona Małgorzata Socha – prezes, Jerzy Cupiał – wiceprezes (członek ZOO TPD oraz członek DKR od 2015 roku, a od 2019 – członek zarządu DOR), Katarzyna Małgorzata Puś – wiceprezes, Urszula Zawada – sekretarz, Barbara Tarach – skarbnik oraz Donata Młodziankowska-Rokita, Danuta Wypych. Natomiast w skład Komisji Rewizyjnej wchodzi: Wiesław Rzeźnikiewicz – przewodniczący oraz Agata Olszewska i Aldona Szuba. Wraz z tymi wspaniałymi ludźmi koordynujemy i podejmujemy wspólne działania z czterema Kołami: Koło przy PSP w Kowalowej oraz przy PSP w Czarnym Borze, Koło Młodzieżowe i Środowiskowe w Wałbrzychu.

Oddział Powiatowy wpisał się w system pomocy i wychowywania podopiecznych w całej gamie różnorodnych form, zdobywając poparcie dla projektów i pomysłów zarówno w instytucjach finansów publicznych (terytorialnych, krajowych i europejskich), jak i firm prywatnych oraz spółek. W realizacji działań mogliśmy i możemy liczyć nie tylko

na pomoc finansową, ale również na zaangażowanie ze strony wolontariuszy, studentów i stażystów.

Na bazie moich doświadczeń w TPD pokusiłam się napisać pracę licencjacką na temat: „Formy działań opiekuńczych wobec dzieci realizowane przez TPD w Wałbrzychu na przykładzie roku 1997”. Kontynuując edukację, obroniłam pracę magisterską, a składając egzamin podyplomowy ponownie podjęłam temat TPD – „Sposoby finansowania stowarzyszeń na przykładzie TPD Oddziału Powiatowego w Wałbrzychu”.

Cieszę się, że mogę działać społecznie w OP TPD jako prezes i mam nadzieję, że wystarczy mi siła i chęci do poszukiwania innowacyjnych rozwiązań dla dobra dzieci, a otrzymane wyróżnienia: Odznaka Przyjaciela Dziecka i Złota Odznaka Zasłużonego Działacza będą inspiracją oraz „zobowiązaniem” do kontynuowania idei Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Największą radością jest fakt, że bakcyłem pracy społecznej udało mi się zarazić moją Córkę Katarzynę Małgorzatę Puś, która już jako trzecie pokolenie działa w TPD i jest w chwili obecnej wiceprezesem Zarządu Oddziału Powiatowego w Wałbrzychu.

Oddział Okręgowy Wrocław

Andrzej Rumiński
TPD Wrocław

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci (RTPD) Wrocław, ul. Kręta nr 1/3

W rozmowie z moją Mamą Weroniką Rumińską (ur. 20 lutego 1919 r.) zanotowałem: „W czerwcu 1944 roku Niemcy zabrali nas z Wilna na roboty do Breslau – Wrocławia. Uciekając przed inwazją Sowieców, wieźli nas z sobą na zachód. Wyzwolenie przez alianców i koniec wojny – maj 1945 r. – zastał nas w Hamburgu. Wkrótce potem dostaliśmy się do alianckiego obozu repatriacyjnego w Siegen, między Kilonią a Bonn (Niemcy). W czerwcu 1946 roku przyjechaliśmy do Wrocławia do odnalezionego przez PCK męża i ojca – Janusza, nie widzianego od 1939 roku, gdy został wezwany do wojska w Krakowie”.

Jadąc tramwajem z dworca PKP Nadodrze na Biskupin, Mama poznała starszą panią, sędzinę o nazwisku Podwysocka, dzięki której w lipcu dostała pracę w RTPD na ul. Krętej na stanowisku kierownika działu personalnego i socjalnego oraz pokoik służbowy do zamieszkania. Pracowała tam do 1950 roku.

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci na ul. Krętej nr 1/3. Budynek 20-osioowy, dwupiętrowy, z dachem dwuspadowym, usytuowany szczytem do ulicy. Równoległe do ulicy stoi budynek z końca XIX w. z czerwonej cegły klinkierowej. Była to bursa dla studentów Politechniki Wrocławskiej przeniesiona później na dawną ul. Józefa Niedzielskiego, obecnie Henryka Brodatego. Dyrektorką na Krętej była inż. Halina Dąbrowska. Kancelistką, a następnie samodzielnym referentem do spraw personalnych – Weronika Rumińska.

Głównym księgowym i odpowiedzialnym za sprawy finansowe był pan Tim, który miał żonę i dwóch synów. Mieszkali nieopodal, na ul. Słowiańskiej. Po jego odejściu na tym stanowisku pracowała pani Wanda Mucha, a my z Mamą zamieszkaliśmy na Słowiańskiej, w mieszkaniu państwa Timów.

Mój Ojciec – Janusz Rumiński – od września 1945 r. był harcmistrzem i współtwórcą odnowy ZHP we Wrocławiu, komendantem Hufca im. Zawiszy Czarnego. Harcerze tego hufca nosili czarne chusty. W 1947 r. zorganizował i był komendantem obozu harcerskiego w lasach Pawłowa Trzebnickiego. Tam z kolegami złożyłem ślubowanie, a ojciec przypiął mi na piersi krzyż harcerski. W RTPD zorganizował kurs wychowawczyń kolonijnych, uczył tańca i śpiewu.

Na Krętej był też żłobek dla dzieci, w którym pracowała jako pielęgniarka pani Leonia Czastka, kochana przez wszystkich za swą dobroć i opiekuńczość, nazywana siostrą Lonią (ur. 16 września 1910 r. we Lwowie, zm. 2 lutego 2002 r., pochowana na cmentarzu św. Wawrzyńca przy ul. Bujwida). Odwiedzała ją często córka Maria, późniejsza (i do dziś) felietonistka Polskiego Radia Wrocław. Pani Halina Dąbrowska została aresztowana, oskarżona za działalność szpiegowską na rzecz USA i skazana na osiem lat więzienia. Po niej dyrektorem placówki został pan Chodorowski, również wkrótce aresztowany. Dziś, po 63 latach, byłem ponownie na Krętej, porobiłem kilka zdjęć i rozmawiałem z panią, która mi powiedziała, że dyrektorką przedszkola w latach 1964–2000 była pani Janina Koszalska i pracowała tu do emerytury.

Dyrekcji na ul. Krętej podlegały następujące placówki:

Dom Dziecka na ul. Komuny Paryskiej. Tu byłem przez rok, w pokoju z kolegą, moim rówieśnikiem Andrzejem Nowakowskim (ur. 1938, zm. 1986), późniejszym aktorem filmowym i teatralnym „zbuntowanego pokolenia”. W 1959 r. grał rolę w filmie *Lunatycy* w reżyserii Bohdana Poręby z muzyką Wojciecha Kilara. Film jest studium obyczajowym grupy wykołejonej młodzieży. Akcja toczy się w Warszawie w latach pięćdziesiątych XX w. Krzysztof Tomasiak, autor książki *Gejereł. Mniejszości seksualne w PRL-u* nazywa Andrzeja Nowakowskiego młodym „dobrze zapowiadającym się aktorem, który po obiecującym debiucie nie spełnił pokładanych w nim nadziei”. Dziś jest zupełnie zapomniany. Po latach dowiedziałem się, że Andrzej został aresztowany i osadzony w więzieniu za zabójstwo swego gościa, krytyka, Mariana Kusa, w napadzie szału w nocy w sierpniu 1970 r. Była to jedna z najbardziej komentowanych spraw kryminalnych, które wstrząsnęły środowiskiem filmowym PRL-u.

Świetlica przy ul. Edwarda Dembowskiego u wylotu ul. Partyzantów. Ze wspaniałym placem do zabaw z oryginalnymi huśtawkami, których nigdy więcej nigdzie nie widziałem.

Świetlica na ul. Orlej. Tu też bywałem często, tu poznałem mego starszego o cztery lata kolegę, Andrzeja Kopiczyńskiego (ur. w 1934 r.). Jego Mama Helena była kucharką przy świetlicy. Dziś jest słynnym, znanym aktorem teatralnym i filmowym. Razem z Andrzejem zagraliśmy we Wrocławskim teatrze „Rozmaitości” w 1949 r. Było to przedstawienie pt. *Wicek i Wacek* na podstawie wydanego w 1948 r. drukiem komiksu autorstwa W. Drozdowskiego i A. Ochockiego. „Są to uciészne przygody dwóch wisusów w czasie okupacji, na ich cześć wierszem opisane”.

Przedszkole w willi przy ul. Jana Matejki – kierowniczką Maja Małecka, wychowawczynią była Alicja Łagowska, do której znacznie później dołączyła jej szwagierka Kazimiera Łagowska. W latach późniejszych willa była siedzibą dzielnicowego komitetu PZPR.

Kończąc, zacytuję słowa piosenki napisanej przez wspomnianą wyżej Alicję Łagowską, ułożone na imieniny pani dyrektor Haliny Dąbrowskiej, a śpiewanej przez Weronikę Rumińską ze wstawką słowną autorki:

Niedaleko rzeki Odry,
 Punkt to ponoć całkiem dobry,
 Jest ulica, co się krótko „Kręta” zwie.
 Przy ulicy tej podwórze,
 Tam budynki dwa są duże
 I tam właśnie jest to nasze TPD.
 Duży dom nas nie obchodzi,
 Mówić o nim się nie godzi,
 Ale mniejszy – ten jest bardzo bliski nam.
 Czy to we dnie, czy to w nocy,
 On gościnne życie toczy,
 Nigdy swoich nie zamyka bram.
 A więc garną się tam ludzie,
 Umęczeni w wojny trudzie.
 Idą wielcy, idą mali,
 Idą z bliska i z oddali.
 (wstawka słowna Alicji Łagowskiej):
 Puk... puk... pokój dyrektorski... naszej pani Dyrektor.
 Jeszcze się taki nie urodził,
 Aby bez pomocy od drzwi tych odchodził.

Mirosława Boczar

Oddział Dzielnicowy TPD Stare Miasto we Wrocławiu

Izabela Michalowska

Oddział Dzielnicowy TPD Stare Miasto we Wrocławiu

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w działalności Oddziału Dzielnicowego Wrocław Stare Miasto

Historia Oddziału Dzielnicowego Wrocław Stare Miasto sięga prawdopodobnie lat 80-tych XX w. Niestety historyczne dane nie są obecnie dostępne, dlatego trudno jest dziś mówić o pracy Oddziału w końcówce ubiegłego wieku. Jednak bogata działalność i wielkie zaangażowanie Zarządu oraz członków Starego Miasta w XX w. pozwala nam wierzyć, że tamten okres był równie owocny w pomoc dzieciom najbardziej potrzebującym jak obecnie.

Przez udokumentowany okres od roku 2001 – kiedy to Oddział Stare Miasto został reaktywowany – do końca 2019 roku w Oddziale Dzielnicowym Wrocław Stare Miasto Towarzystwa Przyjaciół Dzieci działało wielu członków. Niektórzy z nich pracują na rzecz Oddziału do dziś, inni niestety już od nas odeszli, jednak żywa pamięć o nich jest pielęgnowana nie tylko w sercach pozostałych członków, ale i osób, które – dziś już będąc dorosłymi – na przestrzeni wielu lat otrzymywały od nich wsparcie.

Osobami najbardziej zaangażowanymi w pracę Oddziału Dzielnicowego Wrocław Stare Miasto byli: **Józef Kamiński** (1933–2018), **Kazimierz Nodzykowski** (1932–2018), **Maria Rybicka** (1933–2019), **Andrzej Praszyński** (1932–2017). Ich sylwetki zostały przybliżone w części drugiej publikacji (s. 166–167).

Na przestrzeni 19 lat działalności pod opieką Oddziału Dzielnicowego TPD Stare Miasto działało kilka kół:

- Koło Młodzieżowe „Plastyk” – zostało założone przez Pana Józefa Kamińskiego i działało przy Kole Osiedlowym Szczepin od 1993 r. do 2001 r., a od 2002 r. do 2019 r. działało przy Oddziale Dzielnicowym Stare Miasto;
 - Koło Zakładowe przy Zakładzie Krawieckim „Igiełka” – działało od 2002 r. do 2013 r.;
 - Koło Osiedlowe w Leśnicy – działało od 2003 r. do 2004 r.;
 - Koło przy SP nr 46 we Wrocławiu – działało od 2006 r. do 2008 r.
- Obecnie w strukturze Oddziału Dzielnicowego Wrocław Stare Miasto działają dwa koła:
- Koło Osiedlowe Szczepin – od 1988 r. do 2018 r. jako koło podrzędne, bezpośrednio pod Oddziałem Okręgowym we Wrocławiu, a od 2019 r. do chwili obecnej należy do Oddziału Dzielnicowego Stare Miasto;
 - Koło Osiedlowe Gajowice – od 2013 r. do chwili obecnej.

Na dzień dzisiejszy pod swoją opieką mamy łącznie 279 dzieci i młodzieży, w większości niepełnosprawnych.

Od 2001 do 2018 roku pod pieczę Starego Miasta działało również Koło Młodzieżowe „Plastyk”, którego wielu członków nadal aktywnie uczestniczy w życiu TPD. W tym miejscu należy nadmienić, że większość z obecnie działających w Oddziale i podległych mu kołach wolontariuszy to kolejne pokolenia, które od swoich nestorów, wieloletnich członków Towarzystwa Przyjaciół Dzieci uczyły się empatii i poświęcenia dla drugiego

człowieka. Wśród najaktywniejszych członków Oddziału działających nieprzerwanie do dnia dzisiejszego są:

Teresa Kamińska

- od 1988 r. do chwili obecnej członek Koła Osiedlowego Szczepin;
- od 2018 r. przewodnicząca Koła, jedna z najbardziej zaangażowanych wolontariuszek TPD;
- przez 40 lat działała w Kole wspólnie z mężem, Panem Józefem Kamińskim.

Mirosława Boczar

- od 1988 r. do 1993 r. – członek Koła Osiedlowego Szczepin;
- od 1994 r. do 2000 r. – sekretarz w Zarządzie Koła Osiedlowego Szczepin;
- w 2001 r. – sekretarz Zarządu w Oddziale Dzielnicowym Starego Miasta TPD we Wrocławiu;
- od 2002 r. do chwili obecnej pełni funkcję prezesa Zarządu w Oddziale Dzielnicowym Starego Miasta;
- od 2007 r. do 2010 r. – członek Zarządu w Oddziale Okręgowym TPD we Wrocławiu;
- od 2011 r. do 2019 r. – przewodnicząca Komisji Rewizyjnej w Oddziale Okręgowym TPD we Wrocławiu.

Krystyna Woś

- od 2001 r. do 2009 r. – sekretarz Komisji Rewizyjnej w Oddziale Dzielnicowym Starego Miasta TPD we Wrocławiu;
- od 2010 r. do chwili obecnej pełni funkcję przewodniczącej Komisji Rewizyjnej w Oddziale Dzielnicowym Starego Miasta TPD we Wrocławiu.

Izabela Michałowska

- od 1993 r. – członek Koła Młodzieżowego „Plastyk” we Wrocławiu;
- od 2002 r. do 2006 r. – przewodnicząca Komisji Rewizyjnej w Kole Młodzieżowym „Plastyk”;
- od 2007 r. do 2010 r. – sekretarz Komisji Rewizyjnej w Kole Młodzieżowym „Plastyk”;
- od 2011 r. do 2014 r. – członek Koła Młodzieżowego „Plastyk”;
- od 2015 r. do 2018 r. – przewodnicząca Komisji Rewizyjnej w Kole Młodzieżowym „Plastyk”;
- od 2017 r. do 2019 r. – członek w Oddziale Dzielnicowym Starego Miasta Wrocław;
- od 2019 r. do chwili obecnej – członek Zarządu w Oddziale Dzielnicowym Starego Miasta TPD we Wrocławiu oraz sekretarz Zarządu w Kole Osiedlowym Gajowice;
- przez wiele lat była wychowawczynią, a potem kierowniczką na koloniach i zimowiskach organizowanych przez Oddział Stare Miasto.

Marta Szulczewska

- od 1993 r. – członek Koła Młodzieżowego „Plastyk”;
- od 2002 r. do 2006 r. – przewodnicząca Zarządu w Kole Młodzieżowym „Plastyk”;
- od 2007 r. do 2010 r. – członek Koła Młodzieżowego „Plastyk”;
- od 2011 r. do 2014 r. – sekretarz Komisji Rewizyjnej w Kole Młodzieżowym „Plastyk”;
- od 2015 r. do 2018 r. – skarbnik Zarządu w Kole Młodzieżowym „Plastyk”;
- od 2003 r. do 2006 r. – sekretarz Zarządu Oddziału Dzielnicowego Stare Miasto;
- od 2007 r. do 2010 r. – członek Zarządu Oddziału Dzielnicowego Stare Miasto;
- od 2011 r. do 2016 r. – członek w Oddziale Dzielnicowym Stare Miasto;
- od 2017 r. do chwili obecnej – członek Zarządu w Oddziale Dzielnicowym Stare Miasto TPD we Wrocławiu oraz sekretarz Zarządu w Kole Osiedlowym Szczepin;
- kilkakrotnie była wychowawcą na koloniach organizowanych przez Oddział Dzielnicowy Stare Miasto;

- przez wiele lat prowadziła warsztaty plastyczne dla dzieci w naszej siedzibie oraz w zaprzyjaźnionych bibliotekach.

Katarzyna Sobieś

- od 2000 r. do 2006 r. – członek Koła Młodzieżowego „Plastyk”;
- od 2007 r. do 2010 r. – przewodnicząca Koła Młodzieżowego „Plastyk”;
- od 2011 r. do 2014 r. – sekretarz Zarządu w Kole Młodzieżowym „Plastyk”;
- od 2015 r. do 2018 r. – sekretarz Zarządu w Kole Młodzieżowym „Plastyk”;
- od 2019 r. do chwili obecnej – członek w Oddziale Dzielnicowym Stare Miasto TPD we Wrocławiu;
- była posłem w Dolnośląskim Sejmiku Młodzieżowym we Wrocławiu;
- przez kilka lat prowadziła w naszej siedzibie naukę języka angielskiego dla dzieci z osiedla oraz pomagała w odrabianiu lekcji, prowadziła też naukę języka angielskiego dla seniorów z osiedla.

Maria Nowicka

- od 2010 r. do chwili obecnej – sekretarz Zarządu w Oddziale Dzielnicowym Stare Miasto, prowadzi warsztaty plastyczne;
- od 2013 r. do chwili obecnej – przewodnicząca Koła Osiedlowego Gajowice.

Beata Górlaga

- od 2011 r. do 2014 r. – członek Oddziału Dzielnicowego Stare Miasto;
- od 2015 r. do 2019 r. – sekretarz KR, a obecnie skarbnik Zarządu w Oddziale Dzielnicowym Starego Miasta.

Józefa Pryjma

- od 2011 r. do chwili obecnej – członek w Oddziale Dzielnicowym Stare Miasto,
- wieloletnia opiekunka i wychowawczyni młodzieży niepełnosprawnej z Domu Pomocy Społecznej podczas wakacji organizowanych przez Oddział Starego Miasta;
- opiekunka dziewcząt sprawnych inaczej biorących udział w warsztatach plastycznych.

Barbara Młynarczyk

- od 2002 r. – jako artysta plastyk i znana malarka współpracowała z Oddziałem Starego Miasta, organizując wystawy prac plastycznych naszej uzdolnionej młodzieży;
- od 2015 r. do chwili obecnej – członek w Oddziale Dzielnicowym Starego Miasta.

Krystyna Janas

- od 2013 r. – członek Koła Osiedlowego Gajowice;
- od 2019 r. – sekretarz KR, prowadzi warsztaty plastyczne.

Krystyna Porada

- od 2009 r. do 2013 r. – członek w Kole Osiedlowy Szczepin;
- od 2013 r. do chwili obecnej – przewodnicząca KR w Kole Osiedlowym Gajowice.

Bożena Pindral

- od 2013 r. do chwili obecnej – skarbnik w Zarządzie Koła Osiedlowego Gajowice, prowadzi warsztaty plastyczne dla niepełnosprawnej młodzieży.

Teresa Bębenista

- od 2003 r. do 2019 r. – skarbnik Zarządu w Kole Osiedlowym Szczepin, obecnie członek Koła.

Wanda Wojdat

- od 2011 r. do 2014 r. – sekretarz w Zarządzie Koła Osiedlowego Szczepin, członek Koła.

Elżbieta Chalecka

- od 2012 r. – członek w kole Osiedlowym Szczepin;
- od 2015 r. do 2018 r. – sekretarz w Zarządzie Koła Osiedlowego Szczepin;
- od 2019 r. do chwili obecnej skarbnik w Zarządzie Kola Osiedlowego Szczepin.

Przez ostatnie dwadzieścia lat swojej działalności wolontariusze Oddziału Dzielnicowego Wrocław Stare Miasto we współpracy z Kołem Osiedlowym Szczepin, Kołem Osiedlowym Gajowice, Kołem Młodzieżowym „Plastyk”, Kołem Zakładowym „Igiełka”, Kołem przy SP nr 46 oraz Kołem Osiedlowym w Leśnicy byli pomysłodawcami, organizatorami i wolontariuszami w następujących przedsięwzięciach na rzecz dzieci:

- finansowanie obiadów we wrocławskich SP przy ulicach Podwale, Prostej i Pawłowa;
- wspieranie Zakładu Lecznico-Wychowawczego w Jasz kotlu, Domu Pomocy Społecznej we Wrocławiu przy ul. Objazdowej i Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Wierzbicach w następującym zakresie: dofinansowanie do obiadów dla dzieci, organizacja imprez okolicznościowych – mikołajki, Dzień Dziecka, zabaw tanecznych w ośrodkach oraz wieczorów wigilijnych w zaprzyjaźnionych restauracjach, przygotowywanie paczek mikołajkowych i świątecznych, a także upominków na Dzień Dziecka, organizacja koncertów, teatryków, zabaw karnawałowych, wieczorów poezji, finansowanie i organizacja wypoczynku dla dzieci wraz z opiekunami, zakup sprzętu rehabilitacyjnego, środków higienicznych, pampersów, odzieży, żywności, artykułów szkolnych i edukacyjnych, gier, puzzli, zabawek, komputerów;
- organizacja i finansowanie wypoczynku letniego oraz zimowego dla dzieci ubogich oraz niepełnosprawnych nad morzem i w górach, połączonego z wieloma atrakcjami, wycieczkami, konkursami, ogniskami, koncertami i zabawami tanecznymi oraz sportowymi;
- organizacja i finansowanie wycieczek krajoznawczych w regionie Dolnego Śląska dla podopiecznych dzieci;
- organizacja zimowisk i wakacji w mieście w zaprzyjaźnionych bibliotekach publicznych;
- organizacja wielu wystaw i wernisaży prac malarskich, ozdób świątecznych wykonywanych na warsztatach plastycznych przez członków Młodzieżowego Koła „Plastyk” oraz dzieci niepełnosprawnych z ośrodków objętych opieką Oddziału, integracyjnych wyjazdowych plenerów malarskich i spotkań młodzieży;
- zaopatrywanie w żywność, odzież, obuwie, środki czystości, artykuły szkolne, zabawki, sprzęty rehabilitacyjne instytucji będących pod pieczęcią Oddziału, a także dzieci z rodzin ubogich;
- współpraca z wrocławskimi artystami plastykami z Dolnośląskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków, którzy przez wiele lat uczyli naszą młodzież i dzieci sztuki malarstwa;
- akcje dożywiania dzieci poprzez zbiórki żywności oraz kwesty w zaprzyjaźnionych sklepach na terenie Wrocławia przed Świętami Wielkanocnymi oraz Bożym Narodzeniem, a także wykupywanie obiadów w szkołach podstawowych dla najuboższych dzieci;
- udział we wrocławskiej akcji „I Ty możesz zostać Świętym Mikołajem” na rzecz dzieci z Domów Dziecka;
- organizacja zajęć pozalekcyjnych (zagospodarowanie czasu wolnego) dla dzieci ze szkół podstawowych będących pod opieką Oddziału: korepetycje, pomoc w odrabianiu lekcji, zajęcia z języka angielskiego, zajęcia plastyczne, a także wiele imprez okolicznościowych dla dzieci i młodzieży organizowanych w siedzibie Oddziału Starego Miasta;
- wspólne Wigilie z podopiecznymi dziećmi i wolontariuszami połączone z kołędowaniem

- i wręczaniem paczek świątecznych zarówno w Ośrodkach objętych opieką Oddziału, jak i w zaprzyjaźnionych restauracjach, a także w siedzibie Starego Miasta;
- organizacja pastorałek dla podopiecznych dzieci przy współpracy Szkoły Muzycznej przy ul. Powstańców Śląskich we Wrocławiu;
 - organizacja śniadań wielkanocnych dla podopiecznych z udziałem Członków Oddziału oraz podległych mu Kół;
 - przygotowywanie paczek świątecznych dla dzieci z podopiecznych instytucji i z rodzin ubogich;
 - organizacja i transport żywności, słodyczy, odzieży i obuwia z Niemiec dla podopiecznych dzieci;
 - zbiórki odzieży nowej i używanej wśród zaprzyjaźnionych darczyńców, wolontariuszy i sympatyków TPD;
 - finansowanie specjalistycznych kursów dla wolontariuszy pomagających w opiece nad dziećmi i osobami niepełnosprawnymi;
 - organizacja spotkań dzieci z przedstawicielami różnych zawodów w celu przybliżenia ich pracy oraz zachęcenia do dalszego kształcenia się;
 - organizacja konkursów plastycznych dla dzieci;
 - prowadzenie zajęć z języka angielskiego dla członków Klubu Pogodnego Seniora – sympatyków TPD;
 - aktywne pozyskiwanie darczyńców wspierających działalność Oddziału i podległych mu Kół;
 - redakcja i wydawanie gazetek, broszur, plakatów, ulotek i kalendarzy propagujących działania TPD oraz informujących o dokonaniach Oddziału i podległych mu Kół;
 - prowadzenie kroniki dokumentującej działania Oddziału i Kół;
 - rozpowszechnianie informacji o możliwości przekazywania 1% podatku na cele statutowe Oddziału oraz bezpłatne wypełnianie deklaracji PIT w zamian za przekazywanie 1%;
 - pomoc w uzyskaniu pracy dla rodziców z rodzin objętych opieką Oddziału, a także wspieranie w sprawach rodzinnych, wychowawczych, urzędowych i życiowych.

Te i wiele innych działań, które trudno wymienić ze względu na ich skalę, przyczyniają się do poprawy jakości życia naszych podopiecznych dzieci, a nam dają ogromną satysfakcję i radość niesienia pomocy. Uśmiech na twarzy dziecka jest dla nas nagrodą za poświęcony czas i utwierdza nas w przekonaniu, że warto pomagać, warto być, dawać wsparcie, okazywać miłość i uczyć tego kolejne pokolenia. Tylko dzięki dobremu sercu naszych darczyńców i wolontariuszy jesteśmy w stanie rozjaśnić choć na chwilę niebo nad głowami naszych dzieci, których już na starcie nie oszczędził los.

Swoje podziękowania za wspaniałą i nieocenioną pracę na rzecz Oddziału Dzielnicowego Stare Miasto we Wrocławiu i naszych Kół składamy wszystkim osobom, które wspierały i nadal wspierają nas w pracy na rzecz dzieci.

Wśród najbardziej zaangażowanych darczyńców, którzy od wielu lat wspomagają pracę Oddziału Dzielnicowego Wrocław Stare Miasto, a także podległych mu kół są:

- Pani Elżbieta Borkowska i śp. Pan Krzysztof Borkowski z Pizzerii Verona we Wrocławiu,
- Pani Anna Szulc, Pan Witold Czarnota i śp. Pan Mirosław Szulc z Kantoru Cent Sp. z o.o., Sp. Komandytowa we Wrocławiu,
- Panowie Bogdan Mazij, Bartosz Panksy i śp. Janusz Panksy z firmy PPHU Termpol S.C. z Długołęki,
- Społem PSS Południe we Wrocławiu,
- Pani Halina Łoś, prezes Atom Developer Sp. z o.o. we Wrocławiu,

- Pan Władysław Piszczka, Pani Agnieszka Piszczka i Pan Tomasz Piszczka z PB Mat s.c. we Wrocławiu,
- Pan Euzebiusz Łyko, Pan Ireneusz Łyko, Pan Mateusz Łyko i Pani Krystyna Łyko z firmy Koral s.c. we Wrocławiu,
- Pani Wanda, Ryszard i Dariusz Pawełczyk ze sklepu Krokodyl PH s.c. we Wrocławiu,
- Pan Jacek Jakubowski i Spółka i Pani Danuta Jakubowska z Księgarni Wratislavia we Wrocławiu,
- Pan Tomasz Jakubowski i Pan Arkadiusz Kowalski z Kantoru Wymiany Walut Arton S.J. we Wrocławiu.

Bez wsparcia tych wspaniałych ludzi dobrego serca nie byłibyśmy w stanie pomagać naszym podopiecznym. Pomimo własnych problemów zawsze myślą o naszych dzieciach i wychodzą do nich z sercem na dłoni. Są dla nas przykładem bezinteresowności, altruizmu i otwartości na drugiego człowieka, za co serdecznie im dziękujemy w imieniu swoim i naszych podopiecznych dzieci.

Józef Bogdaszewski
TPD Wrocław

„Normalnie i naturalnie” – z pamięcią o przeszłości i z nadzieją w przyszłość. Wspomnienia – list otwarty

*Wiedzę zdobyłem uczciwie i dzielę się nią bez zazdrości,
nie ukrywam dla siebie jej bogactw...*

(Mdr 7,13)

Dlaczego ja...? Spostrzeżenia i refleksje

W ramach obchodów 100-lecia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w kraju i jego 75-letniej historii na Dolnym Śląsku poproszono mnie o zaprezentowanie swojej sylwetki działacza społecznego tworzącego wizerunek organizacji.

Z Dolnym Śląskiem związany jestem od urodzenia, gdyż urodziłem się we Wrocławiu i ciągle pozostaję mieszkańcem tego zacnego piastowskiego grodu. Wrocław jako polskie miasto jest jeden i niepowtarzalny pod każdym względem. Jednak najważniejsi są jego mieszkańcy, którzy nieustannie rozbudowują i kształtują jego wizerunek. Mieszkańcy Wrocławia stanowią jego najcenniejsze źródło życia i serce miasta. Natomiast Polska jest moim krajem, w którym żyję, który jest moim ogromnym, otwartym Domem i z którym związany jestem nade wszystko. Polska to mój kraj, moja Ojczyzna. Obecnie jestem już seniorem w jesieni życia. Niewątpliwie przez życie przechodziłem bardzo podobnie jak wielu podobnych do mnie obywateli kraju, współmieszkańców miasta, rodziny, sąsiadów, kolegów z podwórka, parafii, szkoły, sportu, turystyki, studiów, pracy i życia towarzyskiego. Pozostaję nadal normalnym – jeżeli tak to można określić – człowiekiem, obywatelem i mieszkańcem. Jednak w pewnym okresie mojego życia nadszedł taki czas, może taka potrzeba chwili, taki moment, a czy najważniejszy, nie wiem i nie mam zamiaru sprawdzać, aby – poza pracą zawodową i obowiązkami rodzinnymi – czynić jeszcze coś całkiem innego i odmiennego od powszechnie obowiązujących wzorców postępowania obywatela, mieszkańca, pracownika. Dzisiaj po latach uświadamiam sobie, że najwidoczniej Bóg tak pokierował moim życiem, tak chciał i sprawił, że podjąłem się zadania, może nawet pewnej misji, a na pewno już działania społecznego wobec drugiego człowieka. Stało się to mniej więcej w połowie mojego życia, tak pozostało i trwa po dzień dzisiejszy. Gdy rozpoczynałem – nieznaną mi dotychczas – działalność społeczną wśród rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym, nie spodziewałem się, że mogę tak długo pozostać wiernym i oddanym sprawie działaczem społecznym. Z autentycznie spontanicznym, tworzonym z potrzeby serca i czasu, społecznym, samopomocowym ruchem rodziców wychowujących niepełnosprawne dziecko pozostaję związany od wielu dekad. Ciągle jestem obecny wśród rodzicielskiej społeczności dzieci niepełnosprawnych we Wrocławiu, na Dolnym Śląsku i oczywiście w kraju. Nie przedkładał

tylko jednego miasta czy regionu nad inne miasta, miasteczka i wieś, nad inne województwa, powiaty i gminy. Rodziny z dzieckiem niepełnosprawnym żyją w każdym zakątku naszego kraju, stanowią istotny element demograficznego krajobrazu środowiska niepełnosprawnych. Są wśród nas, nie obok nas. Funkcjonują w zgodzie z konstytucyjną zasadą równego traktowania i sprawiedliwości społecznej. Zaslugują na najwyższy szacunek, uznanie i godne życie. Dla mnie stanowią ponadczasową, najwyższą rodzicielską wartość. Przejście przez życie społecznie odpowiedzialne – szczególnie wśród tak zacnego i znakomitego grona rodziców dzieci niepełnosprawnych, którzy niewątpliwie stanowią sprawczą siłę społecznego działania, a gdy istnieje szczególna potrzeba, pozostają zarówno wolontariuszami, jak i liderami społecznego działania – stanowi dla mnie osnowę tych działań, gdyż jest społecznym działaniem opartym na najwyższych wartościach chrześcijańskiego miłosierdzia i wiary w drugiego człowieka. Najważniejsi są Rodzice, bez nich, bez ich udziału nie istniałaby organizacja, nie byłoby jej statutowych struktur, nie funkcjonowałyby koła, nie istniałyby oddziały, nie byłoby placówek, nie byłoby społecznych działań. Nie byłoby prezesa, przewodniczącego, działacza społecznego. Jednak wspólne działania dla wspólnego dobra własnych dzieci, dzieci sąsiadów, z bloku, osiedla, dzielnicy, miasta, miasteczka i wsi zwyciężyły. Między Rodzicami zaistniała synergia i wówczas zawiązał się społeczny ruch rodziców, który został ruchem marzeń opartym na rodzicielskiej miłości, zaufaniu, symbiozie i wierze w drugiego człowieka. Szanując te ponadczasowe wartości i ciągle je pielęgnując, społeczny ruch rodziców dzieci niepełnosprawnych w naszej organizacji jest widoczny, obecny, aktywny i wnosi wiele ożywienia w jej działalność, a ja pozostaję ciągle z rodzicami i tym ruchem.

Wspólne decyzje – jedna odpowiedzialność

W podejmowaniu organizacyjnych decyzji pomocny jest głos Zarządu, prezesów oddziałów i przewodniczących kół, analiza problemów, rachunek potrzeb i możliwości, ale przede wszystkim źródłem nieprzebranej wiedzy organizacyjnej są członkowie TPD, kół i oddziałów. Niezbędną wiedzę w podejmowaniu różnych decyzji mogłem pozyskiwać tylko podczas wsłuchiwania się w Państwa głosy i tak staram się czynić. Potrafię słuchać i dlatego właśnie w społecznej działalności postawiłem na bezpośredni kontakt z członkami organizacji, dlatego też wiele podróżuję, aby być bliżej Państwa i bliżej Państwa problemów. To dzięki Państwa społecznej aktywności lub tylko poprzez zgłaszanie określonych spraw mogłem osiągnąć wiele celów, a przynajmniej kompromisów, które były satysfakcjonujące dla każdej ze stron. Zdaję sobie sprawę, że wielu z nas nie lubi i nie pragnie publicznych wystąpień, zabierania głosu czy rozgłosu wokół siebie. Wówczas dobrym zwyczajem jest osobista prośba imiennie skierowana do konkretnej osoby, a wiemy, że przed taką prośbą otwierają się ludzkie serca i otwiera się pole do działania. Jest to bardzo prosty, miły i sympatyczny sposób, dzięki któremu mogłem zaradzić wielu problemom. Podanie pomocnej dłoni jest bezpłatne, a korzyści dla ogółu społecznego działania ogromne. Odkąd pamiętam, zawsze byłem aktywny, zawsze „coś” robiłem. Obecnie również jestem aktywny i takim aktywnym społecznikiem pragnę pozostać w Państwa pamięci. Zdaję się na Państwa decyzje, serdecznie prosząc o dalsze wspieranie mojej społecznej działalności. Dziękuję.

Obszary działania

Jako główne obszary społecznej działalności wybrałem cztery zasadnicze, które są dla mnie najbliższe, z którymi jestem ciągle związany i na których się znam:

- Dziecko i dzieci, radość i obowiązek.
- Rodzice i rodzina, zawsze obecna; była, jest i będzie.
- Niepełnosprawni i wykluczeni, wiara, nadzieja i miłość.
- Społecznicy i wolontariusze, działalność społeczna i przyszłość ruchu społecznego.

Czy takie obszary proponowanej przeze mnie społecznej działalności Państwa satysfakcjonują? Odpowiedź zna każdy z Państwa, ja tych odpowiedzi nie znam i może tak jest lepiej. Wyboru tych obszarów dokonałem w taki sposób, aby na pierwszym miejscu stawiać zawsze człowieka i jego problemy. Osobiście uważam, że wybór jest trafny, wizerunek człowieka jest zawsze na pierwszym miejscu bez względu na jego status społeczny;

- Dziecko i dzieci – zawsze na pierwszym miejscu, dopiero w dalszej kolejności priorytety dla instytucjonalnych form opieki, wychowania, edukacji.
- Rodzice i rodzina – mama i tata, dziadkowie, w dalszej kolejności sprawy bezpieczeństwa ekonomicznego i społecznego rodziny, system wsparcia i pomocy.
- Niepełnosprawni i wykluczeni – osoby w różnym wieku, o różnych potrzebach i możliwościach psychofizycznych, z różnym statusem społecznym, w następnej kolejności rzeczywistość dnia codziennego wraz z propozycjami rozwiązań systemowych.
- Społecznicy i wolontariusze – osoby młodsze i starsze, działacze społeczni, wolontariusze, rozwój działalności społecznie odpowiedzialnej, monitoring, normy prawne.

Dopiero z takiej przestrzeni ukształtowanych priorytetów rozpatrywałem działania organizacyjne pomocne naszym strukturom. Oddziały i koła funkcjonują w naszym systemie organizacyjnym, ale rzeczywisty wizerunek organizacji budują i kształtują jej członkowie.

Człowiek – najlepsza inwestycja

Wyrażam przekonanie, że jeżeli w każdej działalności (rodzinnej, zawodowej, społecznej, politycznej, kościelnej) będziemy na pierwszym miejscu widzieć człowieka i stawiać na człowieka, to wszelkie podejmowane działania oraz systemowe rozwiązania będą korzystne i przyjazne, gdyż to człowiek-obywatel-mieszkaniec-członek organizacji jest najważniejszy. Wizja działalności dla działalności nikogo nie cieszy. Cóż z tego, że będzie spokojne działanie, skoro nie będzie w nim widać życia, podmiotu oddziaływania. Organizacja to przede wszystkim jej członkowie, żywy organizm wśród martwych rzeczy, który je ożywia i nadaje sens istnieniu. I tak jest w TPD, mamy wspaniałych działaczy – członków i chociażby tylko dlatego Towarzystwu Przyjaciół Dzieci o stuletniej tradycji działalności należy się uczciwie i w dobrej wierze reprezentowanie wśród organizacji non profit na wszystkich jej szczeblach organizacyjnych. Starłem się właśnie tak czynić, wypełniając społeczne obowiązki członka, prezesa. Dlatego uważam, że społeczne działanie winno odbywać się zawsze przez pryzmat człowieka, przez pryzmat członków i podopiecznych. Dopiero taka wizja postrzegania niekwestionowanej wartości człowieka będzie przyjazna naszej organizacji, w której członek organizacji będzie wartością ponadczasową.

Priorytety działania

Jestem zwolennikiem zawodowo i społecznie odpowiedzialnej działalności, mam poczucie dobrze wykonywanych obowiązków, które wyniosłem z domu rodzinnego, które staram się realizować we własnym domu, które realizowałem w pracy zawodowej i czynię to również w społecznej działalności. Wybierałem model współpracy oparty na ponadpartyjnych podziałach, jako model tolerancji i życzliwości wśród członków organizacji, jako model bezpiecznego i normalnego funkcjonowania. Jestem za przepisami (ustawami i uchwałami) potrzebnymi do funkcjonowania organizacji, normującymi ich działanie oraz wyrównującymi szanse startu i rozwoju. Popieram ustawy poprawiające wizerunek organizacji w zgodzie z tradycją historyczną i normami kulturowymi. Popieram właśnie tak prawnie zorganizowane ustawy, ale nade wszystko jestem za przepisami, które gwarantują mądre kierowanie organizacją, kołem, oddziałem, regionem i krajem, przy społecznej akceptacji wszystkich członków. Jednak w ramach mojego społecznego głosu, moje „nie” dotyczy zawsze uchwał o podłożu interesów jednostki.

Oreż działania

Ważnym narzędziem w ręku społecznika, z którego korzystam, są zebrania i debaty, integracyjne spotkania, także nieodzowna działalność szkoleniowa i informacyjna. Według mnie stanowią one znaczącą siłę społecznej działalności, gdyż budują relacje i więzi międzyludzkie, a w efekcie są bardzo pomocne organizacji. Służą wielu sprawom, zarówno tym małym, jak i tym wielkim, i stanowią siłę napędową do uporządkowania wielu zaniedbanych spraw, podjęcia nowych działań, także egzekwowania prawa lub jego zmiany. Wynikają przede wszystkim z atrakcyjności spotkań, zebrań i wymiany doświadczeń, a nade wszystko wsłuchiwanie się w głosy członków organizacji.

Możliwości działania

Działacz społeczny, społecznik w organizacji – a cóż on może zdziałać? Może i to nawet bardzo wiele. Przede wszystkim może być lobbystą „własnego podwórka”. Może wspomagać słuszne wysiłki władz organizacji, promować organizację i dbać o jej wizerunek. Może wspierać i pomagać (nie inaczej) członkom organizacji, mieszkańcom i obywatelom. Może wspierać wszelkie działania, które są przyjazne dla TPD, przyjazne dla miasta, regionu, służą jego mieszkańcom i służą powszechnemu rozwojowi. Także ja jako społecznik staram się tak czynić. Pragnę być pomocny organizacji, pomocny członkom i mieszkańcom, pragnę wypełniać misję społecznika. Jak tylko pamiętam, swoim działaniem i doświadczeniem pragnąłem dzielić się z innymi społecznikami, stąd moje członkostwo we władzach krajowych stowarzyszenia, a także przewodniczenie krajowemu komitetowi niepełnosprawnych (szczegóły w rysie historycznym). Z przeszło ponad 35-letniej działalności wynoszę ogrom wiedzy i doświadczenia codziennego życia. Przez prawie cztery dekady tej działalności nabierał się spory bagaż doświadczeń i wiedzy w pracy z zespołami ludzkimi, które skrzętnie wykorzystuję. Wiem, że warto z tych doświadczeń korzystać, gdyż stanowią kopalnię wiedzy o dziesiątkach problemów i spraw z bardzo różnorodnych dziedzin życia. Stanowią też swoiste kompendium wiedzy i są niezbędnikiem do codziennego życia.

Opór przeciw zmianom

Każdy racjonalnie działający i postępujący człowiek, każdy prezes oddziału, przewodniczący koła, kierownik placówki zanim podejmie decyzję, stara się przeprowadzić własny bilans zysków i strat (w rozdziale „Wspólne decyzje – jedna odpowiedzialność” określiłem ten bilans jako rachunek potrzeb i możliwości) nie tylko pod względem finansowym (określenie znane szczególnie w księgowości). Nade wszystko oczekuję odpowiedzi na pytanie: co zyskam, co stracę. Miło byłoby, aby tę odpowiedź przygotowali również współpracownicy, ale z tym bywa różnie, większość ostatecznych decyzji spada na barki prezesa (kierownika), stąd i wiele decyzji prezes lub kierownik wypracowuje w pojedynkę. Dobrze, aby w oczekiwanej odpowiedzi znalazły się rozwiązania traktujące o bezpieczeństwie finansowym i organizacyjnym (rozwój organizacji, struktura zatrudnienia i wynagradzania, zabezpieczenie na przyszłość) wówczas jest szansa powodzenia przedsięwzięcia. Jednak zawsze występować będzie pewien opór (wśród zarządu, członków, współpracowników) i dlatego opór należy zawsze uwzględnić w swoim działaniu. Każdy prezes, przewodniczący, kierownik, każdy, kto nie uwzględni zjawiska oporu przeciw zmianom (organizacyjnym, strukturalnym, finansowym) podczas ich projektowania i wdrażania w życie, skazany jest na przegraną. Uwzględnianie występowania zjawiska oporu przeciw zmianom wśród kierowanego zespołu liderów i współpracowników stanowi swoisty dekalog działań dla wszystkich osób decyzyjnych (prezesa, przewodniczącego, kierownika), którzy przewodniczą organizacji lub jej strukturze nawet na najniższym szczeblu. Pomocnym rozwiązaniem, przeciwnym zjawisku oporu, jest motywowanie (członków, współpracowników, kierowników) do podniesienia efektywności działań, zatrzymania członków organizacji, potęgowania rozwoju i kształtowania wizerunku, który tylko z pozoru może wydawać się nieważnym elementem motywacji. Wizerunek członków i wizerunek organizacji stanowi o jej sile, o jej rozpoznawalności w krajobrazie organizacji non profit. Jest swoistym logo społecznie odpowiedzialnej działalności dla dobra wspólnego. Dlatego uważam dobry i rozpoznawalny wizerunek organizacji za społeczne zjawisko przeciwne oporowi zmian, gdyż dobry wizerunek to dobre zmiany i dobrzy ludzie.

Wizja i działanie. O sobie i społecznej działalności

Rys historyczny społecznej działalności

Jestem ojcem niepełnosprawnego od urodzenia syna z dziecięcym porażeniem mózgowym, dzisiaj pełnoletniej już osoby niepełnosprawnej. Syn wymagał i ciągle wymaga pomocy w wykonywaniu podstawowych czynności dnia codziennego i przewożenia na wózku inwalidzkim. Jest młodszym bratem drugiego, pełnosprawnego syna. Na przestrzeni kilkudziesięciu lat funkcjonowania w rodzinie z najbliższą mi osobą niepełnosprawną w dalszym ciągu wykazują aktywność wobec złożonych problemów innych dzieci niepełnosprawnych oraz członków ich rodzin. Społeczną działalność rozpoczynałem w dziecięcym środowisku: w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci w Kole Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym we Wrocławiu (członek) oraz w Krajowym Komitecie Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo, a także w strukturach Oddziału Wojewódzkiego Towarzystwa Walki z Kalectwem we Wrocławiu (Koło Rodziców Dzieci z Porażeniem Mózgowym). Bez wchodzenia w szczegóły można

powiedzieć, że od roku 1982 jestem działaczem społecznym, społecznikiem, a także wolontariuszem. Działalność opieram przede wszystkim na środowisku rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym, ale nie tylko, gdyż żywo zainteresowany jestem również społecznym działaniem w środowisku dzieci zdrowych, pełnosprawnych i w równej mierze ich rodziców oraz we wszelkich innych działaniach organizacyjnych w strukturach Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, także na ogólnokrajowym forum przedstawicieli różnych organizacji w zakresie poprawy sytuacji osób niepełnosprawnych oraz członków ich rodzin. Zostałem określony współtwórcą oraz liderem ruchu społecznego rodziców dzieci niepełnosprawnych w lokalnej społeczności (współpraca z rodzicami, organizacja działalności społecznej oraz przewodniczenie zarządowi koła), a także w kraju (w początkowym okresie działalności jako członek, następnie prezes Krajowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej TPD od roku 2001).

Kalendarium społecznej działalności

1982 – Koło Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym we Wrocławiu (członek).

1985 – Koło Rodziców Dzieci z Porażeniem Mózgowym TWK we Wrocławiu (członek).

1987–1991 – przewodniczący Koła Rodziców Dzieci z Porażeniem Mózgowym TWK.

1987–1991 – sekretarz Zarządu Oddziału Wojewódzkiego TWK we Wrocławiu.

1992–1995 – założyciel i społeczny dyrektor Ośrodka Szkolno-Rehabilitacyjnego dla Dzieci z Porażeniem Mózgowym we Wrocławiu.

1993–1995 – zastępca redaktora naczelnego kwartalnika „Wspólna Troska”, periodyku poświęconego problemom dzieci i młodzieży niepełnosprawnej.

1992–1996 – członek Krajowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo. w latach 1996–2001 wiceprezes, od 2001 roku prezes Komitetu.

2001–2011 – społeczny ekspert w redakcji „Gazeta Wrocławska” w zakresie problematyki dotyczącej osób niepełnosprawnych oraz członków ich rodzin.

2003–2012 – prezes Zarządu Oddziału Dolnośląskiego TPD.

2003–2020 – członek Zarządu, członek Prezydium Zarządu Głównego TPD.

Zakres zaangażowania społecznego

Poza społeczną działalnością organizacyjną podjąłem się wielokierunkowych działań z zakresu rehabilitacji społecznej, organizacji wsparcia dziennego i edukacyjnego oraz organizowałem systematyczne kontakty z członkami koła, oddziału czy Komitetu, które zawsze stawałem na pierwszym miejscu społecznej działalności:

- Organizowałem i prowadziłem rodzinne turnusy rehabilitacyjno-instruktażowe dla matek z dziećmi (1987–1996), były to zarówno turnusy lokalne, organizowane przede wszystkim dla członków koła, ale także o zasięgu ogólnokrajowym, dla innych członków kół z kraju. W sumie zorganizowałem ponad 20 turnusów, w których uczestniczyło ok. 400 dzieci pod opieką rodziców (opiekunów) oraz sporej grupy wolontariuszy i stażystów praktyk uczelnianych.

- Zainicjowałem (współtworzyłem) organizację placówek rehabilitacyjnych i opiekuńczych dla dzieci z porażeniem mózgowym we Wrocławiu. Dzięki tym inicjatywom we Wrocławiu powstały trzy poradnie rehabilitacyjne, oddział żłobkowo-przedszkolny, trzy punkty rehabilitacji dzieci w szkołach.

• Podjąłem się i założyłem, a w konsekwencji zostałem pierwszym, społecznym dyrektorem Ośrodka Szkolno-Rehabilitacyjnego dla Dzieci z Porażeniem Mózgowym we Wrocławiu (1992–1995). Ośrodek utworzony został wraz ze szkołą podstawową (SP nr 116) oraz bazą oddziaływań terapeutyczno-rehabilitacyjnych dla 40 dzieci, wśród których 80% dzieci było dziećmi na wózkach inwalidzkich.

• Zostałem organizatorem, ale także prowadzącym ogólnokrajowe spotkania integracyjne środowiska niepełnosprawnych i spotkania liderów ruchu społecznego rodziców dzieci niepełnosprawnych. W latach 2001–2020 odbyło się ponad 50 spotkań, uczestniczyło w nich prawie 2500 osób. Problematyka spotkań dotyczyła różnych form i zakresu rozwoju ruchu społecznego, jego promocji oraz prezentowania wizerunku rodziców dzieci niepełnosprawnych w formie przekazu do społeczeństwa i władzy publicznej w zakresie dbałości i troski o rodziny z dzieckiem niepełnosprawnym, pokazywała także wizerunek kół w TPD jako jednolitego ruchu społecznego rodziców dzieci niepełnosprawnych.

W prowadzeniu społecznej działalności na wysokim poziomie organizacyjnym i merytorycznym niezbędnym okazało się edukowanie własnej osoby, której zalety przenosiłem również na innych rodziców, kadre terapeutyczną, współpracowników i wolontariuszy:

• Zostałem słuchaczem Studium Społeczno-Pedagogicznego TPD na utworzonym – dla celów szkolenia rodziców, wychowawców i kadr terapeutycznych do pracy z dziećmi i młodzieżą niepełnosprawną – Wydziale Wieloprofilowego Usprawnia Dzieci Niepełnosprawnych (Centrum TPD Warszawa-Międzylesie). Wydział Usprawniania utworzony został z myślą o rodzicach-liderach ruchu społecznego i wielu działaczy naszego ruchu z różnych zakątków kraju ten Wydział ukończyło.

• Po ukończeniu Studium zostałem studentem Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej (APS). Akademia była dla mnie moją drugą uczelnią, którą kończyłem, ale jakże bardzo inną. Po wielu latach przeobrażałem się z technika – inżyniera w humanistę – pedagoga. WSPS – a dzisiejszą APS – ukończyło wielu działaczy naszego ruchu, zasilając szeregi pedagogów specjalnych różnej specjalności.

• Podjąłem się organizacji cyklicznych, tematycznych szkoleń i konferencji adresowanych do rodziców dzieci niepełnosprawnych oraz ich otoczenia: terapeutów, nauczycieli, pedagogów, psychologów, działaczy społecznych, przedstawicieli samorządowej władzy publicznej i wolontariuszy (1988–2020) obejmujących wiele różnorodnych dziedzin życia, w których codziennie funkcjonują osoby niepełnosprawne oraz ich rodziny. Tematyka szkoleń wywodziła się przede wszystkim z zapotrzebowania rodziców (kół) na określony problem (temat), który następnie był wcielany w życie. Różnorodność tematów była tak rozproszona, że liczba spotkań wzrastała z roku na rok, aby podołać zapotrzebowaniu. Poruszaliśmy m.in. tematy związane ze stanem prawnym oraz możliwościami działania organizacji po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, dzieliliśmy się informacjami o metodach rehabilitacji w kontekście nadziei i możliwości rodziców, rozważaliśmy temat miłości i macierzyństwa osób niepełnosprawnych, mówiliśmy o możliwościach i potrzebach rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym w zakresie turystyki, sportu i rekreacji, przedstawialiśmy rodzinę z dzieckiem niepełnosprawnym w społeczności lokalnej (na wsi i w małym miasteczku), widzieliśmy problemy rodziny z dzieckiem niepełnosprawnym w obliczu uzależnień, dyskutowaliśmy o przyszłości ruchu społecznego rodziców dzieci niepełnosprawnych, ważkim tematem naszych spotkań były grupy samopomocowe, działalność warsztatów terapii zajęciowej i środowiskowych domów samopomocy, nieobca nam była przemoc w rodzinie, ale także zaradność osobista osób niepełnosprawnych, wiele uwagi poświęciliśmy aktywnym metodom pracy grupowej

rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym, temato *savoir-vivre* wobec osób niepełnosprawnych był także jednym z naszych rozważań, natomiast temat partnerstwa rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym stanowił o sile naszego społecznego działania. Ogółem odbyło się prawie 50 konferencji, sesji, warsztatów tematycznych, w których uczestniczyło prawie 2500 osób z możliwością przekazania nabytej wiedzy i praktycznych umiejętności w środowisku oraz jednostkach terenowych struktur TPD.

Uznając informację za wartość bezcenną, podjąłem się przekazania informacji o leczeniu, rehabilitacji, edukacji, pracy, powszechnie obowiązującym prawie, także dostępie do relaksu i wypoczynku środowiska rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym w formie różnych publikacji:

- Zostałem jednym z inicjatorów i współtwórcą, a w późniejszym okresie zastępcą redaktora naczelnego kwartalnika poświęconego problemom dzieci i młodzieży niepełnosprawnej „Wspólna Troska” (1992–1995, nakład 1500 egz.), który był rozprowadzany wśród organizacji zajmujących się oraz pracujących z dziećmi i młodzieżą niepełnosprawną, stanowił także podstawowe czasopismo w kołach TPD.

- Po zaprzestaniu jego wydawania zainicjowałem wydawanie specjalnej wkładki (artykułów) w czasopiśmie TPD „Przyjaciel Dziecka” o problemach dzieci przewlekle chorych i niepełnosprawnych (w latach 2001–2020 jestem autorem wielu artykułów o problematyce środowiska rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym i społecznym ruchu rodziców).

- Zostałem autorem wielu opracowań o tematyce środowiska rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym, rehabilitacji społecznej, edukacji i integracji społecznej. Moją osobę jako autora opracowań można odnaleźć w publikacjach książkowych: *ABC rehabilitacji dzieci z porażeniem mózgowym*, *Turnusy instruktazowo-rehabilitacyjne*, w czasopismach „Wspólna Troska”, „Przyjaciel Dziecka” oraz wydawnictwach Towarzystwa Walki z Kalectwem. Prezentowałem także autorskie opracowania tematyczne: *Kształcenie funkcją wieloprofilowego usprawniania*, *Pełnienie ról społecznych w aspekcie niepełnosprawności*, *Wolontariat dziś i jutro*, *Savoir-vivre wobec osób niepełnosprawnych i ich rodzin*, *Partnerstwo rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym*, *Szkoła rodzicom i terapeutom*, *Akademia pozytywnego rodzica*, *Skąd w nas tyle sił i wiele innych opracowań.*

- Podjąłem tematykę wolontariatu i opracowałem dokument przeznaczony dla potrzeb szkolenia oraz działania wolontariatu *Akademia Wolontariatu (założenia programowo-organizacyjne i funkcjonalne)*, Warszawa–Wrocław 2014.

- Uczestniczyłem w wielu konferencjach, seminariach, sesjach i zespołach problemowych organizowanych przez instytucje rządowe i samorządowe, organizacje pozarządowe, uczelnie i szkoły wyższe (indywidualne wystąpienia oraz certyfikaty uczestnictwa).

- Opracowałem projekt Ustawy o równości szans osób niepełnosprawnych (2004, 2008) obejmującej kompleksowo obszary i przestrzenie funkcjonowania osób niepełnosprawnych oraz członków ich rodzin w codziennym życiu. Projekt był nowelizowany na bieżąco i przekazany został do parlamentu oraz instytucji centralnych władz polskich (także do Komitetu Polityczno-Społecznego Unii Europejskiej w Brukseli).

- Podjąłem się redakcji książki *Nie ma dzieci bez szans* (wyd. I, Warszawa 2003) omawiającej problematykę środowiska rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym (nakład 1000 egz.), wydawnictwo stanowi kompendium wiedzy o środowisku rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym, przedstawia realizację założeń rehabilitacji społecznej, traktuje o metodach rehabilitacji oraz stymulacji psychopedagogicznej, omawia zasady edukacji dzieci niepełnosprawnych, prezentuje dbałość i troskę o dzieci i młodzież niepełnosprawną oraz w równej mierze ich rodziców.

- Po pięciu latach zostałem ponownie redaktorem książki *Nie ma dzieci bez szans*, (wyd. II, Warszawa 2008) stanowiącej poszerzoną wersję wydania pierwszego, uzupełnioną o nowe rozdziały dotyczące: integracyjnej turystyki osób niepełnosprawnych oraz pielgrzymowania do miejsc świętych w kraju i Europie, warsztatów terapii zajęciowej, szkoleń i konferencji, a także omawiające rozwój i traktującej o przyszłości ruchu społecznego rodziców dzieci niepełnosprawnych.

Od początku społecznej działalności zdawałem sobie sprawę, że każdej osobie społecznie zaangażowanej (również zaangażowanej zawodowo) należne są podziękowania, miłe słowa, gratulacje i szacunek. Jednak wiedziałem, że jest to niewystarczające i stąd zmierzałem do satysfakcjonowania działaczy społecznych w formie zmaterializowanego podziękowania i wyróżnienia. I tak narodziło się kilka pomysłów:

- Zainicjowałem i zostałem twórcą symbolicznych odznaczeń Krajowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo TPD – statuetki i odznaki „Serce na Dłoni”. W 2003 roku, wykorzystując logo ruchu społecznego rodziców dzieci niepełnosprawnych w TPD „Serce na Dłoni”, opracowałem wizerunek odznaczeń oraz regulaminy ich przyznawania. Statuetka jest szczególnym wyróżnieniem, numer pierwszy statuetki z listem dziękczynnym wręczono podczas audyencji generalnej Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, (Watykan, wrzesień 2003). Natomiast w roku 2017 statuetkę również z listem dziękczynnym wręczono Ojcu Świętemu papieżowi Franciszkowi (wrzesień, 2017). Od roku 2016 odznaka i statuetka „Serce na Dłoni” uznane zostały za statutowe odznaczenia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci przyznawane za działalność na rzecz środowiska niepełnosprawnych dzieci, ich rodziców, opiekunów, wolontariuszy oraz osób zaangażowanych i wspierających społeczną lub zawodową działalność wśród niepełnosprawnych.

- W następnych latach uczyniłem jeszcze krok do przodu – zostałem inicjatorem i projektantem uzupełnienia zasobu przyznawanych odznaczeń Krajowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej o odznakę specjalną „Serce na Dłoni” (2010) oraz wyrób ceramiczny statuetki „Serce na Dłoni” przygotowywany i wykonywany przez osoby niepełnosprawne (2014).

- Moje działania ukierunkowane były nie tylko w kierunku dzieci i młodzieży niepełnosprawnej. Uważam, że z pełnym powodzeniem realizowałem również inne przedsięwzięcia, których odbiorcami były dzieci zdrowe, pełnosprawne, które ukierunkowane były na promocję TPD w kraju i na Dolnym Śląsku, wizerunek organizacji oraz nade wszystko społeczne działanie.

- Pełniąc obowiązki społecznego prezesa Oddziału Dolnośląskiego TPD, organizowałem wypoczynek letni dla dzieci ze środowisk wiejskich (lata 2004, 2005 – dzieci byłych pracowników PPGR), ogółem w takiej formie wypoczynku (kolonie nad morzem) uczestniczyło 470 dzieci na 32 turnusach kolonijnych.

- Zredagowałem Biuletyn Informacyjny Oddziału Dolnośląskiego TPD (2006, nakład 200 egz.), rozprowadzany w strukturach Oddziału Dolnośląskiego TPD.

- Podjąłem się wydania znaczącej publikacji o Towarzystwie Przyjaciół Dzieci na Dolnym Śląsku, jej przygotowanie i redakcję: *Raport – Dolny Śląsk region przyjazny dzieciom* (Wrocław 2009); dokument aktualny po dziś dzień, podziękowania kieruję do wszystkich współautorów Raportu, zarówno ze społeczności TPD, jak również do autorów opracowań z samorządów lokalnych.

- Jako prezes Zarządu Oddziału Dolnośląskiego TPD zainicjowałem regionalne wydawnictwo z okazji jubileuszu 90-lecia TPD w Polsce *Z myślą o dziecku* (Wrocław 2009).

- Zredagowałem Biuletyn Informacyjny Krajowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo TPD (2007, nakład 120 egz.), rozprawdzany w specjalistycznych kołach pomocy dzieciom niepełnosprawnym TPD w kraju.
- Z okazji obchodów jubileuszu 90-lecia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zainicjowałem opracowanie piosenki o dzieciach, dla działaczy i o działaczach. W roku jubileuszu (2009) została nagrana płyta pt. *Wielka armia małych serc* (słowa i muzyka: Marcin Piórecki z chórem pod batutą Małgorzaty Podzielny). Piosenka prezentowana była podczas uroczystej gali organizowanej przez Oddział Dolnośląski TPD z okazji jubileuszu 90-lecia.
- Dla rozwoju samorządności dziecięcej uczestniczyłem w jego działaniach, a spostrzeżenia i wnioski z działania dziecięcej samorządności zostały opracowane i przedstawione w biuletynie informacyjnym z organizacji sejmików dziecięco-młodzieżowych na Dolnym Śląsku pt. *Z podwórka do parlamentu* wraz z debatami pod wspólnym tytułem *Dziecięcy świat bez przemocy* (Wrocław 2010).
- Nie tylko dla Dolnego Śląska, ale w równej mierze dla całego teledowskiego kraju opracowałem biuletyn *Zasady działalności statutowej. Część I – Koła Przyjaciół Dzieci* (dokument zatwierdzony przez Zarząd Główny TPD, 2010. W związku ze zmianami w statucie TPD dokonałem aktualizacji wydanego biuletynu o kołach i tak powstały znowelizowane *Zasady działalności statutowej. Część I – Koła Przyjaciół Dzieci* (2013).
- Dla rozwoju kół zorganizowałem Forum Kół Przyjaciół Dzieci na Dolnym Śląsku (w tym także dla kół dzieci niepełnosprawnych), Wrocław 2003, Legnica 2006.
- Byłem również inicjatorem i współorganizatorem ogólnopolskiego Forum Kół Przyjaciół Dzieci TPD (Legnica 2010), gdzie po raz pierwszy zaprezentowałem *Zasady działalności statutowej kół*.

Natomiast dla społeczności kół niepełnosprawnych, także ogółu środowiska niepełnosprawnych, czyniłem i w dalszym ciągu czynię – takiego jestem zdania – wiele przyjaznych działań dla dobra wspólnego:

- Przez prawie 10 lat byłem społecznym ekspertem w redakcji „Gazety Wrocławskiej” w zakresie problematyki rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym i dorosłych osób niepełnosprawnych w formie cotygodniowych dyżurów redakcyjnych i publikacji odpowiedzi na pytania czytelników (2001–2011), tysiące telefonów, kilkaset odpowiedzi (dyżury pod bezpłatnym numerem telefonu 0-800-570-270, ok. 350 razy, średnio 8–9 do 10–12 telefonów na dyżurze, tj. ponad 2500 przyjętych pytań, udzielonych odpowiedzi, prowadzonych rozmów, przyjętych problemów).
- Ciągle jestem Rzecznikiem Spraw Dziecka i jego Rodziny w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci, również w społeczności lokalnej. Jest to działalność ukierunkowana przede wszystkim na problemy dziecka niepełnosprawnego i jego rodzinę, jednak w tej działalności podejmuję również wiele innych problemów, z którymi zgłaszają się osoby wymagające wsparcia (2001–2020).
- Niezmiennie wspieram i podejmuję działalność społeczną w środowiskach rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym w strukturach organizacyjnych Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (2001–2020) oraz w społeczności lokalnej.
- Dla kół specjalistycznych zainicjowałem wydawanie „Niezbędnika działalności społecznej”, zostając jego społecznym redaktorem. Niezbędnik jest biuletynem poświęconym ogólnopolskim, integracyjnym spotkaniom przyjaciół kół rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym. Jest to wydawnictwo o zasięgu ogólnokrajowym Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej TPD (2014–2019).

• Opracowałem tematyczne artykuły (rozdziały) do jubileuszowej publikacji Towarzystwa Przyjaciół Dzieci wydanej z okazji 100-lecia organizacji – *Siła jedności w różnorodności* (Warszawa 2018), przedstawiłem w niej tematykę edukacji rodziców, kadry i wolontariuszy, zająłem się turnusami rehabilitacyjnymi oraz ruchem społecznym rodziców dzieci niepełnosprawnych.

• Dla pogłębiania swojej wiary oraz dla bliższego kontaktu z rodzicami dzieci niepełnosprawnych we wspólnocie od lat jestem uczestnikiem Pielgrzymek Osób Niepełnosprawnych i Chorych Archidiecezji Wrocławskiej do Henrykowa (Opactwo Cystersów, zespół klasztorny z kościołem Wniebowzięcia NMP i św. Jana Chrzciciela, Księga Henrykowska – zabytek piśmiennictwa polskiego – gmina Ziębice, województwo dolnośląskie) oraz Diecezji Legnickiej do Krzeszowa (Pocysterskie Opactwo w Krzeszowie, Europejska Perła Baroku, Bazylika Wniebowzięcia NMP wraz z obrazem Matki Bożej Łaskawej ukoronowanym przez Jana Pawła II w 1997 r. i kościół św. Józefa – powiat kamiennogórski, województwo dolnośląskie), wielokrotnie w latach 2002–2019.

• Dla przezwycięzania własnych słabości i zmagania się z trudnościami dnia codziennego zostałem uczestnikiem Seminarium Odnowy Wiary i Odnowy Życia w Duchu Świętym (2014, 2016, 2019).

• Swoją ideę społecznie odpowiedzialnego działania poszerzam także jako uczestnik cyklicznych spotkań Wspólnoty Halleju Jah (2014–2020), wynosząc z nich bardzo cenne wartości życia we wspólnocie.

Niezmiennie dążyłem i dążę do poprawy sytuacji osób niepełnosprawnych oraz w równej mierze członków ich rodzin. Moje dążenia dotyczą także rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym skupionych w kołach TPD, a będąc ich krajowym reprezentantem, przedstawiam wiele dokumentów najznamienitszym osobom w państwie polskim:

• Podjąłem się opracowania dokumentu będącego w zamiarze nadrzędnym aktem prawnym wobec wszelkich ustaw i rozporządzeń dotyczących środowiska niepełnosprawnych. W ten sposób zostałem autorem opracowania *Mala Konstytucja Niepełnosprawnych*. Dokument w wersji drukowanej i elektronicznej przekazany został najznamienitszym osobom w państwie polskim. Stanowi kompendium wiedzy o osobach niepełnosprawnych i w równej mierze o ich rodzicach. Dopełnieniem tej konstytucji jest pismo przewodnie z określeniem celu jej powstania, zawiera też niezależną do niej preambułę (2019).

• Przez lata społecznego działania zredagowałem wiele listów, pism, opracowań i petycji adresowanych do przedstawicieli władz centralnych naszego kraju, przedstawiających stan aktualny i wizerunek środowiska rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym oraz pokazujących ogrom sił i zabiegów w dążeniu do uzyskania poprawy sytuacji osób niepełnosprawnych i członków ich rodzin. Natomiast w latach 2015–2019 opracowałem zbiorczy dokument tych materiałów źródłowych (listów, pism, tematycznych opracowań, petycji) i w ten sposób zostałem autorem opracowania redakcyjnego *Skąd w nas tyle sił*, które zostało skierowane do najważniejszych osób funkcyjnych w państwie polskim jako dokument zaświadczący o naszym nieustannym dążeniu do godnego życia, równego traktowania i sprawiedliwości społecznej.

• Przeżyłem ponad pół wieku w pożyciu małżeńskim (żona Joanna), 1969–2019.

Spisane wspomnienia i spostrzeżenia z okresu kilkudziesięciu lat społecznie odpowiedzialnej działalności zaświadczą o tytułowym pytaniu: Dlaczego poproszono mnie o przedstawienie swojego CV społecznego działania? Czy taka forma jest wystarczająca? Nie wiem,

każdy z nas może posiadać inną wizję opracowania tego samego tematu. Mnie taka formuła wydaje się najbardziej czytelna, dlatego w takim stylu przedstawiłem opis – historię swojego społecznego działania. Wszystkim zainteresowanym opisem, sprzymierzeńcom, znajomym, nauczycielom i przyjaciołom serdecznie dziękuję i życzę wszelkiej pomyślności na niwie społecznego działania oraz w życiu osobistym.

Teresa Mrugalska

TPD Oława

Moja przygoda z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci

Moja przygoda z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci trwa od roku 1969, kiedy to jako młoda nauczycielka w wiejskiej szkółce założyłam koło TPD. W roku 1973 rozpoczęłam pracę w oławskiej Szkole Specjalnej. Wszędzie, gdzie pracowałam, zaczynałam od tworzenia struktur tepedowskich. Dzięki temu pozyskiwałam darczyńców i prawdziwych „przyjaciół dzieci”.

Od 1988 r. pełniłam funkcję wicedyrektora oławskiego Domu Dziecka. Natomiast rok później wrocławskie Kuratorium Oświaty powierzyło mi obowiązek utworzenia nowej placówki opiekuńczo-resocjalizacyjnej – Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla młodzieży męskiej. Tam jako dyrektor pracowałam do emerytury.

Obok drogi zawodowej zawsze byłam wierna Towarzystwu Przyjaciół Dzieci, mówiąc, że „jest to jedyna partia, do której należę od 50 lat”. Bardzo dobrze wspominam ten czas jako pracę na rzecz i dla dobra dzieci.

Od 1975 roku zaczęłam pełnić różne funkcje w zarządach: miejskim, powiatowym, a następnie wrocławskim (na szczeblu wojewódzkim). W tym czasie byłam sekretarzem, skarbnikiem, wiceprezesem, a następnie – przez siedem kadencji – prezesem (28 lat). Kiedy w 1999 r. Pani Maria Dudkiewicz ze względów osobistych i rodzinnych złożyła rezygnację z funkcji prezesa oddziału na Dolnym Śląsku, poproszono mnie, abym do końca kadencji zgodziła się ją zastąpić. W ten sposób do 2003 r. łączyłam dwie funkcje: prezesa na Dolnym Śląsku i w Oławie.

Był to w tepedowskich strukturach trudny czas. Dotychczasowe cztery województwa: Jelenia Góra, Legnica, Wałbrzych i Wrocław stworzyły Dolny Śląsk; niektórzy działacze odczuwali ten stan jako degradację i umniejszenie swoich dotychczasowych funkcji.

Pracę prezesa na szczeblu wojewódzkim rozpoczęłam od poznawania nieznanych do tej pory okręgów. Przekonałam się, jak wiele inicjatyw wypromowały, ile się w nich dzieje, jak pracują i ile wkładają w to serca. Zrozumiałam, że to prezesi tych czterech okręgów tworzą trzon zarządzania organizacją TPD na Dolnym Śląsku.

Serdecznie wspominam wszystkich wolontariuszy, z którymi miałam przyjemność się spotkać. Dziękuję za całe dobro, ich mądrość i serce, które okazali mi przez czas mojego prezesowania. Ja ze swojej strony starałam się bardziej koordynować niż zarządzać, bardziej wsłuchiwać w głosy innych niż nakazywać.

Naszym priorytetem był zawsze letni i zimowy wypoczynek dla dzieci z ubogich rodzin. Aby to było możliwe, konieczni byli darczyńcy, a do nich należeli: Rotary Club z Wrocławia i Holandii, Kuratorium Oświaty, Caritas we Wrocławiu, sponsorzy zza granicy (Szwajcaria, Holandia). Ponadto zainicjowaliśmy koncerty charytatywne w Hali Stulecia we Wrocławiu. Warto również wspomnieć o tym, iż z Rotary Clubem ufundowaliśmy kilka tysięcy obiadów.

Z sentymentem i satysfakcją wspominam tę kadencję, ale serce kazało mi wrócić do Oławy i tutaj – po pięćdziesięciu latach – tę przygodę związaną z aktywnością w TPD zakończyć.

Zasadniczym mottem w moim życiu są słowa: „Oczy mam po to, by zauważać innych; serce, by ich kochać, i ręce, by ich podtrzymywać”.

Część II

Wspomnienia o nieżyjących działaczach zasłużonych dla Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

Nie możemy zapominać o Tych, których nie ma już z nami, a którzy zapisali się na kartach Towarzystwa Przyjaciół Dzieci wieloletnią działalnością społeczną w wychowaniu młodego pokolenia. To właśnie Im poświęcona jest druga część publikacji, którą rozpoczynają krótkie prezentacje biogramów osób zasłużonych dla TPD nie tylko z miasta Legnicy, ale również z byłego województwa legnickiego, zebrane i uaktualnione przez Beatę Skwarek i Adama Kobla z Legnicy. Wiele znamienitych osobowości prezentowanych było na łamach czasopism „Przyjaciel Dziecka” i „Nade wszystko Dziecko”, a Ich wizerunki pochodziły z Księgi Honorowej Zasłużonych Działaczy TPD prowadzonej przez legnicki oddział od roku 1989. Przedstawione sylwetki uzupełniają wykazy nieżyjących działaczy przekazane przez Oddziały w Jeleniej Górze, Wałbrzychu i Wrocławiu. W dalszej kolejności Mirosława Boczar z Wrocławia wspomina Józefa Kamińskiego, który wraz z żoną Teresą zapisali się w historii TPD jako oddani wolontariusze. Mirosława Brańska z Obornik Śląskich oraz Beata Wierzbicka ze Świebodzic opowiadają o swoich ojcach – Stanisławie Brańskim i Ryszardzie Wierzbickim, następnie Zygmunt Nowaczyk z Jeleniej Góry przywołuje w pamięci postać Stanisława Olbrychta. Na zakończenie Janina Stasiak z Legnicy wspomina wielokrotnie przywoływaną w różnych publikacjach o Towarzystwie Przyjaciół Dzieci i bardzo ważną dla jego historii postać Janiny Ryś.

Beata Skwarek

PWSZ im. Witelona w Legnicy

Adam Kobel

TPD Legnica

Oni tworzyli Towarzystwo Przyjaciół Dzieci

Zachowanie w pamięci Tych, którzy byli blisko spraw dzieci i którzy tworzyli historię Towarzystwa, stanowi niezwykle ważny aspekt edukacyjny – stanowią bowiem wzorce do naśladowania przez kolejne pokolenia młodych wolontariuszy.



Regina Bojanowska (zm. w 2019 r.)

Działalność tepedowską rozpoczęła w roku 1970, podejmując pracę zawodową w Powiatowej Poradni Wychowawczo-Zawodowej w Jaworze. Przez wiele kadencji pełniła funkcję Wiceprezesa Zarządu Miejskiego TPD w Jaworze.

Zawsze łączyła swoją pracę zawodową z działalnością społeczną. Zajmowała się rodzinami zaniedbanymi pod względem opiekuńczo-wychowawczym. Zabiegała o uzyskanie pomocy materialnej dla dzieci z rodzin patologicznych, angażowała się w organizację półkolonii, małych form wczasów oraz kolonii logopedycznych. Zawsze rozumiała potrzeby dziecka i nigdy nie odmawiała pomocy. W okresie swojej działalności nawiązała wiele cennych kontaktów z organizacjami i instytucjami, z którymi wspólnie prowadziła pomoc dla potrzebujących. Będąc członkiem Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej, zabiegała o uzyskanie mieszkań dla wychowanków domów dziecka w momencie usamodzielnienia się.

Za społeczne zaangażowanie została wyróżniona Odznaką „Przyjaciół Dziecka”, srebrną i złotą Odznaką „Zasłużony Działacz TPD”.



Helena Dobroska (zm. w 2011)

W 1958 roku objęła funkcję Przewodniczącej Koła Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Prochowicach. Pracując w przedszkolu, знаła problemy rodzin i dzieci znajdujących się w trudnych warunkach rodzinnych i materialnych. Poświęciła się przede wszystkim pracy indywidualnej z rodziną i na rzecz rodziny. Szczególną troską otaczała dzieci z rodzin niepełnych, samotnych matek i ojców. Pragnęła zastąpić im często najbliższych, którzy z różnych powodów nie mogli sprawować funkcji opiekuńczo-wychowawczych. Pomagała także rodzinom, które miały trudności w umieszczeniu dzieci w żłobkach i przedszkolach. Dzieciom, które nie miały swojego ogniska rodzinnego, starała się zapewnić jak najlepsze warunki w środowisku zastępczym.

Okazywała wiele serca i była obecna zawsze tam, gdzie działa się krzywda dziecku i rodzinie. Za 30-letnią wytrwałą pracę społeczną została wyróżniona Odznaką „Zasłużony Działacz TPD”.



Maria Domalewska (zm. w 2008 r.)

Chęć niesienia pomocy dzieciom pokrzywdzonym przez los skłoniła ją do wstąpienia w roku 1951 do Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Osobiste zaangażowanie w organizacji i umiejętne łącznie pracy zawodowej przyniosło dzieciom i organizacji nieocenione rezultaty.

W latach 1951–1952 jako nauczycielka była jednym ze współorganizatorów Szkoły Specjalnej nr 8 w Legnicy dla dzieci upośledzonych umysłowo. Poza pracą zawodową poświęcała się działalności społecznej, udzielała wszechstronnej pomocy dzieciom specjalnej troski i ich rodzinom. Szczególnie umiejętnie wykorzystwała okres pracy w latach 1956–1965 w Wydziale Oświaty i Wychowania, gdzie pełniła funkcję zastępcy inspektora szkolnego. Dzięki temu m.in. udało zorganizować się przy Szkole Specjalnej nr 8 Klasę Życia dla dzieci głęboko upośledzonych. Bardzo czynnie współpracowała z Powiatową i Okręgową Sekcją Opieki nad Dzieckiem. W latach 1965–1971 pracowała jako wychowawca – opiekun społeczny w Państwowym Pogotowiu Opiekuńczym w Legnicy. Była opiekunem prawnym wielu sierot, społecznym Kuratorem Sądowym dla Nieletnich, brała aktywny udział w Komisji Kwalifikacyjnej do Placówek Opiekuńczych oraz innych form opieki i pomocy materialnej. W czasie pracy zawodowej działała w TPD, pełniła funkcję prezesa Zarządu Oddziału Miejskiego (przez dwie kadencje w latach 1965–1973).

Została wyróżniona m.in. Odznaką „Przyjaciół Dziecka” i „Zasłużony Działacz TPD” oraz Złotą Odznaką „Zasłużonego Działacza TPD”.



Stefan Diduch (zm. w 1994 r.)

Zawodowo pracował w Urzędzie Telekomunikacji i Poczty Polskiej w Lubinie jako kierownik, dyrektor. Z działalnością statutową TPD zetknął się przypadkowo w 1957 r. i od razu podjął decyzję zaangażowania się w pracę społeczną. Jego gabinet kierownika Poczty już w latach 60-tych był nieoficjalną siedzibą TPD (gdzie odbywały się narady, zebrania Zarządu Powiatowego w Lubinie). W początkowym okresie przyjął funkcję skarbnika, potem sekretarza i członka Zarządu

Miejskiego w Lubinie. W roku 1966 i 1974 był delegatem z Okręgu Wrocławskiego na Krajowy Walny Zjazd TPD w Warszawie. Od roku 1965, po nawiązaniu współpracy z Wydziałem Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lubinie rozszerzającej zakres działalności TPD, pozyskiwał środki finansowe na zakup sprzętu do wyposażenia placówek gier i zabaw, a także pomagał potrzebującym w zabezpieczeniu odzieży na zimę i otrzymywaniu posiłków dla dzieci. W latach 1983–1988 był przewodniczącym komisji rewizyjnej. Człowiek wrażliwy na potrzeby innych ludzi, o bogatej osobowości. Utrzymywał stałe kontakty z rodzicami mającymi trudności materialne, prezentując ich potrzeby na posiedzeniu członków Zarządu TPD. Wspólnie z innymi działaczami organizował co roku atrakcyjne imprezy z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Wykazywał wiele taktu i zrozumienia dla trudnych problemów podopiecznych i ich rodzin.

W uznaniu za zasługi i pracę społeczną otrzymał Odznaki „Przyjaciół Dziecka” oraz „Zasłużony Działacz TPD”.



Józef Górzański (zm. w 1998 r.)

Działalność z TPD rozpoczął w Złotoryi w roku 1956. Przez pierwsze 10-lecie swojej działalności społecznej był przewodniczącym szkolnego koła, następnie w latach 1966–1979 – członkiem Zarządu Powiatowego i Miejskiego w Złotoryi, a także członkiem Zarządu Wojewódzkiego. Nawiązywał wiele cennych kontaktów z organizacjami i instytucjami, z którymi wspólnie organizował wycieczki i atrakcyjnie przygotowane imprezy z okazji Dnia Dziecka oraz w okresie Świąt Bożego Narodzenia. Zabiegał o środki finansowe na podejmowane działania, gromadził je i przeznaczal na pomoc najuboższym. Staral się wychodzić naprzeciw potrzebom środowiska w zakresie organizacji form wypoczynku dzieci i młodzieży. Bardzo angażował się w organizację dziedziców miejskich i kolonii wypoczynkowych, które sam wielokrotnie prowadził. We wszystkich podejmowanych działaniach zawsze na pierwszym miejscu stawiał dobro dziecka.

Za społeczną działalność otrzymał Odznakę „Przyjaciel Dziecka” oraz „Zasłużony Działacz TPD”.



Teodora Gryz (zm. w 2013 r.)

Nauczycielka Młodzieżowego Centrum Kultury „Harcerz”, działaczka społeczna, wielki przyjaciel dzieci. Przez wiele kadencji członek Komisji Rewizyjnej Oddziału Miejskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Legnicy. Była człowiekiem kochającym ludzi, a szczególnie dzieci. Życzliwa, wrażliwa na krzywdę drugiego człowieka, lubiła pomagać innym i pocieszać drugich. Już jako studentka Studium Nauczycielskiego angażowała się w działalność Koła Uczelnianego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Następnie wiele lat kierowała wzorcowym internatem przy Zespole Szkół Medycznych w Legnicy, a w 1990 roku podjęła pracę w Młodzieżowym Centrum Kultury „Harcerz” jako kierownik Działu Opieki, Profilaktyki i Terapii, prowadząc jednocześnie do roku 1997 świetlicę środowiskową oraz aktywnie działając w Kole Przyjaciół Dzieci w MCK „Harcerz”. Przez wiele lat współpracowała z TPD w organizacji festynów i innych imprez. Działała trzy kadencje w Miejskiej Komisji Rewizyjnej.

Jej zaangażowanie doceniono poprzez wyróżnienia: „Serduszko wdzięczności MCK Harcerz” oraz Odznakami „Przyjaciel Dziecka” i „Zasłużony Działacz TPD”.



Alina Jędrusiak (zm. w 2018 r.)

Z działalnością Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zetknęła się w 1970 r. przy zagospodarowywaniu placu gier i zabaw w Głogowie. Wstąpiła do powstającego koła TPD na terenie szkoły, w której była nauczycielem. Początkowo była członkiem Zarządu Miejskiego, a następnie pełniła funkcję wiceprezesa ZMTPD w Głogowie. Wspólnie z innymi działaczami przyczyniła się do powstania na terenie głogowskim koła TPD Specjalnej Troski. Była inspiratorką wypoczynku dla dzieci, szczególnie tych, które najdotkliwiej zostały pokrzywdzone przez los. Udzielała porad prawnych, korepetycji dzieciom z trudnościami w nauce, pomagała w uzyskaniu

mieszkania rodzinom znajdującym się w złych warunkach lokalowych. Współpracowała z kuratorami, pedagogami, na jej interwencje rozstrzygnięto sprawę dziecka, które koniecznie należało umieścić w zastępczym środowisku rodzinnym. Była zawsze szczerą i całkowicie oddaną sprawom dziecka. w każdej sytuacji można było liczyć na Jej pomoc.

Za całokształt społecznego zaangażowania wyróżniona została Odznaką „Przyjaciół Dziecka”, srebrną Odznaką „Zasłużony Działacz TPD” oraz Medalem im. dra Henryka Jordana.



Maria Jurkiewicz (zm. w 2020)

Swoją pracowitością i zaangażowaniem wniosła niemały wkład dla Towarzystwa Przyjaciół Dzieci oraz zasłużyła na pamięć i serce każdego legniczanina.

Osobowość Pani Marii jako człowieka silnego, zahartowanego, dzielnego i zaradnego kształtowała się w lasach tajgi na Syberii, gdzie została wywieziona wraz ze swoją mamą i siostrą. Sześćioletni czas katorgi, pobyt w sierocińcu, głód, choroby, wszy – to wszystko było doświadczeniem, które później – po latach – pomogło jej zrozumieć cudzą biedę i pochylić się nad dziećmi specjalnej troski. Do Legnicy przybyła w 1957 r., podejmując pracę w Przedszkolu KBW przy ul. Góralskiej. W latach 1959–1967 była wychowawcą w Pogotowiu Opiekuńczym przy ul. Wojska Polskiego, a od 1967 do 1999 roku – nauczycielem w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym. Właśnie tam w roku 1980 stała się współzałożycielką Koła Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski. Organizowała turnusy rehabilitacyjne w Karpaczu i Lubiawie za Sławą, Dusznikach, Polanicy, Krynicy Górskiej, Krynicy Morskiej, Połczyńcu Zdroju. Organizowała też kolonie zdrowotne w Złotorzy, Przemkowie i Lubiechowie za Świerzawą oraz choinkę dla dzieci w Domu Harcerza i Domu Kultury „Atrium”.

Za swoją wieloletnią pracę otrzymała w roku 1986 Odznakę „Przyjaciół Dziecka”, a w 1989 roku „Zasłużony Działacz TPD”. Szczególne podziękowania, podsumowujące jej wkład w budowę i rozwój TPD, otrzymała z rąk Prezesa Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Pana Kazimierza Pleśniaka w roku 2004 z okazji 85-lecia Stowarzyszenia.



Maria Kogut (zm. w 1993 r.)

Pracę społeczną z dziećmi rozpoczęła w 1956 r. w Chojnowie. Przez wiele lat pełniła funkcję prezesa Zarządu TPD. W okresie swojej działalności nawiązała współpracę ze szkołami i zakładami pracy z terenu miasta Chojnowa. Szczególnie dobrze układała się praca ze Szkołą Muzyczną i Szkołą Rolniczą, które dzięki zaangażowaniu pomagały w organizacji imprez kulturalnych i organizacji wycieczek, co pozwalało rozwijać u dzieci m.in. umiejętności plastyczne, muzyczne i zręcznościowe. Współpracowała z rodzinami wielodzietnymi i rodzinami mającymi trudności materialne. Pomagała w uzyskiwaniu zasiłków pieniężnych i w razie potrzeby udzielała pomocy w otrzymywaniu bezpłatnych i zniżkowych posiłków w szkole. Przy jej pomocy zorganizowano w 1962 r. kolonię zdrowotną dla dzieci alkoholików.

Za wieloletnie zaangażowanie społeczne została wyróżniona Odznaką „Przyjaciół Dziecka”.

**Czesław Kowalak** (zm. w 2018 r.)

Wśród bogatej i różnorodnej działalności społecznej Czesława Kowalaka należy szczególnie wyróżnić okres, w którym przez ponad 50 lat angażował się w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci i którego członkiem został w 1964 roku. W latach 1975–1991 pełnił funkcję prezesa Zarządu Wojewódzkiego TPD w Legnicy, następnie w okresie 1994–2007 był członkiem Prezydium Zarządu Wojewódzkiego TPD, przekształconego w 1999 roku (po likwidacji województwa legnickiego) w Zarząd Oddziału Okręgowego TPD w Legnicy, a w latach 2007–2011 był członkiem Okręgowej Komisji Rewizyjnej TPD. W latach 80-tych XX wieku przez dwie kadencje pełnił funkcję członka Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

W czasie gdy jednocześnie pełnił funkcję wicekuratora i Prezesa Zarządu Wojewódzkiego TPD, Stowarzyszenie znacznie rozwinęło swoją działalność i liczyło ok. 25 tysięcy członków zrzeszonych w blisko 300 Kołach Przyjaciół Dzieci, posiadało liczne placówki opiekuńcze, prowadziło własny ośrodek adopcyjno-opiekuńczy. Z inicjatywy Pana Kowalaka powstał pierwszy rodzinny Dom Dziecka w Legnicy, a także przedszkole dla dzieci z wadami wzroku. Szczególnie rozwinęła się organizacja letniego i zimowego wypoczynku, organizowano dziecińce wiejskie, wczasy z pedagogiem, kolonie zdrowotne i wypoczynkowe, ośrodki wycieczkowe w mieście dla dzieci wiejskich. Organizowany był też wypoczynek dla dzieci za granicą, w którym brali udział głównie wychowankowie z domów dziecka, jak również dzieci z rodzin zastępczych. Były to wyjazdy na Węgry, do NRD, RFN i Czechosłowacji.

W trudnym okresie transformacji ustrojowej kraju, gdy upadały organizacje społeczne, Pan Czesław Kowalak miał duży wkład w reaktywowanie Oddziału Wojewódzkiego TPD (1994). Jako wicekanclerz najpierw Wyższej Szkoły Menedżerskiej, a następnie Wyższej Szkoły Medycznej w Legnicy, zainicjował powstanie tam uczelnianych Kół Przyjaciół Dzieci, które wspierały organizację wielu przedsięwzięć programowych TPD. Wyższa Szkoła Medyczna z jego inicjatywy była wspólnie z TPD organizatorem kilku sesji popularnonaukowych oraz konkursów plastycznych propagujących ochronę zdrowia wśród dzieci i młodzieży. W latach 2011–2017 pełnił funkcję przewodniczącego koła Przyjaciół Dzieci przy Wyższej Szkole Medycznej w Legnicy.

W społeczeństwie Legnicy zapisał się jako rzecznik praw dziecka, wzorowy rodzic czwórki dzieci i działacz wielu innych organizacji działających dla dobra dzieci, takich jak ZHP, PTSM, PTTK. Wspominając działalność Czesława Kowalaka, należy nadmienić o jego współdziałaniu z ZHP, a także o zasługach w powołaniu w Legnicy Młodzieżowego Domu Kultury „Harczerz”. Szczególną rolę przywiązywał do krzewienia wychowania patriotycznego wśród najmłodszych, zwłaszcza jako działacz Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, współpracując ze Szkołą Podstawową nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Legnicy.

Za aktywną działalność społeczną dla dobra dzieci został wyróżniony w roku 2011 najwyższą godnością Towarzystwa Przyjaciół Dzieci – tytułem „Honorowy Członek TPD”. Był też odznaczony medalem dra Henryka Jordana, Srebrną i Złotą Odznaką „Zasłużony Działacz TPD” oraz Odznaką „Przyjaciel Dziecka”. Na wniosek TPD w 2005 r. otrzymał „Nagrodę Miasta Legnicy”, natomiast w 2007 roku wraz z żoną Marią otrzymał statuetkę Legnickiego Oddziału TPD „Nade wszystko Dziecko”.



Wacław Kraszczyński (zm. w 1991 r.)

Będąc przewodniczącym Komitetu Blokowego, założył w 1953 r. Koło Przyjaciół Dzieci. W początkowym okresie gromadził środki finansowe na prowadzenie swojej działalności. Dokonywał tego poprzez zbiórki uliczne i rozprowadzanie znaczków tepedowskich. Organizował też zbiórki odzieży i słodyczy dla dzieci pozbawionych rodziców. Zebrane dary były przekazywane podopiecznym na organizowanych przez niego imprezach z okazji Dnia Dziecka i zabawach choinkowych.

Wspólnie z zakładami pracy organizował też dla nich kilkudniowe wycieczki. Dzieci wychowujące się w trudnych warunkach materialnych kierował na bezpłatne wyżywienie.

Po kilku latach przerwy ponownie zaangażował się w pracę społeczną na rzecz dobra dziecka. W swojej pracy wykazywał wiele troski o te dzieci, którym działa się krzywda. Pragnął zajmować się wszystkimi dziećmi, lecz największą radość sprawiała mu praca z najmłodszymi w ich środowisku zamieszkania, gdzie czuł się dla nich potrzebny.

Za swoją ofiarną pracę otrzymał Odznakę Honorową TPD.



Bogdan Krzywański (zm. w 2015 r.)

Pracę rozpoczął w latach 80-tych XX wieku jako instruktor Wydziału Młodzieżowego Komendy Chorągwi Legnickiej ZHP. Organizował stacje wędrujące dla dzieci z byłego województwa legnickiego. Działalność w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci podjął jako rencista. W latach 2013–2015 był koordynatorem Oddziału Okręgowego dla powiatów lubińskiego i polkowickiego, następnie pełnił funkcję prezesa Zarządu Powiatowego TPD w Lubinie,

w którym znany był z działalności społecznej. Prowadził akcje charytatywne na rzecz dzieci, młodzieży i potrzebujących rodzin, wspierał lubińskie szkoły w przygotowywaniu paczek świątecznych, organizował turnusy rehabilitacyjne i kolonie wakacyjne dla dzieci, których nie było stać na takie wyjazdy. Przyczynił się do powołania nowych kół w mieście Lubinie i w powiecie lubińskim, pozyskał nowych sponsorów i przyjaciół TPD.

Jego działalność doceniona została Odznaką „Przyjaciół Dziecka”.



Kazimierz Lewandowski (zm. w 1989 r.)

Pracę na rzecz dzieci i młodzieży rozpoczął w 1948 r. w Legnicy. W szkole prowadzonej przez RTPD w początkowym okresie był członkiem, a następnie pełnił m.in. funkcję zastępcy oraz prezesa. Od początku swojej działalności podejmował szereg nowych inicjatyw, zabiegał o rozwój organizacyjny podległych mu ogniw, współpracował aktywnie ze środowiskiem, co ułatwiło mu zakładanie nowych kół oraz organizację zbiórek pieniężnych z przeznaczeniem na działalność opiekuńczo-wychowawczą TPD.

W latach 1940–70 prowadził kolonie TPD w wielu atrakcyjnych miejscowościach górskich i nadmorskich, a uczestniczącym w nich dzieciom, które nie miały odpowiedniego wyposażenia, dokonywał zakupów odzieży i obuwia. Za pośrednictwem kół w zakładach pracy i szkołach docierał do rodzin, których dzieciom należało zapewnić wyżywienia w stołówkach, kierował ich wówczas na bezpłatne posiłki

do prowadzonej przez TPD stołówki. Przez wiele lat prowadził tzw. ogniska niedzielne, organizując ciekawe imprezy kulturalne i sportowe.

Za swoją działalność został wyróżniony Odznaką „Przyjaciel Dziecka” oraz Srebrną i Złotą Odznaką „Zasłużony Działacz TPD”.



Józefa Lipińska (zm. w 2000 r.)

Pracę zawodową rozpoczęła pracę w Szkole Podstawowej w Bieniowicach w roku 1961. Współpracę z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci nawiązała w 1962 r. W tym samym roku została przewodniczącą koła w Bieniowicach. Bardzo dobrze знаła potrzeby rodzin zaniedbanych wychowawczo i opiekuńczo. Wiele czasu poświęcała pracy społecznej na rzecz dzieci. Docierała do wszystkich dzieci ze środowisk najbardziej potrzebujących. Tam, gdzie było to konieczne, zaopatrywała dzieci w odzież i obuwie, przyznawała również zapomogi pieniężne. W ramach działalności prowadziła w szkole dożywianie i organizowała opiekę nad dziećmi dojeżdżającymi. Dla dzieci przedszkolnych z zapałem przez 11 lat prowadziła ognisko przedszkolne, z innymi działaczkami podczas wakacji organizowała dziecińce wiejskie. Wiele rodzin dzięki jej pracy jako opiekuna indywidualnego uzyskało pomoc i wsparcie w trudnych sytuacjach życiowych.

Za swoją pracę społeczną dla dobra dziecka i jego rodziny otrzymała odznakę „Przyjaciel Dziecka” i Srebrną Odznakę „Zasłużony Działacz TPD”.



Wacław Makowski (zm. w 2013 r.)

Pedagog i długoletni działacz społeczny, twórca i prezes Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Legnicy, człowiek prawy, życzliwy, kochający ludzi. Położył duże zasługi dla legnickiej oświaty. Oprócz funkcji dyrektora Zespołu Szkół Budowlanych w Legnicy wcześniej kierował też legnickim Liceum Pedagogicznym. W latach 90-tych ubiegłego stulecia jako przyjaciel ZHP działał w Ruchu Przyjaciół Harcerstwa. Przygodę z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci rozpoczął pod koniec lat 90-tych XX wieku. Dwie czteroletnie kadencje pełnił społecznie funkcję wiceprezesa Zarządu Oddziału Miejskiego TPD w Legnicy, a następnie również przez dwie kadencje – przewodniczącego Miejskiej Komisji Rewizyjnej TPD.

Za swoją działalność otrzymał Statuetkę „Nade wszystko Dziecko”, posiada tytuł Zasłużonego Nauczyciela oraz zaszczytne wyróżnienie przyznane przez Zarząd Główny TPD – Godność Honorowego Członka TPD.



Rozalia Nowak (zm. w 1988 r.)

Pracę społeczną rozpoczęła w 1968 roku jako opiekun koła przy SP nr 5 w Jaworze i członek Zarządu Powiatowego, a od 1975 r. była członkiem komisji rewizyjnej przy Zarządzie Miejskim w Jaworze. Będąc opiekunem indywidualnym, wykorzystywała swoją szeroką wiedzę pedagogiczną, którą starała się przekazywać rodzicom poprzez indywidualne rozmowy i na spotkaniach zbiorowych. Ze zdobytych środków finansowych pokrywała koszty m.in.

żywienia dzieci w pólinternatach – tam wspólnie z kolegami organizowała ciekawe zajęcia pozaszkolne.

Odnaczona odznaką „Przyjaciół Dziecka” i srebrną oraz złotą odznaką „Zasłużony Działacz TPD”.



Wiktor Pittner (zm. w 1996 r.)

Z działalnością TPD zapoznał się w 1952 r. w Szkole Podstawowej nr 2 w Jaworze. Przez cały okres pełnił odpowiedzialną funkcję skarbnika Zarządu Powiatowego, a później Zarządu Miejskiego w Jaworze. Z racji pełnionej funkcji aktywnie zabiegał o uzyskiwanie środków finansowych w zakładach pracy, instytucjach i organizacjach społecznych, a owocem tych działań były wzrastające dochody finansowe TPD, które przeznaczano na rzecz dobra dziecka i rodziny.

Jego zaangażowanie w organizację form spędzania wolnego czasu przyczyniło się do podjęcia decyzji przez Zarząd TPD w Jaworze o organizacji kolonii zdrowotnych. Sam też osobiście przygotowywał placówki kolonijne na przyjęcie pierwszych grup dzieci i młodzieży. Wiele serca i oddania wkładał w organizację dziecińców wiejskich oraz uczestniczył w zakładaniu wielu placów gier i zabaw. Interesował się również problemami bezpiecznego poruszania się dzieci w drodze do przedszkoli i szkół. Z jego inicjatywy w Jaworze zakładano pierwsze miasteczka ruchu drogowego. W miejscach, w których dzieci były szczególnie narażone na niebezpieczeństwo, organizował formy opieki umożliwiające bezpieczne dojście do i ze szkoły.

Nigdy nie był obojętny na sytuacje, w których działa się krzywda dziecku i jego rodzinie. Zawsze spieszył z pomocą, radą i każdego obdarowywał dobrym słowem. W bezpośrednich kontaktach z rodzinami wykazywał wiele zainteresowania ich problemami, zaopatrywał najbardziej potrzebujących w odzież i obuwie oraz inne materiały niezbędne dla prawidłowego rozwoju dziecka i funkcjonowania rodziny.

Za ofiarnością i działalnością społeczną został uhonorowany wieloma wyróżnieniami i odznaczeniami, m.in.: Brązowym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Zasłużony dla Województwa Legnickiego, Krzyżem Kawalerskim oraz Odznaką „Przyjaciół Dziecka”.



Teresa Podgórnica (zm. w 2006 r.)

Zasłużona działaczka Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, rozpoczęła pracę na terenie gminy Ścinawa w 1956 roku. Od września 1958 roku do momentu przejścia na emeryturę (1986) była nauczycielką młodszych klas (w tym też klas specjalnych) w Szkole Podstawowej nr 1 w Ścinawie i aktywną działaczką wielu organizacji wyższej użyteczności publicznej: Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, Ligi Kobiet, Związku

Nauczycielstwa Polskiego, Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych. Współorganizowała pierwsze Koła i Oddziały TPD na terenie Ścinawy. Była przewodniczącą pierwszego Koła utworzonego w Szkole Podstawowej nr 1, wolontariuszką – opiekunką TPD ds. Dzieci i Rodziny, członkiem Zarządu Miejsko-Gminnego TPD w Ścinawie (od 14 września 1978 r., tj. od chwili powołania Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Ścinawie, przez okres trzech kadencji).

Jako wolontariuszka – opiekun Towarzystwa Przyjaciół Dzieci ds. Dzieci i Rodziny obejmowała stałą pomocą dzieci umieszczane w rodzinach zastępczych, niepełnosprawne (wymagające wszechstronnego wsparcia w zakresie leczenia i nauki, pomocy rzeczowej bądź finansowej, poradnictwa prawnego dla rodziców) oraz objęte nadzorami sądowymi. Umiejętnie łączyła wolontariat w TPD z pracą społeczną kuratora sądowego ds. nieletnich. Realizując obie funkcje, mogła skuteczniej pomagać dzieciom i młodzieży. Kochała dzieci i priorytetowo traktowała wszystkie działania służące dzieciom i rodzinie, szczególnie wspomagające rodzinę problemową i chroniące dzieci przed koniecznością umieszczenia ich w placówkach opiekuńczych. „Nade wszystko Dziecko” – to było motto życiowe Pani Teresy.

Za swoją pracę na rzecz dziecka, rodziny i oświaty została odznaczona: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1987), Złotym Krzyżem Zasługi (1976), Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1982), Odznaką „Zasłużony dla Oświaty Województwa Legnickiego”, Odznaką „Przyjaciół Dziecka” (1981).



Urszula Przybyła (zm. w 2013 r.)

Swoje życie zawodowe poświęciła Zespołowi Szkół Rolniczych w Legnicy. Przez wiele lat była dyrektorem tej instytucji i dzięki jej staraniom i sumiennoci udało się poszerzyć ofertę edukacyjną szkoły o nowe kierunki i umocnić szkolnictwo zawodowe. W placówce powstały: Technikum Geodezyjne, Technikum Rolnicze, Technikum Weterynaryjne i Gimnazjum. Zainicjowała działalność szkolnego zespołu tańca ludowego, który stał się chlubą ZSR, całego miasta i powiatu. Także dzięki jej staraniom w szkole prężnie funkcjonowało koło Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Pani Urszula włączała się w jego działalność, pomagając ubogim uczniom, także materialnie. Pracowała społecznie w poradni katolickiej i uczestniczyła w pracach I Synodu Legnickiego. W opinii swoich wychowanków była osobą twardo stąpającą po ziemi, zachowując przy tym wielkie serce. Była wymagająca, ale otwarta na ludzi i ich problemy. Nigdy nie pozostawiała obojętna na krzywdę innego człowieka.

W ostatnim wywiadzie udzielonym Biuletynowi TPD „Nade wszystko Dziecko” powiedziała: „Żyjemy tu i teraz, jesteśmy częścią lokalnego środowiska. Musimy uczyć zaangażowania, bo tylko społeczeństwo obywatelskie jest szansą na pozytywne zmiany, na powszechne zadowolenie i dobrobyt”.

W 2009 roku otrzymała odznaczenie „Zasłużony dla Legnicy”, a w czerwcu 2012 roku została uhonorowana Odznaką „Serce za serce” przyznaną przez Oddział Miejski TPD.



Józefa Rutkiewicz (zm. w 2010 r.)

Po raz pierwszy z działalnością Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zetknęła się w 1963 r., gdy indywidualną opieką otoczyła rodzinę zastępczą. Od początku pracy społecznej była przewodniczącą koła Przyjaciół Dzieci w Nielubi, potem także wiceprezesem ZG TPD w Żukowicach, a od 1988 r. członkiem ZW TPD w Legnicy. Nawiązywała współpracę z instytucjami, organizacjami czy indywidualnymi osobami, które włączały się w proces wychowawczy dziecka poprzez utworzenie stałych kontaktów z dyrekcją szkoły, wychowawcami, opieką społeczną, milicją obywatelską, sądem rodzinnym. Umieszczała dzieci upośledzone w Szkole

Życia z internatem, w szkole dla dzieci kalekich, głuchoniemych i utrzymywała z nimi kontakty – odwiedzała je w zakładach i pośredniczyła w sprawach między dyrekcją a rodzinami. Organizowała pomoc zdrowotną dla dzieci w Centrum Zdrowia Dziecka, a dzieci z rodzin zagrożonych umieszczała na koloniach i półkoloniach. Do swych osiągnięć w pracy opiekuna indywidualnego zaliczała uratowanie czworga dzieci (w wieku 6–10 lat) rodziców alkoholików pozbawionych wolności przed patologią społeczną. Integrowała środowisko, organizując uroczystości dla dzieci i rodzin z okazji Dnia Matki, Dnia Dziecka, Dnia Seniora.

W działalności na rzecz podopiecznych tworzyła właściwy klimat zrozumienia i organizowała skuteczną pomoc psychologiczną i wychowawczą zapobiegającą patologii rodziny. W pracy kierowała się dobrem podopiecznego, wykazując duże zrozumienie jego sytuacji, akceptując dziecko i rodzinę, wykazując tolerancję wobec odmienności zachowań i potrzeb.

Za zaangażowanie społeczne została odznaczona Odznaką „Przyjaciel Dziecka” i Srebrną Odznaką „Zasłużony Działacz TPD”.



Janina Ryś (zm. w 2012 r.)

Z organizacją związana była od pierwszych lat po wojnie, gdyż wstąpiła do RTPD już w 1946 roku w Warszawie na Żoliborzu. Opieka nad sierotami po tragicznej w skutkach wojnie związała ją z działalnością społeczną. Z Legnicą związała się od roku 1947, gdzie społecznie pracowała jako wychowawczyni w Domu Dziecka Towarzystwa Przyjaciół Dzieci dla tzw. Sierot Wojny.

Będąc w Legnicy, cały czas utrzymywała kontakty ze swoim pierwszym kołem w Warszawie funkcjonującym przy Domu Dziecka im. Maryny Falskiej. Przyczyniła się do modernizacji i urządzenia świetlicy środowiskowej TPD przy ul. Jordana, która była wzorem dla pozostałych świetlic TPD w mieście. W połowie XX wieku zorganizowała przedszkole „Dziewiarz” w Legnicy, w którym pracowała do roku 1955. Uczuciowo związana była z dziećmi osieroconymi. Wiele czasu poświęcała na pomoc i opiekę nad dziećmi wywodzącymi się z rodzin patologicznych. Zawsze taktownie i skutecznie rozwiązywała problemy dzieci z rodzin zaniedbanych wychowawczo, służyła im radą i pomocą, zabiegała o pomoc materialną w razie potrzeby. Była doskonałym organizatorem czasu wolnego i przy udziale dzieci oraz młodzieży organizowała imprezy środowiskowe o wysokich walorach wychowawczych. Brała również aktywny udział we wszystkich uroczystościach, szczególnie poświęconych przyjacielowi dzieci Januszowi Korczakowi.

Za całokształt działań w TPD została uhonorowana następującymi odznaczeniami: Medal Komisji Edukacji Narodowej, Medal im. dra Henryka Jordana, Odznaki „Przyjaciel Dziecka” i „Zasłużony Działacz TPD”, Statuetka TPD „Nade wszystko Dziecko”.



Anna Smużniak (zm. w 2011 r.)

Pracowała w Szkole Podstawowej nr 11 w Legnicy, opiekując się jednocześnie drużyną harcerską. W 1994 roku podjęła pracę w Młodzieżowym Domu Kultury „Harcerz”, gdzie została opiekunem Koła Przyjaciół Dzieci, prowadząc jednocześnie koło ekologiczne i propagując zainteresowanie przyrodą oraz zdrowy tryb życia. Problemy najmłodszych zawsze były jej bliskie, dlatego starała się nieść im pomoc w różnych formach: organizowała wycieczki i kilkudniowe wyjazdy dla najuboższych,

dożywianie w świetlicy środowiskowej przy MDK „Harcerz”, a później w Młodzieżowym Centrum Kultury. Pozyskiwała darczyńców wśród instytucji i firm, które przekazywały potrzebującym dzieciom odzież i obuwie. Organizowała wycieczki i kilkudniowe wyjazdy dla najuboższych dzieci, aby w ten sposób wnieść uśmiech i radość w ich życie, włączała się w doroczną akcję TPD „Uśmiech pod choinkę”.

Pani Anna stanowi wzór wspaniałego pedagoga oraz dobrego, szlachetnego człowieka, otwartego na potrzeby innych, a przede wszystkim dzieci. W 1998 roku została laureatką Statuetki „Nade wszystko Dziecko”.



Tadeusz Staniów (zm. w 2010 r.)

Pracę społeczną w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci rozpoczął w 1951 roku w Szkole Podstawowej nr 5 w Legnicy, która działała pod patronatem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Już w pierwszych latach pracy w zawodzie nauczyciela pan Tadeusz podjął się organizacji tzw. „Ognisk Niedzielných”, podczas ferii zimowych urządził „Choinki karnawałowe” dla dzieci z legnickich szkół i powiatu. Swoich uczniów wychowywał przez sport. W latach 1951–1967 był twórcą i organizatorem legnickiego sportu szkół podstawowych, m.in. pokazów gimnastycznych, gier terenowych drużynowych, kolarstwa oraz obowiązkowej nauki pływania. Wakacje spędzał wraz z kilkudziesięciuosobową grupą uczniów na koloniach w Ośrodku Wypoczynkowym TPD we Wrocławiu.

Obejmując w roku 1967 stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 19 w Legnicy, pan Tadeusz powołał do życia Szkolne Koło TPD. W latach 1968–1980, przy współpracy z legnickim Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, organizował na terenie szkoły letnie turnusy wypoczynkowe dla dzieci ze wsi. W latach 80-tych XX wieku zaangażował się w pracę na rzecz dzieci i młodzieży niepełnosprawnej, prowadząc zajęcia sportowo-rekreacyjne, Mistrzostwa Narciarskie Niepełnosprawnych w Rzecze i na Łysej Górze. Ważną w działaniach na rzecz dzieci stała się dla pana Tadeusza turystyka, w ramach której organizował wycieczki i rajdy, w tym o zasięgu dolnośląskim, m.in. Rajd Niepełnosprawnych „Wyrównać szanse”.

Za ofiarną pracę społeczną otrzymał wiele odznaczeń państwowych, turystycznych oraz odznaczeń przyznawanych przez TPD, w tym to najważniejsze – „Zasłużony Działacz TPD” przyznane w 1975 roku.



Władysław Stawik (zm. w 2009 r.)

Z działalnością Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zetknął się w 1947 r. podczas pobytu na kolonii letniej jako wychowawca grupy. Pracował jako nauczyciel, inspektor Wydziału Oświaty Urzędu Miasta Legnica. W latach 1958–1961 był radnym Miejskiej Rady Narodowej. Był też jednym z inicjatorów powstania w Legnicy zamiejscowego oddziału Politechniki Wrocławskiej.

Z TPD na stałe związał się czynnie w 1957 r. po jego reaktywowaniu. Pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji w oddziale powiatowym w Legnicy i w okręgu TPD we Wrocławiu. Najpierw jako instruktor, później skarbnik, a w okresie 1973–1981 wiceprezes Oddziału. Z jego inicjatywy powstała w 1959 r. stołówka, w której żywiło się bezpłatnie ok. 250 dzieci z rodzin wielodzietnych, alkoholików i biednych. Starał się nawiązywać ścisłe

kontakty z instytucjami i organizacjami społecznymi, co umożliwiło zdobywanie środków finansowych i powstawanie placówek opieki nad dziećmi w ich miejscu zamieszkania, czego owocem – przy współpracy z komitetami blokowymi w latach 60-tych – było powstanie 6 świetlic środowiskowych w Legnicy. Wówczas organizował też kolonie wypoczynkowe, m.in. w Ustce, Kowarach i Szklarskiej Porębie.

Za wieloletnią działalność otrzymał wyróżnienia w postaci Odznaki „Przyjaciół Dziecka” i „Zasłużony Działacz TPD” oraz Złotej Odznaki „Zasłużonego Działacza TPD”. Został też odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 2004 roku otrzymał godność „Honorowego Członka TPD”.



Józef Wandycz (zm. w 1990 r.)

Jako młody człowiek i nauczyciel od początku włączył się w organizację placówek oświatowych na terenie powiatu lubińskiego. Znając potrzeby dzieci i ich rodzin, w roku 1960 rozpoczął swoją działalność w lubińskim Oddziale Towarzystwa Przyjaciół Dzieci – początkowo jako członek Zarządu TPD, następnie wiceprezes i prezes tego oddziału. Pełniąc funkcję zastępcy Inspektora Oświaty w Powiatowej Radzie Narodowej w Lubinie, był wielkim orędownikiem powstawania dziecińców szkolnych oraz kół TPD przy szkołach, przedszkolach, zakładach pracy. Osobiście angażował się w propagowanie idei TPD w zakładach pracy (np. Dolnośląska Fabryka Instrumentów Lutniczych w Lubinie, spółdzielnie mieszkaniowe w Polkowicach i Lubinie), czego efektem były wspólne działania w zakresie organizacji atrakcyjnych form wypoczynku dzieci i młodzieży.

Zawsze służył pomocą i był wsparciem w sytuacjach trudnych dla TPD. Za pracę społeczną otrzymał Odznaki „Przyjaciół Dziecka” oraz „Zasłużony Działacz TPD”.



Czesława Wiadrowska (zm. w 2001 r.)

Panią Czesławę odznaczała wielka dobroć, uśmiech, urok i niezwykle serce, które rozsiewało miłość i dobro. Pracowała w Szkole Podstawowej w Smogarzewie Wielkim k. Wołowa, była m.in. kierownikiem nauk pedagogicznych – prowadziła zajęcia z pedagogiki i psychologii; dyrektorem Poradni Wychowawczo-Zawodowej w Lubinie; wicekuratorem oświaty w Legnicy, a po przejściu na emeryturę pracowała jako psycholog w świetlicy środowiskowej MCK Legnica. Była instruktorem ZHP w stopniu harcmistrza, radną, wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej w Lubinie w latach 1984–1988, współprzewodniczyła Radzie Programowej Fundacji na Rzecz Dzieci Zagłębia Miedziowego, ale najdłużej, bo prawie ćwierć wieku, związana była z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, najpierw w Lubinie (jako członek Koła TPD przy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej), a następnie w Legnicy. Od 1995 roku pełniła funkcję prezesa Zarządu Wojewódzkiego TPD, po reorganizacji administracji w roku 1998 – Zarządu Okręgowego TPD w Legnicy, a jednocześnie wiceprezesa Zarządu Oddziału Województwa Dolnośląskiego TPD we Wrocławiu. Związana też była z ruchem ludowym. Bliskie jej były problemy środowiska wiejskiego. Swoją bogatą wiedzą, pomocą i doświadczeniem służyła nauczycielom i wychowawcom, dzieciom i młodzieży.

Przyznana jej pośmiertnie statuetka TPD „Nade wszystko Dziecko” była wyrazem uznania za serce i dobro czynione dzieciom oraz pamięci – jako wspaniałego pedagoga, niezwykle dobrego, pogodnego i szlachetnego człowieka, otwartego na potrzeby innych, osoby mającej dar łagodzenia konfliktów, pełnej dobroci i życzliwości.



Janusz Wawrzyszko (zm. w 2020 r.)

Wieloletni działacz TPD, przewodniczący Dolnośląskiej i Okręgowej Komisji Rewizyjnej Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

W latach 2001–2015 pełnił wiele innych funkcji, m.in. wiceprezesa Oddziału Okręgowego TPD w Legnicy, członka Zarządu Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego. Był autorem wielu publikacji o TPD, w tym dwóch w „Szkicach Legnickich” na temat 100-lecia TPD. Miał duże zasługi w reaktywowaniu Wojewódzkiego Oddziału TPD w latach 1990–1998. Ponadto działał społecznie w ZHP, ZNP, Towarzystwie Przyjaciół Nauk, PTSM, Towarzystwie Pamięci Powstania Wielkopolskiego, Miejskiej Radzie Seniorów. Był dyrektorem Szkolnego Schroniska Młodzieżowego.

Odnaczony m.in. Medalem im. dra Henryka Jordana, złotą i srebrną Odznakami „Zasłużony Działacz TPD” i „Przyjaciół Dziecka”, statuetką TPD „Nade wszystko Dziecko”, Medalem 100-lecia TPD i 75-lecia TPD na Dolnym Śląsku.

Działacze TPD to rzesza ludzi wrażliwych na los drugiego człowieka, dlatego należy wspomnieć także o Tych, którzy w innych okręgach województwa dolnośląskiego, oddani sprawom dziecka i rodziny, wypełnili doniosłą rolę w długoletniej pracy społecznej. Przedstawiony poniżej wykaz osób przesłany został przez biura oddziałów okręgowych.

Nieżyjący działacze z Okręgu Jelenia Góra

Stanisław Olbrycht – długoletni prezes ZW TPD, przewodniczący Komisji Rewizyjnej, członek komisji historycznej ZG TPD; zm. w 2013 roku;

Arkadiusz Wireński – pierwszy długoletni kierownik Ośrodka Kolonijnego w Brennie, współzałożyciel Ośrodka; zm. w 2004 roku;

Agata Kamieniew-Bernaszuk – przewodnicząca Koła „Integracja bez barier” w Bogatyni; zm. w 2020 roku.

Nieżyjący działacze z Okręgu Wałbrzyskiego

Katarzyna Poznańska – Nowa Ruda i powiat kłodzki, sekretarz, prezes – okres działania 1962–2014;

Andrzej Szeles – Wałbrzych, artysta malarz, członek wspierający – okres działania 1965–1990;

Urszula Szeles – Wałbrzych, skarbnik w strukturach wojewódzkich – okres działania 1965–1990;

Jan Głowczyński – Wałbrzych, prezes Oddziału Wojewódzkiego – okres działania 1975–1988;

- Kazimiera Nestorowicz** – Dzierżoniów, sekretarz – okres działania 1976–1999;
Zdzisław Soroczyński – Wałbrzych, dyrektor biura Zarządu Wojewódzkiego i wiceprezes – okres działania 1975–1998;
Adela Szeles – Wałbrzych, sekretarz Oddziału Miejskiego – okres działania 1976–1980;
Anna Leszczyńska – Wałbrzych, kierownik Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego – okres działania 1976–1986;
Grażyna Rywacka – Wałbrzych, prezes Oddziału Miejskiego – okres działania 1978–2005;
Janina Czerniawska – Nowa Ruda, prezes Oddziału Miejskiego – okres działania 1972–1998.

Nieżyjący działacze z Okręgu Wrocławskiego

Józef Kamiński (ur. 27 maja 1933 r. – zm. 3 kwietnia 2018 r.)

- W 1978 r. rozpoczął swoją działalność wolontariacką na rzecz dzieci ubogich i niepełnosprawnych jako członek zarządu w Zarządzie Wojewódzkim TPD przy ul. Reja 27 we Wrocławiu oraz w Zarządzie Dzielnicowym Wrocław Stare Miasto TPD, którego siedziba mieściła się wówczas na Rynku 13 we Wrocławiu; przez wiele lat w ramach wolontariatu uczył także dzieci w szkołach podstawowych przepisów ruchu drogowego na karty rowerowe.
- Od 1988 r. do 2018 r. był przewodniczącym Koła Osiedlowego Szczepin TPD we Wrocławiu.
- Od 1983 r. do 2011 r. pełnił funkcję wiceprezesa w Zarządzie Wojewódzkim TPD, a następnie w Oddziale Okręgowym we Wrocławiu, także jako członek prezydium.
- W 1993 r. założył Koło Młodzieżowe „Plastyk”, które pod opieką Pana Józefa Kamińskiego działało do 2001 roku.
- W latach 2001–2002 pełnił funkcję wiceprezesa Zarządu w TPD w Oddziale Dzielnicowym Starego Miasta we Wrocławiu.

Pan Józef Kamiński w roku 2018 obchodził 40-lecie działalności wolontariackiej na rzecz i dla dobra dzieci oraz 30-lecie jako przewodniczący Koła Osiedlowego Szczepin TPD we Wrocławiu. Działań i wyzwań, jakich podejmował się Pan Kamiński przez te wszystkie lata, było tak wiele, że można by było napisać książkę. O wielkim zaangażowaniu Pana Józefa w TPD świadczą podopieczni dzieci, które wspominają go jako najlepszego dziadka oraz wiele podziękowań od dzieci za udzielaną pomoc.

Kazimierz Nodzykowski (ur. 16 sierpnia 1932 r. – zm. 1 września 2018 r.)

- Od 1988 r. do 2000 r. pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej w Kole Osiedlowym Szczepin.
- Od 2001 r. do 2009 r. pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej w Oddziale Dzielnicowym Starego Miasta TPD Wrocław.
- Od 2011 r. do 2014 r. był członkiem Zarządu w Oddziale Dzielnicowym Stare Miasto.
- Od 2015 r. do 2018 r. – członek w Oddziale Dzielnicowym TPD Stare Miasto.

Pan Kazimierz Nodzykowski w 2018 r. obchodził 30-lecie swojej działalności w TPD i był zawsze bardzo zaangażowany we wszystkich działaniach podejmowanych przez zarząd.

Maria Rybicka (ur. 18 sierpnia 1933 r. – zm. 6 stycznia 2019 r.)

- W 2001 r. pełniła funkcję sekretarza Zarządu w Oddziale Dzielnicowym Starego Miasta Wrocław.
- Od 2002 r. do 2018 r. pełniła funkcję skarbnika Zarządu w Oddziale Dzielnicowym Starego Miasta we Wrocławiu.
- Od 2018 r. do 2019 r. była członkiem w Oddziale Dzielnicowym Starego Miasta Wrocław.

Pani Maria Rybicka była wieloletnim członkiem Dolnośląskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków we Wrocławiu. Przez wiele lat prowadziła warsztaty plastyczne w naszej siedzibie dla dzieci z osiedla i dzieci niepełnosprawnych z Domu Pomocy Społecznej na Żernikach, ucząc je trudnej sztuki malarstwa na płótnie.

Andrzej Praszyński (ur. 12 marca 1932 r. – zm. 21 lutego 2017 r.)

- Od 2010 r. do 2017 r. – członek Koła Osiedlowego Szczepin TPD we Wrocławiu.

Pan Andrzej Praszyński był z zamiłowania poetą, prowadził w naszej siedzibie regularne „Dni z poezją” dla członków TPD oraz podopiecznych dzieci.

Mirosława Boczar

TPD Wrocław

Izabela Michalowska

Oddział Dzielnicowy TPD Stare Miasto we Wrocławiu

Teresa i Józef Kamińscy – wolontariusze Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

Teresa i Józef Kamińscy urodzili się w latach 30-tych XX wieku na terenie byłego województwa konińskiego. Od najmłodszych lat zmagali się z biedą, żyjąc w wielodzietnych rodzinach i oboje w swoim dorosłym życiu postawili sobie za cel pomaganie dzieciom w podnoszeniu poziomu ich życia, kształceniu i ogólnym rozwoju. W poszukiwaniu lepszego życia przeprowadzili się do Wrocławia i tutaj zaczęła w nich kiełkować myśl o zaangażowaniu się na rzecz najmłodszych potrzebujących. W 1978 roku Pan Józef rozpoczął pracę jako wolontariusz na rzecz dzieci ubogich i niepełnosprawnych, będąc jednocześnie członkiem zarządu w Zarządzie Wojewódzkim TPD na ul. Reja 27 we Wrocławiu oraz w Zarządzie Dzielnicowym Wrocław Stare Miasto TPD, którego siedziba mieściła się wówczas na Rynku 13 we Wrocławiu. Przez wiele lat w ramach wolontariatu uczył także dzieci w szkołach podstawowych przepisów ruchu drogowego na karty rowerowe.

Po przejściu na wcześniejszą emeryturę Pan Józef postanowił przekuć swoje marzenia o całkowitym poświęceniu się pomocy dzieciom pokrzywdzonym przez los w czyny i pod koniec 1988 roku powołał pierwsze spotkanie członków Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Kole Osiedlowym Szczepin we Wrocławiu, które z powodzeniem działa do dziś przy Oddziale Dzielnicowym Stare Miasto.

W swojej wieloletniej pracy wolontariuszy Państwo Kamińscy przy wsparciu wolontariuszy oraz darczyńców zorganizowali pomoc dla setek dzieci niepełnosprawnych ruchowo i intelektualnie, osieroconych i ubogich. Wspierali swoim działaniem między innymi:

- Dom Małego Dziecka znajdujący się we Wrocławiu na ul. Parkowej,
- Dom Dziecka w Godzięcinie,
- Zakład Opiekuńczo-Leczniczy w Jaskotlu,
- Zakład Opiekuńczo-Leczniczy w Wierzbicach,
- Dom Pomocy Społecznej we Wrocławiu na ul. Objazdowej 40,
- wrocławskie Szkoły Podstawowe nr 14, 101 i 103
- oraz wiele innych instytucji, rodzin i dzieci wymagających pomocy.

Dzięki swojej determinacji i ciężkiej pracy przez ponad trzydzieści lat wolontariatu w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci, udało im się:

- poprowadzić warsztaty oraz plenery plastyczne dla uzdolnionej manualnie młodzieży, która uczyła się rzemiosła od znanych wrocławskich artystów, a swoje prace przekazywała na rzecz pomocy dzieciom niepełnosprawnym i ubogim,
- organizować zbiórki żywności i środków higienicznych w zaprzyjaźnionych sklepach na terenie Wrocławia dla objętych pieczęcią Koła rodzin oraz instytucji,
- zakupić konie do hipoterapii oraz wybudować hale do ćwiczeń i zaplecze dla zwierząt w Jaskotlu,
- zakupić sprzęty rehabilitacyjne, wózki inwalidzkie i wiele innych rzeczy potrzebnych do prawidłowego rozwoju dzieci niepełnosprawnych,

- postarać się o kilka mieszkań dla sierot i niepełnosprawnej młodzieży wkraczającej w dorosłość, które zostały wyremontowane i w pełni wyposażone ze środków pozyskanych przez Koło Szczepin od zaprzyjaźnionych sponsorów i przy udziale wolontariuszy Koła,
- przy współpracy ze studentami z Paryża zorganizować transport 8 ton żywności, odzieży i leków dla dzieci z ZOL w Wierzbicach,
- zorganizować transporty żywności i odzieży z Niemiec dla dzieci przebywających w DPS we Wrocławiu przy ul. Objazdowej oraz w ZOL w Jasz kotlu,
- wysłać na leczenie do Paryża 20-letniego, chorego na zanik mięśni chłopca, a następnie pomóc mu w znalezieniu pracy i usamodzielnieniu się dzięki zdobyciu dla niego mieszkania,
- przez wiele lat wykupywać obiady dla dzieci w szkołach objętych patronatem Koła, a także wyposażać te dzieci w książki i przybory szkolne, odzież i środki higieniczne,
- przez wszystkie lata swojej działalności organizować Dzień Dziecka, mikołajki czy Zajączka nie tylko w ośrodkach, w których dzieci przebywały, ale także w zaprzyjaźnionych restauracjach na terenie Wrocławia, podczas tych spotkań dzieci otrzymywały paczki wypełnione zabawkami, słodyczami i przyborami szkolnymi,
- organizować koncerty, grille, festyny i inne imprezy kulturalne dla swoich podopiecznych,
- wysłać setki dzieci z rodzin ubogich oraz domów dziecka na wypoczynek w czasie wakacji oraz ferii, a także organizować wypoczynek dla dzieci niepełnosprawnych z zakładów objętych opieką Koła,
- organizować korepetycje i pomoc w odrabianiu lekcji, a także zajęcia świetlicowe dla podopiecznych dzieci z rodzin ubogich i dla dzieci niepełnosprawnych,
- organizować wystawy prac tworzonych przez dzieci niepełnosprawne, z których dochód był przeznaczany za zakup żywności i środków higienicznych,
- pomagać rodzinom wielodzietnym, znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej,
- wspierać rodziców mających trudności wychowawcze, edukować ich i nakierowywać na podejmowanie właściwych działań mogących poprawić komfort życia ich rodzin.

Nie sposób wyliczyć wszystkich działań, których podjęli się Państwo Kamińscy, jednak należy zaznaczyć, że ich największym wkładem w pracę Towarzystwa Przyjaciół Dzieci było zarażanie swoją chęcią niesienia pomocy innym ludzi, którzy do dziś – niekiedy wraz z całymi rodzinami – angażują się czynnie w pomoc potrzebującym dzieciom.

Państwo Kamińscy prócz pomocy materialnej stawiali również na integrację ze społeczeństwem dzieci i młodzieży niepełnosprawnej oraz pokrzywdzonej przez los. W tym celu większość organizowanych przez nich kolonii, ferii, wycieczek krajoznawczych, a także imprez okolicznościowych (Dzień Dziecka, mikołajki itp.), warsztatów plastycznych czy szkoleń (m.in. na kartę rowerową) miała charakter integracyjny.

Swoją pasją zarazili całą rodzinę, która do dziś aktywnie pomaga potrzebującym dzieciom, starając się godnie reprezentować dziedzictwo, jakie pozostawił po sobie Pan Józef. Chęcią do niesienia pomocy potrzebującym dzieciom zarazili nie tylko swoją córkę Miroslawę Boczar – obecnie prezes Oddziału Dzielnicowego Stare Miasto we Wrocławiu, ale także wnuki i prawnuki.

Po śmierci nieodżałowanego Pana Józefa, mimo chorób i słabnących sił, jego żona Teresa nadal – w miarę swoich możliwości – uczestniczy w życiu Koła Osiedlowego Szczepin, wspierając wolontariuszy nie tylko swoją wiedzą, ale i czynnie angażując się w działania Koła.

Świętej pamięci Pan Józef oraz jego żona Teresa szli razem przez życie, niosąc ukochane przez siebie przesłanie „Piękne jest życie, gdy żyć się umie, gdy jedno serce drugie rozumie!” i zarażali nim wszystkich napotkanych po drodze ludzi, budząc w nich chęć niesienia pomocy najsłabszym istotom, które każdego dnia wymagają naszego wsparcia.

Rozalia Brańska

TPD Oborniki Śląskie

Wspomnienie o Stanisławie Brańskim (1 stycznia 1939 r. – 18 stycznia 2017 r.)

Stanisław Brański urodził się 1 stycznia 1939 roku w Żukowie, woj. stanisławowskie. Lata jego dzieciństwa przypadły na lata okupacji hitlerowskiej. W roku 1945 przybył z matką do Naratowa, powiat Góra. Ojciec brał jeszcze udział w drugiej wojnie światowej. Po ukończeniu szkół: podstawowej w Naratowie, średniej w Górze i Studium Nauczycielskiego w Zielonej Górze, w 1959 roku podjął pracę jako nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 3 w Górze. Kilka lat później, bo już w 1964 roku, zaangażował się w działalność społeczną w TPD.

Przywiązywał dużą uwagę do działalności Kół Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w szkołach, zorganizował je w Górze, Świdnicy, Trzebnicy, Obornikach Śląskich, Prusicach, Zawoni i Wiszni Małej. Przez całe swoje życie podejmował ważne inicjatywy na rzecz dzieci w sferze materialnej i pedagogicznej. Przyczynił się do remontowania wielu obiektów służących dzieciom, zabiegał o poprawę wyposażenia żłobków, przedszkoli, szkół, obiektów sportowych i rekreacyjnych. Organizował również kolonie, obozy, wycieczki i bezpłatne przedstawienia teatrów lokalnych dla dzieci. Szczególną opieką otaczał dzieci specjalnej troski, leżał mu na sercu los dzieci i rodzin biednych i znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. Podejmował działania w zakresie resocjalizacji nieletnich, organizował pedagogizację rodziców. Dzięki jego zaangażowaniu wiele rodzin otrzymało wsparcie materialne.

Pamiętał o nauczycielach, lokalnych działaczach społecznych, którzy wspomagali inicjatywy i przedsięwzięcia TPD. Dzięki jego staraniom wielu z nich zostało uhonorowanych odznaczeniami TPD, co mobilizowało do jeszcze większego zaangażowania w działalność stowarzyszenia. Czynił wiele starań, by pozyskać sponsorów, dzięki którym można było zapewnić chwile radości oraz wypoczynek dzieciom i młodzieży z najuboższych środowisk.

Pełnił w TPD wiele odpowiedzialnych funkcji. W latach 1964–1971 był w Zarządzie koła TPD w powiecie Góra Śląska przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, a następnie skarbnikiem. Do roku 1974 dał się poznać jako aktywny członek Zarządu Powiatowego TPD w powiecie Świdnica Śląska. Od roku 1974 do 18 stycznia 2017 roku prowadził działalność jako prezes Oddziału Miejsko-Gminnego TPD w Obornikach Śląskich. Stanisław Brański jako prezes przyczynił się do wielu ciekawych inicjatyw i przedsięwzięć.

W dniu 31 maja 1986 roku z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka prezes Stanisław Brański zorganizował pierwszy Wojewódzki Zlot Samorządów Świetlicowych, Samorządów Podwórkowych i Kół TPD. Zlot odbył się na terenie obiektów OSiR w Obornikach Śląskich. Uczestniczyły w nim dzieci z terenu dawnego województwa wrocławskiego. Podczas Zlotu zorganizowano wystawy prac plastycznych dzieci, wystawę fotograficzną, występy artystyczne dzieci, imprezy sportowe oraz koncert w wykonaniu orkiestry z Obornickiego Ośrodka Kultury. Zlot zgromadził 600 dzieci i był przeglądem dorobku świetlic i dzieci zrzeszonych w różnych samorządach TPD.

W Międzynarodowym Roku Dziecka w 1979 r. zainicjował powstanie Księgi Czynów, w której zakłady pracy wpisywały deklaracje swojej pomocy na rzecz dzieci. Realizując je,

fundowały książeczki mieszkaniowe, remontowały i uzupełniały wyposażenie żłobków, przedszkoli i szkół, urządzały i wyposażały obiekty sportowe i rekreacyjne, organizowały wycieczki dla dzieci.

W gminie Oborniki Śląskie ogłosił Rok Ochrony Przyrody. Dzięki temu założono wiele zieleńców, zorganizowano wycieczki do rezerwatów przyrody, konkursy, pogawędkę. Z jego inicjatywy 1985 rok ogłoszono Rokiem Ochrony Przyrody na Dolnym Śląsku. Następnie zabiegał o to, aby Rada Europy uznała 1995 rok Europejskim Rokiem Ochrony Przyrody. Udało się. Z tej okazji odbyła się wówczas specjalna sesja Parlamentu Europejskiego poświęcona temu zagadnieniu. Również Senat RP zorganizował seminarium na tę okoliczność, inaugurując oficjalne rozpoczęcie Roku Ochrony Przyrody w Polsce. Do równie ważnych osiągnięć Pana Brańskiego należy zaliczyć wieloletnią pracę na rzecz Ligi Ochrony Przyrody. To właśnie z jego inicjatywy na Dolnym Śląsku powstał program ekologicznej edukacji młodzieży. W 1992 roku otrzymał wyróżnienie za pracę nad ochroną środowiska naturalnego przyznaną przez POLLCUL FOUNDATION z Sydney. Od dyrektora jednego z departamentu Ministerstwa Ochrony Środowiska prezes otrzymał list z podziękowaniem za wkład w tę inicjatywę.

Od 1995 roku Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci ogłosił ogólnopolskie konkursy ekologiczne i poetyckie o zasięgu międzynarodowym, w których wzięły udział dzieci i młodzież z terenu gminy.

Młodzi oborniczanie co roku zajmowali wysokie lokaty i zdobywali nagrody. Należy tu wyróżnić Obornicki Dom Dziecka kierowany przez Bogdana Sapkowskiego, który kilkakrotnie zdobył pierwszą nagrodę oraz wyróżnienia. W roku 2001 otrzymał nagrodę specjalną za dotychczasowe wybitne osiągnięcia, konsekwentną realizację programu i plastyczne przedstawienie działań ekologicznych. Wśród laureatów znaleźli się wychowankowie Publicznego Przedszkola w Pęgowie i Obornikach, uczestnicy zajęć plastycznych prowadzonych przez panią Bożenę Przybylską w Obornickim Ośrodku Kultury, uczniowie szkół w Osolinie, Urazie i w Obornikach Śląskich (SP nr 3).

Pan Stanisław Brański wykazał się dużą inicjatywą i aktywnością w zakresie realizacji zadań statutowych TPD, a w szczególności działał w interesie dzieci, które znalazły się w najtrudniejszej sytuacji materialnej i wychowawczej. Występował często w imieniu dzieci, w ich obronie. Występował z inicjatywą w interesie rodzin, zwłaszcza tych, które znajdowały się w trudnych sytuacjach życiowych. Współpracował z Bankiem Żywności we Wrocławiu, skąd rodziny wielodzietne otrzymywały spory przydział żywności. Prowadził działania w zakresie resocjalizacji nieletnich i pedagogizację rodziców.

Wiele uwagi poświęcał organizacji czasu wolnego dzieci i młodzieży. Był organizatorem placówek wypoczynku w okresie ferii letnich, zimowych i obozów wędrownych. Potrafił do tych spraw pozyskać sojuszników, którzy wspierali jego działalność zarówno organizacyjnie, jak i finansowo. Pan Stanisław Brański był również wieloletnim współpracownikiem redakcji „Przyjaciela Dziecka”. Napisał kilka artykułów o treści pedagogicznej. Jest również autorem książki *Między szkołą a środowiskiem*.

W roku 2010 Pan Stanisław Brański poczynił starania na wyjazd do siedziby Parlamentu Europejskiego dla 3 osób – działaczy TPD, były to Panie: Magdalena Lewandowska, Wanda Górna i Alina Wójtowicz. Głównym celem wycieczki było zwiedzanie Parlamentu Europejskiego, spotkanie z europosłanką Lidią Geringer de Oedenberg oraz zwiedzenie Trybunału Praw Człowieka. Panie uczestniczyły również w wykładach dotyczących wiedzy na temat Unii Europejskiej oraz otrzymały liczne materiały do wykorzystania w pracy z dziećmi.

Po przejściu na emeryturę – od 1 stycznia 2000 roku – Pan Stanisław Brański nie zaprzestał swojej działalności na rzecz dzieci. Wspólnie z Panem Adamem Korczakiem, ówczesnym wiceprezesem, kontynuowali działalność TPD-owską. Organizowali kolonie i angażowali się w organizację konkursów ekologicznych. Po śmierci Pana Adama Korczaka w 2008 roku Pan Stanisław Brański dalej organizował konkursy ekologiczne. A kiedy powstał pomysł konkursów regionalnych na szopkę bożonarodzeniową i stroik świąteczny, również angażowano do udziału w nich dzieci.

Prezes Stanisław Brański, wykorzystując swoje liczne kontakty, pozyskiwał od firm komputery dla szkół. Gdy okradziono pracownię komputerową w Szkole Podstawowej w Urazie, zdobył dla niej 9 komputerów i 4 drukarki (więcej niż było tam wcześniej). Sprzęt komputerowy otrzymały także Szkoła Podstawowa nr 2 w Obornikach Śląskich, w Pęgowie, Gimnazjum w Pęgowie, Dom Dziecka w Obornikach Śląskich.

Prezes Stanisław Brański zmarł 18 stycznia 2017 roku.

Przedstawione inicjatywy i przedsięwzięcia miały szansę urzeczywistnienia się dzięki otwartości i gotowości do współpracy wielu innych dostrzegających i rozumiejących potrzeby najmłodszej części naszego społeczeństwa. Wymienimy tu współpracę z nauczycielami, w szczególności opiekunami szkolnych kół TPD, rodzicami, wolontariuszami. Wspominamy tu Pana Łukasza Budasa – młodego, prężnego przedsiębiorcę w Obornikach Śląskich, który zginął śmiercią tragiczną 31 lipca 2019 roku, a także współpracę z darczyńcami, firmami i instytucjami, którzy wsparli finansowo działalność naszej organizacji.

Wszystkim, którzy wnieśli swój wkład w realizację przedstawionych zadań wyrażamy wdzięczność i podziękowanie. Nieżyjący nasi działacze: Adam Korczak, Łukasz Budas, Stanisław Brański.

Zygmunt Nowaczyk
TPD Wałbrzych

Wspomnienie o Stanisławie Olbrychcie

Stanisława Olbrychta poznałem jako osobę oddaną dzieciom i młodzieży na początku lat 90-tych ubiegłego wieku podczas naszej wspólnej działalności w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci na Dolnym Śląsku.

Magister Stanisław Olbrycht urodził się w Anapie k. Noworosyjska 25 marca 1945 roku, zmarł 2 lutego 2013 roku. Z wykształcenia – nauczyciel humanista i wielki społecznik. Był prezesem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Jeleniej Górze. Ojciec dwóch synów: Cezarego (1967) – dziennikarz sportowy i Kornela (1972) – elektronik.

Ojciec Stanisława to Leon Olbrycht (6 lutego 1900 – 1 lipca 1971), Matka – Rozalia z domu Paliświat (15 lipca 1902 – 13 lipca 1970). Ojciec Leon był w legionach Piłsudskiego, a potem osadnikiem wojskowym na kresach południowo-wschodnich, co doprowadziło do wywózki rodziny na Syberię. Losy rodziny były, jak wielu innych rodzin w tym czasie na tych terenach, wyjątkowo skomplikowane. Do kraju rodzina Stanisława powróciła w lecie 1946 roku. Zamieszkali w okolicach Zgorzelca w miejscowości Jasna Góra.

Po skończeniu szkoły podstawowej Stanisław kształcił się w Liceum Ogólnokształcącym w Bogatyni. Już wtedy ujawnił swoje zdolności humanistyczne w pierwszych „próbkach” literackich. W roku 1971 uzyskał dyplom magistra polonistyki Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu. Po uzyskaniu tytułu magistra polonistyki podjął studia podyplomowe w zakresie: organizacja i zarządzanie oświatą, teatrologia, kultura współczesnego języka polskiego.

W latach 1966–1968 był polonistą w Szkole Podstawowej w Łomnicy, 1968–1973 – dyrektorem Szkoły Podstawowej w Komarnie, 1973–1979 – dyrektorem Zespołu Szkół Gminnych w Starej Kamienicy. W latach 1979–1980 pracował jako instruktor do spraw kulturalno-oświatowych w Młodzieżowym Domu Kultury w Jeleniej Górze, 1980–1988 pracował jako polonista w Szkole Podstawowej nr 3 w Jeleniej Górze, 1988–1996 został metodykiem języka polskiego w Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym z realizacją pensum w Szkole Podstawowej nr 8 w Jeleniej Górze. W 1996 roku przeszedł na emeryturę nauczycielską.

Pracując w oświacie od 1969 roku, działał społecznie w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci. Był opiekunem letnich akcji wypoczynku dla dzieci, kierownikiem kolonii, zimowisk i obozów. Przez wiele lat był członkiem Prezydium Zarządu Wojewódzkiego TPD w Jeleniej Górze, a od 1999 roku prezesem Zarządu Okręgu TPD w Jeleniej Górze oraz wiceprezesem Zarządu Dolnośląskiego TPD we Wrocławiu i członkiem Zarządu Głównego TPD w Warszawie. Był sekretarzem Komisji Historycznej Towarzystwa. Jako jeden z pierwszych działaczy TPD w Polsce założył w Jeleniej Górze w latach 90-tych ubiegłego wieku Koło Młodzieżowe TPD, składające się z uczniów klas starszych szkół średnich, z myślą przygotowywania ich do działalności społecznej na rzecz dzieci, ich społecznego wychowania oraz przygotowania na przyszłych działaczy TPD. Był organizatorem i opiekunem młodzieżowych zespołów artystycznych. Dwukrotnie zajęli I miejsce w Wojewódzkim Przeglądzie Szkolnych Zespołów Artystycznych w Zgorzelcu. Szczególnie był dumny z osiągnięć życiowych i zawodowych swoich wychowanków. Ciągłe wspominał i był bardzo dumny ze swojej

wychowanki Mai Ostaszewskiej, utalentowanej aktorki polskiej, która pierwsze laury artystyczne osiągnęła jako uczennica w Jeleniej Górze w Szkole Podstawowej nr 3.

Sama Maja Ostaszewska w wywiadzie dla Magazynu WP „Film” z 7 grudnia 2017 roku, tak wspomina swoją drogę aktorską z lat młodzieńczych: „Dojeżdżałam do szkoły do Jeleniej Góry, bo w Przesieci nie było podstawówki. To była dzielnica Jeleniej Góry, nazywała się Cieplice Śląskie-Zdrój. Tam chodziłam do szkoły, tam miałam swoje przygody teatralne, ponieważ mój wychowawca Stanisław Olbrycht, pasjonat teatru, założył z nami grupę teatralną. I właśnie w Cieplicach odnosiłam pierwsze sukcesy, zdobywałam pierwsze doświadczenia sceniczne”.

Stanisław był autorem wielu prac z zakresu teatrologii, dydaktyki i polonistyki. Autorem prac mających stać się przyczynkiem do monografii Teatru im. Cypriana Kamila Norwida w Jeleniej Górze. Publikacje te zamieszczał w „Roczniku Jeleniogórskim”. Publikował także w „Zeszytach Karkonoskiego Towarzystwa Naukowego”, „Roczniku Jeleniogórskim” oraz „Przyjacielu Dziecka”. Udzielał wywiadów, brał udział w audycjach w Radiu Wrocław. W roku 2007 opublikował historię swojej rodziny w książce *Zesłańcy, moja Rodzina i Jej losy...* oraz w książce wydanej przez Jeleniogórskich Sybiraków w 2008 r. pt. *Aby przetrwała pamięć*.

Za swoją działalność oświatową, kulturalną i społeczną otrzymał dwukrotnie Złoty Krzyż Zasługi, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Medal im. Jordana oraz wiele innych odznaczeń i wyróżnień Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Polskiego Czerwonego Krzyża za działalność w stowarzyszeniu Honorowych Dawców Krwi. Był laureatem konkursu literackiego „Moja rzecz – polska rzecz” ogłoszonego przez „Tygodnik Kulturalny”, „Zbiorcą Szkołę Gminną”, „Głos Nauczycielski”. Aktywnie działał także w Wojewódzkiej Radzie Reprezentantów Polskiego Czerwonego Krzyża. Był wielokrotnym prezesem Klubu Honorowych Dawców Krwi przy Zarządzie Rejonowym PCK w Jeleniej Górze. Był społecznikiem, człowiekiem pracowitym, pogodnym i oddanym dzieciom. Interesował się numizmatyką i lubił wycieczki dalsze i bliższe z kamerą w ciekawe miejsca w kraju i za granicą.

Beata Wierzbicka
TPD Świebodzice

Ryszard Wierzbicki – człowiek z pasją

Mała metalowa odznaka. Na niebieskim tle dwie dłonie – duża dorosła i mała dziecięca. I jeszcze napis – „Przyjaciel Dziecka”. Zawsze mnie fascynowała. Pamiętam, że Tato nosił ją wpiętą w klapę marynarki od zawsze. Bo zawsze – od początku pracy zawodowej – zajmowały go sprawy dzieci. Zwłaszcza tych najmłodszych, słabych. Kiedy w latach siedemdziesiątych pracował w świdnickim Wydziale Oświaty, bywał w domach dziecka, m.in. w Bystrzycy. Wracał stamtąd rozemocjonowany i opowiadał Mamie szeptem o dziewczynkach i chłopcach, a ja byłam zazdrosna. „Dlaczego tak bardzo interesuje się tymi dziećmi, przecież ma własne dziecko. Mnie”. Nie rozumiałam jego pasji społecznika i wrażliwości, z którą ten pozornie twardy mężczyzna podchodził do spraw dzieci.

Ryszard Wierzbicki, mój Tato, całe zawodowe życie związany był z oświatą i dziećmi. Zawsze mówił o sobie „belfer”, mimo że przeszedł wszystkie szczeble oświatowej drabiny. Zaczął jako nauczyciel biologii i wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 2 w Świebodzicach (1964–1970), w której pełnił też obowiązki wicedyrektora. Przez następne pięć lat pracował w świdnickim Wydziale Oświaty na stanowisku podinspektora, a następnie uruchomił podobny wydział w Świebodzicach i kierował nim już jako inspektor. W 1986 roku został powołany na stanowisko wicekuratora w Kuratorium wałbrzyskim.

Przez cały ten czas był członkiem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, z którym związał się formalnie w 1997 roku, pełniąc funkcje dyrektora Biura Zarządu TPD w Wałbrzychu oraz prezesa Zarządu TPD w Wałbrzychu. W latach 1997–2004 zreorganizował funkcjonowanie ośrodka wypoczynkowego TPD w Różance nieopodal Międzylesia, m.in. organizując w ramach akcji letnich kolonie dla dzieci, organizując warsztaty tematyczne dla młodzieży. Podjął współpracę z ośrodkami na Pomorzu Zachodnim (Ustka, Rewal), dokąd wyjeżdżały na kolonie dzieci z okolic Wałbrzycha. Po powodzi w 1997 roku z dużym zaangażowaniem inicjował pomoc psychologiczno-pedagogiczną dla dzieci z terenów popowodziowych. Inicjował także formy doskonalące dla pedagogów szkolnych. Cały czas planował, snuł projekty... Nigdy w kapturach i nigdy z frazą „że się nie da”.

Żałuję, że tak mało pamiętam. Nie mam żadnych dokumentów, zapisków, jedynie pamięć o człowieku, który miał pasję i nieustająco działał.

Janina Stasiak
TPD Legnica

Wspomnienie o Janinie Ryś

Janina Ryś jest postacią bardzo ważną dla historii TPD. Stykała się na co dzień z ludźmi, którzy są postaciami z encyklopedii, których nazwiskami nazywa się ulice. Janusz Korczak, Maryna Falska, Maria Grzegorzewska – to dla Janiny Ryś były żywe osoby, które przygotowały ją do samodzielnej pracy. A przygotowana była znakomicie.

Wiedza, nauka i wzorce osobowe trafiły na podatny grunt. Pani Janina miała talent pedagogiczny. Zawsze do swoich podopiecznych podchodziła z sercem. Potrafiła „prostować drogi” tym najbardziej zagrożonym. Jak przystało na nauczyciela z charyzmą – bardziej dbała o swoich wychowanków niż o własną karierę zawodową.

Urodziła się 26 czerwca 1926 r. w Warszawie. Istniał wówczas w stolicy sierociniec „Nasz dom” założony przez Marynę Falską przy współpracy Janusza Korczaka, prowadzony przez towarzystwo o tej samej nazwie. W listopadzie 1939 roku towarzystwo to rozwiązało się, a placówkę przejęło Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci.

Janina Ryś od 1941 roku była związana z tą placówką. Jako piętnastoletnia dziewczyna była pomocą nauczycielską w przedszkolu, ucząc się równocześnie na tajnych kompletach. Wspominała wojenne losy tej placówki – w tym wysiedlenie przez Niemców sierot wraz z personelem do Sokolnik (województwo świętokrzyskie). Wspominała, że w dzień często w okolicy pojawiali się Niemcy, a w nocy łatwo było spotkać partyzantów – „chłopców z lasu” z AK. W Powstaniu Warszawskim walczyło 50 wychowanków sierocińca, a w budynku mieścił się szpital na 100 łóżek.

Pierwszą samodzielną pracę nauczycielską podjęła w 1945 roku w przedszkolu w Leśnej Dąbrowie koło Warszawy. W 1946 roku została wysłana przez RTPD na Dolny Śląsk, do Sosnowki koło Jeleniej Góry, gdzie była wychowawczynią w tamtejszym domu dziecka.

W latach 1947–1950 pracowała w Legnicy w Domu Dziecka dla Sierot Wojny i Bursie TPD. W 1950 roku zorganizowała przedszkole „Dziewiarz” w Legnicy, którym kierowała do roku 1955. W latach 1955–1971 prowadziła świetlicę w Szkole Podstawowej nr 3. W 1971 roku została oddelegowana do zorganizowania świetlicy TPD przy ul. Jordana, która stała się wzorem dla pozostałych placówek TPD w mieście. Z tej placówki odeszła na emeryturę w 1981 roku.

Cechował ją wielki pedagogiczny talent. Zawsze taktownie i skutecznie rozwiązywała problemy dzieci z rodzin zaniedbanych wychowawczo, służyła im radą i pomocą, w razie potrzeby zabiegała o pomoc materialną. Była doskonałym organizatorem czasu wolnego dla dzieci i młodzieży, przy ich udziale organizowała uroczystości środowiskowe o wysokich walorach wychowawczych. Świetlice kierowane przez panią Janinę nigdy nie były „przechowalniami dzieci”. Tam poza pomocą w nauce – można było rozwijać zainteresowania artystyczne. Prowadziła zespoły taneczne, uczyła rękodzieła artystycznego, dbała o rozwój zainteresowań swoich podopiecznych.

Za całokształt pracy w TPD otrzymała Medal Komisji Edukacji Narodowej, Medal im. dra Henryka Jordana, odznakę „Zasłużony działacz TPD” i „Przyjaciel Dziecka”, nadawaną przez legnickie TPD statuetkę „Nade wszystko Dziecko”. Otrzymała zaszczytny tytuł Honorowego Członka TPD. Zmarła w Legnicy 19 września 2012 roku.

Część III

Sylwetki społecznych działaczy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci wyróżnia spośród innych organizacji pozarządowych zaangażowanie wielu osób, których działalność związana jest z służbą czynienia dobra na rzecz drugiego człowieka. Im właśnie poświęcona jest trzecia część publikacji. Czytelnik odnajdzie w niej sylwetki prezesów Dolnośląskiego Oddziału Okręgowego TPD zebrane przez Beatę Skwarek i Dariusza Czekaja. Są to biografie oddanych i zasłużonych dla organizacji działaczy, którzy pełnili tę funkcję w ostatnim dwudziestoleciu. W dalszej części znajdują się informacje o zasłużonych współczesnych społecznikach, wolontariuszach, przyjaciółach Towarzystwa, których charakteryzuje różny staż działalności, ale łączy jeden cel: odpowiedzialność za rozwój dzieci i ich rodzin oraz potrzeba podejmowania kolejnych inicjatyw (Beata Skwarek, Adam Kobel). Prezentacje sylwetek uzupełniają wykazy osób z terenu działania poszczególnych oddziałów okręgowych przesłane przez ich prezesów.

Beata Skwarek

PWSZ im. Witelona w Legnicy

Dariusz Czekaj

TPD Legnica

Prezesi Dolnośląskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

Usystematyzowanie wiedzy o osobach pełniących funkcję prezesów w powojennej historii TPD na Dolnym Śląsku okazało się nie do pokonania z uwagi na bezpowrotnie utraconą dokumentację.

Od zmian dokonanych w 1999 roku Zarząd Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego TPD reprezentowany był przez prezesów, którzy pełnili tę funkcję w różnych przedziałach czasowych. Są to:

1. Maria Dudkiewicz (1999)
2. Stawnisław Olbrycht (2000)
3. Teresa Mrugalska (2001–2003)
4. Józef Bogdaszewski (2004–2012)
5. Rozwita Pasierska (2013–2014)
6. Ryszard Wach (2014–2019)
7. Kazimierz Pleśniak (od 2019)

Każdą z wymienionych osób – poza pełnioną funkcją – wyróżniają umiejętności organizatorskie i różnorodne działania podejmowane na rzecz podopiecznych TPD. Ponieważ w innych częściach niniejszej publikacji niektóre z wymienionych osób same przedstawiają swoje osiągnięcia (Józef Bogdaszewski, Teresa Mrugalska – Oddział Regionalny Wrocław) lub inni wspominają nieżyjących już społeczników (Zygmunt Nowaczyk – Oddział Regionalny Jelenia Góra), dlatego w tym miejscu wymieniamy jedynie te osoby z odniesieniem do wspomnianych tekstów, natomiast pozostałe sylwetki zostały scharakteryzowane w szerszym kontekście.



Stanisław Olbrycht (1945–2013) – prezes w 2000 roku

Osobiste wspomnienie o tej niezwykle ciekawej postaci, nauczycielu humaniście, oddanym dzieciom i młodzieży społeczniku przedstawia Zygmunt Nowaczyk (TPD Jelenia Góra) – *Wspomnienie o Stanisławie Olbrychcie*” (s. 175 publikacji).



Teresa Mrugalska (prezes w latach 2001–2003)

O jej doświadczeniach i pełnionych funkcjach dowiemy się z tekstu *Moja przygoda z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci* (s. 149 publikacji).



Józef Bogdaszewski (prezes w latach 2003–2012)

Ten długoletni działacz społeczny w środowisku osób niepełnosprawnych, wolontariusz, ojciec sprawujący od ponad 40 lat opiekę w domu nad pełnoletnim dziś, niepełnosprawnym od urodzenia synem z mózgowym porażeniem dziecięcym pisze na temat swojej działalności w tekście „*Normalnie i naturalnie*” – z *pamięcią o przeszłości i z nadzieją w przyszłość. Wspomnienia – List otwarty* (s. 143 publikacji).



Maria Dutkiewicz (prezes w 1999 roku)

Doświadczony pedagog i nauczycielka historii. Studia wyższe ukończyła na Uniwersytecie Wrocławskim. Była nauczycielką w szkole podstawowej, potem w Liceum Ogólnokształcącym nr VII, a następnie LO nr X. Przez 30 lat była dyrektorem szkoły, przez 10 lat pełniła również funkcję wicekuratora oświaty.

Urodziła się w Grodnie, w rodzinie przedwojennego oficera. Doświadczona wojennej tułaczki, przeszła z Armią Andersa z Syberii poprzez Afrykę i Włochy do Polski. Pierwsze skautowskie doświadczenia zdobywała w Kenii. Członkiem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci była „od zawsze”. Uczyla, wychowywała, inicjowała zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne. Przez wiele lat wspólnie z mężem prowadziła obozy wędrownie i narciarskie. Zachęcała swoich uczniów do nauki i działania z myślą o innych, „zarażała” polskością.

Z miłości do dziecka stworzyła sieć opiekunów terenowych, organizowała turnusy rehabilitacyjne i zdrowotne, założyła we Wrocławiu pierwszy Rodzinny Dom Dziecka TPD, zainicjowała tworzenie świetlic i ognisk wychowawczych oraz tepedowskiego Ośrodka Adopcyjnego.

Mimo upływających lat pani Maria jest wciąż osobą aktywną. Działa w Związku Sybiraków i Klubie Byłych Afrykańczyków „Pod Baobabem” i nadal wspiera swoim doświadczeniem TPD, którym przez wiele lat kierowała – przez ponad ćwierć wieku była prezesem Zarządu Oddziału Wojewódzkiego TPD.

Za działalność i zaangażowanie Maria Dutkiewicz została uhonorowana najwyższymi odznaczeniami państwowymi oraz z ramienia TPD. Za zorganizowanie pięciu rodzinnych domów dziecka (pierwszych na Dolnym Śląsku) otrzymała Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi RP. Uhonorowano ją nadto Orderem Jordana. Jest pierwszym mieszkańcem Dolnego Śląska wyróżnionym przez Zarząd Główny Towarzystwa (2003) najbardziej prestiżowym tytułem – Honorowego Członka TPD.



Rozwita Pasierska (prezes w latach 2013–2014)

Pani Rozwita przebywa obecnie na emeryturze, jednak nadal aktywnie działa społecznie na rzecz dzieci. W 1986 roku założyła Koło TPD Dzieci Chorych na Cukrzycę przy Katedrze i Klinice Endokrynologii i Diabetologii Wieku Rozwojowego we Wrocławiu, którego była przewodniczącą.

Działalność społeczną prowadziła w zakresie:

- Spotkania z rodzicami dzieci, na które zapraszani byli: lekarze innych specjalności związanych z najczęściej występującymi powikłaniami w cukrzycy: dermatolodzy, okuliści czy nefrolodzy oraz przedstawiciele ZUS i MOPS. Ponadto prowadzone były rutynowe szkolenia rodziców, przekazywano też najnowsze osiągnięcia w zakresie terapii cukrzycy insulinowej.
- Stacjonarne szkolenia dla dzieci.
- Stacjonarne i wyjazdowe (1- lub 2-dniowe) szkolenia dla młodzieży.
- Integrycyjne spotkania plenerowe.
- Pomoc przy zakupie pomp insulinowych, osprzętu do pomp i insuliny najnowszej generacji, jak humalog czy lantus, oraz niezbędnych leków wspomagających.
- Kierowanie do Ministerstwa Zdrowia listów w sprawie refundacji leków, zbyt wysokich cen za paski do glikometrów oraz występowanie z zapytaniem, czy cukrzycę można zakwalifikować jako chorobę społeczną.
- Organizowanie grup „wsparcia” dla młodzieży z problemami związanymi z chorobą i potęgwanymi trudnościami okresu „dorastania”.
- Od 2010 roku współpracowała z Towarzystwem Wspierania Dzieci i Młodzieży z Cukrzycą, które jest jednym z założycieli Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pomocy Dzieciom i Młodzieży Chorych na Cukrzycę.

Działalność w Oddziale Okręgowym TPD we Wrocławiu obejmuje: dwie kadencje w Komisji Rewizyjnej, cztery kadencje jako członka Zarządu, podczas których, w miarę swoich możliwości i wiedzy, służyła pomocą i wsparciem. Obowiązki prezesa Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego TPD we Wrocławiu pełniła przez rok 2014.



Ryszard Wach (prezes w latach 2014–2019)

Ryszard Wach, ur. 17 lutego 1953 r. w Oleśnicy, wykształcenie wyższe: absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego – mgr historii, mgr prawa. Studia podyplomowe: absolwent Akademii Liderów Samorządowych Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu. Do 23. roku życia mieszkał, uczył się i prowadził działalność społeczną w Długołęce k. Wrocławia oraz w powiecie oleśnickim. Absolwent SP w Długołęce oraz szkoły średniej i studium w Oleśnicy – Pedagogiczna Szkoła Techniczna.

Propagator krajoznawstwa i organizator turystyki pieszej wśród dzieci i młodzieży, miłośnik Karkonoszy i Dolnego Śląska. Przewodnik Sudecki, pilot wycieczek zagranicznych. Sprawował mandat radnego Rady Miejskiej w Jeleniej Górze i Rady Miejskiej w Bolkowiu.

Działalność społeczna w latach 70-tych: założyciel i prezes Ludowego Zespołu Sportowego w Długołęce; przewodniczący Koła Związku Młodzieży Wiejskiej w Długołęce oraz przewodniczący Zarządu Gminnego ZMW w Długołęce; aktywna działalność

społeczno-kulturalna i sportowa w środowisku gminy i powiatu oleśnickiego; członek i założyciel Ochotniczej Straży Pożarnej w Długołęce.

Z Jelenią Górą i regionem związany jest od 1976 r., a od roku 1994 roku mieszka w Kaczorowie. Przebieg pracy zawodowej: 1976–1995 praca na stanowiskach pedagogicznych SP nr 14 w Jeleniej Górze, TPD, Prewitorium w Janowicach Wielkich (kierownik wychowania), Urząd Miasta Jelenia Góra – Wydział Oświaty i Wychowania oraz Kuratorium Oświaty – stanowisko wizytator.

Działalność zawodowa od 1995 roku w samorządzie terytorialnym: Urząd Miejski w Jeleniej Górze – naczelnik Wydziału Oświaty i Wychowania do 2007 r. Duży osobisty udział i zaangażowanie we wdrażaniu reformy systemu oświaty w Jeleniej Górze – nowa sieć szkół i gimnazjów, przejmowanie zadań szkolnictwa ponadgimnazjalnego i specjalnego; pełnomocnik prezydenta miasta ds. organizacji punktu zamiejscowego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1998–2004; Urząd Gminy w Jeżowie Sudeckim na stanowisku sekretarza gminy (2008–2013); Od marca 2013 r. na emeryturze. Z dniem 7 maja 2019 r., po postępowaniu konkursowym, praca w Urzędzie Miasta Jelenia Góra na stanowisku dyrektora Departamentu Edukacji.

Oprócz obowiązków zawodowych zawsze aktywnie uczestniczył w życiu publicznym i społecznym na rzecz środowiska zawodowego, lokalnego i potrzebujących pomocy. W latach 1980–1981 brał aktywny udział w zakładaniu solidarności oświatowej w Jeleniej Górze – I przewodniczący MK NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania, uczestnik strajku w „Gencjanie”. Przez kilka lat członek Zarządu Miejskiego Ochotniczych Straży Pożarnych w Jeleniej Górze – 2-krotnie podopieczni uczniowie zostali uczestnikami centralnego szczebla konkursu „Młodzież Zapobiega Pożarom” (Radom, Nowy Sącz), następnie w OSP w Kaczorowie.

Przez 2 kadencje był członkiem Zarządu Rady Przyjaciół Harcerstwa w Jeleniej Górze. Od 2004 r. (obecnie 5 kadencja) pełni funkcję wiceprezesa Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i prezesa Oddziału Okręgowego TPD w Jeleniej Górze. W latach 2014–2019 był prezesem Zarządu Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. W tym okresie szczególną uwagę poświęcał utrzymaniu jedności Towarzystwa oraz koordynowaniu współpracy czterech okręgów TPD, które prowadziły autonomiczną działalność. Troszczył się o dobrą współpracę w gronie Zarządu, poprawną atmosferę i wzajemne zaufanie, odbywał częste wizyty w terenie, odwiedzał jednostki TPD, brał udział w imprezach i uroczystościach, prowadził oszczędną gospodarkę finansową. Był inicjatorem powołania dwóch niepublicznych schronisk młodzieżowych oraz wielu innych działań. Członek Zarządu Głównego TPD w latach 2014–2019.

Działalność TPD na rzecz dzieci w Jeleniej Górze została doceniona w roku 2019 przez Radę Miejską, która przyznała oddziałowi tytuł „Zasłużony dla Miasta Jeleniej Góry”. Oddział Okręgowy TPD w Jeleniej Górze wyróżniony został też przez Marszałka Województwa w III edycji konkursu „Zdolne NGO” za lata 2012–2013.

Za całokształt zawodowej działalności oświatowej oraz społecznej odznaczony został m.in. Medalem Komisji Edukacji Narodowej w 2012 r., Odznaką „Przyjaciół Dziecka” oraz brązowym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” i złotą Odznaką „Za Zasługi we Współzawodnictwie Przeciwożarowym”.

**Kazimierz Pleśniak** (prezes od 2019 roku)

Kazimierz Pleśniak jest niekwestionowaną osobowością z bogatą historią, oddaną społecznej działalności na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, dzieci i rodziców. Jest nauczycielem z wieloletnim stażem pracy, który swoją działalność traktuje jak powołanie. Jak sam twierdzi – raz czynione dobro wraca do człowieka ze zdwojoną siłą. Tych sił Pan Kazimierz ma jeszcze niespożyte pokłady, a zgromadzony potencjał dobra wciąż przelewa na dzieci i młodzież, które są przyszłością narodu. Często określany jest jako „Społecznik z wyobraźnią” lub „Człowiek Orkiestra”. Jego zasługi dla Towarzystwa są tak duże, że nie sposób zmieścić je w krótkie ramy charakterystyki, dlatego życiorys, w który wpisuje się bogata działalność społeczna, wymaga szerszego omówienia.

Kazimierz Pleśniak jest społecznikiem „od zawsze”. Chęć niesienia pomocy ujawniła się już we wczesnej młodości. Poza sercem, otwartością, ma zdolności organizacyjne, a ponadto wyobraźnię pozwalającą na wcielanie w życie odważnych pomysłów. Potrafi też pozyskiwać partnerów do ich realizacji. Na trudne problemy społeczne umie spojrzeć nie tylko „z własnego podwórka”. Dostrzega i z życzliwością popiera inicjatywy różnych osób, środowisk i instytucji działających na rzecz najmłodszych i pokrzywdzonych przez los.

Od roku 1990 jest prezesem Zarządu Oddziału Miejskiego TPD w Legnicy. W latach 1995–1998 był wiceprezesem Zarządu Oddziału Wojewódzkiego (do czasu istnienia w Legnicy województwa). Po reformie administracyjnej (od 2001 r.) został prezesem Zarządu Oddziału Okręgowego, a od 2003 roku był wiceprezesem Zarządu Oddziału Dolnośląskiego we Wrocławiu. Od 2007 roku jest członkiem Zarządu Głównego TPD. Powoływanie Kazimierza Pleśniaka do coraz wyższych struktur organizacyjnych Towarzystwa wynika z dostrzegania efektów jego działalności. W czasie gdy w związku z transformacją ustrojową i – przede wszystkim – zmianą sposobu finansowania TPD przeżywało duże trudności, potrafił powiększyć liczbę Kół Przyjaciół Dzieci głównie w szkołach i placówkach oświatowych, ale także doprowadzić do ich powoływania w wyższych uczelniach, a nawet w zakładach pracy. Z pomocą zaangażowanych w działalność społeczną pedagogów w szkołach ponadpodstawowych rozwinął się wolontariat wśród młodzieży.

Poza działalnością od lat „przypisaną” do obowiązków TPD, tj. rozdzielaniem pomocy żywnościowej najbardziej potrzebującym, organizacją wypoczynku letniego i zimowego dzieci oraz młodzieży, przygotowaniem paczek na św. Mikołaja (Akcja charytatywna „Uśmiech pod Choinkę”) i festynów z okazji Dnia Dziecka, wprowadził do kalendarza działalności międzyszkolne konkursy plastyczne i fotograficzne, turnieje wiedzy o regionie i innej atrakcyjnej wychowawczo tematyce. Te działania w widocznym stopniu ożywiły pracę kół, zwłaszcza w okresie, gdy w szkołach „załamała się” działalność pozalekcyjna. Konkursy te do dziś cieszą się popularnością w całym okręgu legnickim TPD.

Pomysłem z wyobraźnią – w dobie kryzysu autorytetów – jest popularyzacja sylwetki Ojca Świętego Jana Pawła II (2007 r. – 10. rocznica pielgrzymki Papieża do Legnicy) oraz Matki Teresy z Kalkuty (w 10. rocznicę śmierci – 2007 r.).

Role osób niepełnosprawnych Kazimierz Pleśniak dostrzegał od dawna. Współuczestnikami spotkań i festynów zawsze były dzieci i młodzież z niepełnosprawnościami. Od 2003 r. – ogłoszonego Europejskim Rokiem Osób Niepełnosprawnych – w kalendarz imprez TPD specjalnie dla tego środowiska została wpisana Legnicka Paraolimpiada

TPD oraz jednodniowy Plener Plastyczny, a także Przegląd Twórczości Artystycznej Osób Niepełnosprawnych „Sercem malowane” zakończony pokonkursową wystawą.

Dla osób związanych z organizacją, a także oświatą i wychowaniem, organizowane były konferencje i sesje popularnonaukowe.

Jedną z ważniejszych inicjatyw było ustanowienie w 1998 r. legnickiej statuetki „Nade wszystko Dziecko”, którą honoruje się osoby szczególnie zaangażowane w działalność dla dobra dzieci, a w szczególnych przypadkach szkoły, placówki i instytucje. Kazimierz Pleśniak jest jej pomysłodawcą oraz szefem kapituły przyznającej to szczególne wyróżnienie. To jedna z bardzo cenionych przez laureatów form podziękowania za pracę społeczną.

W 2010 roku z jego inicjatywy odbywało się w Legnicy Krajowe Forum Kół Przyjaciół Dzieci z udziałem ok. 80 przedstawicieli Kół z całej Polski oraz prezesa ZG w Warszawie Wiesława Kołaka, a w 2016 roku – III Dolnośląskie Forum Kół Przyjaciół Dzieci. Zainicjował też utworzenie regionalnego wyróżnienia TPD z okazji 100-lecia TPD i 75-lecia TPD na Dolnym Śląsku – „Medalu Wdzięczności”. Podczas Regionalnego Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego w dniu 5 października 2019 wybrano Kazimierza Pleśniaka prezesem Zarządu Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego TPD z siedzibą w Legnicy. W listopadzie 2019 zainicjował ubieganie się o sztandar dla Oddziału Regionalnego, którego nadanie odbędzie się z okazji obchodów 75-lecia TPD na Dolnym Śląsku. Wszedł też z inicjatywą wydania publikacji wspomnieniowej o działaczach, którzy tworzyli TPD na Dolnym Śląsku a także o aktualnie żyjących. Wydawnictwo przedstawi bogatą i różnorodną działalność TPD w okresie od 1945 roku do dnia dzisiejszego. Puentą działalności Kazimierza Pleśniaka jest myśl ojca Góry: „Żeby zapalać, trzeba samemu płonąć”. TPD jest dla niego kontynuacją i pasją życiowej drogi, którą obrał.

Tyle – w skrócie – można powiedzieć o najważniejszych formach pracy Kazimierza Pleśniaka w TPD. A oto jego historia, zanim zaczął kierować Towarzystwem w mieście i regionie.

Pochodzi z patriotycznej rodziny. Urodził się w marcu 1945 r. w Dubiecku (powiat przemyski). Jego dziadek Paweł był przez 30 lat burmistrzem tego miasteczka. Ojciec Franciszek – żołnierz AK (Okręg Rzeszów) – wywieziony w listopadzie 1944 r. na Syberię – zmarł w łagrze w marcu 1945 r. przed narodzeniem się syna. Kazimierz wychowywany przez matkę w trudnych warunkach nauczył się od młodych lat, że biednym należy pomagać. Uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 4 w Legnicy. Liceum Ogólnokształcące ukończył w rodzinnym Dubiecku (1965), a w latach 1965–1967 Studium Nauczycielskie w Legnicy, kierunek: nauczanie początkowe i zajęcia praktyczno-techniczne (obecnie wychowanie techniczne).

W 1999 r. ukończył studia wyższe w WSP ZNP w Warszawie, otrzymując licencjat z pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej. W roku 2001 uzyskał kwalifikacje nauczyciela dyplomowanego. Podczas nauki w Studium Nauczycielskim (w Zamku Piastowskim) zaangażował się społecznie w działalność uczelnianego Koła Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, pełniąc w latach 1966–1967 funkcję jego przewodniczącego. Współtworzył równocześnie Klub Seniora, w którym odkrył swoje pierwsze prawdziwie społecznikowskie pasje. To działaczki z tego Klubu zwróciły się do władz Powiatowej Rady Narodowej, aby po ukończeniu nauki został w Legnicy, sprawując nadal funkcję ich opiekuna, co spowodowało, iż został nauczycielem w Szkole Podstawowej w Kunicach, gdzie pracował w latach 1967–1980. Tam założył drużynę harcerską Związku Harcerstwa Polskiego. Od tego czasu przez ponad 25 lat żył pasją pracy z harcerzami. Był drużynowym szczebowym ZHP, równocześnie (1970–1975) pełnił funkcję zastępcy komendanta Hufca ZHP w Legnicy, a następnie (1975–1980) komendanta Hufca ZHP w Kunicach. W latach 1980–1989 był komendantem Chorągwi Legnickiej, w 1989–1992 – przewodniczącym Rady Chorągwi Legnickiej ZHP.

Jego funkcja komendanta przypadła na czas historycznych przemian, co skutkowało powrotem harcerstwa do korzeni, usamodzielnieniem i zwiększeniem związków z historią. Pod jego kierownictwem Chorągiew Legnicka szybko znalazła się w czołówce krajowej. To pozwoliło mu na rozbudowę organizacji oraz dalsze reformy. Marząc od lat o placówce otwartej, udało mu się przekonać władze regionu do jej utworzenia. Tak stał się współtwórcą Młodzieżowego Domu Kultury „Harcerz”, zwanego potocznie Domem Harcerza. Niestety przetrwał on tylko 10 lat, a po likwidacji województwa w Legnicy placówki młodzieżowe połączono w jedno Młodzieżowe Centrum Kultury przy ul. Mickiewicza. W latach 1984–1988 był radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Legnicy. W latach 1989–1999 pełnił funkcję dyrektora Młodzieżowego Centrum Kultury „Harcerz” w Legnicy, a w latach 2000–2001 funkcję zastępcy dyrektora placówki połączonej z MDK. Jako działacz harcerski inicjował wiele akcji na rzecz wypoczynku wakacyjnego dzieci i młodzieży. W roku 1994 był pomysłodawcą wędrujących stanic organizujących imprezy dla dzieci ze wsi i miasteczek. Funkcjonowały one na terenie byłego województwa legnickiego do roku 2000. Od jesieni 2001 roku jest na emeryturze. W roku 1990 związał się z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci w Legnicy.

Za działalność na rzecz harcerstwa, dzieci i młodzieży oraz aktywność społeczną i zawodową wielokrotnie był wyróżniany. W 1971 r. otrzymał Krzyż za Zasługi dla ZHP. W 1996 r. otrzymał Nagrodę Miasta Legnicy, a w 2003 r. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Posiada także: Brązowy, Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi. W 1974 r. został zwycięzcą plebiscytu „Jeden ze stu tysięcy” tygodnika harcerskiego „Motywy”, a w 1995 r. otrzymał „Szkarłatną Różę” „Płomyczka”. W roku 1993 wybrano go „Człowiekiem Roku Województwa Legnickiego”. Ponadto trzykrotnie był wyróżniany nagrodą MEN (1977, 1979, 1999), otrzymał też Medal Komisji Edukacji Narodowej. W roku 2007 przyznano mu tytuł „Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych”, nadany przez Kurię Biskupią w Legnicy. W 2010 r. otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta Legnicy. W 2015 r. został uhonorowany odznaką im. Janusza Korczaka dla ludzi poświęcających się bezinteresownie dla dobra dzieci, w 2016 r. otrzymał Odznakę Honorową za Zasługi dla Ochrony Praw Dziecka przyznaną przez Rzecznika Praw Dziecka. W 2016 r. został Kawalerem Orderu Uśmiechu.

Zaprezentowana sylwetka Kazimierza Pleśniaka nie wyczerpuje jego oddania dla organizacji, a przede wszystkim dla dzieci i młodzieży oraz rodzin. Najważniejsze aspekty ujęte w tej krótkiej biografii pokazują jednak, jakim jest człowiekiem – „Motorem napędzającym do działania wszystkich, którzy wykazują wolę pomocy innym”.

Beata Skwarek

PWSZ im. Witelona w Legnicy

Adam Kobel

TPD Oddział Legnica

Współcześni „Korczakowcy”, Wolontariusze, Przyjaciele Dzieci

Inicjatywa przyznania wyróżnienia „Współczesny Korczakowiec” zrodziła się w 2012 roku ogłoszonym Rokiem Korczakowskim. Oddział Okręgowy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Legnicy przy współpracy z Zarządem Głównym TPD w Warszawie oraz redakcją miesięcznika „Płomyczek” ogłosił wówczas konkurs „Współcześni Korczakowcy są wśród nas”. W odpowiedzi do biura TPD w Legnicy wpłynęło 40 kart z życiorysami niezwykłych osób z terenu całej Polski. Specjalnie powołana komisja konkursowa wyłoniła ośmiu „Współczesnych Korczakowców”, wśród których aż 6 pochodziło z rejonu Dolnego Śląska. Ich sylwetki prezentowane były na łamach Biuletynu TPD „Nade wszystko Dziecko” w 2013 r. oraz na stronie internetowej www.tpd.legnica.pl.

Wymienione poniżej osoby otrzymały tytuł „Współczesny Korczakowiec” za wieloletnią działalność dla dobra dziecka. Warto również dodać, że są one nadal aktywnymi działaczami.



Elżbieta Biedak

Nauczycielka, wieloletnia przewodnicząca Koła Przyjaciół Dzieci przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Złotoryi, była działaczka ZHP. Pani Elżbieta podejmuje inicjatywy mające na celu aktywizację i uspołecznienie uczniów. Bierze udział w licznych przedsięwzięciach organizowanych przez legnickie TPD. Pozyskuje żywność w ramach europejskiego programu PEAT, wspomagając MOPS i GOPS w Złotoryi. Wyróżniona często pełni rolę opiekuna

na półkoloniach letnich, zimowiskach oraz podczas turnusów rehabilitacyjnych dla wychowanków placówki. Współpracuje z wieloma stowarzyszeniami.

Wielokrotnie nagradzana i wyróżniana podczas swojej działalności, m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi.



Antonina Buchta

Emerytowana nauczycielka, dyrektorka, działaczka ZHP i długoletnia działaczka TPD w Osieku koło Lubina. Od młodości chciała być nauczycielką i to marzenie się spełniło, wypełniając życie pani Antoniny do dnia dzisiejszego. Upór oraz determinacja w walce o swoich podopiecznych oraz wypracowany autorski system dydaktyczno-wychowawczy sprawił, że pani Antonina pełniła przez wiele lat funkcję dyrektora w Szkole Podstawowej w Osieku. Po przejściu

na emeryturę nie zaprzestała działalności na rzecz pomocy dzieciom, wykonując ją w formie wolontariatu. Pomimo podeszłego wieku służy dobrą radą dzieciom, młodzieży, rodzicom oraz innym pedagogom. W swoich działaniach podkreślała, że „dzieci należy traktować poważnie, wychowywać w realnym świecie, a nie uczyć życia w fantazji”. Pani Antonina oddaje innym to, co ma najcenniejsze – serce.



Bożena Miktus (Rzecznik Praw Dziecka)

Bożena Miktus urodziła się w 1965 roku w Legnicy. Studia wyższe ukończyła w roku 1998 na Wydziale Pedagogiki Opiekuńczo-Wychowawczej Uniwersytetu Opolskiego (specjalność: patologia i readaptacja niedostosowanych). W latach 1986–2000 pracowała w Zespole Szkół Medycznych w Legnicy jako wychowawca w internacie, następnie w latach 2000–2015 w Zespole Szkół Rolniczych w Legnicy jako nauczycielka i pedagog szkolny. Od roku 2015 pracuje jako nauczy-

cielka i pedagog szkolny w legnickim Zespole Szkół Budowlanych.

Jako szkolny pedagog stoi na straży praw dziecka, współpracując m.in. z policją, kuratorami i sądem rodzinnym. W latach 2004–2015 była rzecznikiem praw ucznia w Zespole Szkół Rolniczych im. Wincentego Witosa, gdzie jest przewodniczącą Koła TPD. Od roku 2004 jest wiceprezesem Zarządu Oddziału Miejskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Legnicy, zaś od roku 2008 jest Okręgowym Rzecznikiem Praw Dziecka TPD.

Pani Bożena od kilku lat bardzo aktywnie włącza się wraz ze swoimi uczniami w akcje organizowane przez legnicki oddział TPD. Przy kole, któremu przewodniczy, działa jeden z najprężniej działających młodzieżowych wolontariatów TPD w legnickich szkołach. Głównym celem działalności pani Bożeny jest zapobieganie patologiom społecznym, propagowanie idei wolontariatu, pomoc w wyborze właściwych postaw życiowych oraz ochrona i rzecznictwo praw dziecka.

Za swoją działalność społeczną została wyróżniona m.in. Nagrodą Prezydenta Miasta Legnicy; odznakami: „Przyjaciel Dziecka”, „Działacz Roku 2017” i „Zasłużony dla Legnicy” (2010); tytułami: „Nauczyciel Roku 2007” i „Współczesny Korczakowiec” (2012) oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej (2004), Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę (2008), Złotą Odznaką „Zasłużony dla TPD” (2015) i Srebrnym Krzyżem Zasługi (2016).



Renata Nicpoń

Nauczycielka biologii oraz opiekunka młodzieżowego wolontariatu szkolnego Koła Przyjaciół Dzieci przy Zespole Szkół Integracyjnych im. Piastów Śląskich w Legnicy. Mobilizuje i inspiruje swoich podopiecznych do pełnienia funkcji wolontariackich, m.in. w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Legnicy oraz w wielu akcjach organizowanych przez legnicki oddział TPD. Pani Renata koordynuje akcję „Żaczek”, polegającą na zbiorce przyborów szkolnych, czuwa

też nad kiermaszem „Pomóż Świętemu Mikołajowi”, „Uśmiech pod choinkę”, „Miś”, „Zajaczek” i wielu innych. Jest bardzo otwarta na współpracę z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci przy organizacji imprez integracyjnych dla dzieci i młodzieży.



Barbara Szewczyk-Stańko (Rzecznik Praw Dziecka)

Pani Barbara jest nauczycielką w Szkole Podstawowej nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Legnicy, opiekunem szkolnego Klubu Młodych Wolontariuszy oraz Społecznym Okręgowym Rzecznikiem Praw Dziecka TPD w Legnicy. Często pełni rolę wychowawcy i opiekuna podczas kolonii oraz zimowisk organizowanych przez legnicki oddział TPD.

W prowadzonej działalności społecznej jest inicjatorką takich akcji jak zbiórki żywności, zabawek i przyborów szkolnych dla potrzebujących dzieci. Wspiera również rodziny, promuje uczniów uzdolnionych i obejmuje opieką uczniów niepełnosprawnych. Współpracuje także z Domem Pomocy Społecznej w Legnicy. Koło prowadzone pod jej opieką zajmuje czołowe miejsca w corocznie organizowanym przez TPD Konkursie na Najaktywniejsze Koło.

Osoba wielokrotnie nagradzana za działalność w TPD i wyróżniana, m.in. przez Prezydenta Miasta Legnicy (2019).



Janina Wanicka

Emerytowana nauczycielka i dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Złotorzy. Była działaczka ZHP. W pracy z dziećmi stosowała zasady metodyki zachowawczej, harcerskiej oraz autorytetu patrona Ośrodka – Janusza Korczaka.

Pani Janina zawsze starała być blisko dzieci najbardziej pokrzywdzonych i potrzebujących. Była realizatorką programów edukacyjnych i profilaktycznych, takich jak m.in. „Szkoła miejscem bezpiecznym”, „Rusz się i nie siedź” oraz wielu innych. Pani Janina jest i była współpracownikiem wielu organizacji działających na rzecz pomocy dzieciom. Organizatorka licznych turnusów rehabilitacyjnych dla wychowanków ośrodka, jak i ich rodziców.

Za swoje działania była wielokrotnie nagradzana i wyróżniana, m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Kolejną grupę tworzą postacie, których sylwetki również w wielu przypadkach prezentowane były w różnych wydaniach Biuletynu „Nade wszystko Dziecko” i „Przyjaciel Dziecka” oraz na stronach internetowych Towarzystwa, m.in. z okazji organizowanych okolicznościowych uroczystości. Są wśród nich emerytowani nauczyciele i wolontariusze innych zawodów, osoby nadal aktywnie współpracujące z organizacją, a także sylwetki nowe, wskazane przez prezesów i przewodniczących Kół TPD na potrzeby niniejszej publikacji.



Katarzyna Blaszkiewicz

Emerytowany nauczyciel, obecnie członek Dolnośląskiej Komisji Rewizyjnej TPD. Z TPD związana od 1971 r. Była założycielem Kół Przyjaciół Dzieci w gminie Kunice – SP Rosochata, Spalona, Bieniowice, Kunice i Ośrodek Zdrowia Kunice. Pełniła funkcję przewodniczącego Zarządu Gminnego w Kunicach. Była członkiem Zarządu Wojewódzkiego TPD w latach 1975–2019 i w Okręgowym Oddziale TPD w Legnicy. Była też członkiem Dolnośląskiej Komisji Rewizyjnej, a od 2019 r. jest sekretarzem Dolnośląskiej Komisji Rewizyjnej TPD w Legnicy. Wspiera finansowo i rzeczowo działalność TPD.

Organizowała szkolenia dla przewodniczących Kół Przyjaciół Dzieci, wędrownie obozy, inicjowała dożywianie dla potrzebujących dzieci. Założyła Ośrodek Jordanowski w SP w Spalonej, organizowała dziecięce wiejskie w okresie wakacji na terenie gminy Kunice. Jako nauczyciel pełniła funkcję kierownika SP w Kunicach, zastępcy dyrektora i dyrektora zbiorczej szkoły w Spalonej, wizytatora Kuratorium Oświaty i Wychowania w Legnicy oraz Głównego Specjalisty Kształcenia Podstawowego w Wydziale Oświaty Urzędu Miasta w Legnicy.

Za pracę społeczną i zawodową otrzymała wiele nagród i wyróżnień, m.in. Złotą Odznakę „Zasłużony Działacz TPD”, Krzyż Zasługi dla ZHP czy Medal Komisji Edukacji Narodowej.



Bogusława Bobińska

Czynna nauczycielka Miejskiego Przedszkola nr 1 w Legnicy i działacz Oddziału Miejskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Legnicy. Pracę pedagogiczną rozpoczęła w roku 1983 (staż pracy 31 lat), cały czas zatrudniona w przedszkolu. Ponadto pełni funkcję prezesa Ogniska Związku Nauczycielstwa Polskiego w MP nr 1. Jest zaangażowana w pracę zawodową i społeczną, dynamiczna, pełna inicjatywy, kocha dzieci.

Od 10 lat działa w Kole Przyjaciół Dzieci przy MP nr 1 w Legnicy, a od 2011 roku jest jego przewodniczącą. W 2014 roku weszła w skład Zarządu Oddziału Miejskiego TPD. Koło przy MP nr 1 w Legnicy jest od wielu lat czołowym Kołem w mieście. Podejmuje wiele cennych inicjatyw w dziedzinie wychowania obywatelskiego i patriotycznego dzieci. Umiejętnie i efektywnie współpracuje z rodzicami. Dbą szczególnie o dzieci z ubogich rodzin. Bogusława Bobińska podejmuje wiele inicjatyw na rzecz pomocy dzieciom. Przewodzi w akcjach „Uśmiech pod choinkę” oraz Zajęzdek. Zawsze można na nią liczyć w prowadzonych przez TPD przedsięwzięciach. Nigdy nie jest obojętna na krzywdę dzieci i problemy rodzin.



Rozalia Brańska

Od wielu lat była i nadal jest działaczką TPD. Od początku istnienia Obornickiego Oddziału TPD – czyli od końca lat siedemdziesiątych – towarzyszyła mężowi i prezesowi Stanisławowi Brańskiemu w różnych pracach organizacyjnych jako wolontariuszka. Pełniła rolę „postańca”, sekretarki, wykonując np. czynności biurowe związane z prowadzeniem dokumentacji, szukaniem sponsorów, pisaniem podziękowań darczyńcom itp.

Pracując w szkole na stanowisku wychowawcy i nauczyciela, zachęcała dzieci i młodzież do uczestnictwa w tepedowskich koloniach i obozach wędrownych. Była wychowawczynią grup kolonijnych na koloniach zdrowotnych organizowanych przez TPD w Obornikach Śląskich i we Wrocławiu. Prowadziła obozy wędrowne dla dzieci i młodzieży w różnych częściach Polski. Uczestnikami tych obozów były przeważnie dzieci i młodzież, którym rodzice z powodu trudnej sytuacji materialnej nie zapewniali wypoczynku letniego.

Pani Rozalia Brańska starała się o środki finansowe na organizowane w szkole wycieczki do Warszawy i do Krakowa dla dzieci mieszkających na wsiach, których rodzice po likwidacji PGR-ów utracili źródło utrzymania. Dla tych dzieci była to jedyna okazja, by zwiedzić obecną i byłą stolicę Polski. Rozdzielała również pomoc charytatywną – głównie żywność – w czasie stanu wojennego, którą przekazywał Zarząd Okręgowy we Wrocławiu, Caritas oraz prywatny ofiarodawca z Niemiec. Pomagała także przy dystrybucji żywności z „Banku Żywności” dla rodzin najbardziej potrzebujących w gminie Oborniki Śląskie. Jako wychowawczyni i nauczycielka zachęcała dzieci do udziału w konkursach ekologicznych i plastycznych „Dbam o piękno mego domu – Ziemi” oraz literackich organizowanych przez Zarząd Główny TPD. W każdym takim konkursie TPD ma finalistów z Obornik Śląskich na szczeblu ogólnopolskim.

Po śmierci prezesa Stanisława Brańskiego, na prośbę Zarządu Okręgowego we Wrocławiu, a także przewodniczących prężnie działających szkolnych kół TPD, podjęła się tymczasowo funkcji sekretarza. W następnych wyborach przyjęła funkcję prezesa Zarządu Gminnego TPD. W tym czasie zainicjowała powołanie nowego szkolnego koła TPD przy Szkole Podstawowej nr 1 w Obornikach Śląskich.

We współpracy z Zarządem Okręgowym we Wrocławiu zorganizowała kolonie letnie w Jarosławcu, Rewalu, Darłóweku, Łukęcinie. Natomiast w partnerstwie z działającymi w gminie szkolnymi kołami TPD przeprowadziła kilka inicjatyw o charakterze charytatywnym (np. przedświąteczna zbiórka żywności, ubrań i zabawek dla matki samotnie wychowującej dwójkę małych dzieci i znajdującej się w trudnej sytuacji życiowej).

Rozmawiając z Panią Rozalią Brańską, usłyszymy wypowiedź, że ostatnią wolę prezesa Stanisława Brańskiego wypełniła i że jest wdzięczna Zarządowi Okręgowemu TPD we Wrocławiu, Zarządowi Regionalnemu TPD w Legnicy i Zarządowi Szkolnych Kół TPD oraz wszystkim tym, którzy byli i są z nią, wspierają ją, pomagają, okazują dobrą serca w tym trudnym czasie. Uważa, że teraz nadszedł czas na zmianę.



Janina Bułyk

Pracę zawodową nauczyciela rozpoczęła w Legnicy w 1955 r. w Szkole Podstawowej nr 6. Kolejno pracowała w szkołach nr 6, 14 i 3, która była szkołą ćwiczeń przy Studium Nauczycielskim. W latach 1964–1963 była zastępcą dyrektora w SP nr 3, a w latach 1972–1976 pełniła rolę dyrektora tej Szkoły. Jednocześnie była instruktorem języka polskiego w Ośrodku Metodycznym. W latach 1975–1986 była wizytatorem, zastępcą inspektora szkolnego. Od 1986 do 1992 pracowała w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym, jednocześnie prowadziła wykłady w SN. Po przejściu na emeryturę w 1991 r. była nadal aktywna zawodowo, pracując w bibliotece przy Szkole Podstawowej nr 10.

Pani Janina Bułyk działalność w TPD rozpoczęła jako założycielka koła przy SP nr 3. Pracując w Wydziale Oświaty, pełniła rolę członka Zarządu Miejskiego i Zarządu Wojewódzkiego oraz była członkiem Zarządu Głównego. W latach 80-tych była prezesem Zarządu

Miejskiego TPD i członkiem Prezydium Zarządu Wojewódzkiego. Pani Bułyk aktywnie pracowała we wszystkich strukturach organizacji przez dwie kadencje – pierwsza kadencja w Zarządzie Głównym w Warszawie to praca w Komisji ds. Wolnego Czasu dla Dzieci.

Pani Janina jako pracownik oświaty i działaczka TPD otaczała troskliwą opieką dzieci niepełnosprawne z rodzim patologicznych, wielodzietnych, a także ze świetlic środowiskowych. Pełniła rolę specjalistycznego opiekuna społecznego do spraw pomocy indywidualnej dziecku i rodzinie.

Za swoją działalność była wielokrotnie odznaczona: odznaki „Przyjaciół Dziecka” (1977) oraz „Zasłużony Działacz TPD” (1984), natomiast w 2019 r. otrzymała Medal im. dra Henryka Jordana.



Dariusz Czekał

W TPD działa od 2014 roku. Historyk sztuki, animator kultury. Niezrównany organizator kameralnych i dużych imprez. Rewelacyjnie przygotowuje stronę techniczną i „oprawę” informacyjną oraz dekoracyjną sesji, zjazdów, festynów itp., tak we wnętrzu, jak i w plenerze. Mistrz „drugiego planu”, który nie przepada za pokazywaniem się na tym pierwszym, chociaż – jak trzeba – z równie dobrym skutkiem sprawdza się jako prowadzący. Często żal, że oprawę imprez

można podziwiać tylko podczas ich trwania, a wystawy znikają równie sprawnie, jak się pojawiły.

Dariusz Czekał jest wiceprezesem Zarządu Oddziału Miejskiego TPD w Legnicy, a także Oddziału Okręgowego. W 2019 roku został sekretarzem Zarządu Dolnośląskiego TPD. Na Krajowym Zjeździe w Warszawie 22 listopada 2019 roku został wybrany członkiem Zarządu Głównego. Jest autorem artykułu o Oddziale Okręgowym pt. *Legnica – kolebka TPD na Dolnym Śląsku*, drukowanym w publikacji *Siła jedności w różnorodności* (wyd. ZG TPD, Warszawa 2019, s. 144–145) wydanej z okazji 100-lecia TPD.

Inicjator i organizator przygotowanej w Muzeum Miedzi wystawy pt. *TPD: 100 lat z dziećmi i dla dzieci* (28 maja 2019 – 5 września 2019). Materiały do ekspozycji opracował wraz z Andrzejem Dykasem. Od wielu lat przyczynia się do pozyskiwania środków na działalność organizacji poprzez rozliczanie podatków PIT (1% podatku na TPD). Pomysłodawca i współorganizator Koncertu z okazji 100-lecia TPD w Akademii Rycerskiej w Legnicy (15 listopada 2019). Kompetentny i odpowiedzialny opiekun dzieci i młodzieży na koloniach i zimowiskach.

Za działalność społeczną otrzymał wiele wyróżnień i nagród, w tym m.in.: Odznakę „Przyjaciół Dziecka”, „Przyjaciół Dziecka – 100-lecie TPD”, Srebrną i Złotą Odznakę „Zasłużony dla TPD”, Odznakę „Serce na dłoni”, Medale Wdzięczności z okazji 75-lecia TPD na Dolnym Śląsku oraz 100-lecia TPD.



Danuta Jamrozik

Urodzona w 1934 roku w Mostach Wielkich. Wykształcenie wyższe zdobyła w 1978 r., kończąc pedagogikę szkolną na Uniwersytecie Wrocławskim. W 38-letnim stażu pracy pedagogicznej (w latach 1953–1991) 28 lat związała ze stanowiskiem dyrektora Szkoły Podstawowej w Świerzawie. W latach 1973–1984 była dyrektorem Zbiorczej Szkoły Gminnej w Świerzawie.

Do roku 1973 współpracowała z TPD i samorządami podwórkowymi (1960–1975). W listopadzie 1973 roku jako gminny dyrektor szkoły przejęła od Wydziału Oświaty i Wychowania (wiz. J. Talarek) dokumentację Kół Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i od tej pory jako członek TPD organizowała pracę TPD w szkołach. W 1973 roku został powołany Zarząd Gminny TPD i nastąpił wzrost liczby kół TPD w szkołach. W marcu 1979 roku została członkiem Zarządu Wojewódzkiego TPD w Jeleniej Górze (kadencja w latach 1979–1988). Pracowała w Komisji ds. Pracy z Rodziną. W następnej kadencji była członkiem Komisji Rewizyjnej.

W latach 1995–2005 pełniła obowiązki zastępcy przewodniczącego Zarządu Miejsko-Gminnego TPD w Świerzawie. Po przejściu z Jeleniej Góry do Legnicy przez jedną kadencję była członkiem Zarządu Oddziału Okręgowego TPD w Legnicy. Od maja 1995 roku jest przewodniczącą Koła TPD początkowo działającego przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Sportu Kultury i Rekreacji w Świerzawie, natomiast od stycznia 2008 roku do chwili obecnej – przy Klubie Nauczyciela „Senior” w Świerzawie.

Za działalność społeczną i zaangażowanie na rzecz dzieci i młodzieży otrzymała w 2009 roku Statuetkę „Nade wszystko Dziecko”, natomiast w 2007 roku – najwyższe odznaczenie TPD – Medal im. dra Henryka Jordana.



Stanisława Janczyn

Urodziła się w 1938 roku w Lubatówce, województwo krośnieńskie. Po ukończeniu liceum pedagogicznego w Krośnie (1956 r.) rozpoczęła pierwszą pracę jako nauczycielka na ziemiach zachodnich we wsi Witków (powiat Złotoryja). Była to szkoła 7-klasowa z oddziałami łączonymi. We wrześniu 1973 roku rozpoczęła pracę w Szkole Podstawowej nr 3 w Chojnowie jako nauczyciel matematyki.

W szkole tej pracowała do roku 1977, uzupełniając jednocześnie kwalifikacje zawodowe – w 1969 r. studium nauczycielskie na kierunku matematycznym, a następnie wyższe studia zawodowe (1977). W latach 1977–1981 pełniła funkcję zastępcy gminnego dyrektora szkół w Chojnowie do spraw wychowawczych, w latach 1981–1984 została gminnym dyrektorem szkół w Chojnowie. Po likwidacji szkół zbiorczych i oddzieleniu miasta i gminy Chojnów w latach 1984–1986 roku pełniła funkcję inspektora oświaty i wychowania.

Po przejściu na emeryturę (1987) Pani Stanisława Janczyn nie skończyła pracy na rzecz oświaty. W Jej życiu rozpoczyna się drugi okres – praca społeczna na rzecz środowiska nauczycielskiego. Do roku 2006 pełniła funkcję prezesa oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Pracę na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Dzieci pani Stanisława rozpoczęła 1 września 1973 roku w oddziale chojnowskim TPD. W latach 1973–1984 pełniła funkcję przewodniczącej gminnego koła TPD – w tym czasie oddział swoim zasięgiem obejmował nie tylko miasto, ale również i gminę Chojnów. Koła działały przede wszystkim w szkołach, a jego członkami byli nauczyciele, rodzice oraz starsza młodzież szkolna. Praca kół skupiała się przede wszystkim na pomocy dzieciom i rodzinom będącym w trudnej sytuacji materialnej, jak również na organizowaniu wycieczek i wyjazdów na kolonie letnie. Pani Stanisława, pełniąc funkcje kierownicze w chojnowskiej oświacie, pomagała w działalności kół i zakładów pracy, które obejmowały patronatem i wspierały finansowo bądź rzeczowo koła TPD oraz ich podopiecznych. Do współpracy włączyła wiele instytucji, organizacji oraz zakłady pracy

(ZHP, ZSMP, POHZ Chojnów). Powtarza, że „motywy do działania jest przede wszystkim to, że trzeba kochać dzieci i nieść im radość, po drugie – trzeba być oddanym społecznikiem, mieć podejście pedagogiczne i wierzyć w sukces każdego człowieka”.

Za swoją działalność otrzymała liczne dyplomy, podziękowania i wyróżnienia (1980, 2003), z okazji europejskiego roku osób niepełnosprawnych – list gratulacyjny od wojewody dolnośląskiego oraz odznakę „Przyjaciel Dziecka” i złotą odznakę „Działacza TPD” (1991).



Teresa Jasińska

Pracę zawodową rozpoczęła w Zgorzelcu w 1955 r. Później pracowała w przedszkolach w powiecie Góra Śląska i w Prochowicach. Od 1976 r. do końca lat 80-tych pracowała w Przedszkolu w Rosochatej, pełniąc rolę dyrektora placówki. Po przejściu na emeryturę pracowała w Przedszkolu nr 13 w Legnicy.

W szeregach działaczy trafiła w 1965 r., zakładając koło Przyjaciół Dzieci w Prochowicach. Pełniła funkcję sekretarza koła przy Przedszkolu, w latach 1977–1984 r. była przewodniczącą koła przy Szkole Podstawowej w Rosochatej, a w 1984 r. została przewodniczącą Komisji Rewizyjnej przy ZG TPD w Kunicach. Współuczestniczyła w organizowaniu imprez dla dzieci, w zagospodarowaniu ogródka jordanowskiego. Jako opiekun indywidualny nad rodziną wspierała matkę samotnie wychowującą pięcioro dzieci. Pomagała kierować dziećmi na kolonie zdrowotne i badania specjalistyczne. Jeden z wychowanków dzięki zaangażowaniu pani Jasińskiej dotarł do lekarzy specjalistów w Centrum Zdrowia Dziecka i pokonał ciężką chorobę. Wprowadzała dzieci wiejskie w świat teatru, prowadząc współpracę z legnickim Teatrem Dramatycznym. Potrafiła pokazać dzieciom piękne piastowskie zabytki, a także zdobycze ówczesnej architektury, takie jak nowoczesne wieżowce czy nowe mosty.

Za działalność społeczną wyróżniona odznaką „Przyjaciel Dziecka” i Medalem im. dra Henryka Jordana.



Danuta Jelowicka

Pani Danuta jest matką syna niepełnosprawnego od urodzenia, który wymaga szczególnej opieki. Zajęcie się rehabilitacją dziecka wymusiło na niej rezygnację z pracy zarobkowej.

Działalność w organizacji pożytku publicznego rozpoczęła od wstąpienia w 1995 roku do Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Dzieci z Wadą Słuchu „Orator” we Wrocławiu, gdzie przez dziesięć lat była członkiem i w tym czasie bardzo intensywnie rehabilitowała swojego syna. W międzyczasie przez dwa lata (1996–1997) była również członkiem TPD Koła Dzieci Specjalnej Troski w Lubinie. Po rezygnacji ze Stowarzyszenia „Orator” w 2005 roku wstąpiła ponownie do TPD Koła Dzieci Specjalnej Troski w Lubinie. Jesienią 2009 roku wybrana została na przewodniczącą tegoż Koła. Funkcję tę pełni do dnia dzisiejszego.

Czas działalności w Zarządzie Koła objął m.in.: dokonanie zmiany nazwy Koła z TPD Koło Dzieci Specjalnej Troski na TPD Koło Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski w Lubinie oraz organizację wraz z całym Zarządem Koła Ogólnopolskiej Konferencji na temat „Zaradność Osobista Osób Niepełnosprawnych” połączonej z obchodami jubileuszu 25-lecia tego Koła.

Od 2007 roku należy do Stowarzyszenia Przyjaciół i Rodziców Osób Niepełnosprawnych „Równe Szanse” w Lubinie, gdzie jest też sekretarzem. Podczas działalności w tym Stowarzyszeniu wybudowano budynek, w którym utworzono Warsztaty – WTZ „Promyk” i WTZ „Słoneczko”. Obecnie Stowarzyszenie buduje ośrodek całodobowy dla osób niepełnosprawnych.

Jej działalność społeczna i zaangażowanie w TPD została doceniona poprzez wyróżnienia: Odznaki „Przyjaciół Dziecka”, „Serce na dłoni”, brązowy Krzyż Zasługi, Medal Wdzięczności 100-lecia TPD.



Elżbieta Drażkiewicz-Kierzkowska

Urodziła się w 1947 roku w Zbiersku (powiat kaliski). W Legnicy mieszka od roku 1967. Jest absolwentką Uniwersytetu Wrocławskiego na Wydziale Filozoficzno-Historycznym w zakresie pedagogiki, specjalność wychowanie przedszkolne.

Pani Elżbieta to wybitny pedagog i działaczka samorządowa, która od wielu lat społecznie działa w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci, systematycznie i aktywnie wspierając działalność Stowarzyszenia.

Aktualnie pełni funkcję wiceprezesa Zarządu Oddziału Okręgowego TPD w Legnicy, jest też członkiem Zarządu Legnickiego Oddziału Miejskiego oraz wchodzi w skład Kapituły Wyróżnienia TPD – statuetki „Nade wszystko Dziecko”. Od 1999 roku jako prezes kieruje Oddziałem Związku Nauczycielstwa Polskiego w Legnicy. Zainicjowała powołanie setnego koła Przyjaciół Dzieci przy Sekcji Emerytów ZNP. Od wielu lat działa społecznie w Legnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W 2010 roku została wybrana radną Rady Miejskiej Legnicy.

Cechuje ją życzliwość, wrażliwość, chęć niesienia pomocy i prowadzenie dialogu w sprawach ludzkich i miasta Legnicy. Poza pracą zawodową i społeczną lubi zwiedzać ciekawe miejsca w kraju i za granicą. Ponadto interesuje się życiem kulturalnym naszego miasta, a w szczególności teatrem, galerią sztuki i muzeum.

W roku 1979 wyróżniona została odznaką „Przyjaciół Dziecka”. W 2000 roku otrzymała statuetkę „Nade wszystko Dziecko”, a w 2007 roku Srebrną Odznakę „Zasłużonego Działacza TPD”. Kolejne lata przyniosły Jej: Medal dra Henryka Jordana (2010) – za wkład pracy społecznej w dziedzinie wychowania i opieki nad dzieckiem oraz medal wdzięczności z okazji 75-lecia TPD na Dolnym Śląsku i 100-lecia TPD.



Jan Kleczek

Emerytowany nauczyciel, przez wiele lat pełniący funkcję dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Jaworze. Działalność w TPD rozpoczął w 2004 roku. Jest założycielem koła przy SOSW w Jaworze i inicjatorem powstania Warsztatów Terapii Zajęciowej w Jaworze (2005) z filią w Bolkowie (2019). W latach 2004–2017 był przewodniczącym koła przy SOSW w Jaworze, a od 2018 roku – koła o nazwie „Razem Naj”. Od czterech kadencji jest wiceprezesem Zarządu Oddziału Okręgowego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Legnicy. Był członkiem Zarządu Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego. Działa również w Krajowym Komitecie Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej.

Za społeczną aktywność uhonorowany został m.in. Odznakami „Przyjaciel Dziecka”, „Przyjaciel Dziecka 100-lecia TPD”, „Serce na dłoni” i „Zasłużony dla TPD”, a także Medalem Wdzięczności DOR TPD 100-lecia i 75-lecia.



Marian Kobzda

Pedagog, który swoje życie zawodowe związał z oświatą – urodził się w lipcu 1947 roku w Gostyniu. W latach 1967–1970 był nauczycielem w Liceum Ogólnokształcącym im. Przemysława II w Rogoźnie Wlkp., następnie przez 6 lat (1970–1976) pracował w Państwowym Domu Wczasów Dziecięcych w Przemkowie, a w latach 1976–2001 w Szkole Podstawowej im. Mariana Falskiego w Radwanicach, której był dyrektorem.

Marian Kobzda jest wieloletnim bardzo zaangażowanym działaczem TPD, do którego wstąpił w 1974 roku. Pełnił wszystkie funkcje społeczne – od przewodniczącego Koła Przyjaciół Dzieci aż po stanowisko prezesa Zarządu Oddziału Gminnego TPD w Radwanicach (1983–2001). W latach 1990–2001 był członkiem Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego i Okręgowego TPD w Legnicy. Szczególne zasługi miał w reaktywowaniu wielu kół i oddziałów TPD w latach 1991–2001. Obecnie jest wiceprezesem Oddziału Gminnego TPD w Radwanicach.

Jako inspektor oświaty, dyrektor Szkoły Gminnej w Radwanicach, a także przewodniczący Rady Gminnej, wniósł duży wkład pracy w stworzenie warunków do rozwoju i działalności TPD na terenie gminy Radwanice. Wspierał działania zmierzające do poprawy sytuacji dzieci i rodzin ze środowisk wiejskich, dzieci niepełnosprawnych, osieroconych i dotkniętych sieroctwem społecznym. Organizował i pomagał organizować wypoczynek zimowy i letni dzieci wiejskich, sam wielokrotnie – jako wolontariusz – prowadził turnusy kolonijne i obozowe.

W jednym z wywiadów wspominał, iż w swojej działalności miał szczęście spotkać ludzi, którzy czują potrzebę pomagania słabszym, którzy są gotowi do poświęceń, którzy nie liczą swego czasu w pracy dla dziecka, bez zaangażowania których działalność Organizacji nie byłaby tak efektywna. Wymienił m.in. Panię: Alfredę Mirowską, Katarzynę Błaszkievicz, Zdzisławę Newelską, dr Halinę Strugała-Stawik, Wandę Kucner, śp. Czesławę Wiadrowską oraz Panów: Czesława Kowalaka, Kazimierza Pleśniaka, Edwarda Koszełę. O takich ludziach pięknie pisał bł. Edmund Bojanowski „Dobra dusza jest jako ta świeca, sama się wypala, a innym przyświeca”.

Obecnie Pan Marian Kobzda jako senior nadal wspiera działalność TPD. Odznaczony m.in. Medalem im. dra Henryka Jordana, tytułem Honorowego Członka TPD, Odznaką „Przyjaciel Dziecka” i Przyjaciel Dziecka 100-lat TPD oraz Medalem Wdzięczności DOR.



Czesław Korzępa

Z działalnością TPD związał się w październiku 1977 roku, obejmując funkcję prezesa Zarządu Miejskiego w Głogowie, którą sprawował do 1984 roku.

Przez okres swojej działalności przyczynił się do rozwoju organizacyjnego Zarządu Miejskiego w Głogowie i powstania placówek społecznych na terenie miasta. Z jego inicjatywy i przy pomocy rodziców w latach 1979–1980 zorganizowano przedszkola społeczne,

w tym jedno dla dzieci specjalnej troski. Aktywnie uczestniczył w rozprawianiu darów otrzymanych w ramach pomocy dla podopiecznych rodzin. Jako prezes był organizatorem konferencji i dbał o podnoszenie kwalifikacji działaczy społecznych, a przede wszystkim opiekunów indywidualnych rodzin. Nawiązał korzystną współpracę z wieloma zakładami pracy, instytucjami i organizacjami społecznymi, czego owocem były świadczone usługi transportowe dla przewozu darów, wynajmowania autobusów i wspólne organizowanie wycieczek. W swoich poczynaniach wykazywał wiele zaangażowania i oddania sprawie pomocy dzieciom i rodzinie.

Za pracę społeczną otrzymał wiele odznaczeń i wyróżnień, w tym Odznakę za Zasługi dla Województwa Legnickiego oraz „Zasłużony Działacz TPD”.



Edward Koszela

Jego droga zawodowa od początku związana była z działalnością na rzecz dzieci. Pracując od 1968 roku w Warsztatach Szkolnych Zespołu Szkół Elektryczno-Mechanicznych, podjął trudne wyzwania – urządzenia na nowo wybudowanych osiedlach Legnicy placów zabaw dla dzieci, wyposażenie je w huśtawki, karuzele, drabinki itp. Powstawały wówczas jak grzyby po deszczu tzw. ogródki jordanowskie. Od tego momentu rozpoczął współpracę z ludźmi, którzy wcześniej z urzędu lub społecznie działali na rzecz dzieci i młodzieży.

W trudnych dla TPD czasach podjął się odbudowy struktur Oddziału Okręgowego w Legnicy wspólnie z aktywnymi działaczami, którzy tak jak on rozpoczęli działalność w początkach lat siedemdziesiątych (1972). Pracując w latach osiemdziesiątych w Kuratorium Oświaty i Wychowania nadzorował szkolnictwo zawodowe, gdzie mógł poprzez dyrektorów i rady pedagogiczne inspirować powstawanie kół TPD przy szkołach. Zaangażowanie i oddanie sprawom dzieci i młodzieży udzielało się nie tylko jemu, ale i innym działaczom społecznym: udało mu się namówić panie nauczycielki Beatę Kartowicz i Reginę Tekrę do założenia koła przy Zespole Szkół Samochodowych.

Od 1975 roku do chwili obecnej działacze TPD na szczeblu dolnośląskim czy okręgowym powierzają panu Edwardowi funkcje związane z kontrolowaniem prawidłowości funkcjonowania organizacji. Do roku 2019 był przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Zarządu Okręgowego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

O sobie mówi: „Jestem nie po to, aby mnie kochali i podziwiali, ale po to, abym ja działał i kochał. Nie obowiązkiem otoczenia pomagać mnie. Ale ja mam obowiązek troszczenia się o świat, człowieka”. Największą satysfakcję daje mu radość szczęśliwego dziecka oraz możliwość łączenia działalności opiekuńczej i wychowawczej na rzecz dzieci i rodziców potrzebujących pomocy. Ceni też ludzi, którym przyświecają takie ideały.

Za swoją wieloletnią pracę pedagogiczną i działalność społeczną otrzymał wiele odznaczeń, z których najbardziej ceni – oprócz Srebrnego i Złotego Krzyża Zasługi – Medal im. dra Henryka Jordana oraz Odznakę Zasłużonego Działacza TPD i Odznakę „Przyjaciel Dziecka”.



Jadwiga Kryglewska

Pani Jadwiga Kryglewska jest jedną z najbardziej zasłużonych działaczek TPD. Członek Towarzystwa od 1968 roku, przez wiele lat przewodnicząca Koła Przyjaciół Dzieci przy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Lubinie. Przez trzy kadencje była prezesem Zarządu Oddziału Miejskiego w Lubinie. W trudnych dla TPD czasach podjęła się odbudowy struktury oddziału miejskiego w Lubinie. Zaowocowało to powstaniem nowych kół i stworzeniem sprzyjającej atmosfery w lubińskim środowisku do uaktywnienia się TPD.

Jako absolwentka Liceum Pedagogicznego ukończyła pedagogikę na Uniwersytecie Wrocławskim. Jej droga zawodowa od początku związana była z pracą na rzecz dzieci. Pełniąc różne funkcje zawodowe (dyrektor MDK w Lubinie, wizytator, kurator społeczny, pedagog w poradni), zajmowała się problematyką rodziny. Organizowała pierwsze półinternaty, pierwsze rodzinne domy dziecka, pierwszą spartakiadę lubińskich przedszkoli. Inne formy TPD prowadzone przy jej aktywnym zaangażowaniu to: „STOP! Dziecko na drodze!”, Młodzieżowy Telefon Zaufania, punkt konsultacyjny dla rodziców.

Wspólnie z innymi oddanymi działaczami była inspiratorem pomocy dzieciom niepełnosprawnym i z dysfunkcjami zdrowotnymi. W wyniku spotkań z rodzicami takich dzieci powstało w Lubinie Koło Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski. Jako prezes Zarządu Oddziału Miejskiego w Lubinie wspierała działalność kół TPD poprzez doradztwo, pomoc merytoryczną, pomoc i uczestnictwo w organizowaniu uroczystości oraz imprez okolicznościowych, charytatywnych i integracyjnych. Nadal jest bardzo zaangażowana w działalność TPD, służy dobrą radą i pomocą w każdej sytuacji.

Pani Jadwiga Kryglewska za swoją wieloletnią pracę pedagogiczną i działalność społeczną otrzymała wiele odznaczeń, m.in. Medal Komisji Edukacji Narodowej, Medal im. dra Henryka Jordana, Odznakę „Zasłużonego Działacza TPD”, Odznakę „Przyjaciół Dziecka”.



Wanda Marianna Kucner

Urodziła się w sierpniu 1946 r. na Mazowszu w Kolonii Szczytno (dziś Podebłocie). Jest wolontariuszką oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Ścinawie.

Ze Stowarzyszeniem zetknęła się, mając 7 lat. Pochodziła z rodziny wielodzietnej (pięcioro dzieci, z których jedno zmarło), potrzebującej wsparcia. W wieku 7 lat na pewien czas trafiła do obcej jej rodziny zastępczej. Nie rozumiała, dlaczego tak się stało, i mocno to wówczas przeżywała, ale w miarę dorastania sama zaangażowała się w akcje pomagania innym ludziom.

W latach 1960–1964 jako uczennica liceum pomagała dzieciom ze szkoły podstawowej. Pracę w gminie Ścinawa rozpoczęła we wrześniu 1965 r. Została nauczycielką w małej wiejskiej szkole w Dąbrowie Środkowej, którą zmieniały wiatry polskiej historii współczesnej i której dziś już nie ma. W Ścinawie zaczęła pracować we wrześniu 1968 r. i ze Szkołą Podstawową nr 1 im. Mikołaja Kopernika (przekształconą w roku 1999 w gimnazjum) związała całe swoje życie zawodowe, pełniąc kolejno następujące role: nauczycielki języka polskiego, wicedyrektora szkoły, zastępcy gminnego dyrektora szkoły ds. pedagogicznych, wychowawczych i opiekuńczych, zastępcy inspektora szkolnego (1984–1990), wychowawcy świetlicy szkolnej (1990–1999), pedagoga szkolnego (1998–2008).

W Ścinawie spotkała wspaniałego człowieka i charyzmatyczną działaczkę TPD – Zofię Hajnisz (w 1968 r. kierownika Państwowego Domu Dziecka w Ścinawie, a od 1 września 1973 r. zastępcę gminnego dyrektora szkół w Gminie Ścinawa). To ona zainspirowała Panią Wandę do podjęcia się trudnego zadania opiekuna indywidualnego rodzin zastępczych i problemowych – zadania wymagającego ogromnej wiedzy z różnych dziedzin (pedagogiki, psychologii, prawa rodzinnego, prawa pracy, a nawet z zakresu medycyny), motywowała do samokształcenia i podjęcia studiów podyplomowych (m.in. z prawa pracy, orientacji i poradnictwa zawodowego). Nie było łatwo, ale pokochała tę służbę społeczną i została w niej do dziś.

Pani Wanda przez ponad 30 lat była prezesem Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Ścinawie utworzonego we wrześniu 1978 r., natomiast przystąpiła do wolontariatu TPD – jako opiekunki indywidualny rodzin problemowych (w tym też zastępczych) – trwa nieprzerwanie od ponad 50 lat. W te działania wkłada całe swoje serce i cieszy się z każdego sukcesu i uśmiechu dziecka oraz jego rodziny. Są dla niej priorytetem w TPD-owskiej drodze i chociaż zdarzało się też, że realizowała duże przedsięwzięcia, do których zalicza akcję pomocową w czasie powodzi tysiąclecia w roku 1997 – organizowała (w ramach TPD-owskiego Sztabu Antypowodziowego w Ścinawie) pomoc dzieciom z terenów dotkniętych powodzią w postaci długoterminowych kolonii w bezpiecznych rejonach Polski. Z tej formy wsparcia skorzystało wówczas ponad 1000 dzieci. Logistycznie było to najtrudniejsze zadanie. Nie wykonałaby go, gdyby nie wsparcie innych działaczy TPD, głównie pracowników ścinawskich szkół i przedszkoli, którzy wówczas społecznie pełnili całonocną opiekę nad powierzonymi dziećmi i którym należą się ukłony oraz wyrazy wdzięczności. Zdaniem Pani Wandy wyrazy uznania należą się również tym, którzy jako dzieci w roku 1997 musiały z takich kolonii skorzystać, nawet jeśli na wyjazd nie miały ochoty. Najmłodszy z tych „powodziowych kolonistów” mają dziś po 29–30 lat, najstarsi – około 40 lat. Do dnia dzisiejszego pamiętają i wspominają tamte dni z nostalgią, podobnie jak Pani Wanda.

Pandemia koronowirusa to też duże wyzwanie, ale innego rodzaju. Naszej wolontariuszce, która jest wieku 74 lat, towarzyszy obawa o zdrowie, pamięta jednak dewizę, że: „Zawsze przegrywa ten, kto się nadmiernie boi”. Dlatego mimo wszystko wciąż pomaga innym.

Została wyróżniona Medalem im. dra Henryka Jordana, Złotą Odznaką „Zasłużony dla TPD”, Odznaką „Przyjaciół Dziecka”, Medalem Wdzięczności 75-lecia TPD na Dolnym Śląsku.



Lidia Kunecka

Urodziła się w marcu 1960 roku w Legnicy. Jest absolwentką Wrocławskiego Uniwersytetu na Wydziale Pedagogicznym oraz Państwowego Studium Kulturalno-Oświatowego we Wrocławiu na Wydziale Bibliotekarskim. Obecnie pracuje w Szkole Podstawowej nr 4 w Legnicy jako wychowawca świetlicy.

Swoją działalność w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci rozpoczęła we wrześniu 1996 roku, a dwa lata później została przewodniczącą szkolnego Koła TPD. Pod jej opieką SK TPD zajęło II miejsce w Legnicy w roku szkolnym 2002/2003. Poza działalnością w TPD pani Lidia pracuje jako kurator społeczny przy Sądzie Rodzinnym, pełniła funkcję pełnomocnika klubu sportowego „Lew” oraz koordynowała program profilaktyczny „Starszy Brat – Starsza Siostra”. W czasie wolnym lubi czytać książki, tańczyć, pływać. Lubi nowe wyzwania oraz poszerzanie swoich umiejętności i wiadomości, co znajduje odzwierciedlenie m.in. w podjętej nauce języka angielskiego.

Za swoją aktywną pracę w TPD była wielokrotnie nagradzana. W 2002 roku otrzymała odznakę „Przyjaciół Dziecka” oraz podziękowanie prezydenta miasta za pracę dla środowiska i funkcję społeczną, W 2003 roku została odznaczona srebrną odznaką „Zasłużony dla TPD”, natomiast w 2006 roku otrzymała statuetkę „Nade wszystko Dziecko”.



Aleksander Matuszewski

Aleksander Matuszewski urodził się w 1930 roku w Rudnikach, powiat Nowy Tomyśl. Pochodzi z nauczycielskiej rodziny. Interesowały go przedmioty ścisłe, jego hobby była matematyka, jednak ostatecznie wybrał fizykę, którą studiował na Uniwersytecie Poznańskim. Po uzyskaniu dyplomu i otrzymaniu propozycji pracy w laboratorium wybrał pracę w szkole. Rozpoczął ją w liceum w Starogardzie Gdańskim prowadzonym przez TPD. Był wówczas jedynym nauczycielem z wyższym wykształceniem. Był to czas ważnych wyborów w życiu pana Aleksandra. Już wtedy wiedział, że dziecko to najważniejsza istota na świecie, której należy się wszelkie dobro oraz że na pewno będzie pracował z dziećmi. W 1955 roku ożenił się i przeniósł do rodzinnego miasta żony – Legnicy.

Legnica na długi czas stała się ważnym miejscem w życiu pana Aleksandra. Pracował jako zastępca dyrektora w Technikum Ekonomicznym Ministerstwa Oświaty i Wychowania, później piastował stanowisko dyrektora w Technikum Ekonomicznym CRS-u. Od 1974 roku był dyrektorem Technikum Samochodowego.

Po powstaniu województwa legnickiego w latach 1975–1983 pełnił funkcję Inspektora Oświaty i Wychowania w Legnicy. Podczas swojej działalności wspierał TPD, z racji piastowanego stanowiska zabiegał m.in. o dofinansowanie wszelkich form wypoczynku młodzieży i o to, by pomóc jak najuboższym milusińskim. Później objął stanowisko zastępcy dyrektora w Zespole Szkół Przemysłu Spożywczego. W 1993 roku, po 54 latach pracy w szkolnictwie, odszedł na emeryturę.

Pan Aleksander Matuszewski to człowiek zawsze uśmiechnięty, emanujący radością, a jego pogoda ducha udziela się każdemu, kogo napotka na swej drodze. Do dziś stara się pomagać potrzebującym. Poświęca swój czas i serce, by radość i zadowolenie zagościły na twarzach dzieci, które tego najbardziej potrzebują. Stara się także zachęcić młodych ludzi do zostania wolontariuszami, dzieląc się z nimi sercem i radością na co dzień.

Za swoją pracę z dziećmi i dla dzieci w 1976 roku został uhonorowany Odznaką „Przyjaciół Dziecka”, którą do dziś przechowuje z wielkim sentymentem.



Janina Mazur

Pani Janina Mazur to niezwykle przyjaciół dzieci – osoba o niespotykanym zaangażowaniu w działalności społecznej, zawodowej i wielkiej wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka. Ma szczególnie zasługi w dziedzinie oświaty, opieki i wychowania.

Oprócz pełnionych funkcji dyrektora szkoły, radnej szczebla gminnego i powiatowego, pełniła wiele funkcji społecznych w organizacjach działających na rzecz dzieci w ZHP i TPD. Od 3 kadencji jest członkiem Zarządu Oddziału Okręgowego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, a także wspierającym działania TPD.

Stowarzyszenie zawsze może liczyć na jej wszechstronną pomoc. Szczególnie dzięki jej zaangażowaniu nastąpił rozwój kół TPD działających w ramach Oddziału Powiatowego TPD w Legnicy. We wszystkich szkołach powiatu legnickiego działają Koła Przyjaciół Dzieci, a większość z nich należy do najaktywniejszych w całym kraju. Pani Janina Mazur zabiega o satysfakcjonowanie działaczy, często uczestniczy w spotkaniach przewodniczących kół, w wielu przedsięwzięciach programowych.

Pani Janina ma szczególnie zasługi w organizacji corocznych pobytów w czasie wolnym dzieci z tzw. Kresów Wschodnich oraz w pielęgnowaniu polskich tradycji. Ma też duże zasługi w pozyskiwaniu członków wspierających TPD oraz we współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy.

Za działalność zawodową i społeczną została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Medalem im. dra Henryka Jordana, Odznaką „Zasłużony dla TPD”, Odznaką „Przyjaciel Dziecka”, Krzyżem za zasługi dla ZHP, odznaczeniem „Serduszko Wdzięczności” MCK „Harcerz”, Medalem Wdzięczności 100-lecie TPD i 75-lecie TPD na Dolnym Śląsku.



Zdzisława Newelska

Pani Zdzisława Newelska, emerytowana nauczycielka, od ponad 50 lat związana jest z działalnością społeczną w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci na Dolnym Śląsku, zwłaszcza w Legnicy. Całe swoje życie zawodowe i działalność społeczną związała z pracą na rzecz dziecka i rodziny bez względu na to, na jakim stanowisku pracowała (nauczycielka, wizytator ds. opieki nad dzieckiem, dyrektor Biura Zarządu Wojewódzkiego TPD w Legnicy w latach 1996–1999). Zawsze wspierała działalność wszystkich ogniw TPD i swoim przykładem motywowała do służby dziecku i rodzinie.

W znacznym stopniu przyczyniła się do zmniejszenia sieroctwa społecznego na terenie byłego województwa legnickiego w latach 1981–1992 poprzez tworzenie systemu zastępczych środowisk rodzinnych. Począwszy od roku 1981 – zgodnie z programem TPD – w utworzonych z jej inicjatywy 5 rodzinnych domach dziecka co roku opiekę zapewniano 33 dzieciom, a w 3 powstałych domach dziecka – 130 wychowankom.

W roku 1997 Pani Zdzisława Newelska aktywnie włączała się w akcję pomocy dzieciom z terenów dotkniętych „powodzią stulecia”, organizując skuteczną akcję ewakuacyjną i wypoczynkową dla ponad 1000 dzieci z województwa legnickiego. Dzięki jej staraniom wszyscy uczniowie klas I (dzieci powodzińskie) otrzymali niezbędne wyposażenie do szkoły, obiady i zimową odzież. W roku 1998 Pani Zdzisława Newelska zorganizowała turnusy rehabilitacyjno-zdrowotne dla 331 dzieci, które doświadczały przemocy w rodzinie, i wczasy z pedagogiem dla 90 dzieci z rodzin z uzależnieniem alkoholowym.

Wyróżniła się też, przygotowując dla 180 dzieci mieszkających na wsi kolonie w Warszawie oraz festyn integracyjny w Legnicy pn. „Pożegnanie lata” dla ponad 1000 dzieci, który został sfinansowany przez PFRON kwotą 100 tys. zł. Powyższe środki pozyskała w całości, składając projekt zadaniowy. Od 1999 r. – oprócz pracy społecznej w Oddziale TPD w Legnicy – współpracuje z Dolnośląskim Oddziałem Regionalnym. W kolejnych kadencjach jest sekretarzem Regionalnej Komisji Rewizyjnej, sekretarzem i skarbnikiem Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego TPD. Jest aktywna i cały swój wolny czas poświęca pracy społecznej na rzecz dzieci, szczególnie dysfunkcyjnych. Jest wzorem dla innych działaczy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Swoją postawą daje przykład obywatelskiego zaangażowania.

Pani Zdzisława Newelska za całokształt działań w TPD została uhonorowana następującymi wyróżnieniami: odznaka „Przyjaciół Dziecka”, złota odznaka „Zasłużony Działacz TPD”, Medal dra Henryka Jordana, Legnicka Statuetka TPD „Nade wszystko Dziecko”, Medal Komisji Edukacji Narodowej. Uchwałą Zarządu Głównego TPD w Warszawie w 2018 r. otrzymała tytuł Honorowego Członka Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Również w tym roku Prezydent RP odznaczył ją Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.



Agata Ornowicz

Nauczyciel, społecznik, opiekun szkolnego Koła Towarzystwa Przyjaciół Dzieci przy Szkole Podstawowej nr 18 w Legnicy. Urodziła się w 1970 roku. Od lat mieszka i pracuje w Legnicy. Zawodowo od początku związana jest ze Szkołą Podstawową nr 18 w Legnicy. Znany ją jako osobą ciepłą, życzliwą, ale jednocześnie konsekwentną i stanowczą.

Praca Pani Agaty w TPD nierozzerwalnie łączy się z pracą zawodową. Wiele inicjatyw realizowanych przy współpracy z TPD wynika z Programu Wychowawczego Szkoły i realizowanych w niej programów profilaktycznych. Stowarzyszenie wydawnie wspomaga placówkę podczas niesienia pomocy dzieciom i rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej poprzez dary żywnościowe, paczki mikołajkowe i z innych okazji. Podopieczni koła, uczestnicząc w konkursach, zawodach sportowych, turniejach, rozwijają swoje zainteresowania, natomiast przyłączając się do akcji charytatywnych – uczą się dzielić z innymi, nieść pomoc swoim koleżankom i kolegom poszkodowanym przez los. Wiele uczniów chętnie korzysta z organizowanych przez TPD form wypoczynku.

Koło TPD prowadzone przez Panią Agatę od wielu lat zajmuje czołowe miejsce w konkursie na Najaktywniejsze Koło TPD, gdyż ona jako opiekun podchodzi do tego zadania z dużym zaangażowaniem. Przy realizacji wielu zadań nieocenioną pomocą służą Pani Agacie koleżanki: E. Nowak, N. Ułasewicz-Matysiak, M. Nieślańczyk, E. Błach. Są to osoby równie mocno zaangażowane w działalność na rzecz dzieci, bez których niemożliwy byłby sukces koła. To, że koło zajmuje czołowe miejsca w konkursie, jest sukcesem zbiorowym.

Za działalność społeczną Pani Agata Ornowicz otrzymała odznakę „Przyjaciół Dziecka”, statuetkę „Nade wszystko Dziecko” i brązowy medal „Zasłużony dla TPD”.



Eugeniusz Patyk

Pracę nauczyciela rozpoczął w roku 1955. Od roku 1962 pełnił funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Głogowie, a od 1969 roku dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego w Głogowie. W 1983 roku został prezesem Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego w województwie legnickim.

Z działalnością Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zetknął się w 1964 roku podczas konferencji dyrektorów szkół. Działaczem Stowarzyszenia był w latach 1965–1975, początkowo jako członek, a następnie pełnił funkcję prezesa Zarządu TPD w Głogowie oraz członka Zarządu Wojewódzkiego TPD w Zielonej Górze.

Pomagał w urządzaniu placów zabaw dla dzieci, ognisk przedszkolnych, wiejskich dziecińców w okresie letnim. Ciekawą formą pracy społecznej było uczestniczenie w tworzeniu tzw. grup podwórkowych: świetlic podwórkowych w wolnych pomieszczeniach danej

kamienicy lub osiedla. Organizował społeczne zbiórki pieniędzy na zakup odzieży i obuwia dla rodzin o niskim statusie materialnym. Pracując społecznie na rzecz dziecka, nigdy nie szczędził sił i wolnego czasu, zawsze był chętny do pomocy dzieciom potrzebującym opieki pod względem opiekuńczo-wychowawczym.

Za społeczne działania otrzymał m.in. Odznakę „Przyjaciół Dziecka”.



Teresa Rejchan

Pani Teresa Rejchan w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci działała od roku 1980, najpierw jako członek Koła TPD, a później jako prezes Zarządu Miejsko-Gminnego TPD w Prochowicach. Jej działalność datuje się do roku 1992. W każdej ze szkół miasta i gminy, a także w przedszkolu, istniały koła TPD, które zrzeszały nauczycieli, rodziców, członków wspierających (przedstawiciele zakładów pracy). TPD wówczas wspierały takie zakłady jak: „Renifer” i Zakłady Drobiarskie.

Towarzystwo prowadziło m.in. pedagogizację rodziców, organizację imprez, konkursów i wczasów w mieście, dożywianie dzieci. Mottem do działania w TPD było znane powiedzenie „Wszystkie dzieci są nasze”. W tych dość trudnych dla Polski – a więc i dla Polaków – czasach TPD zajmowało się także rozprowadzaniem wśród dzieci odzieży i artykułów spożywczych, jakie Koło otrzymywało z zagranicy. Organizowane wczasowe – tzw. półkolonie – dobrze pamiętają dzisiaj dorośli mieszkańcy Prochowic i okolic.

Aktywność społeczna Pani Teresy została wyróżniona przyznaniem Odznaki „Przyjaciół Dziecka”, srebrnej Odznaki „Zasłużony Działacz TPD” oraz Złotego Krzyża Zasługi.



Halina Skupin

Pani Halina jest matką czwórki dzieci, w tym dwojga niepełnosprawnych (córka – zespół Downa, lat 39, syn – dziecięce porażenie mózgowe, lat 28). Od 20 lat związana jest z Kołem „TAK”, działa w Krajowym Komitecie Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej TPD oraz pełni funkcję wiceprezesa Oddziału Okręgowego TPD we Wrocławiu.

Chęć pomocy drugiemu człowiekowi zwyciężyła i od roku 2007 pełni społeczne obowiązki przewodniczącej specjalistycznego koła dzieci niepełnosprawnych i przewlekle chorych „TAK” we Wrocławiu. Pani Halina, prowadząc koło, troszczy się o jakość życia dzieci i młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie. Dba o wszechstronny rozwój i godność osobistą każdego z nich. Chce pokazać im kolorowy świat, pełen radości i tajemnic na co dzień. Wyrwać z siedzenia przed telewizorem, nauczyć kochać życie i brać z niego garściami.

Pani Halina jest człowiekiem o wielkim sercu, lubiana przez dzieci i rodziców, rozumiejąca potrzeby innych, z chęcią pochylająca się nad problemami każdego. Jest to osoba bardzo aktywna, wytyczająca sobie nowe cele i działania, które stara się realizować na miarę swoich możliwości. Jest inicjatorem i organizatorem wielu różnorodnych imprez o charakterze integracyjnym i poznawczym (wycieczki turystyczno-edukacyjne, wyjścia do kina, teatru, operetki, gry i zabawy, przejażdżki konne). Do tradycji już należy organizacja Dnia Dziecka, Dnia Matki, andrzejek, Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy, zabaw karnawałowych. Ogromną popularnością cieszą się plenerowe spotkania rodzin z dziećmi przy ognisku. Również dużym zainteresowaniem cieszą się turnusy rehabilitacyjne i wakacyjny wypoczynek

nad morzem oraz jesienne plenery w górach, by wędrować szlakami i podziwiać piękno górskich krajobrazów. W ostatnich latach zorganizowała wycieczki po naszym kraju i części Europy (Czechy, Austria, Włochy).

Ta zawsze życzliwa i tolerancyjna osoba chętnie służy pomocą i radą. Wspierana przez członków rodziny – wolontariuszy – męża Ryszarda i córkę Katarzynę, równie aktywnie działających od samego początku istnienia koła, wspólnie z nimi dzieli się sercem i pomocą z rodzinami z dzieckiem niepełnosprawnym.



Bogumiła Słomczyńska

Urodziła się w lipcu 1948 roku w Lubomierzu. Po ukończeniu filologii polskiej na Uniwersytecie Wrocławskim (1971) rozpoczęła pracę nauczycielki języka polskiego w Zespole Szkół Budowlanych w Legnicy.

W życiu zawodowym i społecznym pełniła liczne funkcje: radna Rady Miejskiej i wiceprzewodnicząca Komisji ds. Obywatelskich i Rodziny Rady Miejskiej, wiceprezes legnickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, przewodnicząca koła Przyjaciół Dzieci w ZSB. Znana jest z zamiłowania do poezji i teatru, ogromnej życzliwości i twórczej pasji, pełna inicjatyw sprzyjających dzieciom i młodzieży. Otwarta na potrzeby drugiego człowieka, potrafi zaszcześcić w młodzieży chęć społecznego działania. Wychowała wielu wspaniałych ludzi, którzy utrzymują z nią kontakt i pomagają jako sponsorzy działań na rzecz dzieci. Działa w wielu organizacjach społecznych, m.in. w Towarzystwie Miłośników Legnicy PRO LEGNICA, współpracuje ze Stowarzyszeniem Dzieci Wojny, Związkiem Sybiraków oraz legnickimi placówkami kulturalnymi.

Za działalność na polu zawodowym i społecznym została odznaczona licznymi nagrodami: Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministra Kultury, Prezydenta Miasta Legnicy, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Złotym za Długoletnią Służbę, Odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”, „Zasłużony dla Oświaty”, „Zasłużony dla Miasta Legnicy”. Za działalność charytatywną na rzecz dzieci i osób niepełnosprawnych otrzymała wiele podziękowań i dyplomów: Przyjaciół MCK, LCK, Sponsor „Filantropa”, „Młodego Paganiniego”.

Szczególnie ceni sobie odznaki, medale i statuetki: „Przyjaciół Dziecka”, „Nade wszystko Dziecko”, „Dobroczyńca Roku”, „Serduszko Wdzięczności”, „Pióro dla Asów”, „Superbelfer”, „Osobowość Roku”, „Kobieta Roku”, „Serce na Dłoni”, „Serce za Serce”, Honorową Odznakę Sybiraka, Złotą Odznakę Honorową Stowarzyszenia Dzieci Wojny, „Super Amicus Librorum”, „Nauczyciel Roku” 2016.



Bogumiła Sosnowska

Bogumiła Sosnowska – od 1983 roku aktywnie działa w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci Oddział Miejsko-Gminny w Trzebnicy, a od 1987 roku do chwili obecnej pełni funkcję prezesa tego oddziału. Jest wieloletnim członkiem Zarządu Dolnośląskiego i Okręgowego TPD we Wrocławiu i wolontariuszką „od zawsze”.

W swojej działalności kieruje się promowaniem praw dziecka, jego ochroną, udzielaniem pomocy rodzicom w wykonywaniu zadań opiekuńczych i wychowawczych. Swoją działalność charytatywną kieruje w szczególności do dzieci z rodzin ubogich, wielodzietnych, rozbitych i niezaradnych życiowo, dzieci wymagających

szczególnej troski, opieki i pomocy. I chociaż przez te wszystkie lata nie zawsze było łatwo i czasami nie starczało środków na realizację wszystkich zamierzonych działań, przyświeca jej jeden cel – troska o dzieci potrzebujące pomocy, którym prosto z serca daruje swój czas. Niesie pomoc, zabezpieczając im leczenie i rehabilitację. Jednym z przykładów jest uczennica po wypadku komunikacyjnym ze Szkoły Podstawowej w Trzebnicy, która była pod opieką trzebnickiego TPD do ukończenia 18-tego roku życia. Inną formą pomocy było przydzielenie stypendium absolwentowi trzebnickiej szkoły podstawowej, który zdał do Technikum Leśnego w Miliczu i pod opieką naszego towarzystwa ukończył szkołę.

Mając na uwadze, aby żadne dziecko nie było głodne, organizuje w szkołach „Szkłankę mleka” oraz bezpłatne obiady. Dbała również o pomoce naukowe, podręczniki, bezpłatny wypoczynek zimowy czy letni, gromadząc wcześniej środki na te cele. Nigdy nie pogodzi się z tym, że los tych dzieci i ich życie tak bardzo są zależne od przemian dokonujących się w naszym kraju. Niestety przemiany nie były sprzyjające pomocowej działalności, dlatego tak ważni byli i są dla niej honorowi sprzymierzeńcy, darczyńcy i tak bardzo istotny jest wolontariat.

W 1999 roku stworzyła program „Poznajemy Dolny Śląsk, Naszą Małą Ojczyznę”, w którym wzięło udział ok. 1000 dzieci, a który mógł być realizowany dzięki władzom, sponsorom i pozyskanym funduszom z akcji „Reklama Dzieciom”. Ten program przybliżył młodym nasz przyjazny region, który coraz częściej był określany mianem naszej małej ojczyzny i zaszczybiał w nich zamiłowanie do dóbr kultury. Były to bezpłatne sobotnio-niedzielne wyjazdy dla dzieci i młodzieży, które miały charakter edukacyjno-rekreacyjny. Niektóre dzieci pierwszy raz były dzięki nim w mieście. Celem wyjazdów było również pokazanie różnic w sposobie życia i spędzania wolnego czasu.

Pani Bogumiła organizuje także bezpłatne wyjazdy kolonijne. Założyła Klub Młodych Krajoznawców „Biedronka”, którego celem były wyprawy turystyczno-krajoznawcze i edukacyjne. Bardzo ważne jest dla niej, aby dzieci mogły wyjeżdżać do kina, teatru oraz na imprezy sportowe i kulturalne. Wyjątkową formą pomocy dzieciom ubogim i ich rodzinom było zawarcie umowy z Bankiem Żywności we Wrocławiu, w ramach PEAD i Unii Europejskiej. W latach 2006–2013 sprowadziła 68 ton żywności przeznaczonej dla 2649 osób, za co została odznaczona medalem podczas obchodów 90-lecia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Cieszy się szacunkiem mieszkańców Trzebnicy, ma uznanie wśród władz samorządowych i organizacji społecznych, z którymi ściśle współpracuje.

Za oddaną pracę na rzecz najbardziej potrzebujących została wyróżniona odznaczeniami i medalami tepedowskimi oraz dyplomami za społeczną pracę na rzecz dzieci, za dawanie nadziei, że marzenia mogą się spełniać, a buzie dziecięce mogą się uśmiechać w sprzyjającym im środowisku. W roku 1999 otrzymała statuetkę „Instytucja Roku” w plebiscycie „Nowej Gazety Trzebnickiej”, a w 2001 roku została uhonorowana Międzynarodowym Dyplomem „Kobiety Wolontariusza”.

W oddziale Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Trzebnicy, którym nadal kieruje, nie brakuje ludzi, którym na sercu leży dobro dziecka. Ich praca zasadniczo wpłynęła na osiągnięcia prezes Bogumiły Sosnowskiej. To wyjątkowy Zarząd. Osoby, które go tworzyły i tworzą, są również od zawsze wolontariuszami. Konsekwentnie działają na rzecz dzieci z rodzin niezaradnych życiowo, ubogich, samotnych czy chorych. To osoby, które są radością i wsparciem dla tych dzieci, bo dzięki nim niejedno dziecięce marzenie zostało spełnione. Wśród nich są Panie: Teresa Nowak, Jolanta Kikutowa, Marta Sadowska, Jadwiga Sadownik.

Osoby te za okazanie wielkiego serca dla małych dziecięcych serc podczas obchodów 90-lecia TPD we Wrocławiu zostały odznaczone Złotymi Odznakami „Zasłużonego

Działacza TPD”. Są również odznaczone Odznakami „Przyjaciela Dziecka” oraz wieloma innymi odznaczeniami i dyplomami. Natomiast za podsumowanie 100-letniej działalności TPD otrzymały Specjalne Złote Odznaki „Przyjaciela Dziecka”.



Janina Stasiak

Z zawodu historyk sztuki i pedagog. Od wielu lat należy do grona przyjaciół i czołowych działaczy legnickiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Od lat pomaga przy organizacji konkursów plastycznych i jako przewodnicząca jury, patrząc doświadczonym okiem, potrafi zawsze wyłowić najciekawsze prace. Wieloletnia działaczka Oddziału Miejskiego TPD w Legnicy, dołączyła do grona Honorowych Członków TPD Uchwałą Zarządu Głównego TPD z listopada 2016 roku, a w styczniu 2017 r. podczas wizyty w Legnicy prezes ZG TPD Wiesław Kołak wręczył jej nominację.

Całą swoją działalność zawodową i społeczną wiązała z kulturą, oświatą i wychowaniem. Najpierw od 1958 roku była bibliotekarką w Wyższej Szkole Rolniczej w Lublinie, następnie od 1964 roku była kierownikiem Poradni Instrukcyjno-Metodycznej w Legnickim Domu Kultury. Następnie przez 10 lat była wykładownicą wybranych zagadnień kultury i sztuki współczesnej w Studium Nauczycielskim w Legnicy, wnosząc duży wkład pracy w jego pierwszych latach działalności. Po likwidacji Studium pracowała jako nauczyciel biblioteki i łaciny w legnickim Liceum Medycznym. Będąc już na emeryturze, była zatrudniona na część etatu jako instruktor w Młodzieżowym Centrum Kultury w Legnicy, organizując imprezy masowe oraz prowadząc Koło Przyjaciół Legnicy i koło dziennikarskie. Od 1992 roku jest związana z działalnością Oddziału Miejskiego i Okręgowego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Legnicy.

Zawsze znajduje czas, aby wziąć udział w cyklicznych imprezach legnickiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. W 2003 roku zainicjowała wydawanie biuletynu informacyjnego Oddziału Okręgowego TPD „Nade wszystko Dziecko”, którego przez 10 lat była redaktorem, upowszechniając najciekawsze przedsięwzięcia Oddziału, działalność opiekuńczo-wychowawczą TPD, pracę społecznych rzeczników praw dziecka TPD. Była współorganizatorem sześciu konferencji popularnonaukowych TPD o tematyce ochrony praw dziecka, przeciwdziałania przemocy i agresji, zdrowego stylu życia, miejsca dziecka niepełnosprawnego w społeczeństwie, idei Janusza Korczaka oraz historii TPD.

Pani Janina przyznaje, że praca z ludźmi zawsze dawała jej nieustającą motywację, inspirację oraz uśmiech. Gdyby miała podać receptę na spełnione życie, to brzmiałaby ona: „Działaj tak, by nie czuć obrzydzenia do siebie i myśleć, chociaż czasami to boli, wbrew tym, którzy mówią, że nie boli. Dobrze też jest wyjść poza swoje obowiązki dla higieny psychicznej”. Prezes legnickiego Oddziału TPD – Kazimierz Pleśniak, którego Janina Stasiak uczyła w Studium Nauczycielskim, zawsze podkreśla, że czuje się jej wychowankiem.

Za swą pracę zawodową i działalność społeczną została nagrodzona i wyróżniona, m.in. Nagrodą Ministra Oświaty i Wychowania II Stopnia (1975), Brązowym Krzyżem Zasługi (1985), Medalem Zasłużony dla Województwa Legnickiego (1988), Odznaką Zasłużony dla Miasta Legnicy (2006), Srebrną Odznaką „Zasłużony Działacz TPD”, Odznaką TPD „Przyjaciel Dziecka” i statuetką TPD Oddziału Miejskiego TPD w Legnicy „Nade wszystko Dziecko”, w 2015 roku Medalem Komisji Edukacji Narodowej i odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”.



Jerzy Stefaniak

Jerzy Stefaniak jest zastępcą Kanclerza Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy. Z legnicką Uczelnią związany jest od początku jej istnienia (1998), uczestnicząc w jej tworzeniu. Od 2001 roku, wraz z powołaniem Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy „Wspólnota Akademicka”, reprezentuje tę organizację jako prezes Zarządu. Jest absolwentem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Nauk Społecznych, ukończył studia podyplomowe z zakresu: MBA Zarządzanie Szkołą Wyższą, Zarządzanie Szkolnictwem Wyższym, Geografia Turystyczna. Aktywność zawodową na rzecz Uczelni łączy z nadzorem i zarządzaniem m.in. projektami w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki: Bliżej realiów rynkowych – wzmocnienie więzi studentów z pracodawcami, Efektywne zarządzanie podmiotami leczniczymi oraz podjętymi na Wydziale Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego studiami doktoranckimi. Za swoją działalność był wielokrotnie nagradzany (m.in. w 2014 r. otrzymał wyróżnienie przyznawane przez Kapitułę Generalną Stowarzyszenia European Who is Who Association specjalistom działającym w różnych specyficznych obszarach).

Pan Jerzy Stefaniak swoją aktywność zawodową łączy również z działaniami na rzecz naszej organizacji. Od 2015 roku pełni funkcję zastępcy przewodniczącego Społecznej Rady Programowo-Doradczej Oddziału Okręgowego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Legnicy. Osobiste zaangażowanie, wieloletnia pomoc i okazywane wsparcie w połączeniu z życzliwością, otwartością i wrażliwością na potrzeby dzieci i ich rodzin oraz problemy dotyczące funkcjonowania Stowarzyszenia TPD przełożyły się na podpisanie porozumienia o współpracy obu instytucji oraz wielu cennych przedsięwzięć. Na przestrzeni ostatnich kilku lat odbywały się między innymi zbiórki darów dla dzieci z domów dziecka, zbiórki artykułów szkolnych na wyprawki dla dzieci pochodzących z uboższych rodzin, zbiórki nakrętek na leczenie i rehabilitację potrzebujących, pikniki z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, akcje charytatywne na rzecz dzieci z niepełnosprawnościami czy wspólnie organizowane konferencje.

Za owocne i wartościowe działania okazywane TPD Pan Jerzy Stefaniak otrzymał z rąk prezesa Kazimierza Pleśniaka tytuły „Filantrop Roku” (2019) i „Dobroczyńca Roku” 2015/2016 (2017) oraz odznakę „Przyjaciół Dziecka” (2015). Uwieńczeniem dotychczasowej współpracy było przyznanie wyróżnienia w postaci Medali Wdzięczności: w 2015 r. – z okazji 70-lecia i w 2019 r. – z okazji 100-lecia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci przyznany przez Zarząd Główny TPD w Warszawie. Pan Stefaniak jest również Laureatem Legnickiej Statuetki „Nade wszystko Dziecko” przyznanej w 2020 roku.



Jolanta Szymańska

Pomaganie i praca społeczna stanowi sens jej życia. Od czasów szkoły średniej wiedziała, że chce pracować z dziećmi i z takim przeświadczeniem wybrała studia pedagogiczne. W miarę upływu lat coraz bliżej jej serca były dzieci skrzywdzone przez los, z różnego rodzaju zaburzeniami i trudnościami. Skończyła kierunek terapii pedagogicznej, by móc lepiej im pomagać. Od roku 2000 zajęła się terapią i wstąpiła do Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Najbardziej w pracy na rzecz TPD „rozkreśliła się”, gdy w 2004 r. podjęła pracę w Szkole Podstawowej nr 10 w Legnicy. W 2013 r. została przewodniczącą Szkolnego Koła TPD. Poczula wiatr w żaglach – mogła sama inicjować różne akcje na rzecz dzieci i realizować swoje autorskie pomysły. Zainicjowała akcje na rzecz zdrowego odżywiania. Na początku była to ogólnopolska akcja „Śniadanie daje moc”. Chwyciło! Dzieciaki ze smakiem spożywały wspólne śniadanie i pytały, kiedy będzie następne. Co roku organizuje dwie akcje „Śniadanie daje moc” (w listopadzie i w maju). W ramach propagowania zdrowego odżywiania organizuje również ogólnoszkolną akcję „Miodowy poniedziałek” i „Owocowa środa” (wspólne spożywanie sucharków z miodem i owoców przygotowanych na talerzach).

Propagując zdrowy styl życia, zachęca uczniów do uczestnictwa w rajdach pieszych. Wędruje z dziećmi do stadniny koni w Lipcach przy pomocy studentów z PWSZ im. Witełona w Legnicy, nad jezioro Koskowickie, do starego młyna w Duninie, nad jezioro Kunickie i do stadniny koni w Legnicy przy ul. Żniwnej. Rajdy zawsze kończą się pieczeniem kiełbasek i wspólnymi zabawami przy ognisku. Zainicjowała również konkurs plastyczny „Samo zdrowie”, w którym nagrodami były zabawki i sprzęty służące do rozwijania aktywności fizycznej. Od pięciu lat prowadzone koło zdobywa zaszczytne I i II miejsca w rankingu szkół podstawowych (co podnosi ogromnie prestiż szkoły).

Działając na rzecz TPD, poznała wielu szlachetnych ludzi, którzy tak jak Ona kochają dzieci i chcą coś dla nich zrobić. W międzyczasie pozyskała do działania na rzecz TPD 30 rodziców ze szkoły, w której uczy, i 90 wolontariuszy spośród uczniów.

W 2015 roku została po raz pierwszy uhonorowana statuetką „Działacz Roku”, a w 2019 roku ponownie dostała to zaszczytne wyróżnienie. Otrzymała również odznaczenie „Przyjaciel Dziecka” i Medal Wdzięczności z okazji 100-lecia istnienia TPD.



Włodzimierz Szyposz

Urodzony w 1937 r. w Nowej Wsi (pow. nowosądecki). W Legnicy mieszka od roku 1951. Po uzyskaniu pedagogicznego wykształcenia (Uniwersytet Wrocławski) rozpoczął pracę jako nauczyciel w Szkole Podstawowej w Krotoszycach, następnie skierowano go do pracy w Wydziale Oświaty w Bolesławcu, gdzie został kierownikiem podstawowej szkoły wieczorowej dla żołnierzy. Blisko dwa lata pracował również w szkole podstawowej w Dąbiu. Po powrocie do Legnicy pracował w ZNP, był zastępcą dyrektora w Szkole Podstawowej nr 5, z której przeszedł do pracy w kuratorium oświaty. Przepracował 30 lat w Młodzieżowym Domu Kultury, przekształconym później w Młodzieżowe Centrum Kultury.

Zawsze był związany z dziećmi: jako nauczyciel, dyrektor szkół, inspektor czy wizytator. Od ponad 35 lat działa aktywnie w TPD, pełniąc różne funkcje. Inicjator i realizator wielu przedsięwzięć programowych TPD, juror w kolejnych edycjach Przeglądu Zbiorów Młodych Kolekcjonerów i Hobbystów. Największe zasługi ma jako okręgowy Społeczny Rzecznik Praw Dziecka TPD, którą to funkcję pełnił od 2003 r., rozwiązując wiele problemów dzieci i ich rodzin. Ma również duże zasługi w rozwoju młodzieżowego wolontariatu TPD. Wszyscy współpracownicy podkreślają jego ogromną kulturę osobistą i życzliwość.

Jest laureatem wielu nagród i wyróżnień, w tym m.in. odznaki „Przyjaciel Dziecka”, Złotej i Srebrnej Odznaki „Zasłużony Działacz TPD”, statuetki „Nade wszystko Dziecko”.

**Alina Tarnawska**

Wśród dzieci znana jako „Pani Zima”. Z zawodu nauczycielka. Wieloletnia działaczka społeczna Towarzystwa Miłośników Legnicy PRO LEGNICA, a od 2003 roku legnickiego Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Pani Alina reprezentuje niezwykle zaangażowaną postawę społeczną. Od wielu lat, najpierw jako nauczyciel przedszkola, a następnie szkół podstawowych i ponadpodstawowych, wykazywała się wieloma inicjatywami na rzecz popularyzacji kultury wśród dzieci i młodzieży. W Legnicy znana jest jako dobry organizator imprez i doskonala wychowawca kolonii.

Z TPD współpracuje od wielu lat, prowadząc i animując wiele imprez charytatywnych dla dzieci i młodzieży. Od pięciu lat pełni funkcję kierownika podczas TPD-owskich akcji letnich. Lubiana jest zarówno przez dzieci, jak i współwychowawców. Zawsze gotowa do pomocy, życzliwa i umiejąca pogodzić trudną sytuację rodzinną z pracą społeczną. Wielokrotnie dawała przykład młodym działaczom i wolontariuszom, jak skutecznie działać i pomagać potrzebującym.

Była wielokrotnie wyróżniona w TPD, m.in. odznaką „Przyjaciel Dziecka”. Stworzyła platformę współpracy różnych organizacji pozarządowych.

**Artur Wira**

Nauczyciel i działacz społeczny od 30 lat. Absolwent Uniwersytetu Opolskiego, Wydziału Pedagogiki Opiekuńczo-Wychowawczej (specjalizacja: patologia i readaptacja niedostosowanych społecznie).

Na początku XXI wieku, jako dyrektor Szkoły Podstawowej w Budziszewicach, umiejętnie łączył pracę zawodową z działalnością społeczną w TPD i w ZHP. W kwietniu 2002 roku założył w szkole Koło Przyjaciół Dzieci i jako jego przewodniczący organizował cykliczne imprezy dla dzieci pod hasłem „Wycieczka z mamą i tatą”, „Majówka z rodzicami”, „Ferie zimowe z TPD”, festyny integracyjne z okazji Dnia Dziecka, „Pożegnanie Lata”, bale karnawałowe dla najmłodszych, spotkania z rzecznikiem praw dziecka.

Motywuje dzieci ze środowisk wiejskich do udziału w konkursach, przeglądach, akcjach charytatywnych. Od 2003 roku jest członkiem Zarządu Oddziału Okręgowego TPD w Legnicy i jego wiceprezesem. Współpracuje z UNICEF Polska i prowadzi kampanie „Szkoly dla Afryki”, w ramach której zorganizował akcję „Godność i prawa człowieka, banał czy podstawa”. W latach 2010–2011 pracował jako wychowawca Domu Dziecka w Legnicy, a od 2011 roku kieruje jedną z największych szkół podstawowych w Legnicy, pełniąc równocześnie społecznie funkcję wiceprezesa Oddziału Okręgowego TPD i członka Zarządu Regionu Dolnośląskiego TPD oraz Okręgowego Społecznego Rzecznika Praw Dziecka TPD. Zabiega indywidualnie o pomoc dla każdego potrzebującego dziecka. Preferuje w działalności zawodowej i społecznej wychowanie patriotyczne, umiłowanie własnego regionu. Wielokrotnie kierował koloniami TPD bardzo przyjaznymi dzieciom. Działania TPD wspiera własnymi środkami pieniężnymi. Jest przykładem człowieka o niezwyklej wrażliwości społecznej.

Odnaczony wieloma odznakami: Odznaka „Przyjaciel Dziecka”, Medal im. dra Henryka Jordana, Srebrna Odznaka „Zasłużony dla TPD”.

Przedstawione sylwetki uzupełniają wykaz zasłużonych, długoletnich działaczy Towarzystwa w poszczególnych okręgach.

Wykaz zasłużonych i długoletnich działaczy TPD z Okręgu Legnica

- Małgorzata Barylak** – była przewodnicząca koła TPD przy SP w Zaborowie.
- Anna Bielachowicz** – przewodniczący koła Przyjaciół Dzieci przy Sekcji Emerytów i Rentistów Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Legnicy.
- Anna Bielińska** – przewodnicząca koła Przyjaciół Dzieci przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Legnicy.
- Dorota Buzdygan** – wieloletnia przewodnicząca koła Przyjaciół Dzieci przy Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Legnicy.
- Edward Dobosz** – były wieloletni działacz TPD przy V Liceum Ogólnokształcącym w Legnicy, wiceprezes Zarządu Oddziału Miejskiego (2017–2019).
- Małgorzata Figas** – wieloletnia przewodnicząca koła TPD przy SP w Buczynie.
- Anna Frydlewicz** – wychowawca na koloniach i zimowiskach TPD w latach 2001–2020.
- Iwona Gorczyca** – działacz przy Zespole Szkół Integracyjnych, Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 3 w Legnicy, a obecnie VII Liceum Ogólnokształcącym.
- Anna Gruszka** – była księgową i koordynator biura Oddziału Miejskiego TPD.
- Romana Gulewicz** – była wieloletnia przewodnicząca koła TPD w SP w Kunicach.
- Aleksandra Halikowska** – była przewodnicząca koła TPD przy SP 3 w Chojnowie.
- Irena Harewicz** – dyrektor biura Oddziału Okręgowego TPD 2012–2017.
- Jolanta Hetmańczyk** – była dyrektor biura Oddziału Okręgowego TPD w latach 2001–2010.
- Dorota Jabłońska** – była wiceprezes zarządu Oddziału Okręgowego w Legnicy i była przewodnicząca koła przy Ośrodku „Kibice razem” w Legnicy.
- Halina Jakubowska** – była wieloletnia przewodnicząca Koła Przyjaciół Dzieci przy Zespole Szkół Integracyjnych w Legnicy.
- Agnieszka Jantura** – była przewodnicząca koła TPD przy SP w Bieniowicach.
- Jolanta Jucewicz** – przewodnicząca koła Przyjaciół Dzieci przy Szkolnym Schronisku Młodzieżowym w Legnicy.
- Jacek Kamola** – przewodniczący koła Przyjaciół Dzieci przy Przedsiębiorstwie KAMPOL, obecnie LEX LOGIC.
- Beata Kartowicz** – przewodnicząca koła Przyjaciół Dzieci przy Zespole Szkół Samochodowych w Legnicy.
- Elżbieta Kazimierowska** – przewodnicząca koła TPD przy SP w Bieniowicach.
- Danuta Kleszczyńska** – była wieloletnia przewodnicząca Koła Przyjaciół Dzieci przy SP nr 16 w Legnicy.
- Anna Bałka-Kluwak** – działacz koła Przyjaciół Dzieci przy Zespole Szkół Muzycznych w Legnicy.
- Adam Kobel** – wieloletni pracownik etatowy ds. promocji biura Oddziału Miejskiego TPD i przewodniczący koła TPD przy Oddziale Miejskim TPD, redaktor czasopism „Nade wszystko Dziecko”, „Troska i radość”.
- Maria Kowalkowska** – przewodnicząca Koła Przyjaciół Dzieci przy SP 7 w Legnicy.

- Elżbieta Kozak** – były skarbnik Oddziału Miejskiego TPD w Legnicy.
- Lucyna Kozłowska** – prezes Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego TPD w Ścinawie.
- Bronisława Kuchmister** – wieloletnia przewodnicząca koła Przyjaciół Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski w Świerzawie, działacz Krajowego Komitetu Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym TPD.
- Beata Kwiecień** – członek Kapituły Legnickiej Statuetki TPD „Nade wszystko Dziecko”.
- Katarzyna Lisowska** – wieloletnia przewodnicząca przy Zespole Placówek Specjalnych w Legnicy.
- Jadwiga Łoś** – była wieloletnia przewodnicząca koła przy SP 2 w Polkowicach, pionier działalności TPD w Polkowicach.
- Katarzyna Makuch** – była wieloletnia przewodnicząca Koła Przyjaciół Dzieci przy Gimnazjum nr 5 w Legnicy.
- Dorota Michalak** – przewodnicząca Koła Przyjaciół Dzieci przy SP 6 w Legnicy.
- Alfreda Mirowska** – były sekretarz i dyrektor biura Oddziału Wojewódzkiego TPD w Legnicy.
- Stefania Morawska** – była wieloletnia przewodnicząca Koła Przyjaciół Dzieci przy SP w Legnicy.
- Czesław Myśliwiec** – działacz Koła Przyjaciół Dzieci przy SP 1 w Legnicy.
- Danuta Paczyńska** – wieloletnia przewodnicząca koła TPD przy SP w Rzeszotarach.
- Wioleta Płoszyca** – prezes społeczny Zarządu Miejsko-Gminnego w Świerzawie.
- Elżbieta Poparda** – przewodnicząca koła Przyjaciół Dzieci przy Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Legnicy.
- Urszula Przygrodzka** – była wieloletnia przewodnicząca Koła Przyjaciół Dzieci przy SP w Legnicy.
- Jolanta Bekaluk-Pyrz** – wieloletnia przewodnicząca koła TPD przy SP w Krzywej, inicjatorka i realizatorka regionalnego konkursu TPD „Ja i moja rodzina”.
- Aneta Rosiak-Zembala** – wieloletnia przewodnicząca koła przy SP 1 w Prochowicach.
- Katarzyna Rydzy** – długoletnia przewodnicząca koła PDIMST w Wojcieszowie.
- Malgorzata Saładucha** – wieloletnia przewodnicząca koła TPD przy SP 1 w Lubinie.
- Dorota Anklewicz-Siczek** – prezes Zarządu Oddziału Powiatowego TPD w Legnicy.
- Beata Skwarek** – wieloletnia przewodnicząca Koła Przyjaciół Dzieci przy PWSZ im. Witona w Legnicy.
- Marzenna Smolarczyk** – przewodnicząca koła przy SOSW w Złotoryi.
- Agnieszka Socha** – wieloletnia przewodnicząca koła Przyjaciół Dzieci przy MCK w Legnicy.
- Zofia Soroczyńska** – wieloletnia przewodnicząca koła TPD przy ZS w Legnicki Polu.
- Iwona Spurek-Majka** – była wieloletnia przewodnicząca koła TPD przy SP w Snowidzy.
- Mirosława Stachura** – wieloletnia była przewodnicząca koła TPD przy SP w Niedźwiedzicach.
- Agnieszka Stasiak** – wieloletnia przewodnicząca koła Przyjaciół Dzieci przy MOPS w Legnicy.
- Olga Stępień** – wiceprezes Oddziału Powiatowego TPD w Lubinie, była wieloletnia przewodnicząca koła TPD przy SP 12 w Lubinie
- Iwona Sukiennik** – przewodnicząca koła Przyjaciół Dzieci przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 4 w Legnicy.
- Danuta Synowiec** – była wieloletnia przewodnicząca koła TPD przy SP 3 w Polkowicach.
- Danuta Szafrąńska** – były sekretarz Oddziału Miejskiego TPD w Legnicy.

Krystyna Sziler – wieloletnia była przewodnicząca koła Pomocy Dzieciom Specjalnej Trojki w Legnicy.

Adam Szmuc – wieloletni operator i twórca filmów z przedsięwzięć TPD.

Renata Szmuc – wieloletnia przewodnicząca koła TPD przy SP w Bartoszowie.

Violetta Taurowska – wieloletnia przewodnicząca koła TPD w SP w Rosochatej.

Violetta Urban – wieloletnia przewodnicząca koła TPD w SP w Niedźwiedzicach, wiceprezes Zarządu Oddziału Powiatowego w Legnicy, inicjatorka i realizator regionalnego konkursu „Bociani świat”.

Krzysztof Warych – długoletni przewodniczący koła ZPSW w Głogowie.

Marzanna Wiśniewska – długoletnia przewodnicząca koła TPD przy SP 1 w Złotoryi.

Maria Wolak – kierownik Ośrodka Adopcyjnego przy ZW TPD w Legnicy.

Robert Wójcicki – przewodniczący Koła Przyjaciół Dzieci przy I Liceum Ogólnokształcącym w Legnicy.

Paweł Zadrozny – długoletni przewodniczący koła Przyjaciół Dzieci przy Zespole Szkół Elektryczno-Mechanicznych w Legnicy.

Wykaz zasłużonych działaczy z terenu działania TPD Oddział Okręgowy w Jeleniej Górze

Ewa i Leszek Gańscy – pierwsi wieloletni wychowawcy w Ośrodku w Brennie, działacze TPD.

Tadeusz Haluszczak – pierwszy komendant Obozu w Brennie, wieloletni działacz TPD i kierownik obozów.

Helena Kronenberger – pierwsza księgowa ZW TPD, działaczka TPD.

Janusz Michalski – jeden z pierwszych prezesów ZM w Jeleniej Górze.

Wiesław Okińczyc – pierwszy wychowawca kolonijny, działacz TPD.

Józef Paszkowski – pierwszy kierownik i współzałożyciel Ośrodka kolonijnego TPD w Lubawce.

Andrzej Świątek – długoletni kierownik Ośrodka w Lubawce, działacz TPD w Lubawce.

Krzysztof Świątek – wieloletni prezes ZP w Kamiennej Górze.

Maria Werkowska – wieloletnia dyrektor biura TPD w Jeleniej Górze.

Józef Wiktorowicz – długoletni działacz TPD.

Barbara Zgudka – długoletnia prezes ZM, członek ZO, członek komisji rewizyjnej, przewodnicząca Koła Środowiskowego nr 1 w Jeleniej Górze, obecnie członek Zarządu Dolnośląskiego.

Teresa Zajązkowska – długoletnia działaczka TPD, członek ZW i ZO TPD w Jeleniej Górze.

Wykaz zasłużonych dla TPD Działaczy z Okręgu Wałbrzyskiego

Halina Baranowska – Wałbrzych, społeczny członek wspierający Zarząd Okręgowy w projektach edukacyjnych (2003–2014), skarbnik Zarządu Okręgowego od 2015 r. do chwili obecnej (kadencja do 2023).

Bożena Bednarska – Strzegom, przewodnicząca Koła „Copernicus” (2011–2017).

- Teresa Budzyk** – Piława Górna, przewodnicząca Koła Specjalistycznego przy SOSZW od 1998 do chwili obecnej (kadencja do 2023).
- Jerzy Cupiał** – Wałbrzych, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Ruchu Drogowego (1992–1998), wiceprezes Ośrodka Powiatowego od 1999 r. do chwili obecnej (kadencja do 2023).
- Zdzisław Dobrowolski** – Wałbrzych, prezes Zarządu Powiatowego (1999–2007).
- Henryk Gołębiowski** – Wałbrzych, dyrektor Biura Zarządu Wojewódzkiego (1982–1984).
- Barbara Bałuka-Iwanicka** – Wałbrzych, psycholog 1. Ośrodka Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej przy Zarządzie Wojewódzkim (1995–1998).
- Czesława Jarzyńska** – Radków, prezes Zarządu Miejskiego – okres działania: od 1998 do chwili obecnej (kadencja do 2023), Wałbrzych, wiceprezes Zarządu Okręgowego od 2015 r. do chwili obecnej (kadencja do 2023).
- Andrzej Klockiewicz** – Wałbrzych, wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego (1977–1998).
- Monika Kozłowska** – Strzegom, przewodnicząca 1. Koła Młodzieżowego w okręgu od 1998 r. do chwili obecnej (kadencja do 2023).
- Cecylia Król** – Boguszów-Gorce, przewodnicząca 1. Koła Integracyjnego i autorka programu „Odnaleźć Siebie” i koordynatorka „Przewodnika Młodego Turysty” (2009–2015).
- Sabina Ługowska** – Strzegom, przewodnicząca Koła Copernicus od 2017 r. do chwili obecnej (kadencja do 2023).
- Jadwiga Miczek** – Wałbrzych, kierownik Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego (1992–1995). Członek Prezydium Oddziału Wojewódzkiego (1992–1998).
- Grażyna Motyka** – Piława Górna, członek wspierający Zarząd Oddziału Miejskiego, współautor projektów edukacyjnych (od 1981 r. do chwili obecnej). Skarbnik Zarządu Miejskiego od 2007 r. do chwili obecnej (kadencja do 2023).
- Zygmunt Nowaczyk** – Wałbrzych, prezes Zarządu Okręgowego (1999–2007), wiceprezes Zarządu Okręgowego od 2015 r. do chwili obecnej (kadencja do 2023).
- Urszula Polowy** – Wałbrzych, członek wspierający, autorka projektów dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej (od 1992 r. do chwili obecnej), przewodnicząca Okręgowej Komisji Rewizyjnej (2007–2015), prezes Zarządu Okręgowego od 2015 r. do chwili obecnej (kadencja do 2023).
- Dorota Sozańska** – Strzegom, prezes Zarządu Miejsko-Gminnego (1998–2008).
- Danuta Starosta** – Wałbrzych, Koordynator biura i księgowa Oddziału Okręgowego TPD w Wałbrzychu.
- Zbigniew Suchyta** – Strzegom, przewodniczący 1. Koła Artystycznego wiejskiego w województwie wałbrzyskim (1994–1998), wiceprezes Zarządu Miejsko-Gminnego (1998–2008).
- Przemysław Szkwarek** – Bystrzyca Kłodzka, członek wspierający edukację dzieci, autor projektów informatyczno-matematycznych w ŚOW w Bystrzycy Kłodzkiej (1995–2016).
- Ewa Szramel** – Wałbrzych, członek wspierający – autorka projektów edukacyjnych w okręgu wałbrzyskim (1988–2008), sekretarz Zarządu Okręgowego (2007–2011), wiceprezes Zarządu Okręgowego (2011–2015).
- Halina Wielgos** – Dzierżoniów, prezes Zarządu Miejskiego od 2014 r. do chwili obecnej (kadencja do 2023).
- Jadwiga Więckowska** – Dzierżoniów, prezes Zarządu Miejskiego (2007–2013).
- Józef Wilkomirski** – Wałbrzych, członek wspierający Wojewódzki Fundusz Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym Zarządu Wojewódzkiego TPD (1990–1996).
- Sylvia Witka** – Strzegom, prezes Zarządu Miejsko-Gminnego (2008–2020).

Zenona Wojtaszek – Wałbrzych, przewodnicząca Wojewódzkiego Komitetu Wychowania Przeszkolnego OMEP (1992–1998), sekretarz Oddziału Powiatowego (2000–2019).
Mieczysław Wojtyna – Wałbrzych, skarbnik Zarządu Okręgowego (1991–2007), prezes Zarządu Okręgowego (2007–2015).

Wykaz osób, które działały w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci w Zarządzie Wojewódzkim we Wrocławiu, przekształconym w Oddział Okręgowy we Wrocławiu

Wymienione poniżej osoby działały początkiem lat 70. ubiegłego wieku do 2009 roku:

Henryk Bilon – wolontariusz w Zarządzie Wojewódzkim/Okręgowym.
Maria Dutkiewicz – prezes – Wrocław.
Zbigniew Dziegiel – dyrektor w latach 80. XX w. – Wrocław.
Janina Filipiak – członek Koła „Karłowice” Wrocław.
Mieczysław Jagielski – dyrektor w latach 70. XX w. – Wrocław.
Andrzej Kosowski – członek Zarządu Wrocławskiego/Zarządu Dolnośląskiego.
Aurelia Liżewska – dyrektor/prezes w latach 90. XX w. do 2009 r. – Wrocław.
Maria Matuszewska – prezes/członek Zarządu w latach 90. XX w. do 2009 r. – Wrocław.
Stefan Placek – członek Zarządu.
Wanda Popińska – KR/prezes Oddziału Wrocław Psie Pole.
Jacek Raińczuk – członek Zarządu.
Danuta Szopianka-Strumpf – członek Zarządu.
Wanda Wojdat – dyrektor/członek Zarządu w latach 90. XX w. do 2009 r. – Wrocław.

Wykaz osób działających w okręgu TPD Wrocław ponad 30 i więcej lat oraz osób, które zaprzęstały swojej działalności

Antoni Borkowski – członek Zarządu – przewodniczący Koła „Karłowice” Wrocław.
Rozalia Brańska – wieloletni działacz, obecnie prezes TPD w Obornikach Śląskich.
Maria Grocholska – członek Zarządu w Oławie.
Bogumiła Górską – prezes TPD w Górze.
Teresa Kamińska – wieloletni działacz, obecnie przewodnicząca Koła „Szczepin” Wrocław.
Bożena Kleniewska – prezes od 2010 r., działacz TPD od 1988 r., Wrocław.
Emilia Litwin – wieloletni działacz, obecnie prezes TPD w Miękinii.
Aniela Anna Mikeska-Szyran – członek Zarządu, wiceprezes TPD w Oławie.
Anna Pilerek – prezes TPD w Oleśnicy.
Grażyna Tadeusiak – przewodnicząca Koła „Turystycznego” w Kobierzycach.
Alina Wajerowska – członek Zarządu wieloletnia prezes w Oleśnicy.
Bogumiła Wierzbicka – członek Zarządu, przewodnicząca Koła „TAK” Wrocław.

Wiesław Kołak

Prezes ZG TPD Warszawa

Słów kilka o publikacji

Z wielkim uznaniem przyjąłem informację o podjęciu przez Dolnośląski Oddział Regionalny TPD, przy wsparciu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy, inicjatywy wydania publikacji z okazji 75-lecia działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na Dolnym Śląsku.

Od wielu lat z zainteresowaniem obserwuję działalność TPD na rzecz dzieci i młodzieży oraz ich rodzin prowadzoną w tym regionie. Poznałem także wielu zasłużonych i oddanych działaczy, którym za ich trud należy się duży szacunek i uznanie. Dolnośląski Oddział Regionalny TPD jest znaczący w kraju zarówno pod względem liczebności, jak i różnorodności działań. Tworzą go cztery Oddziały Okręgowe: w Jeleniej Górze, Legnicy, Wałbrzychu i Wrocławiu, skupiając w 230 kołach ponad 5 tysięcy członków.

W ciągu wielu lat dolnośląskie TPD było i jest największym organizatorem letniego wypoczynku, prowadząc w całym kraju aktywną działalność, szczególnie na rzecz dzieci i młodzieży niepełnosprawnej. Znanie jest również z wielkiej troski (zwłaszcza Oddział w Legnicy) o rozwój Kół Przyjaciół Dzieci, czego dobitnym wyrazem było m.in. Krajowe Forum Kół Przyjaciół Dzieci, zorganizowane w roku 2010 w Legnicy.

Wspomniana wyżej publikacja obrazuje 75-letnie doświadczenie Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na Dolnym Śląsku oraz bogactwo podejmowanych form działania. Przedstawione w książce sylwetki działaczy – już nieżyjących, jak i aktualnie pracujących – są świadectwem wielkiej ofiarności, ale również osiągnięć organizacji i drogowskazem do dalszej społecznej działalności dla dobra dziecka.

Jako prezes ZG TPD szczególnie chcę wyróżnić zasługi działaczy: Józefa Bogdaszewskiego, Zygmunta Nowaczyka i Kazimierza Pleśniaka, którzy od lat są członkami Zarządu Głównego TPD, a dwaj pierwsi także członkami Prezydium ZG TPD, wnosząc wiele energii, inicjatywy i kreatywności w różnorodne kierunki pracy naszej organizacji.

W bieżącej kadencji Józef Bogdaszewski jako członek prezydium ZG TPD podjął się realizacji następujących zadań:

- przewodnictwa Komisji Organizacyjnej TPD;
- współpracy z Krajowym Rzecznikiem Dzieci i Rodziny, zwłaszcza w zakresie tworzenia optymalnego systemu opieki, wychowania i kształcenia dzieci przewlekle chorych i niepełnosprawnych;
- monitorowania form feryjnego i okołoświątecznego wypoczynku dzieci przewlekle chorych i niepełnosprawnych;
- sprawowania opieki nad działalnością Śląskiego Oddziału Regionalnego TPD.

Natomiast Zygmunt Nowaczyk jako członek prezydium ZG TPD przyjął wymienione poniżej obowiązki:

- przewodniczenie ponownie Komisji ds. Zwrotnej Pomocy Finansowej;
- pełnienie nadzoru nad realizacją zadań inwestycyjnych remontowo-budowlanych przeprowadzanych przez zarządy ogniw terenowych TPD;
- sprawowanie opieki nad działalnością Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego TPD.

Przypomnieć należy, że w dniu 16 stycznia 2017 roku Kazimierz Pleśniak, obecnie prezes Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego TPD, został uhonorowany Orderem Uśmiechu, co w oczywisty sposób świadczy o poziomie i osiągnięciach Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na tych terenach, osiągniętych w ogromnej mierze dzięki inicjatywom, zaangażowaniu oraz talentom organizacyjnym jego lidera.

Na koniec wypada podziękować autorom książki, jej wydawcom, recenzentom oraz wszystkim, którzy przyczynili się do wydania tej ważnej publikacji, wzbogacającej dorobek piśmienniczy TPD na temat historii i dokonań naszego Stowarzyszenia. A także życzyć dalszych sukcesów, zadowolenia oraz satysfakcji w pełnionej służbie dla dobra dziecka.

Podsumowanie

Oddana w ręce Czytelnika publikacja ukazująca 75-letnią działalność Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na Dolnym Śląsku zawiera materiały przekazane przez działaczy TPD z Okręgów Jeleniej Góry, Legnicy, Wałbrzycha i Wrocławia, co okazało się niełatwym zadaniem. Napotkane po drodze trudności i brak materiałów archiwalnych sprawiły, że wiele kwestii nie zostało poruszonych, być może też pominięto wiele osób, do których nie udało się dotrzeć.

Głównym celem opracowania było przedstawienie działalności osób, które tworzyły, i tych, które nadal tworzą Towarzystwo Przyjaciół Dzieci na Dolnym Śląsku, ukazanie ich osobistych relacji obrazujących społeczne i zawodowe doświadczenie oraz zasług w służbie dzieciom i rodzinie, które nierozdzielnie związane są z rozwojem i historią tej organizacji.

Publikacja ukazuje zjawisko społeczno-kulturowe, w tym pedagogiczne, związane z tworzeniem się społeczności dorosłych w celu zaspokajania potrzeb i realizacji praw dziecka i jego rodziny. Przedstawione biografie oraz wykazy osób zasłużonych i długoletnich działaczy niewątpliwie mogą stanowić nie tylko źródło wiedzy o działaniach i osobach kreujących polską rzeczywistość poprzez służbę dziecku i rodzinie, ale również mogą stać się inspiracją dla innych – szczególnie młodych ludzi, którzy poprzez wolontariacką działalność zechcą nieść pomoc dzieciom i rodzinom będącym w potrzebie. Istotne jest także utrwalanie w pamięci faktów historycznych jako śladów ludzkiego czynu, bowiem coraz mniej jest świadków, którzy mogą odtworzyć pominięte obszary historii i działalności TPD na Dolnym Śląsku.

Dzisiaj Dolnośląski Oddział Regionalny jest jednym z czołowych okręgów TPD w Polsce, a okręg legnicki ma największą liczbę kół TPD (148). W swej nieprzerwanej 75-letniej działalności nie oparł się żadnym trendom politycznym i ustrojowym, a jego działacze potrafili odnaleźć się w trudnych warunkach, sprostać im i działać, doprowadzając m.in. do reaktywowania Towarzystwa czy powstawania nowych kół.

Podstawą działalności TPD zawsze była, jest i pozostanie szeroko rozumiana troska o dzieci z rodzin ubogich, osierocone, zaniedbane, samotne, niepełnosprawne, jak również zdolne i utalentowane. Wyzwania stojące przed tą organizacją wynikają niezmiennie z potrzeb w danym okresie podejmowanej działalności oraz środowiska społecznego, w którego przestrzeni jednostki, grupy społeczne i inne zbiorowości oddziałują na rozwój, zachowanie, funkcjonowanie i aktywność drugiego człowieka. Skuteczność tych działań zależy m.in. od ich ciągłości i zaangażowania sił oraz więzi międzyludzkich, które są motorem do realizacji wspólnych wartości i celów i które stanowią wspólny mianownik dla podejmowanej aktywności na rzecz podopiecznych TPD.

Niniejsze podsumowanie warto zakończyć przesłaniem Prezydenta Miasta Legnicy Tadeusza Krzakowskiego, które wygłosił podczas Krajowego Forum Kół Przyjaciół Dzieci w listopadzie 2010 roku w Legnicy, mówiąc: „Wartości TPD są ponadczasowe i są w stanie pokonać wszystkie trendy polityczne, ponieważ dziecko jest zawsze takie samo i potrzebuje takiej samej pomocy”.

dr Beata Skwarek

Bibliografia

- 35 lat pod parasolem TPD*, red. E. Kurzątkowska, Bogatynia 2018.
- 90 lat Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Z myślą o dziecku*, red. E. Socha, Wrocław 2009.
- Babiuch H., *Wolontariat młodzieżowy w Kołach Towarzystwa Przyjaciół Dzieci jako znakomita forma edukacji obywatelskiej* [w:] *Jaka przyszłość TPD? Dyskusja panelowa Towarzystwa Przyjaciół Dzieci*, Oddział Okręgowy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Koszalinie, Warszawa 2018, s. 47–54.
- Bogdaszewski J., *Nie ma dzieci bez szans*, Warszawa 2003, 2008.
- Biuletyn Informacyjny – TPD Dolny Śląsk*, red. J. Bogdaszewski, Wrocław, 2006.
- Dziecko i jego szczęście. Refleksje w kontekście 100-lecia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci*, red. M. Buchła, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy, Legnica 2019.
- Dziecko i rodzina w lokalnym systemie wsparcia*, red. B. Skwarek, E. Biegun., A. Gałowska, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy, Legnica 2015.
- Jaka przyszłość TPD? Dyskusja panelowa Towarzystwa Przyjaciół Dzieci*, Oddział Okręgowy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Koszalinie, Warszawa 2018.
- Kowalak Cz., *Działalność Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w województwie legnickim w latach 1975–1989*, „Szkice legnickie” XX, pod red. T. Rollauera, Legnica 1999, s. 127–142.
- Leś E., *Od filantropii do pomocniczości. Studium porównawcze rozwoju i działalności organizacji społecznych*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2000.
- Olbrycht S., *Z działalności ogniw TPD na terenie województwa dolnośląskiego* (cz. I do roku 1975), Jelenia Góra 1994.
- Olbrycht S., *Z działalności ogniw TPD na terenie województwa dolnośląskiego* (cz. II lata 1975–1995), Jelenia Góra 1995.
- Oplatek Niepełnosprawnych. 10 lat spotkań*, red. B. Kostyra, A. Guzik, Bolesławiec 2010.
- Pawłowski P., *Ambasadorzy dzieci Towarzystwo Przyjaciół Dzieci 1989–2019*, Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Warszawa 2019.
- Raport. Dolny Śląsk – region przyjazny dzieciom*, red. J. Bogdaszewski, Wrocław 2009.
- Rybicki M., *Miejsce i rola organizacji społecznych w PRL a ich regulacja prawna*, „Państwo i Prawo” 1979, nr 1.
- Rzecznictwo praw dziecka w Polsce*, red. S.L. Stadniczeńko, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Koninie, Konin 2002.
- Siła jedności w różnorodności. 100 lat Towarzystwa Przyjaciół Dzieci*, Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Warszawa 2019.
- Skwarek B., *Społeczna działalność studentów PWSZ im. Witelona w Legnicy na rzecz dzieci i ich rodzin w ramach współpracy z oddziałem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Legnicy* [w:] *Dziecko i rodzina w lokalnym systemie wsparcia*, red. B. Skwarek, A. Gałowska, E. Biegun, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy, Legnica 2015, s. 43–50.

- Skwarek B., *Zaangażowanie społeczne studentów Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy na przykładzie współpracy z legnickim oddziałem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci* [w:] *Dziecko i jego szczęście. Refleksje w kontekście 100-lecia TPD*, red. M. Buchła, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy; Legnica 2019, s. 61–71.
- Tracewski B., *Przyjaciele Dzieci*, Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Warszawa 2009.
- Wawrzyszko J., *Legnickie TPD w służbie dzieciom i rodzinom*, „Szkice legnickie” XXXIX, pod. red. T. Rollauera, Legnica 2018, s. 229–236.
- Wawrzyszko J., *Legnickie Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w stulecie powstania w Polsce i w 75. rocznicę zainicjowania działalności w Legnicy i na Dolnym Śląsku. Od historii do współczesności*, „Szkice legnickie” XL, pod red. W. Łaszewskiego, Legnica 2019, s. 275–286.
- W służbie dzieciom i rodzinie. 90 lat Towarzystwa Przyjaciół Dzieci*, red. nauk. S.L. Stadniczeńko, Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Warszawa–Opole 2009.
- Z podwórka do parlamentu. Sejmik wojewódzki dzieci i młodzieży. Debaty sejmikowe: Dziecięcy świat bez przemocy*, red. J. Bogdaszewski, Wrocław 2010.

Czasopisma

- Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w kontekście współczesnych wyzwań i praktycznych działań lokalnego systemu*, „Kwadrans Akademicki” 2016, Rok XV, nr 11(158), s. 18–20.
- Dzień Dziecka na 100-lecie Towarzystwa Przyjaciół Dzieci*, „Kwadrans Akademicki” 2019, Rok XVIII, nr 7(190), s. 26–27.
- Festyn integracyjny „Razem dla dzieci”*, „Kwadrans Akademicki” 2016, Rok XV, nr 7(154), s. 26–27.
- Inauguracja Roku Akademickiego 2018/2019 w PWSZ im. Witelona w Legnicy*, „Kwadrans Akademicki” 2018, Rok XVII, nr 11(182), s. 27–28.
- Jaworska K., *Działalność Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Legnicy w czasach PRL*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2015, nr 17(4), s. 7–20.
- Jubileusz 70-lecia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Legnicy*, „Kwadrans Akademicki” 2015, Rok XIV, nr 7(142), s. 32–33.
- Koło TPD przy naszej Uczelni – dzieciom*, „Kwadrans Akademicki” 2015, Rok XIV, nr 5(140), s. 2.
- Lato z TPD. Niecodzienne spotkanie w Pałacu Prezydenckim*, „Kwadrans Akademicki” 2019, Rok XVIII, nr 9(192), s. 2.
- Międzynarodowy Dzień Wolontariusza w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Witelona w Legnicy*, „Kwadrans Akademicki” 2016, Rok XV, nr 1(148), s. 20–21.
- Międzynarodowy Dzień Wolontariusza w PWSZ im. Witelona w Legnicy*, „Kwadrans Akademicki” 2020, Rok XIX, nr 1(196), s. 18–20.
- Międzynarodowy Dzień Wolontariatu w TPD*, „Kwadrans Akademicki” 2019, Rok XVIII, nr 1(184), s. 8.

- Nasi studenci szkolili wolontariuszy z TPD*, „Kwadrans Akademicki” 2014, Rok XIII, nr 7(130), s. 36–37.
- Nasza Uczelnia na Festynie Rodzinnym w SP nr 12 w Lubinie*, „Kwadrans Akademicki” 2014, Rok XIII, nr 8(131), s. 18–19.
- Nasza Uczelnia nagrodzona przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Legnicy!*, „Kwadrans Akademicki” 2015, Rok XIV, nr 8(143), s. 14.
- I Legnickie Targi Wolontariatu*, „Kwadrans Akademicki” 2016, Rok XV, nr 12(159), s. 18–19.
- I Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Prawno-społeczne aspekty wychowania w dobie XXI wieku. Zagrożenia, Nadzieje, Wyzwania”*, „Kwadrans Akademicki” 2018, Rok XVII, nr 11(182), s. 21–24.
- Obchody 100-lecia TPD i inauguracji obchodów 75-lecia TPD w Legnicy i na Dolnym Śląsku*, „Kwadrans Akademicki” 2020, Rok XIX nr 1(196), s. 46–51.
- Order Uśmiechu dla Kazimierza Pleśniaka*, „Kwadrans Akademicki” 2017, Rok XVI, nr 2(161), s. 17.
- Paraolimpijskie pożegnanie lata 2016*, „Kwadrans Akademicki” 2016, Rok XV, nr 10(157), s. 38–39.
- Porozumienie o współpracy z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci*, „Kwadrans Akademicki” 2019, Rok XVIII, nr 4(187), s. 40–41.
- PWSZ im. Witelona w Legnicy nagrodzona przez TPD*, „Kwadrans Akademicki” 2016, Rok XV, nr 8(155), s. 10–11.
- Rozstrzygnięto konkurs na najpiękniejszą szopkę bożonarodzeniową i stroik*, „Kwadrans Akademicki” 2019, XVIII, nr 2(185), s. 46–47.
- Rusza projekt wolontariusz.org*, „Kwadrans Akademicki” 2016, Rok XV, nr 11(158), s. 42.
- Spotkanie partnerów projektu „Pomagamy Rodakom z Ukrainy III – Z pamięcią o poległych Kresowiakach”*, „Kwadrans Akademicki” 2020, Rok XIX, nr 1(196), s. 28.
- Spotkanie z Markiem Michałakiem – Rzecznikiem Praw Dziecka*, „Kwadrans Akademicki” 2016, Rok XV, nr 12(159), s. 9.
- 100 lat działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci*, „Kwadrans Akademicki” 2019, Rok XVIII, nr 2(185), luty 2019, s. 8–9.
- Studenci dla Dzieci*, Pismo Towarzystwa Przyjaciół Dzieci „Przyjaciół Dziecka” 2019, nr 1–6(718–723), s. 24–25.
- Studenckie Koło Towarzystwa Przyjaciół Dzieci PWSZ im. Witelona w Legnicy spotkało się po wakacjach!*, „Kwadrans Akademicki” 2017, Rok XVI, nr 11(170), s. 47.
- Sztuka i terapia w pracy z dziećmi z zaburzeniami rozwojowymi*, „Kwadrans Akademicki” 2016, Rok XV, nr 7(154), s. 22–23.
- Towarzystwo Przyjaciół Dzieci – dzieciom*, „Kwadrans Akademicki” 2017, Rok XVI, nr 7(166), s. 38.
- Towarzystwo Przyjaciół Dzieci: Przeszłość – Terażniejszość – Przyszłość*, „Kwadrans Akademicki” 2014, Rok XIII, nr 12(135), s. 14–15.
- Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Legnicy partnerem naszej Uczelni*, „Kwadrans Akademicki” 2016, Rok XV, nr 4(151), s. 15.

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w naszej Uczelni, „Kwadrans Akademicki” 2013, Rok XII nr 6(117), s. 30.

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Legnicy podziękowało Uczelni, „Kwadrans Akademicki” 2019, Rok XVIII, nr 2(185), s. 24.

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci podsumowało jubileusz, „Kwadrans Akademicki” 2016, Rok XV, nr 2(149), s. 8.

TPD podsumowało organizację Festynu „Razem dla dzieci”, „Kwadrans Akademicki” 2016, Rok XV, nr 7(154), s. 28.

XVIII Krajowy Zjazd Delegatów Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (s. 45) oraz Obchody 100-lecia TPD i inauguracji obchodów 75-lecia TPD w Legnicy i na Dolnym Śląsku, „Kwadrans Akademicki” 2020, Rok XIX, nr 1(196), styczeń 2020, s. 46–51.

Wolontariacka Uczelnia, „Kwadrans Akademicki” 2019, Rok XVIII, nr 7(190), s. 20–21.

Wolontariat – droga do rozbudzania potrzeby/pasji pomagania innym oraz kształtowania obywatelskich i patriotycznych postaw, „Kwadrans Akademicki” 2017, Rok XVI, nr 11(170), s. 8–10.

Wolontariusze PWSZ im. Witelona w Legnicy na spotkaniu z Prezydentem RP, „Kwadrans Akademicki” 2018, Rok XVII, nr 12(183), s. 6.

Dokumenty i akty prawne

Dokumentacja sprawozdawcza biura Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego TPD w Legnicy. Raport z Zarządu Głównego TPD, Warszawa 2011 – wykaz społecznych rzeczników praw dziecka.

Statut Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Strony internetowe

Dziki T., *Podziały administracyjne Polski w latach 1944–1998. Z badań nad ustrojem ziem polskich w XIX i XX w.*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość”, t. X, www.gwsh.gda.pl/uploads/original/3/3/a3c67_433-450_Dziki.pdf, data dostępu: 26.07.2020 r.

Mapa ziem odzyskanych, https://www.google.pl/search?source=univ&tbm=isch&q=mapa+ziem+odzyskanych&sa=X&ved=2ahUKEwjhzoa64ezqAhXKlosKHb6_Dg8QsAR6BAGKEAE&biw=1266&bih=520#imgrc=5ifxh8pRWgGG8M, data dostępu: 27.07.2020 r.

www.jgtpd1.wixsite.com

www.tpd.legnica.pl

www.tpd-rozanka.yoyo.pl

www.tpdwroclaw.pl

www.zg.tpd.org.pl

Aneks

Aktualny Zarząd Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego TPD

Kazimierz Pleśniak – Prezes Zarządu
Dariusz Kunaszko – Wiceprezes
Urszula Polowy – Wiceprezes
Aniela Anna Mieteska Szyran – Wiceprezes
Dariusz Czekaj – Sekretarz
Czesława Jarzyńska – Skarbnik
Alina Tarnawska – Członek Zarządu
Bożena Miktus – Członek Zarządu
Jan Kłeczek – Członek Zarządu
Elżbieta Palej – Członek Zarządu
Jerzy Cupiał – Członek Zarządu
Beata Górlaga – Członek Zarządu
Alina Skupin – Członek Zarządu
Maria Klimkowska – Członek Zarządu
Barbara Borska-Zgudka – Członek Zarządu

Komisja Rewizyjna Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego TPD

Marcin Simon – Przewodniczący
Zdzisława Newelska – Wiceprzewodnicząca
Katarzyna Błaszkiwicz – Sekretarz
Iwona Henicz – Szewczuk – Członek Komisji

Honorowi członkowie TPD

Katarzyna Błaszkiwicz
Maria Dudkiewicz
Marian Kobzda
Czesław Kowalak
Jadwiga Kryglewska
Wacław Makowski
Zdzisława Newelska
Janina Ryś
Janina Stasiak
Władysław Stawik
Włodzimierz Szyposz

Sztandar Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego TPD i formy uhonorowania

SZTANDAR DOLNOŚLĄSKIEGO ODDZIAŁU REGIONALNEGO TPD – Dolnośląski Oddział Regionalny TPD z siedzibą w Legnicy otrzyma jako czwarty sztandar organizacyjny TPD w kraju. W dotychczasowej historii TPD takie sztandary posiadają: Zarząd Główny TPD, Mazowiecki Oddział Regionalny i Oddział Okręgowy TPD w Legnicy. Nadanie sztandaru planowane było na 1 czerwca 2020 roku – z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, w roku 75-lecia TPD na Dolnym Śląsku, jednak na skutek pandemii uroczystości przeniesiono na wrzesień 2020.

Sztandar został ufundowany przez działaczy TPD z Okręgów Jelenia Góra, Legnica, Wałbrzych, Wrocław oraz Darczyńców – kilku posłów RP z terenu Dolnego Śląska, Radnych Miasta Legnicy i Starostwa Powiatowego w Legnicy, Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy.

Wszyscy Darczyńcy zostali wpisani do Honorowej Księgi Sztandaru.



Wzór sztandaru
Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego TPD
awers



Wzór sztandaru
Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego TPD
rewers

1. MEDAL IM. DRA HENRYKA JORDANA – jest najwyższym odznaczeniem TPD nadawanym od roku 1974. Może zostać przyznany organizacjom, instytucjom i wszystkim pełnoletnim osobom za wybitne osiągnięcia w działalności w zakresie ochrony zdrowia, sportu, rekreacji i usportowienia dzieci i młodzieży. Medal przyznaje Prezydium Zarządu Głównego na wniosek Prezydiów Zarządów Regionalnych TPD. Wręczany jest na wyjątkowo ważnych zgromadzeniach ogniw Towarzystwa lub uroczystościach.



2. ZASŁUŻONY DZIAŁACZ TPD – odznakę stanowi znaczek o wymiarach 1,5 x 1,5 cm przedstawiający główkę dziecka oraz napis „Zasłużony Działacz TPD”. Odznaka może być srebrna i złota (stopień wyższa). Wyróżnia się nią członków Towarzystwa za wybitne zasługi w społecznej działalności opiekuńczo-wychowawczej albo za długoletnią ciągłą pracę społeczną lub zawodową w TPD – srebrną przez okres co najmniej 10 lat, złotą po upływie 2 lat od przyznania srebrnej. Odznakę nadaje Prezydium Zarządu Głównego TPD na wniosek Prezydiów Zarządów Regionalnych TPD. Wręczenia dokonuje się na wyjątkowo ważnych zgromadzeniach ogniw Towarzystwa lub uroczystościach.

Posiadacz odznaki powinien wyróżniać się aktywną pracą nad dalszym rozwojem Towarzystwa, czynną postawą wobec wszelakich napotkanych przejawów nieodpowiedniego traktowania dziecka, żywą reakcją na jakiegokolwiek objawy krzywdy dziecka, jak i głębokim zainteresowaniem wszystkimi sprawami ogółu dzieci w środowisku.

3. PRZYJACIEL DZIECKA – Odznakę „Przyjaciel Dziecka” przyznaje się osobom pełnoletnim, które podejmują systematyczny wysiłek na rzecz dziecka poza ramami obowiązków zawodowych, są znane w środowisku ze swej działalności społecznej na rzecz dzieci, w bezpośredniej pracy dla dobra dziecka dają wyraz czynnemu opiekunczemu stosunkowi do dziecka. Odznakę nadają na wniosek ogólnoterenowych Towarzystwa, innych organizacji, instytucji i z własnej inicjatywy Zarząd Główny TPD i Zarządy Regionalne TPD.



4. GODNOŚĆ CZŁONKA HONOROWEGO TPD – nadawana jest szczególnie zasłużonym wieloletnim członkom TPD w formie dyplomu przez Zarząd Główny TPD na wniosek: Prezesa Zarządu Głównego, Członków Prezydium i Zarządu Głównego, Prezesów Zarządów Oddziałów Regionalnych, Przewodniczących Komitetów i Kół Specjalistycznych afiliowanych przy ZG TPD, Prezesów (przewodniczących) organizacji pozarządowych (stowarzyszeń) działających na rzecz dzieci i rodziców, Przedstawicieli urzędów, instytucji gospodarczych, szkół i uczelni oraz innych podmiotów świadczących usługi na rzecz dzieci i rodziców, Liderów różnych szczebli samorządów tworzących z TPD koalicje środowiskowe.

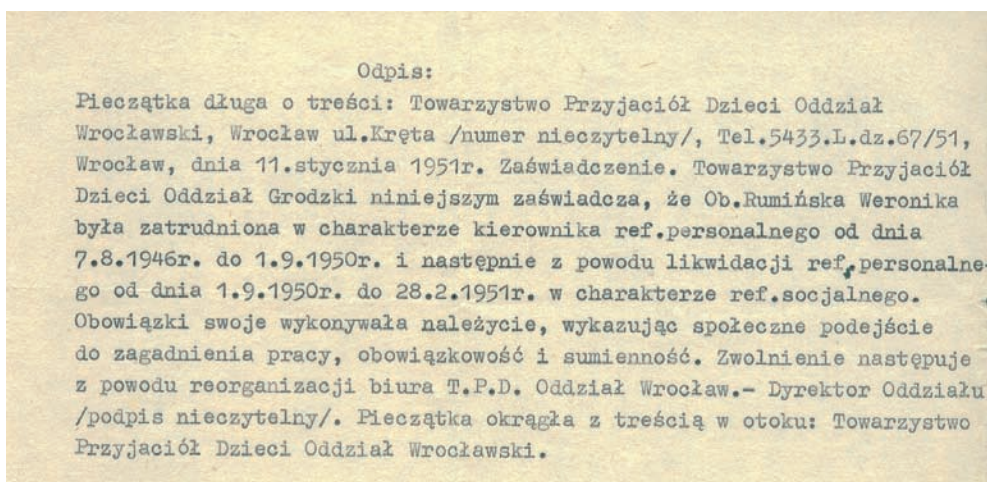
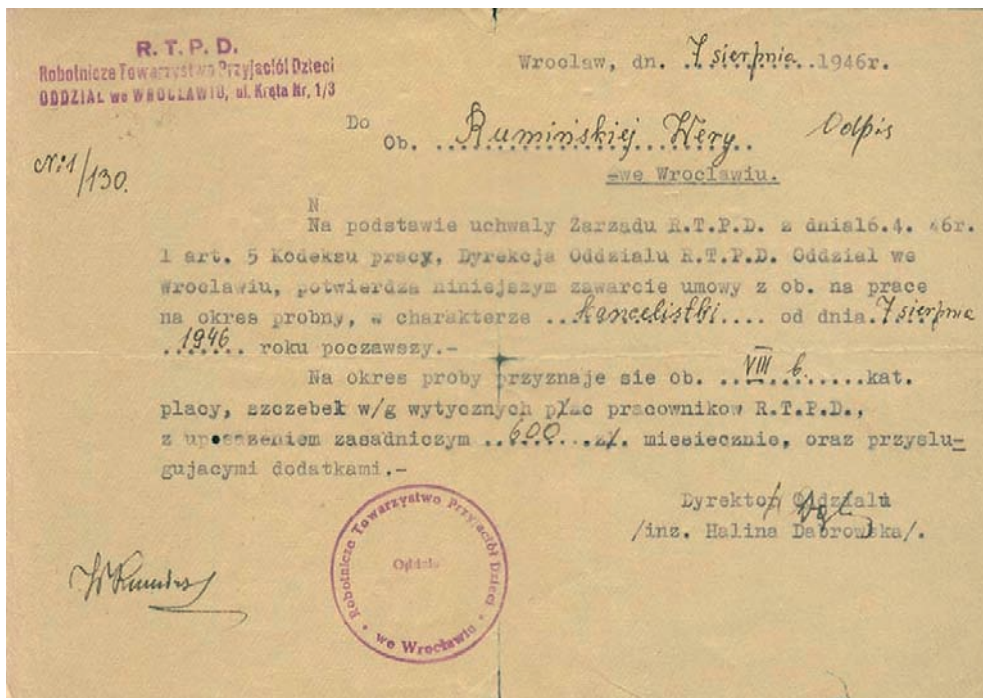
5. MEDAL WDZIĘCZNOŚCI DOLNOŚLĄSKIEGO ODDZIAŁU REGIONALNEGO – ustanowiony został przez Zarząd Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego TPD w roku 2018. Nadawany jest szczególnie zasłużonym długoletnim działaczom i przyjaciółom TPD oraz zbiorowo kołom, oddziałom, ośrodkom i wyjątkowo innym instytucjom.



6. LEGNICKA STATUETKA „NADE WSZYSTKO DZIECKO” – statuetka funkcjonuje od 1 czerwca 1998 r. Jest ona wyróżnieniem specjalnym przyznawanym wieloletnim działaczom dla dobra dzieci i młodzieży, charakteryzującym się nienaganną postawą moralną i wyjątkowym zaangażowaniem społecznym. Do chwili obecnej kapituła działająca pod przewodnictwem Kazimierza Pleśniaka – prezesa Zarządu Oddziału Miejskiego TPD w Legnicy – przyznała 120 statuetek indywidualnych i 11 zbiorowych. Wśród laureatów znajdują się przede wszystkim działacze TPD, nauczyciele, lekarze, osoby ze środowiska kultury i sportu. Statuetki przyznaje się z okazji Dnia Dziecka i wręcza podczas ważnych dla TPD uroczystości.



Zdjęcia dokumentujące wybrane wydarzenia i podejmowane przez tepedowskich społeczników inicjatywy





Andrzej Rumiński w pierwszym rzędzie, drugi od prawej. RTPD, Wrocław wiosna 1947 r.



Zabawa dziecięca w świetlicy RTPD na ul. Orlej na Krzykach (Wrocław), zima 1949. Grono wychowawców i pracowników RTPD (w latach 1946–1950) – po zabawie dzieci. Druga z lewej ze znacznikiem X – Weronika Rumińska, w środku, na dole, w białej koszuli siedzi Andrzej Kopiczyński, nad nim u góry w jasnej kwiecistej sukience jego mama



Ulica Kręta 1/3. Po lewej żółty budynek dawnego RTPD-TPD, po prawej dawna bursa studencka, obecnie budynek należący do zgromadzenia Karmelitów Bosych, Fot. Andrzej Rumiński, 27.06.2013 r.



Miejsca, w których kiedyś mieściła się siedziba TPD i świetlica we Wrocławiu



Uroczyste wręczenie odznaczeń państwowych przez śp. Marię Kaczyńską działaczom TPD – Pałac Prezydencki, odznaczeni Józef Bogdaszewski i Emilia Kurzątkowska, 28.10.2009 r.



Grupa wrocławskiego Koła Niepełnosprawnych i innych kół z Dolnego Śląska na pielgrzymce we Włoszech i w Watykanie uczestnicząca w Audyencji Generalnej papieża Franciszka, wrzesień 2017 r.



Statuetka „Serce na Dłoni” wręczona Ojcu Świętemu Franciszkowi, wrzesień 2017 r.



Grupa wrocławskiego Koła Niepełnosprawnych i innych kół z Dolnego Śląska,
Włochy, wrzesień 2017 r.

**Zdjęcia dokumentujące działalność Koła Specjalistycznego TPD we Wrocławiu
na rzecz dzieci niepełnosprawnych pod przewodnictwem Pani Haliny Skupin**













Ośrodek kolonijny Oddziału Okręgowego TPD Jelenia Góra w Brennie



Działaczki TPD z Okręgu Jelenia Góra



Wychowankowie Domu Dziecka dla Sierot Wojny TPD Legnica w 1950 r.



Spotkanie po latach byłych wychowanków Domu Dziecka TPD dla Sierot Wojny w Legnicy, biuro TPD 2012 r., fot: archiwum TPD



Tablica upamiętniająca Dom Dziecka w Legnicy



Wakacyjna Stanica Wędrująca – Rosochata, sierpień 1997 r.



Integracyjne spotkanie opłatkowe TPD – 2010 r., Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Legnicy,
fot: archiwum TPD



Pamiętkowa plakietka X Forum Kół Przyjaciół Dzieci



Krajowe Forum Kół Przyjaciół Dzieci w Legnicy, 5–6 listopada 2010 r.



Wręczenie dyplomu z nadaniem tytułu Honorowego członka TPD Pani Janinie Ryś – wychowawczynie Domu Dziecka dla Sierot Wojny – przez prezesa ZG TPD Wiesława Kołaka, fot. Archiwum oddziału TPD w Legnicy



Wręczenie tytułu „Przyjaciela osób niepełnosprawnych” nadanego przez Kurię Biskupią w Legnicy Oddziałowi Okręgowemu TPD w Legnicy



Dolnośląski Klucz Sukcesu wręczony Okręgowemu Oddziałowi TPD w Legnicy w 2013 r.



Powołanie Studenckiego Koła TPD przy PWSZ, na zdjęciu ówczesny prezes Zarządu Dolnośląskiego Oddziału Regionalnego Ryszard Wach i prezes Zarządu Oddziału Okręgowego w Legnicy Kazimierz Pleśniak, Legnica 9 grudnia 2013 r.



Fragment wystawy prezentowanej podczas konferencji „Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Przeszłość – Terażniejszość – Przyszłość” zorganizowanej w Centrum Konferencyjno--Widowskim PWSZ im. Witelona w Legnicy, 19.11.2014 r.



III Forum Laureatów Legnickiej Statuetki „Nade Wszystko Dziecko”, 21 listopada 2015 r.



Legnicka Statuetka „Nade Wszystko Dziecko” nr 100 przyznana Rzecznikowi Praw Dziecka Markowi Michalakowi podczas III Forum Laureatów Statuetki, 21 listopada 2015 r.



Kolonia letnia TPD Legnica w roku 70-lecia TPD w Legnicy, 2015 r., Darłowo, fot. archiwum TPD



Wizyta delegacji z Polskiej Sobotniej Szkoły w Drohobyczu podczas obchodów Dnia Dziecka organizowanego przez TPD Legnica, Park Miejski – Stadion boczny, 1 czerwca 2015 r., fot: archiwum TPD



Koncert galowy z okazji 25-lecia stowarzyszenia Odrodzenie w Drohobyczu z udziałem delegacji Oddziału Miejskiego TPD z Legnicy z prezesem Kazimierzem Pleśniakiem – 10.10.2015 r.,
fot: archiwum TPD



Konferencja popularno-naukowa w PWSZ „Sztuka i terapia w pracy z dziećmi z zaburzeniami rozwojowymi”, z udziałem prof. L. Stadniczeńko – wiceprezesa ZG TPD
i dr H. Babiuch – prorektora PWSZ, Legnica 20 maja 2016 r.



Warsztaty z arteterapii dla wolontariuszy TPD. Konferencja „Sztuka i terapia w pracy z dziećmi z zaburzeniami rozwojowymi”, Legnica 20 maja 2016 r.



Wycieczka szlakiem św. Jana Pawła II – spotkanie z kardynałem Stanisławem Dziwiszem, Pałac Biskupów Krakowskich, 8 maja 2016 r., fot. archiwum TPD



Integracyjne spotkanie opłatkowe TPD, grudzień 2016 r., Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Legnicy, fot. archiwum TPD



Uroczystość nadania Orderu Uśmiechu Kazimierzowi Pleśniakowi. Młodzieżowe Centrum Kultury w Legnicy, 16 stycznia 2017 r., fot. archiwum TPD



Podopieczni TPD – uczestnicy Dnia Pamięci TPD o św. Janie Pawle II.
XX lecie wizyty św. Jana Pawła II w Legnicy, 2 czerwca 2017 r., fot. archiwum TPD



Spotkanie z wnukiem wybitnego działacza RTPD i TPD Tomasza Arciszewskiego –
prof. Tomaszem Arciszewskim – w Oddziale Okręgowym TPD w Legnicy, 28 stycznia 2017 r.



Dekoracja Sztandaru PWSZ im. Witelona medalem dra H. Jordana przez członka Zarządu Głównego TPD Kazimierza Pleśniaka, Centrum Konferencyjno-Widowiskowe PWSZ im. Witelona w Legnicy, październik 2018 r.



Zimowisko TPD 2018 r., Karpacz, fot. archiwum TPD



Kolonia TPD. Spotkanie uczestników kolonii TPD Legnica i dzieci z partnerskiego miasta Legnicy – Drohobycza w Pałacu Prezydenckim z Prezydentem Andrzejem Dudą i jego małżonką Agatą Kornhauser-Dudą, 1 lipca 2019 r., fot. archiwum TPD



Kolonia TPD Legnica w Warszawie na Cmentarzu Powązkowskim przed tablicą pamięci TPD – dla uczczenia dzieci pomordowanych w czasie II wojny światowej, lipiec 2020



Delegacja podopiecznych TPD Koła Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej z Wałbrzycha z przewodniczącą Eleonorą Piątek podczas audiencji z papieżem Janem Pawłem II, 21 marca 2001 r.



Koło Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski z Bogatyni wraz z przewodniczącą Emilią Kurzątkowską podczas audiencji z papieżem Franciszkiem, 25 września 2013 r.



Delegacja podopiecznych TPD Koła Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej z Wałbrzycha u papieża Franciszka, 11 września 2019 r.



Spotkanie działaczy TPD w Dzierżoniowie, 1978 r.



Konferencja sprawozdawczo-wyborcza Oddziału Okręgowego TPD w Wałbrzychu w 1995 r.



Andrzej Regner – członek Koła TPD



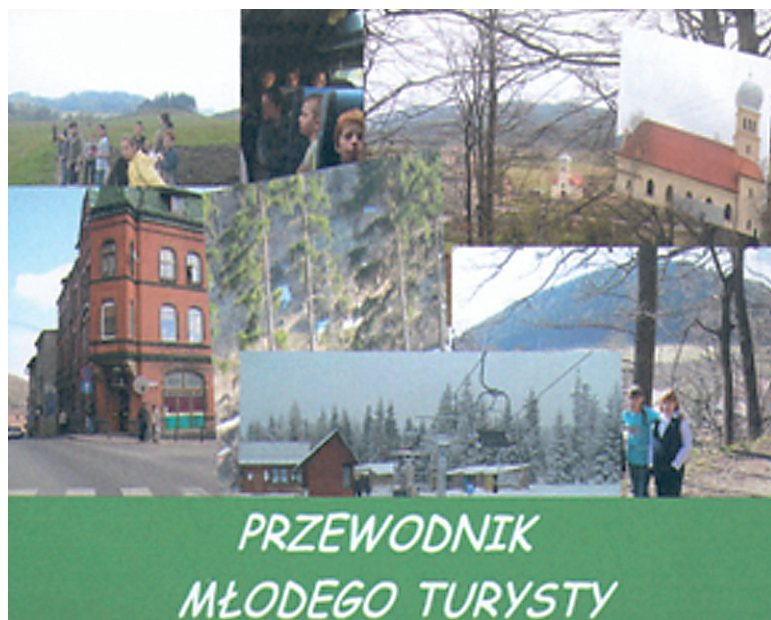
Tak się bawią dzieci podczas koncertu.
Zdjęcia ZCK, Ząbkowice Śląskie 2013 r.



Dokument z akt własnych ZOO TPD, 2003 r.



Dzieci ze swoim wychowawcą panem Przemysławem Szkwarkiem,
Oddział TPD Bystrzyca Kłodzka, fot. Ewa Grabowska



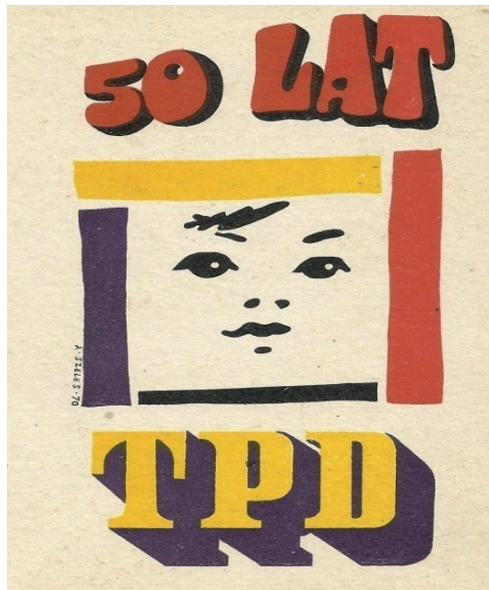
„Tropem legend”, koordynator – Cecylia Król; opracowanie graficzne – K. Dymińska, O. Król, K. Pyrek; analiza literatury historycznej – J. Szafran, P. Dymińska; zapis komputerowy – S. Bano, D. Dusiński, M. Pawłowska; fotografie – O. Król, N. Szafran, D. Szafran, P. Kliszewicz, D. Dusiński, M. Szafran; autorzy legend – M. Bano, W. Grzyb, U. Poliszuk, rok wydania 2010



Pani Teresa Rochatka-Cieciąg z uczestnikami Warsztatu Terapii Zajęciowej podczas Międzynarodowych Targów Rzemieślników i Kupców w Zittau, wystawa prac uczestników



Zimowa wycieczka



50 lat TPD

Ryszard Wierzbicki – wieloletni wiceprezes
Zarządu Oddziału Okręgowego TPD
w Wałbrzychu

Zdjęcia z działalności Oddziału Miejskiego TPD w Świdnicy















DOŁĄCZ DO STREFY I WSTĄP DO KLASTRA.



Legnicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A.

Jest z Nami ponad **200 Partnerów**



**DOLNOŚLĄSKI
KLASTER
EDUKACYJNY**

Tworzymy fundament współpracy dla **Szkół, Przedsiębiorców, Samorządów oraz Instytucji Okołobiznesowych**



**DOLNOŚLĄSKI
KLASTER
MOTORYZACYJNY**

Dostęp do kontaktów z **firmami branży Automotive, Uczelniami oraz Firmami Specjalistycznymi**



**DOLNOŚLĄSKI
KLASTER
LOTNICZY**

Wspieramy działalność przemysłową poprzez **wymianę doświadczeń produkcyjnych, handlowych i organizacyjnych**

To także wzajemna pomoc **w poszukiwaniu wykwalifikowanej kadry**

**Skontaktuj się z nami i sprawdź
ile możesz zyskać**

tel.: +48 **76 727 74 70**
sekretariat@lsse.eu

www.lsse.eu

Legnicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A.
ul. Świętego Maksymiliana Kolbe 14
59-220 Legnica



Polska
Strefa Inwestycji



Legnicka
Specjalna Strefa
Ekonomiczna



Koleje
Dolnośląskie

Podziwiaj z nami uroki Dolnego Śląska

foto: Grzegorz Józwicki



kolejedolnoslaskie.pl



Koleje
Dolnośląskie

Z recenzji wydawniczej

„Publikacja ukazuje zjawisko społeczno-kulturowe, w tym pedagogiczne, związane z tworzeniem się społeczności dorosłych w celu zaspokajania potrzeb i realizacji praw dziecka oraz ich rodzin”.

„[...] jest pewnym długiem moralnym wobec wielkiej narodowej sprawy, jakimi są ludzie, którzy przybyli na ziemię odzyskane, aby kreować rzeczywistość polską poprzez służbę dziecku i rodzinie. Wydobywany jest ślad ludzkiego czynu, pamiętany już tylko przez najbliższych, w ten sposób przywrócona zostanie pamięć imion i nazwisk, a odtworzona przy pomocy ostatnich świadków historii”.

„Biografie poszczególnych osób ukazują stronę etyczną wzoru zachowania, wybór działalności, który podyktowany był decyzją moralną, imperatywem praktycznym, podejmowaną odpowiedzialnością za rozwój dzieci i ich rodzin, ukazują wyznawany przez nich system wartości, wybory, cel i sens życia”.

„Publikacja służyć będzie niewątpliwie kultywowaniu pamięci tak niezbędnej dla przyszłych pokoleń”.

prof. zw. dr hab. Stanisław Leszek Stadniczeńko



Legnicka
Specjalna Strefa
Ekonomiczna

**WUW
BUD**
OCHRONA MIENIA

**DOLNY
ŚLĄSK**

Koleje
Dolnośląskie

WE SERVE-POMAGAMY



ISBN 978-83-66225-02-2



9 788366 122502